BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVII 934

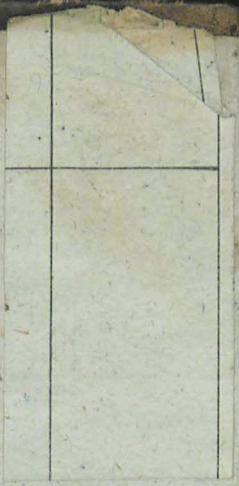

WTORE ZAWSTYDZENIE ARIANOW,

Przećiw V. P. Jároßowi Moſkorzowſkiemu z Moſkorzowá.

Ktory ſię ná pierwſze X. PIOTRA SKARGI *Societatis JESV*, zádáne, ozwał, y odpor ná nie dáć chćiał.

Ná co mu tenże X. SKARGA odpráwe te w imie Páńſkie zgotował.

Induantur qui detrahunt mihi pudore: & operiantur ſicut diploide confuſione ſua. *Pſal: 108.*

Erubeſcant & conturbentur vehementer: conuertantur & erubeſcant valde velociter. *Pſal: 6.*

Cum licentia Superiorum.

INSTYTUT OSSOLIŃSKIEGO

W KRAKOWIE,
W Drukárniey Andrzeiá Piotrkowczyká.
Roku Páńſkiego / 1608.

15.695

Prześwietnemu y przewielebnemu w Chrystusie Oycu y Pánu, P.

PIOTROWI TYLICKIEMV,

z łáski Bożey Biskupowi Krákowskiemu, Xiążęciu Siewierskiemu.

Szczęśliwe pásterstwo owiec Chrystusowych.

3. Reg: 19. Psal: 68. & 118.

NA Ariany, wzgárdzićiele Bogá Chrześćiáńskiego w Troycy iedynego, zápalił mię gniew Boży, y żáłość mię ziádłá: Przewielebny w Chrystusie Oycze y Pánie dobrodzieiu moy: słyszac y wiedzac, w tym Biskupstwie W. W. iáko śmiele y bez zákazánia, słowy, náuką, y pismem iáwnym, wiárę ś. Chrześćiáńską z fundámentu obaláią, y dusze ná zgubę wieczną podáią. Ná vpámiętánie ich, puśćiłem iedno karánie: to iest, wstyd człowieku rozumnemu własny, ktorym, ná się y swoię śpetność weyrzawszy, mogliby ku sobie przyść. y nápisałem im trochę wywodow o srogich błędách ich, y to pisánie názwałem, ZAWSTYDZENIE ARIANOW: áby inego w swoich błędách y zarázách dusś ludzkich zátrzymánia y zákazánia nie máiąc: sáma sromotá swoia, odrázić się od zguby swey, y inych dusś ludzkich, mogli. Práca moiá, iáko w Bogu nádzieię mam, v tych ktore Oćiec niebieski do Chrystusá swego poćiąga, pożyteczna być mogłá: ále Ministry y stárśe śkoły Ariáńskiey ná mię oburzyłá: á zwłaszczá P. Hieronymá Moskorzovvskiego, z drugiemi dwiemá: ktorzy dobre serce moie, y prawdę práwowierną, źle przyięli, y oney się pisániem sprzećiwili, stáre Ariáńskie

Ioan: 6.

wykrę-

wykręty ná iáśne słowá Bożе, y ná Bogá w Troycy iedynego, wynieráiąc.

A nie tylko Boską niecześć: álе y Krolá I. M. krzywdá, bárzo mię záboláłá. Bo P. Mosk. śmiał wiárę ábo niewiernośćswoię Ariáńską, Krolowi I. M. Pánu náśsemu M. podáwáć ná pismie wypráśowánym, iáwnym, y onę zálecáć, y o vważenie á rozsądek tego co pisse, prośić. Jeśli dobry wierny sługá zá krzywdę sobie bierze: gdy Páná iego, ktorego on nád zdrowie swe miłuie, zelżywie w oczách iego gánia, y czći iego vwłocza: táko Krol I. M. gdy Bogá y Páná iego w Troycy iedynego śromoca, zábolećserdecznie, y iáko vkrzywdzony, vczućżáłośći nie ma? ná táka ia poddánego śmiáłość wzdycham, y iágody moie polewam. Záłuie się też przed Krolem I. M. ná káznodzieię I. K. M. to iest ná mię: iż Ariáńska niezbożność ná kazáni ach psuie, y ludzi od tey zarázy dusżney odwodzi. By vchá náśtáwił, á przytomnym był, coby ná tę swoię żáłość y krzywdę Pan wielkiey táśkáwośći y ćierpliwośći Krol I. M. powiedział: vśłyszałby tákie y tym podobne słowá: Dawno y od Apostolskich wiekow potępiona Ariáńśka niewiernośćz Kośćiołem ś. powszechnym potępiam. Sługám Bogá Chrześćiáńskiego w Troycy iedynego. w imię Troyce ś. Oycá/ Synа/ y Duchá ś. ochrzczony iestem. Chrystusowi się iáko práwemu y iednemu Bogu z Oycem y Duchem ś. kłániam/ y od niego krolestwá lepszego czekam. kto tego Bogá mego nie czći: mnie słudze iego zelżywość czyni/ o ktora się słusznie gniewáć muszę. Náśládowcám Krolow bogoboynych/ y onego Ezechiaśá w zakonie stárym/ ktory háńby Bogá swego znieść nie mogąc/ z bolu serdecznego/ iáko rodzaca/ vmierał. Náśládowcám y wielkich Chrześćiáńskich Cesárzow y Krolow onych/ Konstántynow/ Grácyanow/ Theodozyuszow/ Honoryuszow/ Justinow/ Justinianow/ Károlow/ Lodwikow/ Ferdinándow/ y inych. y domowych moich/ Jágellow/ Kázimierzow/ Zygmuntow: ktorzy się Ariáńskimi bledámi/ y inemi kácerstwy brzydzili/ y te zarázy dusz ludzkich od siebie y od poddánych swoich/ ktorym też do zbáwienia pomoc winni/ odganiáli. y to wiedząc y doznawáiąc: iż herezye krolestwá gubią/ niezgody y sedicie/ y rebellie/ nieposlusżeństwá/ y wszelákie swowolnośći do nich wnoszą. W rzeczy się też duchowne

Odpowiedź Krolá I. M.

Isa: 37.

wne y rozsądki około wiáry/ktore ty mnie P. Mosk. zlecaß/ nie wdáie. Nie Krolewski to sąd: ále kápláński. Toć mowie/ co
2. Par. 19. ieden nabożny krol rzekł: Gdźie pytánie iest o zakonie y roskazániu (Bożym) o ceremoniách/ o vspráwiedliwieniu: niech o tym káplani vkázuią. Amárias káplan wáß/ w tym co iest Boskiego/ zwierzchność mieć ma.] Ja swego káznodźieie nie ieśtem mistrzem: ále słuchaczem. Jdźcieß obá do tego Amáriaßá: to iest/ do Biskupá/ porządnie od świetych Apostołow idącego/ y nawyzßego w tey Diœcezyey káplaná/ do Wielebnego PIOTRA TYLICKIEGO Biskupá Krákowskiego/ktorego Pan Bog ná ty o zakonie y náuce Boskiey rozsądki/ posądźił. v niego naydźiećie iáko v potomká Apostolskiego náuke Apostolską. on wam z pismá ś. iáko wierny iego tłumácz vkaże/ieśli ty P. Mosk. ábo moy káznodźieiá błądźi. ić.

Tákie słowá y tym podobne, vślyßałby z vśt wielkiego y nabożnego Krolá Páná náßego Mito: ten P. Mosk. *ná to swoie do Jego K. M. pisánie. Niech sam dozna, á w oczy ſię Pánu z temi swoiemi dawno potępionemi herezyámi vkaże. Słuſznie tedy do W. W. Przewielebny Biskupie Krákowski, odesłáni, rozsądku proſim. Do trybunatu W. W. y do wßyſtkich Biskupow, rządzićielow, iáko mowi Apoſtoł, Kościołá Bożego, po-*
Act: 20. Matt: 28. Luc: 10. *zwałem* P. Mosk. *Bo do was rzekł Chryſtus: Náuczayćie wßytkie narody. Kto was ſłucha, mnie ſłucha. Wam náuká polecona, á nam poſtuſßeńſtwo roſkazáne ieſt.*

Lecz Pan Mosk. *ſtáwáć do tego ſądu niechce, á do niemego ſędziego, to ieſt do piſmá, y do práwá piſánego, y do ſtátutu, ktory ięzyká y mowy nie ma, y ktorego ſobie ſwymi wykłády y glozámi iáko chce náćiąga, ápelluie. A ia do ćiebie Przewielebny Biſkupie, do ſędziego żywego od Chryſtuſá poſtáwionego, do ięzyká y do vśt twoich, do* iuſtum animatum, *iáko y Pogánin ſtáry mowił, ćiągnę* P. Mosk. *y mowię mu: y rozum przyrodzony vtráćiß: gdy ſię ſam ſądzić chceß. Coby rad káżdy obwiniony mężoboycá ábo złodźiey vczynił, mowiąc:* **Pánie ſędźia/ ſtátutu nie rozumieß/ ia go lepiey wykłádáć vmiem/ y ſam ſię ſądźić bede/ á ćiebie zá ſędźiego nie znam.** *Káżdyby ták złoczyńcá vſedł, á bez ſędziow mowiących, bez ręki y ſprawiedliwośći, świátby*

zginął,

zginał, y niepokoiom á roſterkom w domu Bożym, ktory nád wſzytkie Rzeczypoſp: y kroleſtwá porządnieyſzy ieſt, kończáby nie było.

Gdy tedy do tego kościelnego y kápłáńſkiego ſądu, nie ſtáwił ſię Pan Mosk. á owcá tá ſwego ſię Páſterzá záprzáłá, y w wilcza ſię oſobę obroćiłá, y żadnego poſłuſeńſtwá zwierzchnośći Bożey kápłáńſkiey, nie oddáie: proſzę o wyrok nań y ſentencią. Bo maſz tę moc od Chryſtuſá Bogá náſzego dáną: Komu zátrzymaćie grzechy, mowi Pan, zátrzymáne ſą. Ioan: 20. Matt: 18. Jt: Co zwiążećie ná ziemi, związáne będzie y w niebie. Do tey proſby niech mi pomaga, przyczyną y odeſłánie Krolá Iego M. Páná náſzego Miło. ktory też y o ſwego káznodzieię czyni, áby w náuce ſwey zelżonym nie był. Y nie było mi trudno ten wyrok u W. W. wyprośić w te ſłowá, ktore ia P. Moskorzovvskiemu odnoſzę y wſzytkim oznáymuię. Y ſą tákie:

Wyſłuchawſzy obudwu / y piſmá ich przeczytawſzy / ták w imie Páńſkie / Ja Piotr Tylicki Biſkup Krákowſki / vznawam y ſkázuie. X. Piotr Skarga kápłan Societatis Iesv, káznodzieiá Krolá Jeo M. broni wiáry w Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy iedynego / y wyſtawia boſtwo Chryſtuſá Páná náſzego / z Oycem y z Duchem ś. ſpołeczne. y ma po ſobie piſmo ś. y obiáwienie w nim z niebá / ma rozumienie y náukę Prorocką y Apoſtolſką / ma po ſobie wſzytkie Concilia / Doktory / męczenniki / cudá / y wſzytkie wieki / y wſzyſtkich ſtanow Chrześćiáńſkich wiáre od Apoſtołow záczętą / y áż do náſzych lat porządnie prowádzoną: Dla tego náukę iego y dobrą chęć ná obronę prawdy Bożey pochwalam / y potwierdzam. Ták wſzyſcy wierzym. ták wyznawamy z Kośćiołem ś. Káthołickim. to wiárá Chrześćiáńſka. zá tę y vmrzeć chcemy. A Páná Mosk. y inych piſánie / ktorym ſię Ariáńſka niewierność dawno potępiona / y hańbienia ná Troycę przenawyższa / wzbudza: y Chryſtuſá przedwiecznego Bogá y Páná náſzego czynionym Bogiem twierdźi / y wieloboſtwo Pogáńſkie wprowadza / y fałſzywemu Bogu cześć boſką oddáie: niechay ma Anátheme / Anátheme. *Biſkupi wyrok ná Ariany.*

To wyrok kápłaná Bożego, zá ktory W. W. dzięki nieś miertelne. A iż go nie ſłuchaią ſynowie odſtępcy, á duſze ſwoie gubią: płáczem ſię zá-

lewam. Wiem że mi tey żáłośći nie tylo W.W. pomaga : ále mię w niey, iáko własny pásterz y oćiec swoich dzieći, przemagaß: Stárayże się tym więcey, ábyś tym vpádłym pomoc dawał, á owieczek swoich od tych wilkow bronił. Ná to ćię Pan Bog postáwił, y ná ták wysokie mieysce wyniosł, y dałći wielkie dáry swoie: ábyś temi, iáko dobrym naczyniem, ná cześć iego w ludzkim zbáwieniu robił. Posłał ćię Pan Chrystus ná żniwo swoie, ná pracą do winnice swoiey, ná połow ryb wiela: mowiąc do ćiebie, iáko do drugiego Piotrá: Duc in altum, & laxate retia. Maß z łáski Bożey serce w miłośći ku Chrystusowi zápalone. y gdyby ćię tymże imieniem ktore ná sobie nośiß, twoy Chrystus pytał: Petre, amas me. ozwałby się, y po dzieśięćkroć obłápiáiąc nogi iego, mowiłby: Tu scis Domine, quia amo te. Ty wieß Pánie, że ćię miłuię. A on mowi: pokażże mi tę miłość ná owcách moich, y z miłośći ku mnie, z páßczeki ie wilkow wyryway, á krew moię drogą ná nich vßánuy. Dałći Przewielebny Oycze, Pan Bog wielką mądrość Biskupią y Senatorską, ktorą Krol I. M. Pan náß Miło: w tobie vpátrzył, y on mądry y wielki Krol Stephan, gdyś niżße choc wielkie vrzędy, zwłaßczá wielgo Sekretárskie y Pieczętárskie spráwował: y przeto ćię ták wysoko podniosł, ábyś tey mądrośći y dowćipu w dobrym y lepßym polu záżywał, z tą zwłaßczá z láty rostącą doznáłośćią. Znáią w tobie ludzie wßyscy, czyste y ostrożne sumnienie, y wielką boiaźń Bożą, znáią niewinność y spráwiedliwość, y vprzeyme nie dwoiste serce. y dla tego ćię wßyscy miłuią. znáią obyczáie kápłáńskie y wzor duchowieństwá, znáią pokorę ku wßystkim, y ono bez łákomstwá miłośierdzie, ktorym hoyną rękę ná vbogie y znędznione nápełniaß, y rospraßaß, y Bráctwá ná posługę vbogich podźwigaß. znamy w tobie serdeczne Oyczyzny y Krolá I. M. zámiłowánie, y pilne praw wßytkich y przystoynośći przestrzegánie, y czuyne nie leniwe rzeczy świętych odpráwowánie, y ine okrásy dałći Pan Bog, ktore się, wstydowi W. W. dogadzáiąc, nie miánuią.

Záżywaymyż tych dárow Bożych, ná obronę duß ludzkich, á zwłaßczá od zarázy Ariáńskiey, ktorą się to Biskupstwo W. W. w tey Krákowskiey y Sendomierskiey ziemi, y ná Podgorzu, od nieprzyiaćielá, iáko zły kąkol, podsiewa. Miedzy inemi pomocámi, gdyż drugie nam nawáłność heretycka, zá słábośćią náßych Kátholikow, wydárłá: są też y kśiąßki ná

prze-

przestrogę ludzką, y ná oznaymienie y ohydzenie fałszow kácerskich: ktore ácz w Láćińskim pismie mocno y dośtátecznie obálone y vmorzone są: ále w Polskim nászym ięzyku, bárzo ich skapo. A ći ludzie Polszczyzna nawięcey proste zwodzą: zástáwić się im tymże ięzykiem potrzebá. Bárzo ie ściskamy y záwstydzamy, tákim krotkim y zwięzłem, chytrości ich opisowániem. y pożyteczno iest, iáko doświádczamy, tákie im Kśiąski podmiátáć, á nakłádom ná ták wielce zbáwienną pomoc, nie przepuszczáć. Pokornie do łáski W. W. niegodne modlitwy y służby moie oddáię. Dominus protector tuus & merces tua magna nimis. *W Krákowie w oktawę Bożego Ciáłá. Roku Páńskiego, 1608.*

W. W. mego Miło: Pánáy Dobrodzieiá

Nanižszy sługá,

X. Piotr Skarga,
Societatis Iesv.

Regestr rozdziałow y summy ich.

Pierwsza Część.

1. Chrześćiáństwo wszytko obala kto Bogá w Troycy iedynego háńbi/ y táki nigdy Chrześćiánínem być nie może/ y tego imieniá godny nie iest kártá 3.
2. Iż Pan Chrystus był przed tym niż li sie z Pánny vrodził y o iego przedwieczności 10.
3. Iż dwoy iest rodzay P. Chrystusow/ przedwieczny z Oycá/ y doczesny z mátki/ y dwie náturze w nim/ Boská y ludzká 18.
4. Dowody z Prorokow/ iż Chrystus tymże Bogiem iest co y Oćiec 25.
5. Dowody z nowego Zakonu/ á naprzod z Ewángelicy ś. Janá: iż Pan Chrystus tymże iest Bogiem iednym co y Oćiec 29.

6. Drugie świádectwá z teyże Ewángeliey ś. Janá 36.
7. Z Ewángeliey ś. Máttheußá y Lukaßá o bostwie Páná náßego świádectwá 43.
8. Apostołá ś. Páwłá o bostwie Chrystusowym z Oycem iednym świádectwá 50.
9. Po dźiełách práwie Boskich Chrystusowe bostwo poznáć 54.
10. Nowi Ariani P. Chrystusowi Boskie dźielnośći przyczytáia: á Bogiem go práwym znáć niechcą 58.
11. Z tego iż sie Chrystusowi iednáka cześć y pokłon iáko y Oycu dáie: wielki dowod iż iest tymże iednym z nim Bogiem 61.
12. Rozbiiánie pofałßowánego pismá/ z ktorego bluźnierstwá ná Bostwo Chrystusowe bierzą. Jedná śiekierá ná wßytki w obec 63.
13. Odpráwá ná to co z pismá pokrzywionego przećiw bostwu Páná náßego Ariani przywodzą 65.
14. Jáko Ariani z rozumkow niektorych zmyślnych/ bostwo Chrystusowe zelżyć chcą 70.
15. Duch S. iest trzećia w bostwie personá rozdźielna / tymże iednym Bogiem z Oycem y z Synem 75.
16. O czterech dołách w ktore Ariani wpádli psuiąc wyznánie Troycey przenawyżßey/ y bostwo Páná Jezusowe. Doł pierwßy iż dwu Bogow máią. 79.
17. Drugi doł y przepáść/ iż czynionego Bogá prawdźiwym Bogiem Ariani zowią 82.
18. O trzećim dole y przepáśći iż dárowny Bog práwym Bogiē nie iest. 83.
19. Czwarty doł w ktory Ariani wpádli: iż Boska cześć stworzeniu oddáią/ y ßczere báłwochwálstwo stroią. 85.

Wtora Część.

1. O Tribunale Kośćiołá Kátholickiego Apostolskiego. O Conciliách y Biskupách/ o Doktorách stárowiecznośći y Successiey 88. iáko sie heretycy sądu boią.
2. Jeden być muśi tribunał ná sąd o sporách w wierze / bez ktorego iedność wiáry y náuki Chrześćiáńskiey stánąć nie może 90.
3. Tym tribunałem y stolicą mistrzowską prawdy Bożey/ pismo ś. sámo nieme / bez iezyká ludzkiego być nie może. 93.
4. Tym Sędźią Piotrá ś. Chrystus sam vczynił/ y swoy mu tribunał zlećił 96.
5. Jż przywileie Piotrowi ś. nádáne/ ná ie° sie też następniki śćiągáią. 99.
6. Jż Biskup sam Rzymski następnik iest ś. Piotrá / y ná iego vrząd y práwá wchodźi 100.
7. Jáko Conciliy y Zborow Oycow świętych nie wstydzą sie Ariani. 102.
8. Jáko bez wstydu Doktorámi świętymi Ariani pogardzáią 105.
9. Jáko Ariani od tribunału kośćielnego vćiekáią/ á ná Sędźiego spráwiedliwego porządnie od Bogá dánego miotáć sie potwarzámi zelżywemi nie wstydzą 112.
10. Jż Papież święty ktory Kośćioł Boży spráwuie / nie iest Antichrystem 116.
11. Zámknienie te° pisánia Ministrem Rákowskim/ y ßláchćicem bez imieniá 123.

WTORE

WTORE Záwſtydzenie Arianow.

Przećiw V. P. Jároſſowi Moſkorzowſkiemu z Moſkorzowá.

Ktory ſię ná pierwſze przez X. *PIOTRA SKARGE Societatis JESV* záda'ne ozwał, y odpor ná nie dáć chćiał.

Ná co mu tenże X. SKARGA odpráwę te w imie Páńſkie zgotował.

ZAwſtydziłem was Ariani: ále ſłuſznie. Bo iáko Ariuſs Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy iedynego odſtępuiećie, y wſzytko Chrześćiáńſtwo obalaćie: Syná Bożego Páná náſzego IESV CHRISTA, ſtworzenim y młodſzym niżli Ariuſs, czynićie, y práwe boſtwo iego hánbićie: Duchá ś. dárem tylo á nie perſoną bycz myſlaćie, y tákże ſię boſtwá iego przyćie. Czego chcąc z piſmá bronić, w tákieśćie ſię brzydkie błędy y fałſywe náuki záwichtáli: iż mowićy náuczáć muſićie, że dwá ſą Bogowie: y tym pogáńſtwo wprowadzaćie. iż Bog práwy ſtworzony y czyniony być może: y tym rozumu przyrodzonego odſtępuiećie. iż ſtworzonemu Bogu cześć ſię Boſka oddáwáć ma: y tym bálwochwálſtwá brzydkiego náuczaćie. A ſtoiąc w tym niemadrym vporze, piſmo ś. gmátwaćie, y ono glozámi ſwemi y wykłády, w Chrześćiáńſtwie y v ś. Doktorow koſćielnych nieſłychánemi, máżećie. Koſćioł ſię ś. Kátholickiego ktory záwżdy był y będzie, przyćie, y ná ſąd ſię iego y ná żaden trybunał y ná ſędziego żadnego nie dáiećie. Stáre dawno od wſzytkiego Chrześćiáńſtwá kácerſtwá potępione wſkrzeßaćie, y niektore nowe á nieſłychane błędy ná zgubę wſzytkiey wiáry Chrześćiáńſkiey, wzniecaćie. Nákoniec fałſywego iákiegoś Chryſtuſá wprowadzaćie, á nie tego w ktorego świát

Słuſzne záwſtydzenie Arianow.

Brzydkie ich błędy.

Wtore záwſtydzenie

wßytek Kátholicki vwierzył. Á więc ſię tu nie maćie czego wſtydzić? ieſt czego w prawdzie. O czym iużem iedno piſmo Polſkie ná was puścił: ná ktore iżeście ſtáre plotki Ariáńſkie y fałſywe pokrzywienia piſmá ś. wyrwáli: powtorzę zá pomocą Bożą to záwſtydzenie wáſze. Jeſli was, ktorzy czoło nierządnice, iáko Prorok mowi, y ſżyię iáko żelázną maćie, do vpámiętánia nie záwſtydze: tedy drugie z pomocą Bożą przeſtrzegę, á ſwoie dobre ſerce ku obronie czći Bogá mego, pokażę.

Ieremi: 3. & 6. Iſa: 48.

Pſal: 143. Modlitwá.

Bożе w Troycy iedyny, náucz ręce moie do tey woyny, y pálce moie do tego boiu. Czći twoiey máluczkiemi ſiłkámi memi, ále ſercem goracym, bronić chcę. Dla chwały twey wſpomoż mię: vżal ſię nád krzywdą ſwoią, y o bluźnienie imieniá twego podnieś mocną práwicę ná pomoc moię.

Jesv Christe, nieſtworzony wieczny Bożе, czyń o zelżywość ſwoię. Oto ćię z ſtworzeniem mießáią, y inßym od Oycá, to ieſt fałſywym Bogiem czynią. day mi Duchá ś. od ćiebie y Oycá pochodzącego, ná obronę y náukę prawdy.

Przeczyſta mátko Boża, pożáłuy krzywdy ſwoiey: oto ćię nád wßytkie Anyoły nawyżßą poniżáią, áż proſtemi niewiáſtámi rownáią, iákoby ś ſczerego człowieká, á nie Bogá porodziłá. y miáłáby ono przenaſławnieyßе imię Bogárodzice vtráćić? á zwłaßczá gdy ießcze nieprzyiaćiele twoi mowić śmieią, iż Syn twoy przenamilßy inne ćiáło ma w niebie, á nie to ktore wziął ze krwie przeczyſtey twoiey. iáko ſię tym obráżić nie maß? izali ná inße w niebie pátrzyß? y w niebie ći ludzie máćierzyńſka cześć twoię wydrzećći chcą. Nigdy to nie będzie. Uproś mi v Syná twego potężną ſiłę, ná obronę ſławy iego y twoiey, áby ſię oczy tych záślepionych otwarzáły, á do pokuty zbáwienney przywodzić mogły.

P. M. Pag: 238.

Pan Chryſtus inße ma ćiáło w niebie, mowi P. M.

Swięći w niebie zoſtáwili náukę o Troycey ś.

Wßyſcy Swięći Boży, ktorzy iuż ná Troyca przenawyżßa y ná boſtwo ſpolnego Páná náßego Jesv Christa pátrzyćie, y w tey wierze, ná tey żiemi iáko y my, y w tych pokuſách będąc, do tegoście ſczęścia ktorego záżywaćie przyßli, y tákąście nam náukę o Troycy ś. krwią wáßą y poty oblaną zoſtáwili, wſpomożćie mię. Przyſtapćie do Chryſtuſá mowiąc zá mną: Ten robaczek twoy ſtárzáły, gniewa ſię o niecześć y krzywdę twoię, y pomoc chce dáć błędnym, áby krew twoią ná nich nie ginęłá: przypuść proſbę iego, á day mu ſłowo mocy twey ná powſtánie y oświecenie vpádłych. A ony z nimi y z námi y ze wßytkim ſtworzenim twoim, wychwaláć ćiebie ná wieki będzie. Amen.

PIER-

PIERWSZY ROZDZIAŁ.

Chrześćiáństwo wßytko obala, kto Bogá w Troycy iedynego hánbi, y táki nigdy Chrześćiáninem być nie może, y tego imieniá godny nie ieſt.

NApiſałem w pierwßym záwſtydzeniu Arianow dźiśieyßych: iż przedni miſtrzowie tey ſekty/ Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy iedynego odſtępowáli/ y bo-ſtwá ſie przedwiecznego Páná náßego IESV CHRISTA przeli. Co iż z niewierności y oßukánia ßátáńſkiego/ y z vporu ná vpadek wiáry Chrześćiáńſkiey czynili: przekonáni/ y od wßytkiego świátá potępieni zginęli/ y pámiątká ich w księgách tylo Kátholikow zoſtawálá. Po trzynaſtu ſet lat/ z kácerſtwá Luterſkiego y Kálwińſkiego wyroſłá znowu tá niewierność/ y tu ſie ßczepić v nas w tym niepokalánym Kátholickim kroleſtwie poczełá. Obrońca iey ozwał ſie pan Hieronym Moſkorzowſki/ ktory tegoż w piſmie ſwym iáwnie náucza: iż Bogá w Troycy iedynego nie zna/ á iż Chryſtus práwem przedwiecznym Bogiem y ſpoliſtotnym z Oycem y z Duchem ś. nie ieſt. co mowi iáko práwy Ariánin. A iednák zwáć ſie Ariánińem nie każe. Dla tego/ iż Ariuß przyćiśniony początkiem Ewángeliey ś. Janá/ widząc iż przez Słowo Syn Boży y Chryſtus rozumieć ſie muſi/ przez ktorego świát wßytek ſtworzony ieſt/ y ktory ſie oſtał człowiekiem: ſkłonił ſie do tego wymyſłu/ twierdząc: iż Słowo ábo Syn Boży Chryſtus/ był pierwßym y naprzednieyßym ſtworzeniem/ ex non entibus, to ieſt z nißczegoż ſtworzony/ y był czás kiedy on nie był (erat quando non erat) ále gdy ſtworzony ſtánął/ przezeń záś Pan Bog wßytko ſtworzył. y ták text ś. Janá fałßował. A Pan Moſkorzowſki z ſwemi z wietßym niewſtydem náucza/ iż Chryſtuſá przed mátką iego przeczyſtą nie było/ á Bogiem nigdy przedtym áni Synem Bożym nie był/ dopiero po zmartwychwſtániu Bogiem go vczyniono. Cożtu zá rożność P. M. od Ariußá? w tym złe kácerſtwo/ w tym gorße: przed ſie rodzáiu nie mie-

Ariáńſka náuká zgińęłá byłá dawno.

P. Moſk: práwy Ariánin.

Fol: 8. Athana: ora: con: Ari.

Arius iákiego Chryſtu ſá być zmyſłał.

Ioan: 1.

Ariu ſtáry oćiec, czym rożny od ſynow Rákowſkich.

nie mieni / ále go potwierdza. Chory oćiec gdy ſyná chorßego
niźli ſam zoſtáwi / przedſie nazwiſko oycowſkie ná ſynu polega.
Jeſli tákże iáko Ariuß ábo ßpetniey boſtwo páná Chryſtuſo-
we hańbi / y Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy iedynego od-
ſtępuie: potomkiem ieſt prawdźiwym Ariußá / ktory tey ślepo-
Fol: 9. ty oycem y kácermiſtrzem był. Smiele wyznawa Pan Mo-
ſkorzowſki / iż w Bogá w Troycy iedynego nie wierzy / á Chry-
ſtuſá czynionym Bogiem być twierdźi: iákoż ſie z Ariáńſkiego
Ariußá bronią, á zwáć ſie Ariany nie każą. imienią y dźiedźictwá potępiony náuki iego wyzuie? Jeſliśćie nie Ariani: czemuż zá nie odpowiádaćie / y błędow ich bro-
nićie? Jam ná Ariany piſał: ieſliśćie nie tákiemi / á co wam
zá krzywdá? mogliśćie ná to nie ſtękáć co was nie boli. lecz trud-
no ſie wam tego oycá záprzeć / ná ktoregośćie dźiedźictwo w
błędách ſtráßliwych náſtąpili / y iego ſie ſtáremi árgumenćiki
ktore ſie w Oycow náßych S. náydują / wſpieraćie / y ták śmie-
le ná Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy iedynego náſtępuiećie.
Czym śmieli ná Ariany Káthołicy. A my Káthołicy / wierni Troycey nawyzßey wyznawcy /
dáleko śmieley y z wietßym ſercem y z mocna prawdą te nie-
wierność wáße obalamy / máiąc iuż ná was gotowe od Oycow
świętych z piſmá ś. zbroie y oręża / y wßytkie do ßcześliwey z
wámi woyny przypráwy: ktoremi oycowie wáßy polec y ginąć
musieli / á wy iuż przez 13. ſet lat pogrzebioney tey ſekty odbieżeć
y wſtydźić ſie iey musićie. Nie przelękniem ſie chytrośći y ſylo-
gizmikow / y łápáczek wáßych / ktoremi piſmo święte kręći-
ćie / y prawdy w nim iáſney vchodźić chcećie. y ták w imie Páń-
ſkie poczynam.
Turkom y Zydom podobni Ariani. Twierdzę to y dowodzę / iż Chrześćiáńſtwo wßytko oba-
la / kto Bogá w Troycy iedynego nie zna / y táki nigdy Chrze-
ścianinem być nie może / áni tego imienia godnym ieſt. Na-
przod vkazałem w pierwßym záwſtydzeniu / iż Turkom y Zy-
dom podobni ſą / ktorzy Chrześćiáńſkiego w Troycy Bogá od-
ſtępuią: boſmy tym od nich rożni. Ná co P. M. nic powiedźieć
nie mogł. To tylo w rzeczy vdátnie wyznał / iż Oycá niebieſkie-
go bez Synà / y bez Duchá ś. być nie rozumie: ále y to nie ßcze-
rze. Bo gdy Synà docześnego / y ſámym ſtworzeniem czyni / á

z Duchá

z Duchá śie ś. śmieie/persony mu żadney nie dáiąc/ieno go niemym dárem Bożym zowiąc: coż tu od Máhometá y Tálmutu rożnego ma?

Mowi/iż świeći Apoſtołowie o tym Bogu w Troycy iedynym nie náuczáli/y piſmá o tákim Bogu nie máſz. Tá wymowká próżna/y od prawdy dáleka. Bo ieſli Apoſtołowie o Bogu w Troycy nie náuczáli: á iákoż wedle roſkazánia Páná y Bogá ſwego/w imie Oycá/y Syná/y Duchá ś. chrzćili? To tu trzey/á boſtwo iedno/y moc iedná. Trzey/iż inſzy Oćiec/inſzy Syn/inſzy Duch ś. ále moc iedná/y boſtwo ná odrodzenie zbáwienne iedno. Bo nie mowi/w imiona: ále w imie/iáko iednego. otoż Troycá/y Bog w Troycy iedyny. Co ſie y ná chrzćie páńſkim pokazało: Oćiec w głośie mowiącym/to Syn moy namiłſzy: Syn ze chrztu w ćiele wychodzący: Duch ś. w oſobie gołębiczey ná Chryſtuśie zoſtáiący. otoż trzey. A Bog ieden. otoż Troycá. Z czego iáko ſie wywichláć chce P.M. niżey ſie pokaże.

Fol: 8. & 9. *Apoſtołowie Troycą ś. ná Chrzćienwy znawáli.* Matth: 28. Matth: 3.

Ma druga wymowke: Iż ſłowá tego Troycá/iáko y perſony y ieſteſtwá ábo ſubſtánciey/wyráźnie w piśmie ś. nie máſz. Ależ ná tym nic nie należy: gdyż rzecz ſámá ieſt/o ſłowá ſpor być nie ma. A też bez ſłowá tego/Troycá/y perſony/y ieſteſtwá/łácno nam Ariany pokonáć. A to ták. Trzey ſą/mowi piſmo/ieden Oćiec/drugi Syn/trzeći Duch ś. Pytam/ieſli Oćiec ieſt práwym Bogiem? Mowią Ariani/ieſt práwym Bogiem. A Syn ieſli ieſt práwym Bogiem? Mowi P.M. ieſt práwym Bogiem/y Boſką mu cześć wyrzadzamy. To dobrze. Acz to nie wſzczeroſći mowi/iáko ſie pokaże: ále muſi mowić. Bo Syná piſmo ś. ná wielu mieyſc BOgiem wyſławia. A Duch świety ieſtli też Bogiem? Má to ſie kreći P.M. y ſam iednák w ſidło ſwe wpada. Mowi: Duch ś. záwżdy był w Bogu. Záwżdy być/á nieſtworzonym być/własność ieſt práwego Bogá. Otoż z ich wyznánia/ácz nievprzeymego/Duch ś. Bogiem ieſt. A nie może mowić ináczey: bo piſmo ś. Bogiem go ná wielu mieyſc zowie/iáko będźie niżey. A w tych ſłowiech: *Chrzćićie w imię Ducha S.* boſtwo ſie iego funduie. iż grzeſzne odradza/y zbáwie-

Druga wymowká o wyráźnym piśmie. 1. Ioan: 5. *Bez ſłowá perſony y ieſteſtwá, przekonáni Ariani.* Fol: 4. Fol: 8. *Duch ś. záwżdy był. toć Bogiē był.* Wrosd: 15.

nie ná chrzćie dáie iáko y Oćiec y Syn: toć Bogiem iest. Jesli Duch ś. nie Bogiem/to y Oćiec nie Bogiem/ z ktorym spolną tę moc ma/y spolnie ná świętym chrzćie zbáwienie dáie.

Postąpmyß dáley: Możemli to wierzyć/ iż są trzey bogowie? Nie możem/ bobysmy spogánieli/ y w bálwochwálstwo sprosne wpádli. Jednego Bogá chwalim/iednego nam pismo ś. vkázuie/ o iednym nam Chrystus opowiedźiał. Jesli tedy trzey są á w bostwie iednym/ y nie máß trzech Bogow ále ieden: otożeś bez słowá Troyce/ y bez słowá persony/ Ariáninie przekonány. My ták wyznawamy: Wierzę w Bogá iednego/ ktory iest Oćiec/Syn/y Duch ś. Wierzym w iedno bostwo/ w ktorym iest Oćiec/ Syn/ y Duch ś. y tym wyznániem sąchmy Chrześćiánie/ od Zydow y Turkow rożni. Ariani iż tákiego Bogá nie máią: do Zydow się y Turkow skłániáią/y Chrześćiánie być nie mogą/y imieniá tego godni nie są.

Słowá persony y iestestwá nie ná dowod vżywamy.

Słow tych/Troycá/personá/iestestwo/vżywa Kośćioł ś. ná wyznánie wiáry/nie ná dowod prawdy. Bo dowodu dosyć z tego co się powiedźiáło. z ktorego się nietylo ludzkie/ ále y piekielne wßytkie rozumy nie wykręcą. Ale gdy pogánin y Philozoph spyta: czym są trzey? náuczamy/personámi. czym ieden? odpowiádamy/ bostwem y iestestwem. otoż Troycá. Vżywamy też tych słow/ ná zdrády heretyckie/ Sámosáteńskie y Ariáńskie. Náuczał Sámosátenus/ iż toż iest Oćiec co y Syn/toż Syn co y Duch ś. mießáiąc y nie dźieląc person. Kośćioł S. vkázuiąc z pismá dowod/iż Jan ś. mowi: *Trzey są*, inßy nierodzony/inßy rodzony/inßy pochodzący: náuczył iż rożność iest w personách. A gdy Ariani w obłudnośći mowili: Chrystus iest Bogiem y Syn Boży/ á w sercu kłámáli/ myśląc/ iż nierodzony Syn ále czyniony/ y ták vchodźić przygány chćieli: Kośćioł ná nie puśćił imię consubstantialis, iż Syn y Duch ś. iedney nátury/iedney substánciey y iestestwá/ y iednego bostwá z Oycem. Tu iuż przeskoczyć nie mogą Ariani. łápáczki ich vstawáły/y nas Kátholikow przy tym słowie nie oßukáią. Prożna tedy iest wymowká niewiernośći ich/iż Troycy/persony/substánciey/ w pismie nie máß. Bo rzecz sámá iest: iż *Trzey są, á ći trzey*

1. Ioan: 5.

Iednoistotność Porátiłá Ariany.

Consubstantialis.

1. Ioan: 5.

iedno

iedno są, iáko Jan S. mowi / bostwá iednego y nátury iedney. Pewny zátym iest y niezbity dowod náß ná nie / iż Bogá Chrześćiáńskiego w Troycy iedynego odstępuiąc / do Zydow y Turkow sie chyla / y przetoż Chrześćiánie nie są.

Drugi ná nie dowod mamy iż Chrześćiánie nie są / gdyż sie ze chrztu ś. ktory iest w imie Oycá y Synà y Duchá S. nie rodzą / ná ktorym tá wiárá / y wyznánie trzech w iednym bostwie / grzeßne odradza y zbawia. Ariani iż tákiey wiáry nie máią / áby Oćiec / Syn / y Duch S. w iednym bostwie byli: chrzest ś. psuią / y w nim sie rodźić nie mogą. Pan náß o tym odrodzeniu Chrześćiáńskim mowi: *Jeśli się kto nie odrodzi z wody y z Duchá ś. krolestwá Bożego nie oglada.* y vstáwił chrzest w wodźie / y dał mu te forme: Chrzćićie w imie Oycá / y Synà / y Duchá ś. Wßystko Chrześćiáństwo do tego czásu te wiáre ma / iż kto sie nie ochrzći w imie Oycá / y Synà / y Duchá ś. pogáninem iest / Chrześćiánínem nie iest. y stáry Tertullianus y Optatus y ini / zowią Chrześćiány *rybámi Bożemi*, bo sie w wodźie iáko ryby rozumne rodzą.

Drugi dowod iż Ariani nie są Chrześćiánmi.

Chrześćiáne ná Chrśćie sie rodzą. Ioan: 3.

Tert: lib: de Bapt. Opt: lib: 3. con: Parme.

Ná to P. M. przynosi ßczere wymysły y glozy głowy swey. Mowi naprzod / iż tych slow / Chrzćićie w imie Oycá / y Synà / y Duchá S. vżywáć Pan Chrystus Apostołom ná ponurzániu kazał / nie ná odrodzenie zbáwienne ná syny Boże / ále ná poznánie y ná náukę / ábysmy ználi Oycá ktory iest przyczyna pierwßa zbáwienia / y Synà przez ktorego nam wola swoie obiáwił / y Duchá S. przez ktorego sercá wiernych pieczętuie. To ßczere wymysły y glozá niewierności / y wzgárdá slowá Bożego / ktora sie tym iednym slowem obala / *Chrzćićie:* to iest w wodźie obmywaycie / w imie y moca Oycá / y Synà / y Duchá ś. iáko czynili Apostołowie. Jzali nie inßa wiádomość y náuká / á inßy Sákrament Chrztu ś. przed chrztem náucżáią doroslych: ále náuká chrztu im nie dáie. z náuki nie rodzą sie Chrześćiánie / ále z wody y Duchá ś. iáko sam Chrystus roskazał: *Ktoś się nie odrodzi z wody y Duchá S. krolestwá Bożego nie oglada.* Kościoł nigdy od początku Cáthechumenow / ábo wiáry náuczonych y do chrztu ś. przypráwionych / zá wierne Chrześćiány nie miał / poki by sie nie ochrzćili. Gdyż náuká y wiárá od ludźi nábyta / nie

Glozá Arianska.

Act: 8. & 10.

Inßy Chrześć, inßa náuká. Ioan: 3.

Wiárá nábyta y od Bogá wlana.

czyni

czyni wiernego Chrześćiáninа / y zbáwienia ießcze nie dáie: ále oná sámá / ktora ná chrzćie / ábo ná iego prágnieniu / Duch ś. moca swoia Boſka w sercá wlewa / wierne czyni / y náſyny ie Bożé odradza / y zbáwienie im dáie.

Powtore mowi / y tu widźim iáko słowá Bożego odſkepuia / á glozy ſwe podmiátáia: iż wodá máteryálna ná chrzćie odrodźić nie może. Bo odrodzenie náßе duchowne ieſt / á wodá żadna do sercá nie przenika. Tu ſie iuż Chrztu ś. záprzał: tu iuż Sákrament ten / bez ktorego wedle ſłow Páńſkich / żaden zbáwiony być nie może / wyrzućił. Pan rzekł: *Kto vwierzy á ochrzći ſię, zbáwion będzie.* Á on mowi: Wiárá / Słowo Bożе / Duch ś. zbáwienie y odrodzenie dáie / á nie wodny chrzeſt. Lecz do wiáry przyłożył Pan *JESVS* wodny chrzeſt: á P. M. czemu go wyrzuca? Bo ſłowem iego gárdźi. Wodá / práwi / do sercá nie przenika. Ale Bog w Troycy iedyny / Oćiec / Syn / y Duch ś. dáie te moc wodźie / iż ná ćiáło pada á ſerce oczyśćia. Mogł wodę morſką podnieść iáko mury ná przeßćie z niewoley Egiptu: á ná chrzćie nie może iey dáć tey mocy / áby ſłowem y moca iego odradzálá / y z niewoley á mocy dyabelſkiey nas wybawiálá? Ten tylo temu nie wierzy / ktory o ſłowie y mocy Bożey nic nie trzyma. Abo niewie / iż Sákrament ze dwu ſie rzeczy ſpaia: z widomego elementu / y z niewidomey mocy y láſki Bożey. Abo niewie / iż iáko człowiek duße ma y ćiáło / ták też wedle oboiey cześći / lekárſtwo od Bogá zgotowáne mu ieſt. Abo nie pomni co czynili Apoſtołowie / y tym ktorzy iuż byli Duchá ś. wźieli / iáko im do wodnego chrztu / iáko y ś. Páwłowi kazano.

Ale ſie podobno P. M. iáśnieyßym onym ſłowem Bożym vpámieta: *Kto ſię z wody y Duchá ś. nie odrodzi, kroleſtwá Bożego ogladáć nie może.* Nie vpámieta / ále ie wywraca y odmiáta / mowiąc: Jednoć to / wodá y Duch S. Ale Chryſtus rozdźielił. Nie to. Ale powiádaćie / iż Duch ś. nie ieſt Bogiem: iákoż moc iego ná odrodzenie y zbáwienie ściągáć ſie ma / gdyż ſam Bog zbáwienie dáie? Záſłánia ſie P. M. onym ſłowem ś. Chrzćićielá: *Będzie was Chryſtus chrzćił Duchem S. y ogniem.* Jáko tu / práwi / zowie ogień Duchem S. ták też y wodę zowie Duchem świętym. To ßczera plotká y oßukánie. Inßa wodá / inßy ogień / inßy Duch ś.

Raz

Chrztu ſię zaprzał. Mar: 16.

Wodny Chrzeſt. Wodzie ſłowo Bożé moc daie.

Sákrámęt ze dwu rzeczy. Act: 10. Act: 9.

Ioan: 3. Wodá y Duch ś. iedno ieſt Arianom. Fałßе ich o Duchu ś. Matth: 3.

Raz w ogniu Duch S. ná Apostoły sstąpił / á on ogień iáko y gołębicá nie byłá Duchē ś. Chrystus ogniem chrzćić sie nie kazał/iedno woda. y sam woda w Jordanie ochrzczony/ y Apostołowie woda chrzćili / y wßytek świát Chrześćiáński / przy wodnym chrzćie do tego czásu zostáie / y przezeń zbáwiennego odrodzenia y Chrześćiáńskiey doskonáłości nábywa. O Boże/ iákie to zaślepienie? iáko zámießány rozum? iáka wzgárdá iásnego słowá Bożego y náuki Apostołskiey/y zwyczáiu y wiáry/ y rozumienia wßytkiego ná świecie Chrześćiáństwá? Wola Chrztu ś. odstąpić/niźli sie Bogu w Troycy iedynemu/ ktorego my ná chrzćie wyznawamy/y iego sie mocą we trzech personách odradzamy / pokłonić. Zá te wzgárdę Troyce przenaświetßey/tákie karánia y ślepotę odnoßą: iż śmieią mowić/że wodnego chrztu do zbáwienia nie potrzebá. W czym ich niewierność pismo ś. y wßytek świát Chrześćiáńskí potępia. Pierwey byli Nowochrzczeńcy: á teraz sie iuż sstáli Trácochrzczeńcy. Poßli z cnoty w cnotę.

Act: 2. *Ogień y gołębicá nie byłá Duchem ś.* *Wodny Chrzest.*

Chrzest ś. odmiátáią Ariani.

Nákoniec przywodźi ná mie moie słowá z kazánia mego/ iákobych ia nápisał rzeczy przećiwne. Raz práwi/mowi/ iż bez wiáry w Troycę ś. odrodzenia żadnego nie máß: drugi raz iż Apostołowie zániecháli drugdy táiemnice o Troycy ś. wykłádać/dla trudnego iey rozumienia. y wywraca słowá moie. Ale ia ták mowie / y tákem w onym kazániu o Troycy przenawyßey nápisał: iż żaden bez wiáry w Troyce S. Oycá / Synà/ y Duchá ś. odrodzenia y zbáwienia nie ma. Bo sie chrzćić káżdy w to imię muśi. y tom przyłożył: iż Apostołowie / iáko y my dźiś/prostym y do poięćia trudnym/táiemnice Troyce ś. doskonále nie wypowiádáli. Dosyć mieli ná wyznániu y wierze w Oycá/w Synà/y Duchá ś. głębokość o personách y iedności w prostym wyznániu zámykáiąc. mlekiem/iáko mowi Apostoł/ dźiećinną á nie twárdą potrawą/one karmiąc: inaczey niźli doroßłe. o ktorych mowi tenże Apostoł: *Miedzy doskonálemi mowim mądrość.*

Fol: 14.

Prostym tá iemnice o. Troycey ś. nie záwsżdy wykłádano.

Mleko dźiećiom. 1. Cor: 3. 1. Cor: 2. *Dźiećiom Duch ś. wlewa wiárę.*

O dźieći y niemowletá/ co mi zámiáta P. M. tá iest kościelna náukà: iż dźiatki máią wiárę ktorą habitualem zowiem/

Chrztem ś. ſámym ná duſze ſwoie wlaną / z łáſki y dáru y mocy Duchá ś. ktorą wiárę/poki ſámi nie doroſtą/ zá nie kmotrowie wyznawáią. O czym oſobne mamy ná te nowe Ariany przekonánie. ktorzy nie tylo doroſłe w moc dyabelſką dáią: ále y dźieći ſwym okrućieńſtwem zábijáią. O dwu Bogách Ariáńſkich będźie czás mowić niżey/y o Credźie Apoſtolſkim. Ná ten czás to zámykamy ná co ſię záwźięło: iż Ariani w Bogá iednego w Troycy niewierząc/y chrzeſt wodny odmiátáiąc: Chrześćiánie nie ſą/y tego imieniá przeſławnego godnemi być nie mogą. Jáko bez Bogá Chrześćiáńſkiego/ták też y bez Sákrámentow Chrześćiáńſkich zoſtáią/ktoremi ſię od Turkow y Zydow y Pogan oddźielamy/ y temi zwierzchownemi háſły poznawamy. Ariani ći nowi/ gdyż ſię chrztu y Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy záprzeli: gdźież ſię obrocą? czymże od Pogan y Zydow rożni będą / gdy od tey chorągwie chrztu Chryſtuſowego vćiekli?

Háſło Chrześćiáńſkie.

Zániechawſzy wielomowſtwá ich y ſwarni ſłownych/do ſámey rzeczy y do wywodow boſtwá Chryſtuſowego pośpieſzym ſię / ſwego á nie ich porządku pátrząc / á to czym wiárę świętą Kátholicką gubić y poniżyć chcą/odćináiąc. Figlownymi wykrętámi y łápáczkámi ich nie długo ſię zábáwim/á pokażem: iż krople prawdy y piſmá ś. ktorym ſię chlubią/ná tákie ſtráſzliwe błędy y kácerſtwá ſwoie nie máią.

ROZDZIAL WTORY.

Jż Pan Chryſtus był przedtym, niżli ſię z Pánny przeczyſtey vrodził. y o iego przedwiecznośći.

I. Ioan: 1. PIerwſze o tym świádectwo ieſt z początku Ewángeliey Janá ś. ktore ſię częſto ná rożne dowody przećiw fałſzom Ariáńſkim / wſpominác muśi. Bo nieprzekonána ieſt w nim prawdá / o wiecznośći y o boſtwie Chryſtuſá Páná náſzego. Jáko y w onych ſłowách: *Chrzćićie w imię Oycá, y Syná, y Duchá S.* mocne y doſtáteczne ieſt / przećiw nieprzyiaćiołom Troyce świętey przekonánie. y innychby żadnych/okrom tych dwu/przećiw Arianom dźiał y ſtrzelby nie potrzebá.

Matt: 28.

Tych

Tych dwu murow miedźianych Ariani nigdy nie przebiią/y ná nich głowy swoie potłuką.

Gdy tedy mowi S. Ewángelistá: *Ná początku było Słowo.* przez Słowo/Synà Bożego rozumie/ ktory záwżdy v Oycá był/y Bogiem był/przez ktorego świát stworzony iest/y ktory sie stał człowiekiem. Skoro Jan ś. rzekł: *Słowo stáło się ćiáłem:* záraz też rzekł/ *iżesmy chwałę iego widzieli, iáko iednorodnego od Oycá, pełnego łáski y prawdy.* A niżey Jan Chrzćićiel mowi: *Bogá nikt nie widział nigdy. Syn ktory iest ná łonie Oycowskim, ten mypowiedział.* A niżey: *Widziałem,* prawi/ *y świádczyłem, iż to iest Syn Boży.* otoż Słowo iest Synem iednorodnym Bożym: ktory początku nie ma/á záwżdy był. odkąd iedno pocznieß/tedy iuż był: á iákoż przed Márya z ktorey człowieczeństwo wźiął/ być nie mógł? Tym świádectwem Janá ś. wßyscy Doktorowie kośćielni wieczności Synà Bożego dowodzą. y owßem oni 318. Oycowie ná Concilium Niceńskim/tym Ariußow fałß o stworzonym Chrystusie przed wßytkim stworzeniem/ zrázili y przekonáli.

Słowo iest syn Boży.

Chrześćiáńscy Doktorowie ktorowie tym Ariußá przekonáli.

Athan: epi: ad Africanos Episc.

Pewna nieomylna prawdá iest: iż tu Jan ś. Słowem zowie persone Synà Bożego/ ktora przez sie iest w osádźie swey/ rozumna y dźielna. nie słowo myślone ábo mowione/ iákie v ludźi iest. Bo słowo myślone v ludźi/ nie iest persona w sobie stoiąca/ y nic nie dźiáła. Tákże y mowione słowo/ ná wietrze zostáie/ á persona nie iest. Lecz słowo Bożé dwoiákie iest: Jedno nie własne do ludzkiego podobne/ ktore Prorocy Boży przynoßą y mowią: Ták Bog rzekł/ták roskazał/ to wola iego. Drugie iest własne/ktorym sam siebie rozumie/y swoie istność wyraża/w ktorym iest wßytká mądrość y moc bostwá iego. To musi być persona/ to iest rzecza w sobie stoiąca/rozumna y czyniąca. Ludźie tákiego słowá mieć nie mogą: Bo nie są iáko Bog. Ludzkie słowo nie iest człowiekiem/ nie żyie/ nie czyni. Ale Boskie to Słowo/Bogiem sámo w sobie iest/ y świát v-czyniło/y człowiekiem sie estáło/y dáło moc ludźiom áby synmi Bożymi byli: y cudá czyniło/ y było widźiáne/ iáko iednorodny Syn v Oycá/ pełny łáski y prawdy. Toć bez pochyby to

Słowo myślone nie iest persona ani mowione. Słowo Boże dwoiákie.

Ioan: 1.

Słowo perſona ieſt dźielna y Synem Bożym/ktory ieſt Chryſtus/ktoremu ſie te wßytkie dźielności od Ewángeliſty Janá świetego przyczytáia.

Stárych Doktorow rozumienie. Ieć náuke y tych ſłow rozumienie tákie/ máia wßyſcy świeći ſtárzy Doktorowie. Ignácius vczeń S. Janá *epiſtola ad Magneſianos* mowi: *Syn ieſt ſámego Oycá Słowo, nie mowione ále iſtotne. Bo nie ieſt głos mowy ſłowney, ále Boſkiey mocy, rodzone ieſteſtwo.* *Ignacius.* *Irenæus lib: 1. cap: 1.* Jan, práwi/ *o iednym Bogu y o iednym* IESVSIE CHRISTVSIE *przez ktorego wßytko ſię ſtáło, powiáda y twierdzi: iż on ieſt Słowem Bożym iednorodnym, y ſtworzyćielem wßytkiego, świátłośćia káżdego człowieká oświecáiaca, ktory do ſwoich przyſſedł, y ſtał ſię człowiekiem, y mieſkał w nas.* Toż inni mowia: *Baſilius oratione contra Sabellianos & Arianos. Athanaſius oratione contra gregales Sabellij. Auguſtinus de Trinitate lib: 1. cap: 6. Ambroſius lib: 4. de fide.* y inni. Długoby ie wyliczáć/ y ſłowá ich kłáść. Toż po wßytkim świećie Chrześćiánie Kátholicy wierzyli záwżdy y wierzą.

Baſilius.

Wykład Ariáńſki Ewángeliey ś. Ianá. Pátrzmyß iáko te Ewángelią głoſuie y wykłáda P. M. iáſne y literálne ſłowá Janá ś. porzućiwßy/ y iemi pogárdźiwßy. Náprzod/ przeć nie mogąc/ iż Jan ś. Chryſtuſá y Synа Bożego Słowem zowie: ná tym ſię ſádźi: iż Jan ś. mowiąc/ *Ná początku było Słowo*, to ieſt/ Syn Boży Chryſtus/ nie rozumie

I. *V Bogá wßytko wieczne.* o wieczności páná IESVSA, ále o początku Ewángeliey/ gdy Jan Chrzćićiel záczynáć ią począł. To głoſá śmiáła/ y przydátek cudzołożny. Bo Jan ś. nie mowi: Ná początku Ewángeliey/ áni ná początku Chrzćićielá/ było Słowo y Syn Bożyt: ále przedwiecznie y záwżdy/ gdy mowi/ *ná początku był.* odkąd iedno poczniesß/ iuż był. á zwłaßcza gdy przydáie: *Słowo było v Bogá.* v Bogá wßytko wieczne ieſt/ iáko ſam Bog wieczny ieſt. A gdy dokłáda/ *Słowo było Bogiem*: potężnie bárzo wieczności ſłowá tego popiera. Bo Bog záwżdy ieſt/ á początku nie ma. Otoż tu golemi y proſtemi ſłowy Jan ś. wieczność y przedwieczność Boſką Chryſtuſowe/ vkázuie. A P. M. fałß y ſłowá/ o ktorych Jan ś. nie myślił/ y ktorych nie nápiſał/ ſwowolnie przydáie.

2. Mowi dáley y wykłáda P. M. To Słowo było v Bogá ná początku: to

tku: to iest/tylko Bogu było wiádome/ á nie ludźiom. To ſzczery wymyſł. Bo nie wiádomością ále rzeczą y perſonálnym ieſteſtwem Syn Boży był wiecznie v Oycá. Jáko ſie z drugich ſłow tegoż Ewángeliſty/ktore ſam przećiw ſobie przywiodł/pokázuie. Mowi tenże ś. Ewángeliſtá o Chryſtuśie: *Co było ná początku, coſmy ſłyſzeli, coſmy oczymá náſzemi widzieli, ná coſmy pátrzyli, y ręce ſię náſze dotykáły, o Słowie żywotá. y żywot ziáwił ſię nam, y widzieliſmy, y ſwiádczymy, y opowiádamy wam żywot wieczny, ktory był v Oycá, y vkazał ſię nam.* Tu Jan ś. Chryſtuſá Syná Bożego y Słowo/zowie żywotem wiecznym/ktory był v Oycá/y ziáwił ſię y vkazał w ćiele/ták iż nań pátrzyć y dotykáć ſiego mogli. Jeſliż tedy żywotem ieſt wiecznym Chryſtus: toć wieczny ieſt/y był záwżdy v Oycá/y vkazał ſię w ćiele. Otoż był v Oycá nie wiádomością ále ieſteſtwem/żywotem y wiecznością/ rzeczą ſáma y perſona. Jeſli go przedtym niżli ſię ziáwił y vkazał nie było: toć nie ziáwiony ále znowu vczyniony y ſtworzony ieſt. Lecz Jan ś. nie mowi/dopiero vczyniony: ále bedąc wieczny y żywotem wiecznym v Oycá/ ziáwiony y vkazány ieſt: toć był przed vkazániem yziáwieniem. Bo ná tym czego nie máſz/ziáwienie być nie może. Widźićieſz ſwoie pohánbienie/y fałſze wykłádow wáſzych. pátrzćie y ná ſwoie głupſtwo. Powiádaćie/iż ſie Syn Boży od wćielenia wżywoćie páńieńſkim począł/y ſámemu tylo Bogu wiádomy był á nie ludźiom: to głupie y ſobie przećiwnie mowićie. Jżali o nim niewiedźiał Anyoł Gábryel/y przeczyſta mátká iego/y Jozeph/y Żelżbietá/ y Zácháryaſz? O mizerni ludźie. Vćiekánie od iáſnych ſłow Ewángeliey/w ćiemnoſći was y głupſtwo głębokie prowádźi.

Było v Bogá.

1. Ioan: 1.

Jożie ieſzcze z ſwoim wykłádem: *á Słowo było Bogiem.* Bogiem/práwi/ieſt Chryſtus: ále nie tymże co Oćiec. y dowodźi ták: *Jeſli Słowo było v Bogá:* toć inſzy ieſt v ktorego ieſt/ á inſzy ten ktory v niego ieſt. y przetoż tymże Bogiem nawyżſzym być nie może. Boby był nawyżſzy/ nád nawyżſzego. Co on innemi ſłowy ćiemniey wyraża/ ále rozumienie iego y dowod/ták ieſt. Ták co mu odpowiádamy: Inſzy ieſt Syn Boży y Słowo

3.

Słowo było Bogiem.

Inſzy w perſonie, ale tenże w boſtwie.

BIBL. Z.N.IM. OSSOLINSKICH

perſonie/ inſzy v Bogá y z Bogá: ále tenże w boſtwie. inſzy Oćiec ktory rodźi Synà y Słowo przedwiecznie/á inſzy rodzony Syn. Ale ich boſtwo iedno. Bo mowiąc Jan ś. *Słowo było v Bogá*, záraz dokłáda: *Słowo było Bogiem.* v Bogá był/ y od Bogá rodzonym być/to perſoná. á Bogiem być/ to ieſteſtwo y náturá Boża. O płochoto náczym ſie wießaß/ á iáſnośći ſłow świetey Ewángeliey nie przypußczaß?

4. Bogowie dwá, czyniony y nie czyniony.

Poczwarte wnośi ono o dwu bogách pogáńſtwo/ náco wiecey śmiechu/niźli odmowy potrzebá. Słowo/ práwi/ było Bogiem/ále inßym czynionym y dárownym Bogiem. Jan ś. o dwu bogách niewie/y wßytká wiárá y náukà náßá Prorocka y Apoſtolſka/tym ſie wieloboſtwem brzydźi. O czym niżey głupſtwo ſie ich y ślepotá ßerzey odkryie.

5. Słowo ſtworzyćielem.

Smie ießcze P. M. práwde ś. Ewángeliey wywrácáć/ ktora mowi: *przez Słowo*, y Synà Bożego/ *wßyſtko ſtworzono ábo vczyniono ieſt.* Zna Jan ś. Chryſtuſá zá ſtworzyćielá świátá: á P. M. ſtworzeniem go czyni. Czymże to ták iáſne ſłowo y práwde Ewángeliſty obálić chce? Tym/ iż nie mowi: wßyſtko przezeń ſtworzono/ ále wßytko przezeń vczyniono. ſłoma mur mocny obala. O rozumie. Azaż to ná tym mieyſcu nie iedno ſtworzenie y czynienie? czego y indźiey w piśmie ś. pełno/ pátrz ná pierwßy y wtory rozdźiał *Geneſis.* Jzali Apoſtoł o Synu Bożym nie mowi: *Wßyſtko przezeń ſtworzono ieſt?* y owßem/ ßerzey ſie ściąga czynienie/ niźli ſtworzenie/ ktore ſie w nim zámyka. Czynienie ieſt y bez máteriey y z máteriey/ y ściąga ſie ná widome y niewidome/ ná przyrodzone y te ktore ſą nád przyrodzenie/ Boſkie dźiełá.

Gen: 1. & 2. Toż czynienie co y ſtworzenie. Coloſ: 1.

6. Wßytko ſie przez Słowo ſtáło.

Nákoniec gdy mowi Ewángeliſtá: *Wßyſtko ſię przez Słowo ſtáło, y świát ſię przezeń ſtał.* P. M. to wßytko ná ſáme Ewángelia obráca: Wßytko/ práwi/ przez Chryſtuſá ſtáło ſie/ to tylo co do Ewángeliey ſłuży. To ßczera omylność. Bo mowi Jan S. *Świát przezeń ſtał ſię.* Ewángelia nigdy ſie świátem nie zowie: á świát wßytko w ſobie zámyka. y Apoſtoł dokłáda: *iż przez Chryſtuſá wßyſtko ſtworzone ieſt ná niebie y ná ziemi widome y niewidome.* Gdźież tá wáßá práwdá Ariani? gdźież tu iedná kroplá piſmá ś.

Coloſ: 1.

ſmá ś. w tych wáſzych wykłádách? Zadney czći v was piſmo ś. nie ma. ná text ś. Ewángeliey/iáśnieyſzy niżli ſłońce/ćiemność wymyſłow ſwoich kłádźiećie. y iáwnie ſie z Ewángeliey náśmiewaćie/iáwnie ią potwarzaćie: gdy nád ſłowá w texćie proſte y iáſne/tákie plotki y fałſze niewiernośći y pogáńſtwá pełne z tákiemi wykłády wnośićie. ktore wykłády iáką ſie wżdy powagą wſpieráią/niech powiedzą. Mali P. M. táką authoritatem, táką miſtrzowſką nieomylną káthedrę / ták obiáwioną/ y cudy vmocnioną z niebá mądrość/ áby ſam wymyſłem ſwoim włáſnym/práwie iáko inſzy Ewángeliſtá/przećiw Janowi S. táki wykład ſwoy przynośił? kto mu tákiego błazeńſtwá y plotek pomaga? ktory Doktor/ ktore Concilium/ ktory wſzytkiego Chrześćiáńſtwá narod/ktory Kośćioł ták to rozumiał? ktoż mu vwierzy y zá nim poydźie? Ten ktory nie tylo o wierze Chrześćiáńſkiey niewie: ále y rozum przyrodzony vtráćił. wietſzego wſtydu był Arius/ktory wyznawał wedle tey Ewángeliey Janá ś. iż Pan Chryſtus był przed ſtworzeniem świátá/pierwey niżli świát ſtánął/y przezeń záś wſzyſtek świát ſtworzony ieſt. Acz w tym błądźił/iż przed ſie ſtworzeniem Chryſtuſá czynił. Lecz te nowe dźieći iego/ná wietſzy ſie niewſtyd zmogły/ y bytnośći Chryſtuſowey przed rodzeniem z mátki nie znáią / y żadney mu mocy do ſtworzenia świátá nie dawáią. To tedy ieſt napierwſze y nagłebſze świádectwo z Ewángeliey ś. Janá/ ktore Ariáńſkie zamki y bramy piekielne obala / á wyznáwáć nam y wierzyć każe: iż Chryſtus náſz przedwieczny y bez początku Bog ieſt / y był záwżdy / y niżli ſie z przeczyſtey Pánny národźił.

Powagá ich wykłádu iáka.

Ariuſz był wſtydliwſzy niżli ći nowi.

1.

Jde do inych świádectw o teyże wiecznośći Syná Bożego/iż był przed wćieleniem z przeczyſtey mátki. Mowi ſam Pan Chryſtus do Nykodemá: *Zaden nie wſtąpił w niebo iedno ten ktory ſſtąpił z niebá, Syn człowieczy ktory w niebie ieſt.* Otoż Syn Boży był w niebie pierwey niżli ná źiemie ſſtąpił w żywot Mátki przenaświetſzey. Jákąż tu gloze Ariánin Rákowſki wymyśli? izali ſie tych Páńſkich ſłow nie záwſtydźi?

2. *Swiádectwo.* Ioan: 3. *Z niebá przyſzedł Chryſtus.*

A Ja-

3. Ioan: 3. A Janá przeſłáńcá/ányolá w ćiele/iáko ſie záwſtydźić ma/ ktory toż mowi: *Ten co z gory przyſſedł, náde wſſytkie ieſt. kto z źiemie ieſt, z źiemie ieſt, y o źiemi mowi. kto z niebá przyſſedł, náde wſſytkie ieſt.* Otoż Pan IESVS z niebá przyſſedł/y náde wſſytkie ieſt. á iákoż go przedtym niźli ná źiemie ſtapił/ nie było?

4. Ioan: 6. Jeſzcze mowi o ſobie ſam Pan IESVS: *Zſtapiłem z niebá nie iżbych moię wolą czynił, ále wolą tego ktory mię poſłał.* A niżey: *Iam ieſt chlebem ktorym z niebá ſtapił.* Mowćieſz y ſzemrzyćie Ariani/ z towárzyſzmi teyże niewierności z Káphárnáity: *Izali to nie ieſt IESVS ſyn Iozephá? znamy mátkę iego y oycá: á iákoż to mowi iżem z niebá ſtapił?* Co wam ná te niewierność powie Syn Boży przedwieczny/ ſłuchayćie: *Nie ſzemrzyćie, nie może nikt do mnie przyść, ieſli go Oćiec ktory mię poſłał nie pociągnie.* Jákoby rzekł Arianom tym: nie z Bogáśćie/ wiáry nie maćie/ ſłowom moim nie wierzyćie/ iżem w niebie przed wieki był/ y ſtámtąd w żywot mátki mey wſtąpiłem/ ludzki vpadek náprawować ná źiemi.

5. Ioan: 8. Pan Chryſtus przed Abrámem. Inſzy czyniony, inſzy ktory zá widy ieſt. Exod: 4. Tract: 43. in Ioan. A one ſłowá páńſkie/ te Arianow nowych niewierność potępiáią: *Pierwey niźli Abráhám vczyniony ábo ſtworzony ieſt, iam ieſt.* Mniemáli Zydowie niewierni/ áby páná IESVSA przed lat 50. nie było/ iáko y ći mniemáią/ iż go przed mátką przeczyſta nie było. A pan o ſobie mowi: iż ieſzcze przed Abráhámem ieſtem. A te rożność dáie znáć: iż Abráhám czyniony y ſtworzony/ á on nieſtworzony/ y ono Boſkie imie máiący: Jam ieſt. Ná co ták piſze Auguſtyn ś. *Uważ á poznay táiemnice: czynienie do ludzkiey nátury ſłuży, á ieſt do Boſkiey. Nie mowi Pan: Pierwey niźli Abram był, iam był: ále, pierwey niźli Abram vczyniony ábo ſtworzony był, iam ieſt. á nie mowi, vczynionym ieſt. Bo ná początku vczynił Pan Bog źiemię y niebo: y ná początku było Słowo, niż Abráhám ſtał ſię, iam ieſt. Poznayćie ſtworzyćielá, á rozeznayćie ſtworzenie.* Toż inni Doktorowie ná te ſłowá piſzą/ *Chryſoſtomus, Theophilactus, Euthimius, Leoncius.* Skąd niech ſromotę odnoſzą ći/ktorzy twierdzą/ iż Chryſtuſá przed Márya przeczyſta nie było. Jeſli przed Abráhámem był/ y záwżdy ieſt: á iákoż przed Márya nie był?

Obeyrzy-

Obeyrzymy ſię y ná to co Apoſtoł mowi: *Wiećie o łáſce Páná IESV CHRISTA, iż dla nas vbogim ſię ſtał, gdy był bogátym, ábyśćie my iego vboſtwem wzbogáćieli.* pytam ieſli w tym żywoćie poki był náźiemi/ był kiedy bogáty Pan *IESVS?* Jżali ſię nie vbogo vrodźił? izali co miał bogátego náźiemi? Niedzmiey żył/ iáko ſam mowi/ nizli ptaſzkowie y liſzki/ ktore máią gniazdká y iámy ſwoie/ á Syn człowieczy nie ma gdźie głowy ſkłonić. Coż tedy zá bogáctwo y kiedy ie dla nas opuśćił? w ten czás gdy ſię dla nas vbogim człowiekiem oſtał/ bedąc záwżdy od wieku przebogátym Pánem. Toć tedy był przedtym/ nizli niſki y vbogi ſtan przyiął. Coż tu iáśmieyſzego być może/ iż Pan Chryſtus był przedtym nizli tu ná vboſtwo oſtąpił? 6. 2. Cor: 8. *Kiedy był bogátym Pan Iesus* Matth: 8.

A ná innym mieyſcu mowi: *Wyniſczył ſię Pan IESVS, poſtáć ábo formę niewolniká ná ſię biorąc.* Jeſli przedtym niż ſię oſtał człowiekiem y niewolnikiem/ (bo káżde ſtworzenie v Bogá ieſt niewolnikiem) nie był pánem wolnym: z czegoż ſię wyniſczył/ y co dla nas opuśćił? á ieſli ſię dla nas wyniſczył: toć był y miał ſwoie doſtoyność/ nim ſię człowiekiem y niewolnikiem oſtał. 7. Philip: 2. *Z czego ſię wyniſczył P. IESVS.*

Tenże Apoſtoł mowi: *IESVS Chryſtus wczorá y dziś y ná wieki.* To ieſt záwżdy/ y wiecznie y przedwiecznie. Co ſię zgadza z onym ſłowem Janá ś. w Obiáwieniu/ ktore czeſto o Chryſtuśie powtarza: *Ktory był, y ktory ieſt, y ktory przyidzie.* 8. Hebr: 13. 9. Apoc: 1.

Jeſzcze mowi Apoſtoł: *Wſzyſtko przezeń ſię vczyniło, y w nim ſię ſtworzyło, á on ieſt przed wſzytkiemi.* ine rzeczy ſtworzone ſą czáſow ſwych: á Chryſtus ſtworzyćielem ieſt. Gdyby ſtworzeniem był/ rzekłby Apoſtoł: on ieſt ſtworzony przed wſzytkimi. Ale tego nie mowi/ iedno iż przezeń y w nim wſzytko ſtworzono ieſt. Jáko ż przed Máryą przeczyſtą nie był? 10. Coloſ: 1.

A gdy Jan ś. mowi o Chryſtuśie: *Ten ieſt prawdźiwy Bog y żywot wieczny.* Prawdźiwy Bog záwżdy ieſt/ á początku nie ma. Wieczny ieſt bez czáſu/ á nigdy/ iáko mowi Pſalm/ nie vſtáie. Był tedy záwżdy Chryſtus/ y przedtym nizli ſię tu z mátki począł. Otoż przećiw temu ták śmiáłemu zelżeniu Páná y Bogá náſzego *IESVS* tyle piſmá vkázuiem. Bożе áby im pomogło/ 11. 1. Ioan: 5.

á nátákie zelżenie Synà Bożego vſtá záwárli/ á piſmem ſie S. ktore ſie im ták iáśnie ſprzećiwi/ nie pokrywáli.

12. Wſpomnie tu iedno ſłowo P. M. Mowi ták ná iednym
1. Cor: 1. mieyſcu: Myli ſie ná tym X. Skárgá: áby ten Zydowſkiey y Tureckiey wiáry miał być/ ktory wierzy Bogá iednego ſtworzyćielem bez Synà/ ácz nie bez
Fol: 8. Duchà S. ponieważ ten záwżdy w Bogu był/ ták moc iego świeta oſobna. Duchowi ś. dáie przedwieczność iż záwżdy w Bogu był: á Sy-
1. Cor: 1. nowi nie dáie/ ktorego Apoſtoł zowie mocą y mądrośćią Bożą.
Bog nigdy nie ieſt bez mądrośći. Jeſli kiedy Chryſtuſá nie było/ tedyć Oćiec zoſtawał bez mocy y mądrośći/ y bez ſłowá. Ale iż to brzydko mowić: toć záwżdy Syn z Oycem zoſtawał/ y ſłowo záwżdy było v Bogá/ ták Jan ś. obwołał. Toć był Syn przedwiecznie/ á nie dopiero z pánny ſtworzony ieſt. Ták świety Athánázyuß *in epiſt: de decretis Nicœnæ Synodi.* y przed nim *Dyoniſius Romanus* y *Origenes.* ták támże świádczy. Ja ſie baczeniu P. M. dźiwuie/ iż Duchowi ś. przedwieczność dla mocy dáie/ á Synowi iey dla teyże y v Apoſtołá wyráźnieyßey przyczyny/ vmyka/ y Bogá bez ſłowá y mądrośći/ od wieku czynić chce.

TRZECI ROZDZIAL.

Iż dwoy ieſt rodzay Páná Chryſtuſow, przedwieczny z Oycá, y docześny z mátki. y dwie ma náturze, Boſka y ludzką.

Docześnym Chryſtuſá rodzeniu z przeczyſtey mátki przez nie máß/ y dla tegż wywody o nim opuśćim. o wiecznym z Oycá mowia Ariani/ iż piſmá ś. nie náyduia/ á my ie z pomocy Duchà ś. vkażem/ do ktorego oni ábo oczy
1. zámknione/ ábo ſerçá zátwárdzone máią. Mowi pan BOg v
Iſa: 66. Proroká Jzáiaßá: *Jzali ia ktory drugim rodzay dáię ſam rodzić nie mam? Mowi Pan. Jeſli ia ktory inym rodzenie dáię, niepłodnym zoſtáwać mam? mowi Pan Bog twoy.* Z tych ſłow vczym ſie/ iż ſłoſtwo ieſt płodne/ y w nim ieſt rodzay/ o ktorym tenże Prorok/ opiſuiąc Chryſtuſá y męke iego/ rzekł: *Rodzay iego kto wypowie?* y nie
2. Iſa: 53. mowi o rodzáiu z mátki/ ktory ácz bez mężá y dźiwny: ále powierzchnie był pospolity y widomy. Lecz mowi o ſkrytym y niewypo-

niewypowiedźiánym rodzáiu iego Boskim/ktory iest/á obiáć go nikt nie może.

V Sálomoná zás Mądrość o sobie mowi: *Od wieku zgrzadzonám iest, y z dawności niż się ziemiá sstálá. Jeszcze głębokośći nie było, á iam iuż byłá poczęta.* (iáko w żywocie) *przed wszytkiemi gorámi y págorkámi, iużem się rodziłá.* Tá Mądrość Bożá / mowi Apostoł/ iest Syn Boży Chrystus. Aż nie iest dar/ále personá dzielna/ przydáie niżey: *gdy Bog záwieszał fundámentá ziemie, iam z nim wszytko vkłádáłá, ábo stworzyłá.* Dar nie żywy y w sobie nie stoiący/ nic nie dźiáłá: sámá personá dzielna iest. Otoż się tu rodzay Synà Bożego/y personá iego iáśnie náyduie. 3. Prou: 8. 1. Cor: 1.

Tenże Prorok nákońcu tychże kśiąg zostáwił one słowá: *A kto wstąpił w nieboy z niebá sstąpił? kto w ręku swoich trzyma wiátry? kto záwinął wody iáko w sukniey? kto postáwił wszytkie kráie ziemie? ktore iest imię iego, ktore imię Syná iego, iesli wieś?* Przemożny/wszechmogący Bog/ktorego nátura iest niewybádána/oto ma Synà tákże niewypowiedźiáney nátury. Gdźie Syn tám Oćiec/ y tám rodzay. Bo to relatiua, iedno być bez drugiego nie może. 4. Prou: 30.

Słuchaymy co mowi Dawid Prorok w onym pełnym táiemnic Boskich Psálmie: Mowi Pan Bog do Synà / *z żywotá przed iutrzenka vrodziłem ćię.* Otoż rodzay przed stworzeniem swiátá / á rodzay Chrystusá Synà Bożego. Toć iáśne y niewątpliwe słowo / ktore P. M. wywrocić chce y skrzywić. Nápzod inśa Biblia wykłádu podeyźrzánego vkázuie / ktoregośmy przyiąć nie winni. my ná wulgaćie z kośćielnego postánowienia przestáiem/ y z żadney iney Bibliey y z textu/ táiemnic y náuk wiáry náśey / nie dowodźim. Bo bez końcá násiali tych Bibliy/z roznemi wykłády heretyckimi y pofałszowánemi. Potym mowi / iż ia tego pisma *z żywotá przed iutrzenką vrodziłem ćię*, innym pismem nie popieram. Otom iuż wyżśey popárł/ y ieszcze niżey tegoż z innych mieysc pisma ś. dołoże. Nákoniec wykład ná te słowá rozny / Márká Antoniuśá Flámíniuśá/ przywodźi. ktory náśego Kátholickiego wykładu o wiecznym rodzáiu Synà Bożego nie pśuie/ áni gáni: ále swoy/ o rodzáiu doczesnym z dźiewice przeczystey / wedle swego nabożeństwá 5. Psal: 109. Fol: 77. *Biblia wulgatá to náśá.* Fol: 80. Flaminius. P. M.

do niego przypaia. Co mu wolno. Pytayże go w innych piſmách iego/ieſli po Ariáńſku o boſtwie Chryſtuſowym y Troycy ś. wierzy: naydźieß záraz P. M. ſwoie v niego potępienie. A my ná Fláminiußá mlodego nie záwźietego/nie autorizowánego/y nápoły ćiemnego málo dbamy. Mamy Doktory wielkie y świete/y ſtáre/przyiete/ktorych ſie piſániem kośćioł oświeca. Przywodźim Greckie y Láćińſkie. Táki ieſt *Gregorius Nazianzenus, Baſilius, Chryſoſtomus, Athanaſius, Auguſtinus, Hilarius.* y ine wßytki/iáko ieſt niżey: ktorzy żywot ten boſki z ktorego ſie Syn rodźi/ ieſteſtwem y ſubſtáncia boſka rozumieia.

Ioan: 1. ktora też Jan ś. lonem zowie/ ná ktorym záwżdy przebywa. A tu przedwieczne Syná Bożego rodzenie/ iáko w iáſney literze vkázuia.

Ariani rádziby Doktorom by ie po ſobie mieli. Z czego dáie ſie znáć/iż Ariani ſtárzy y ći młodźi/ ßukáli y ßukáia świádectw Oycow ſtárych y świetych/ áby ſwoie wymyſły wſpierać/ich powagą mogli. A iż áni oni náydowáli/áni ći nowi náyduia: ládá kogo ſie/ y Fláminiußow ćiemnych y młodych chwytáia: iáko ná dol z gory lecący/ y roßeżki ſłábe y źioła zágárnuie/ áby ſie ná nich zoſtáć mogł. A gdy nie máią ná czym ſie zoſtáć/ gánią y hánbią świete Doktory y powagi im vwłoczą. oni iedno ſłowko y to watpliwe záchwyćiwßy/ bronić ſie im chcą: á my gdy ie hurmem y kupą Doktorow náieżdżamy: pátrzyć ná nie niechcą/y tył podáwáć muſſą. Co z iákiey deſperáciey czynią/niżey ſie lepiey pokaże.

§. Pſal: 2. *V P. Bogá dźiś, wiecznoſć ieſt.* W tychże Pſálmiech czytamy y drugie o tym rodzáiu świádectwo. Mowi P. Bog do Chryſtuſá: *Syn moy ieſteś, dźiśiem ćię vrodźił.* Otoż rodzay wieczny. Bo *dźiś*, v P. Bogá wieczność ieſt/ y v niego wßytki czáſy przeßłe y przyßłe/ y rzeczy wßytkie ktore były y będą/ obecne ſą/iáko dźiś. ogárnuie wßytko záraz wiádomość y mądrość Bożą. By co v niego nowego było/ábo mu co odchodźiło y przychodźiło/Bogiemby nie był. Tey Theologiey nie rozumie P. M. y p. Szláchćic/ia ich vczyć iey teraznie

Fol: 84. będą. Te ſłowá P. M. obiáca ná zmartwychwſtánie/ y z wykládem tegoż Fláminiußá wyieżdża. Ale choćby ſie duchownym rozumieniem ná zmartwych wſtánie obrocić y pociągáć mogły: przed ſie

przedsie literálne rozumienie pewnieysze iest. Zmartwychwstánie nie iest własne vrodzenie/ále żywotá przywrocenie. Apostoł ś. do Zydow litery sie trzymáiąc/te słowá iáko brzmią rozumie: y tám Chrystusá nád ányoły przekłáda/ y wysokość iego boską wynośi/mowiąc: *Do ktorego ányołá kiedy rzeczono: Syn moy iesteś, dziśiem ćię vrodził?* To tu nie o zmartwychwstániu mowi/w ktorym niewielka iest nád ányoły wysokość/ y ludźie ie świeći mieć będą: ále mowi o Synostwie y rodzeniu przedwiecznym/ ktorym y ányołow Bogiem iest. y przez tegoż Syná Bożego stworzeni są/iáko ná inym mieyscu mowi: iż mu sie ányołowie iáko Bogu swemu kłániáią. co támże Apostoł przywodźi. Bo wyzszey rzekł o tymże Synie: *iż przezeń świát vczyniony iest.* y niżey o nim mowi: *Tyś Pánie ziemię fundował, y dzieło ręku twoich są niebá.* Toć sie tu przedwieczność y rodzay boski P. Chrystusá vkázuie. Trudnoż P. M. ná to żelázo gołą y z ćiáłá vczynioną ręką náćieráć. Mocne to y żelázne/o rodzáiu przedwiecznym Syná Bożego/słowá y wywody. Idę do drugich z nowego zakonu.

Zmartwychwstánie nie iest własnie rodzenie. Hebr: 1. Psal: 96. Hebr: 1.

Pismo nowego zakonu/Chrystusá Synem Bożym vmilonym/vpodobánym/iednorodnym/ własnym/y pierworodnym zowie. w káżdym tym słowie wszczepiony iest rodzay. Ná przemienieniu ná gorze Thabor BOg Oćiec rzekł do Chrystusá: *Ten iest Syn moy vmilony, w ktorym mi się vpodobáło, tego słuchayćie.* Gdy mowi/ *moy Syn:* rodzenie dáie znáć/iż go Oćiec rodźi. Nie iest práwy syn/ktory z żywotá y z rodzáiu nie idźie. Nie Heliasz/ nie Moyzesz/ nie Piotr/nie Jan/ nie Jákob synem iest tákim: ále ten sam *JESVS.* y ći zwáć sie synmi mogli: ále nie rodzonemi/nie ze krwie/po nászemu mowiąc/nie z żywotá: ále z łáski y przywileiu. Toż mowi przy chrzćie Janowym/ tenże Bog Oćiec do tegoż Chrystusá: *Ten iest Syn moy.* Jesli Syn/ toć rodzony.

Z nowego zakonu o rodzáiu przedwiecznym świádectwá. 1. Matt: 17. *Rodzony.* 2. Matth: 3.

A gdy mowi/*vmilony:* dáie znáć/iż sie miłość Oycowska nagorecsza ná Syná rodzonego y ze krwie idącego/ wylewa. Ná czynionego z łáski/nie táka áni ták wielka.

Vmilony.

Vpodobánie y polegánie kochánia Oycowskiego nie náyduie sie/ áni przestáie/ iedno ná rodzonym/ z żywotá y ze krwie synie.

3. *Vpodobány.*

4. *Własny.* Rom: 8. Apoſtoł mowi: *Własnemu Synowi ſwemu nie przepuścił, ále go zá nas wſzytkich wydał.* To práwie własny/ktory ieſt rodzony. Dárowni nie ſą własni ſynowie/ iedno z łáſki.

5. *Iednorodny.* Ioan: 3. Ioan: 1. Mowi P. Chryſtus o ſobie y Oycu ſwym: *Ták Bog vmiłował świát, iż Synáſwego iednorodnego dał.* otoż rodzay / ktorym ſie táki ieden vrodźił. żaden iny przed nim / żaden iny po nim. y Jan ś. Chrzćićiel y Ewángeliſtá ták go zowie. Apoſtoł też tegoż Páná IESVSA *pierworodnym przed wſzyſtkim ſtworzeniem* zowie. otoż rodzay / á ták przedwieczny / iż pierwey ſie Chryſtus z Oycá vrodźił/ niżli wſzytko ſtworzenie vczynione ieſt.

6. Coloſ: 1.

7. Matth: 16. Piotr ś. náuczony z niebá wyznał/ mowiąc: *Tyś ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego.* otoż rodzay. Te wiáre miał nie od ludźi/o rodzáiu tákim Boſkim/ále od Oycá niebieſkiego tey głębokiey y wyſokiey táiemnice doſiągł. By Chryſtus był Synem Bożym dárownym / czynionym / á nie rodzonym / iáko ini świeći ſpráwiedliwi: ná to nie potrzebá było Piotrowi obiáwienia od Oycá niebieſkiego. Tego ſie náuczył / czego od żadnego człowieká mieć nie mogł: iż BOg ma Synà rodzeniem przedwiecznym. Tu Piotr ś. iáko y Jan záczynáiąc ſwoie Ewángelia/ wyſoko iáko orzeł wyniesiony ieſt / ná kośtrowánie táiemnice Troyce przenawyżſey / y ná wiádomość o trzech perſonách w Boſtwie. Wiáre te iego / iáko fundáment wſzego Chrześćiáńſtwá/ vblogoſłáwił y vdárował Pan *IESVS.* y ná nim y wyznániu y vrzędźie iego zbudował kośćioł ſwoy. y tey wiáry o Boſtwie práwym iednym z Oycem y Duchem S. bramy pieklne nie obáła.

Piotr ś. głębokie y wyſokie miał zdáwienie.

Bog z Bogá ſie rodźi, iedney nátury ſyn z Oycem.

Spoſobieni ſynowie. Deut. Matth: 5. Ioan: 1.

Synowie z nátury.

Ztąd ſie nieomylnie zámyka: iż Pan *IESVS* ma náture Boſką. Bo ſie Bog z Bogá rodźi. Synowie ſą Boży dárowni y ſpoſobieni ábo czynieni / oni o ktorych mowi Moyżeſz: *Vſłuchaćieli głoſu Páná Bogá wáſzego ábyśćie chowáli roſkazánie iego, będźieśćie ſynámi Páńſkiemi.* Y oni o ktorych Chryſtus mowi: *Miłuyćie nieprzyiáćiele wáſze, ábyśćie byli ſynámi Oycá wáſzego ktory w nieбie ieſt.* Y oni o ktorych Jan ś. mowi: *Dał im moc ſtáwáć ſie ſynmi Bożymi.* To ſynowie z dáru y przywileiu ábo z ſpoſobienia. Drudzy ſą ſynowie własni z rodzáiu y z nátury: Abrahám vrodźił Izá-

dźił Izááká/ Izáák Jákobá ꝛć. Pierwszy nie są teyże nátury co oćiec: ále ći drudzy muszą być teyże nátury ktorey oćiec. Jesliż my tego z pismá dowodźim / iż Chrystus nie iest dárownym áni z sposobienia áni z przywileiu Synem Bożym / iáko Ariani mowią: ále rodzonym y własnym: zátym idźie / iż iest teyże nátury z Bogiem / y práwym Bogiem. Tey consequenciey / mowi ś. Athánásius / y sam dyabeł zbić y przeć nie może. A przetoż dyabeł mowi: *Jesliś Synem Bożym iest, możesz z kámienia chleb vczynić.* y pokażesz z rodzáiu bostwo swoie / iáko syn własny Boży / moc y wszechmocność iego / z rodzáiu y náturę máiący. A nie mowi: Vproś v Bogá áby z kámienia sstał się chleb; ále roskaż iáko Syn Boży teyże mocy y nátury / ktorey Bog sam iest. y ták dyabeł w wierze o Synu Bożym / Ariany przechodźi. Otoż my z pismá ś. obiáwionego vkázuiem / iż Chrystus iest rodzony y náturálny Syn Boży. Zá czym to bez chyby západa / iż iest Bogiem / á tymże co Oćiec. bo bostwo iedno iest. Izáák nie tymże iest człowiekiem co Abráhám: bo ludźi wiele iest. ále Syn Boży tymże iest Bogiem: bo Bog y bostwo iednoż iest *numero* ábo liczbą.

Sam dyabeł nie zbie tey consequenciey.

Athan: ser: 3. con: Ari.

Diabeł synowi Bożemu náturę Boską przyczyta.

Iesli syn Boży rodzenim: toć Bog práwy

Chrystus sam práwne y dárowne syny czyni / iáko Apostoł mowi: *Posłał Bog Syná swego z niewiásty pod zakonem vczynionego, áby tych ktorzy byli pod zakonem okupił, żebyśmy przysposobienia synowskiego dostáli.* Jesliż on czyni sposobione syny Bożé / pewnie sam własny y rodzony Syn iest Boży / iedney nátury z Oycem. Co w onych słowách swoich dał rozumieć / gdy mowi: *Sługá nie zostáie w domu wiecznie, syn zostáie wiecznie. Iesliż Syn was wyzwoli, prawdziwie wolni będziećie.* Wszyscyśmy słudzy y niewolnicy Boży / y stworzenie iego: może nas z domu swego kiedy chce wygnáć. Sam iest Syn iego własny y rodzony dźiedźic Chrystus / ktory záwżdy trwa v Oycá. Temu wolno iáko dźiedźicowi / sługom y niewolnikom dárowáć wolność / y synmi ie Bożemi sposobionemi zasługą swoią / czynić. Jesli tedy Chrystus Synem Bożym iest vrodzonym náturálnym: rożnym iest od wszytkich stworzonych / y sam ieden iest teyże nátury / y tegoż bostwá co y Oćiec.

Galat: 4.

P. Chrystus czyni syny sposobione, toć sam własny Syn.

Ioan: 8.

Táką prawdą pismá ś. ściśnieni stárzy y ći wieku nászego

Ariani /

Zbywánie Arianow, iż ſię Pan Chryſtus bez męża vrodził.

Ariani/ ábo Ebionitowie y Eunomiani/ wymyślili zbywánie mowiąc: Iż Chryſtus iednorodnym ieſt Synem Bożym / dla tego iż ſam miáſto męża/ w żywocie Pánny tego ſámego tákiego Syná vrodził. Lecz dla tego iednorodnym być nie może. Bo y Jádámá panBog bez niewiáſty vczynił/á iednák iednorodnym ſynem nie ieſt. y ryby / y bydło wſzytko bez nasienia ſtworzone ieſt. A gdy Anyol mowi: *Duchem ſię świętym pocznie:* Synem Duchá ś. mialby zwánym być Chryſtus / nie Synem Bogá Oycá. To iuż tá plotká wzlata y vćieka. Nie dla tego Synem nawyższego zwány ieſt / iż ſie z Pánny bez męża vro-

Dla czego ſię Pan od Anyolá Synem Bożym zowie.

dził: ále iż będąc od wieku Synem Bożym náturálnym / iáko ſie dowiodło / ludzką náturę wźiął z Pánienki przeczyſtey / y one w ſwoiey perſonie Boſkiey ſynowſkiey ziednoczył/ y tymże ieſt Synem Bożym ktorym záwżdy był/ y Synem też człowieczym w iedney perſonie. Bo ono złączenie ná perſonie ſię kończy / ktora ieſt Bogiem. A zátym to mocno západa: iż Chry-

W Rozd: 13. ſtus ma rodzay Boſki / przedwieczny / ktorym ieſt iednego Boſtwá y nátury z Oycem. co ſię ieſzcze niżey obiáśni. Gdyż tedy o tym przedwiecznym rodzáiu Synà Bożego ták wiele piſmá

Fol: 20. ś. vkázuiemy: iáko śmiał wypuścić ono złe ſłowo P. M. iż o nim piſmo niewie / áni go zna. wie y zna: y Prorocy / y Ewángeliſtowie / y Apoſtołowie głośno o tym rodzáiu przedwiecznym Synà Bożego / iáko ſie vkázało / opowiádáią. ále Ariani widząc nie widzą. oko tylo iedno ná docześny rodzay otwarzáią: á drugie ná przedwieczny zámknione máią. Ktory iż ieſt/ iáko

Iſa: 53. Prorok mowi/ niewypowiedźiány/ y żadnym rozumem nie obiety: każe nam o nim milczeć P. M. á ná Kredźie Apoſtolſkim

Fol: 81. przeſtáwáć. Ale co nád rozum z obiáwienia wierzymy / wy-

Rom: 10. znáwáć nam vſty Apoſtoł każe. wiáre gubi / kto ią rozumem á nie poſłuſzeńſtwem mierzyć chce. zbáwienie gubi / kto tego co wierzy nie wyznawa / gdźie potrzebá. A w Kredźie ktore y dźieci pieią/ Ariani ſwoie pohánbienie náyduią. Gdy wierzym w Páná IESVSA CHRISTVSA: izali go zá práwego Bogá

W Rozd: 14. nie mamy: á ktoż/ iedno ſproſny Pogánin / w ſtworzenie wierzy: A gdy go iedynym y iednorodnym w tymże Kredźie zowiemy:

wiemy: izali Boskiego y przedwiecznego rodzáiu iego w tymże Kredźie nie wyznawamy? o tym Kredźie Apostolskim ktorym sie wspierać chcą/sperzey sie mowić nie zániecha. W rozd. 14.

ROZDZIAL CZWARTY.

Dowody z Prorokow, iż Chrystus tymże Bogiem iest co y Oćiec.

MÁ Chrystus y Boską y ludzką náturę/iáko sie pokazało. obie prawdźiwe/nie zmyślone/rzeczywiste. O ludzkiey sporu z Ariany nie máß: práwym go y sámym człowiekiem wyznawáią. Lecz boską náturę w nim odmiátáią. A Chrześćiánie wierzą y dowodzą z pismá S. iż Chrystus boską máiąc náturę/iest práwym Bogiem/tym co y Oćiec. Ná co te pismá S. nieomylne literálne/ iáśnieyße nád słońce przywodźim. Naprzod z stárego zakonu y pismá Prorockiego. Dwie náturze w Chrystusie

Pierwße v Bárucha ábo Jeremiaßá/ktory wystawia práwdźiwego y iednego Bogá/temi słowy: *Wielki iest y końcá nie ma, przenawyższy y niezmierzony. Nikt niewie drog iego. ktoryzgotował ziemię od wiecznych czásow, y nápełnił ia bydłem, wypuszcza świátłość (ábo słońce) y chodzi, záwoła iey, słucha go w boiázni. gwiazdy świecą ná straży swey y vweselity się: záwołano ich, y rzekły: owosmy. y świeca mu z rádośćia, ktory ie stworzył. Tenći iest Bog náß, y nie będzie poczytan iny przećiw iemu. Ten wynálazł wßytkę drogę vmieiętnośći, y podał ia Jákobowi słudze swemu y Izráelowi miłemu swemu.* Pytamże Arianow: ieśli to práwy Bog y iedyny/nád ktorego inßego nie máß/ktorego ták ten Prorok opisuie/ ktory źiemie y to co ná niey iest stworzył/ y rostázuie słońcu y gwiazdom/ y dał zakon Izráelczykom: práwyli to Bog/ nád ktorego inßego nie máß: odpowiedzćieß/bo ináczey nie możećie: práwy/ y sam ieden. Słuchayćieß co mowi záraz: *Potym ná ziemi był widźiany y z ludźmi obconował.* A to kto/ ktory ná źiemi był widźiány y z ludźmi obcował: Pewnie Chrystus ktory sie stał człowiekiem práwym. Bo ináczey/trudnoby z ludźmi towárzystwo wieść miał. Otoż Chrystus tym Bogiem iest Izráelskim iednym/ y nád ktorego inego nie máß. y ma dwie náturze: Boską/ ktora świát stwo- I. Baruch 3. Bog z ludźmi obcował. Dwie náturze.

rzył/y zakon podał: ludzka / w ktorey z ludźmi obcował y to-
1. Ioan: 1. wárzyszył/iáko Jan ś. mowi: *Mieszkał z námi, widzieliśmy go, y dotykáliśmy się go.*

Doktorowie ná to mieysce. Z tego mieyscá świeci y stárzy Doktorowie mocno Aryany kołátáli. *Athanasius lib: de suscepta natura. Basilius 4. con: Eunomium. Nazianzenus orat: 4. de Theologia. Eusebius 6. Demonstra: Euang. cap: 19. Cyrillus lib: 10. con: Julianum. Chrysostomus in oratione quòd Christus sit Deus. Theodoretus in Baruch. August: 9. de ciuitate cap: 33. Hilarius 5. de Trinitate. Ambrosius lib: 1. de fide ad Gratian: cap: 2. Cyprianus lib: 2. con: Judæos,* y ini. Dosyćby ná tym sámym iednym świádectwie. kto ná tym nie przestánie/y tysiąc mu drugich nie pomoże. Jednák dla więtszego przekonánia niewierności ludźi tych/kłáde drugie.

2. Isa: 9. & 7. Jzáiaß mowi: *Máluczki się nam vrodził, y Syn dány nam iest.* Gdy mowi/ *máluczki*, náture ludzką miánuie: á gdy mowi/ *Syn dány*, boską námienia: iż przedwiecznie Synem będąc/dány nam
Psal: 85. & 71. iest/z onym dokłádem: *Bogiem zwány będzie.* Jákim Bogiem? przedźiwnym. To boskie też imie: *Tyś, práwi/ sam przedziwny.* A tenże Jzáiaß wyższey rzekł: *Owo Pánná pocznie y porodzi Syná, y názwáne iego imię będzie Emmánuel: to iest z námi Bog.* Otoż Syn z Máryey vrodzony/ BOgiem iest/ tymże ktorego synágogá chwalilá. tenże/ máiący dwie náturze/ ludzką z Pánny/ boską z tego imieniá BOg/ y Bog z námi. Jákoby rzekł: Bogá nam vrodźi/ iáko ia Bogárodźica zowiem. Ták świeci Doktorowie Ariany płoßáli/y oni ktorzy się wspomnieli/ y ini.

3. Isa: 6. Tenże Jzáiaß *widział Bogá ná stolicy wysokiey y podniosłey, y około niego Seráphiny wołaiące, Swięty, S. S. Bog zastępow, pełná wßytká*
Ioan. *ziemiá chwały iego.* To widzenie Jan Ewángelistá do Chrystusá przytyká/y mowi: *To rzekł Jzáiaß, gdy widział chwałę Chrystusową, y o nim mowił:* iáko Zydowie słuchać go nie mieli/záślepione
Chrystus w máiestáćie Boskim. oczy máiąc. Otoż tu Chrystusá ma zá tegoż Bogá ktory był w máiestáćie widźiány/ y ktoremu ányołowie troyświętе pienie
Acto: 28. Duch ś. w máiestáćie oddawáli. y dla tego Páwel ś. y Duchowi ś. też chwałę przypisuie: dáiąc znáć o iednym bostwie we trzech personách. y tu
tákże dwie náturze Chrystusowe wyrázone są: boską w rowney

chwale

chwale z Oycem y z Duchem ś. á ludzka / w ktorey Zydy zásle-
pione náuczał.

Jest y w Psálmách iáśne świádectwo o Boskiey náturze Chrystusowey / gdy roskázuia Anyołom: *Pokłońćie się iemu wszyscy Anyołowie iego.* To roskazánie Apostoł wykłáda / iż o Chrystusie dáne iest. *Gdy, práwi / wwodził pierworodnego ná świát, mowi: Pokłońćie mu się wszyscy Anyołowie Boży.* A ztąd się pokázuie / iż Chrystus tymże iest prawdźiwym Bogiem / ktoremu się Anyołowie kłániáią / iáko tworcy swemu y nawyższemu Bogu. To tu trudno Arianom przeskoczyć. Mowią / iż Bogiem iest Chrystus / ále czynionym. Lecz Dawidowi y Apostołowi wiecey wierzyć potrzebá / ktory inego Bogá / ieno iednego prawdźiwego nieznał. A gdy Chrystusá wedle wykładu Apostolskiego Bogiem názwano / y pokłon Boski oddáwáć mu kazano: rownym go Bogiem z Oycem wyznáwáć musim / o ktorym rzeczono: *Sámemu Bogu służyć y kłániáć się będzieß.*

4. Psal: 96. Hebr: 1. *Anyołowie kłániáią się Chrystusowi iáko Bogu swemu. Dawid nie znał Bogá czynionego.*

Deut: 6.

Przydam ieszcze pismo ś. v Izáiaßá / ktory ták prorokuie: *Bog on sam przyidzie, y zbáwi nas. y w ten czás otworzą się oczy ślepych, y vßy głuchych otworem stáną. w ten czás chromy iáko ieleń poskoczy, y ięzyk się niemych rozwiąże.* Otoż tu o Chrystusie / ktory te cudá czynił / mowi Prorok / iż Bogiem iest. *Sam Bog, práwi / przyidzie y zbáwi nas,* y tákie cudá czynić będzie. Toć Chrystus ktory przyszedł do nas z tákimi cudy / sámym práwym Bogiem iest / ktorego lud wychwalał mowiąc: *Dobrze wszytko vczynił, y głuchym słuch y niemym mowę dał.* Otoż dwie náturze / y ludzka w ktorey przyszedł / y boska w ktorey cudá czynił. Ta práwda pismá tego *Athanasius lib: de humanitate verbi, Hieronym ná to mieysce / August: orat: de quinque hæres. cap: 6. Cyrillus in Joan: cap: 4. lib: 28. Cyprianus lib: 2. con: Judæos,* y ini / iáko Zydy ták y Ariany záwstydzáli.

5. Isa: 35. *Bog przyidzie y cudá czynić będzie.*

Marc: 7.

Przywiode y ono vćieszne proroctwo Jeremiaßá / ktory mowi: *Oczekiwánie Izráelá zbáwićiel iego czásu vćisku: czemu będzieß iáko gość ná ziemi, y iáko podrożny wstępuiący ná pomieszkánie? Czemu będzieß iáko mąż tułáiący się, y iáko mocny ktory zbáwić nie może?* Otoż maß Chrystusá ktorego czekáli Izráelczycy / ktory wedle czło-

6. Ierem: 14. *Bog ná ziemi gościć.*

wieczeńſtwá domu nie miał / iáko podrożny po cudzych ſie domách tułał/mocy ſwey nákrzyżu odſtąpił / náktorego wołáli: *Drugie zbawiał á ſam ſiebie wybáwić nie może.* A coż zátym? wnet o nim tenże Prorok mowi: *Ty Pánie ieſteś w nas, y imię twoie wzywáne ieſt nád námi, nie opuſczayże nas.* Otoż Chryſtus ktory ták náźiemi gośćiem być miał / mocy ſwey y páńſtwá ſwego zániedbawßy / Bog ieſt Izráelá / ktory ie moca ſwoia rządził / y zá ſwoy lud przyiął/y ktorego ná potrzeby ſwoie wzywáli. O iáko to iáſne ſłowá y oſtre oczom Ariáńſkim?

7. Mich: 5. Jeſt y v Micheaßá ono proroctwo/ ktore ſynágogá náp y-tánie Herodá krolá odkrylá/gdy ſie dowiádował: gdźie ſie národźić miał obiecány Meſſyaß? oni przywiedli Prorockie ſłowá: *Ty Bethleem namnieyßeś w tyśiacách Judy, z ćiebie mi wynidzie pánuiacy w Izráelu, á wyßćie iego od początku ode dni wiecznych.* Ewán Matt: 2. gelia Janá ś. oto y v tego Proroká zákryta byłá. Od początku Pan Chryſtus wieczny Bog. gdy ießcze nic nie było/ być y byt mieć/y wieczność ktorey początku nie máß: to ieſt ſámego Bogá práwego własność. Otoż ták wieczny/y od początku przed ſtworzeniem świátá przebywáiacy/ieſt tenże Bog ieden z Oycem/ktory ſie w Bethleem v Ioan: 1. rodźił Meſſyaß. o ktorym Jan ś. mowi: *Ná początku było Słowo, á Słowo było v Bogá, á Bogiem było Słowo.* Ták ś. Hieronym *in hunc locũ. Euſebius 7. demonſt: Euang: cap: 2. Chryſoſt: in demonſtratione quòd Chriſtus ſit Deus. & in Pſal: 44. Cyrillus de Trin. y ini.*

8. Isa: 48. Chryſtus Bog fundował ziemię poſłany od Bogá y Duchá iego. Przydam y oſme Prorockie z Duchá ś. o boſtwie Chryſtuſowym obiáwienie. Mowi v Izáiaßá Pan Bog: *Słuchay mię Iákobie y Izráelu ktorego ia wołam. Iam ſam, iam pierwßy y oſtátni. ręká też moiá fundowáłá ziemię.* A niżey mowi tenże P. Bog: *Przyſtąpćie do mnie, á ſłuchayćie tego, nie z początku táiemniem mowił, od czáſu niżli ſię ſtáło bytem tám, y teraz Pan Bog poſłał mię y Duch iego.* Tu Bog Izráelſki mieni ſie być poſłánym od Bogá y od Duchá iego. Ten poſłány nie ieſt inßy/ iedno Chryſtus Syn Boży. O Apoc: 1. ktorym też mowi Jan ś. iż ieſt pierwßym y oſtátnim / y on Hebr: 1. v fundował ziemie/iáko Apoſtol nápiſał. y od Oycá y Duchá ś. iáko ſam wyznawa/ wedle człowieczeńſtwá poſłány ieſt. Ten tedy wedle drugiey nátury/ to ieſt wedle boſkiey/ Bogiem ieſt

Izráel-

Jzráelſtim tymże co y Oćiec. A owßem tu ſie wßytkie trzy perſony Troyce prześwietey miánuia. Te táiemnice w tey Prorockiey mowie vpátrzyli ludźie wielcy / Duchá ś. pełni / ſtárzy kośćielni Doktorowie. *Ambroſius lib: 2. de fide cap: 4. Auguſtinus lib: 20. de ciuitate cap: vltimo. Euſebius lib: 5. demonſtrat: cap: 6. Athanaſius in ſermone de Deipara. Chryſoſtomus ſerm: de ſancto & adorando Spiritu. Hieronymus & Cyrillus in Iſaiam.* *Trzy perſony Troyce S.*

Podobne temu świádectwu ſą ſłowá v Zácháryaßá tákie: *To mowi Pan zaſtępow &c. wychwalay á weſel ſię corko Syońſka, oto ia idę y mießkáć będę w pośrzod ćiebie, mowi Pan. y przyſtánie wiele narodow do Páná dniá onego, y będą moim ludem, y będę mießkał w pośrzodku ćiebie, y dowieß ſię że Pan zaſtępow poſłał mię do ćiebie.* 9. Zach: 2. Pan zaſtępow od Páná zaſtępow. Słyßyß Aryánińie / iż Pan zaſtępow poſłał ná świát tego / ktory miedzy ludźmi przemießkał / y do ſiebie wiele narodow przyćiągnął. Ktoż to iny ieſt iedno Chryſtus Syn Boży / Pan zaſtępow / iednegoż bośtwá z Pánem zaſtępow / to ieſt z Oycem swoim? Przedrzyćie oczy / ná tákie iáſne piſmá Prorockie o bośtwie Páná náßego. Nie maćie tey świátłośći ná táiemnice piſmá ś. ktora mieli ſtárzy bogonośni Oycowie / te ſłowá vważáiąc / y iemi ślepotę wáßę leczą. iáko ś. *Ambroſius lib: 2. de fide cap: 3. Auguſtinus de ciuitate lib: 20. cap: vltimo. Hieronymus in Zachariam. Euſebius de demonſtratione lib: 5. cap: 25.* y ini. Co świeći Prorocy ćiemno nápiſáli / to Ewángelia iáſno nam oświećiłá. Z ktorey iuż wyliczáć świádectwá o tymże bośtwie Páná Chryſtuſá náßego poczniemy záś ći bledni rychley k ſobie przyydą / á ślepotę swoią pogárdzą.

ROZDZIAL PIATY.

Dowody z nowego zakonu, á naprzod z Ewángeliey ś. Ianá, iż Pan Chryſtus tymże ieſt Bogiem, iednym co y Oćiec.

WStáwiem zá pomocą Duchá ś. kilánaśćie świádectw wielkiego Apoſtołá y Ewángeliſty / prawdę y táiemnice wiáry náßey z piersi Chryſtuſowych czerpáiącego / ktoremi bośtwo Páná náßego iednoż z Oycem obwoływá. Napierwße ieſt y naiáſnieyße / y ná Ariany napotężnieyße y bár-

Ioan: 1. ſſe y bárzo oſtre ono / ktore zátytul y głowę y fundámẽt wiáry náſzey / w kazániu Ewángeliey wyſádźił: *Ná początku było Słowo, á Słowo było v Bogá, á Bogiem było Słowo.* Słowo ieſt Syn Boży / iáko y Ariani przyznawáli / ktore Bogiem Jan ś. miánuie. o dwu bogách Jan ś. niewiedźiał / y Ewángelia iednego tylo wſtedźie ſławi. Musi zátym Syn Boży tymże Bogiem być / gdyż mu ſie wieczność bez początku y Boſkie imie / y ſtworzenie wſzytkiego co ieſt / dáie. Bo ſam Bog wieczny ieſt / y początku nie ma / y ſam niebo y źiemie ſtworzył. Gdźie poczniesz / tám iuż *erat*, tám iuż był. Poczni od początku świátá: iuż był. Poczni od ſto tyśiecy lat przed ſtworzeniem świátá: iuż był Syn Boży Słowo. Te ſłowá iuż ſie wyzſzey wyłożyły / y od głozy Ariáńſkiey oczyśćiły / y ieſzcze niżey obiáśniáć ſie beda. Bo ſą pierwſzym y burzacym dźiałem ná nieprzyiaćiele Troyce przenawyzſzey / y boſtwá Páná náſzego. Sámete wſzytke niewierność Ariáńſka rozgromić moga.

Słowo y Syn Boży Bog ieden z Oycem. Sam Bog wieczny.

Wrosdz: 2. Burzące działo ná nieprzyiaćiele Troyce S.

Wtore ieſt świádectwo ono / gdy pan IESVS z wody wino vczynił: mowi Jan ś. *Ziáwił chwałę ſwoię, y vwierzyli meń vczniowie iego.* Gdy świeći cudá czynią: chwały ſwey nie ziáwiáią / y owſzem żadney ſobie nie przyczytáią. Bo wiedzą / iż nie ich moca / ále Boſka cud ſie dźieie / y żadney z tego czći ſwey niechcą. Bo nie ich ieſt: wſzytke ná P. Bogá kłádą. Jáko Piotr ś. czynił / gdy chromego zleczył: *Co*, páwi / *ná nas pátrzyćie, á nam ſię dźiwuiećie, iákobyſmy to moca náſza vczynili?* Ale tu Pánu Chryſtuſowi Jan ś. moc one Boſka y chwałe dáie: iż ſáma wola y milczánymi ſłowy / wodźie roſkazał obroćić ſie w wino: y ſwoie chwałe w odmiánie nátur / ktora ſam tylo ten co ie ſtworzył vczynić może / pokazał. Swoie chwałe ziáwił iáko Bog / ktory cudá własna moca czyni / á chwałe one ktora widźiał Jzáiaſz przy troyświetey pieśni / ktora ſámemu Bogu ſłuży / á żadne iey ſtworzenie brać ſobie nie może. *Chwały mey nikomu nie dam*, mowi pan Bog / ktora záwżdy ſámemu Bogu oddáiem / mowiąc: *Gloria Patri, & Filio, & Spiritui ſancto.* o ktorey rzekł Apoſtoł: *Sámemu Bogu cześć y chwałá ná wieki wiekom. Amen.* Te chwałe Boſka ſwoie ná tym cudu Chryſtus pokazał. A dla tego przy-

Słowo y Syn Boży Bog ieden z Oycem. Sam Bog wieczny.

Ioan: 2. *Ziáwił chwałę ſwoię.*

Bog ſam ieſt Bog chwały.

Acto: 4.

Iſa: 6. Ioan: 12.

Iſa: 42.

1. Tim: 1.

go przyłożył Jan ś. *vwierzyli weń vczniowie iego.* Wierzyć nie może nikt w stworzenie/bez báłwochwálstwá/iedno w sámego Bogá. A Bog ieden iest. Chrystus tedy/gdy swoią mocą cudá czynił/y swoie z nich chwałe zbierał: Bogiem práwym y iednym z Oycem iest. *Wiárá nie iest iedno w sámego Bogá.*

Trzećie/gdy Páńskie słowá do Nykodemá kłádźie: *Zaden nie wstąpił w niebo, iedno ten co sstąpił z niebá, Syn człowieczy ktory w niebie iest.* Gdy mowi/ *sstąpił z niebá:* o wiecznośći swoiey ktora v Oycá záwżdy był/ dáie znáć/iáko sie wyzszey też rzekło. A gdy mowi tenże Syn człowieczy/ktory ná źiemi iest/ záraz też w niebie iest: obecność swoie wszędźie bedaca/y wszytko ná niebie y ná źiemi ogárnuiaca/ opowiáda. wszędźie być y ná niebie y ná źiemi záraz: własność iest sámego iednego Bogá. Otoż tákim iest Pan Chrystus. 3. Ioan: 3. *Wszędzie być Boska iest własność.*

Czwarte/gdy Jan ś. słowá Janá Chrzćićielá o Chrystusie kłádźie/mowił ták Jan ś. iż *Chrystus z gory y z niebá przyszedł, y nád wszytkie iest.* Z niebá przyszedł: toć tám záwżdy y wiecznie był. A iesli nawyzszy iest nád wszytkie: toć y nád Anyoły y nád wszytko stworzenie/co sámemu Bogu przystoi. Bo wiecznego y nád wszytkie nawyzszego niemász iedno sam Bog. A przydáie wyzszey mowiąc: iż *Chrystus Syn Boży iednorodny iest ná łonie Oycowskim.* choć go tu ná źiemi vkázował Jan Chrzćićiel: przedsie go być ná łonie Bożym/ to iest w istnośći y náturze Oycowskiey opowiádał. Coż sie przez łono Oycowskie rozumieć ma/ ieno náturá y iestestwo Boskie/ktore ma spolne z Oycem/y dla tego iednym z nim Bogiem iest? 4. Ioan: 3. *Z niebá przyszedł y nád wszytkie iest, y ná łonie Oycowskim.* Ioan: 1.

Piąte iest v tegoż Ewángelisty wielkie y iásne o Bostwie Páná nászego świádectwo/gdy pisze: *Chćieli Zydowie zábić Páná JESVSA, iż nie tylo soboty nie záchował: ále Bogá zwał swoim Oycem, rownym się Bogu czyniąc.* To są słowá y rozumienie sámego tego ś. Janá/ktory to pisze: dáiąc przyczyne dla czego Zydowie Páná zábić chćieli: iż sie rownym Bogu czynił. y pewnie był mu y iest w bostwie rownym: gdyż ták on sam po sobie to pokázował. Nád co iásnieysze świádectwo być nie może: iż Pan IESVS toż ma bostwo, też náture boską/y tymże Bogiem iest iáko y Oćiec. 5. Ioan: 5. *Chrystus rowny Bogu.*

Ariani/

Fol: 116. Arianí/y P. M. mowi/iż rowność tá była w cudách ktore czynił. ále tákie y wietſze Apoſtołowie czynili: á rownemi Bogu nie byli. Jákie to zbywánie y krzywienie proſtey mowy piſmá ś. My táki ich wykład tepimy/y iáſnemi ſłowy/y świádectwem śś. Doktorow: ktorych ieſli nie przymuią/iednák ſie záſromáć Doktorowie święci. moga/ieſli rozum y wſtyd máią. Ták Chryzoſtom *Hom: 38. in Joannem.* ktory to vważa/iż nie mowi: zwał ſie/ále czynił ſie rownym Bogu/cudámi tego popieráiąc. Ták Auguſtyn ś. *in Joannem*, ták *Athanaſius*, ták *Hilarius 7. de Trin.* zá coż ſtoi y ktorey powagi być ma ten falſzywy ich wykład?

Ioan: 5. A to co Pan zátym mowi: *Nie może nic z ſiebie Syn czynić, iedno to co widzi Oycá czyniącego. Bo co on czyni, tozy Syn iednákoż czyni:* potwierdza/mowi ś. Chryzoſtom/tey rowności z Oycem: iż nic przeciwnego Oycu czynić nie może/ áni tego czegoby też Oćiec nie czynił/gdyż ſą rownego boſtwá y iſtności/y mocy/y dźielności/iáko tám dokłáda Pan mowiąc: *Co Oćiec czyni, to y Syn iednákoż czyni. Jáko Oćiec wzbudza vmárłe y ożywia, ták y Syn ktore chce ożywia.* Otoż gdźie iedná moc y dźielność: tám iedno ieſtestwo ábo ſubſtáncia y boſtwo.

Fol: 116. Nie inſzy Bog Oćiec, á inſzy Syn. Coż ná to P. M.? przyznawa/iż Syn Boży rownym ieſt Bogu/ále nie tymże ieſt Bogiem co Oćiec: to ieſt/inſzym Bogiem. Prawdy nie mogąc znieść/do oney ſie pogáńſkiey dźiury kryie/o dwu Bogách bálwochwálſtwo nam ſwoie wtrącáiąc. co ſzczere ieſt pogáńſtwo/ ktorego vſzy Chrześćiáńſkie nie cierpią. Niechże powie/czym Pan Chryſtus rowny ieſt Bogu? Czym rowny Syn Oycu. Nie czynie nim cudow. Jeſli tym/iż/iáko on mowi/ czynionym ieſt Bogiem: toć wielka nierowność/táka/iáka gárncá od gárncarzá. A ieſli cudámi ktore czynił/iákoż y to mowi: toć y Apoſtołowie y inni świeći/tákże iáko y Chryſtus ich/beda bogámi. y bedźie tyle bogow/ile cudownych mężow Bożych. Czymże wżdy rowny? Day ſie náuczyć P. M. Tym/co támże záraz nápiſano: *Zwał Bogá Oycem ſwoim, czyniąc ſie rownym Bogu.* Rowność oná/w náturze ieſt Synowſtiey. Bo Syn rodzony teyże nátury ieſt co y Oćiec. Przeto gdy ſie Synem Bożym zwał: rownym ſie w boſtwie Bogu czynił/iáko Bog z Bogá. A iż boſtwo w náturze ieſt iedno/

y Bog

Jedennaste iest: gdy Pan IESVS mowi do Oyca swego niebieskiego: *Moie wszytko twoie iest, á moie twoie.* A ktoreby stworzenie mowić ták do Bogá śmiało: ktoryby naprzednieyszy Anyol ná tákie słowá puścić sie mogł: stworzenie káżde / y Chrystus Ariáński ktorego zá czynionego y dárownego máia / mowić musi: od ćiebie wszytko stworzyćielu / twoie wszytko co mam / nic sie v ćiebie słusznie vpominác nie moge. Co mi z łáski dáieß / to mam. Lecz ták mowić: Wszytko co twoie Boże / to y moie: nie może tego śmiálego słowá rzec / ieno rowny Bogu / Syn y dźiedźic / nie stworzony ále rodzony. Z ktorym ma spolne bostwo / spolna chwałe / spolna moc y pánowánie przed wieki. nic nie wyimuie / ále wszytko zámyka. A nietylo to o vczniách mowi / ále czyni *vniuersálem*, y vczniowie ktores mi dał twoi sa / y moie wszytko twoie iest: á twoie moie iest. Co y wyżßey rzekł: *Wszytko co ma Oćiec, moie iest.* Ták ś. *Athanasius ad Episcopos Africanos*, y ini Doktorowie / ktorzy tym ták iáśnym pismem Ariáńska niewiernosć ploßáli. II. Ioan: 17. *Moie wszytko twoie.* *Ariáński Chrystus nie może ták mowić*

Dwánaste świádectwo iest w Ewángeliey ś. Janá o bostwie Chrystusowym / ono wyznánie ś. Thomaßá Apostołá: *Pan moy y Bog moy.* Tenże Jan ś. nápisał o ś. Thomaßu Apostole / iż do Páná IESVSA vyźrzawßy go po zmartwychwstániu rzekł: *Pan moy y Bog moy.* Rzekł mu Pan IESVS: *nie bądź niedowiernym, ále wiernym.* A on odpowiedźiał: vczynie to Pánie / y iuż czynie. wierze z tákiego zmartwychwstánia twego / iżeś ty iest Pan moy / y Bog moy. Pierweyem tego nie wierzył / ábyś ty był onym práwym iednym Bogiem / o ktorym nas náuczył Moyżeß mowiąc: *Słuchay Izráelu, Pan Bog twoy, Bog ieden iest:* ále teraz iuż wierze. Ta práwda gromili Ariany świeći stárzy Doktorowie Kościelni / *Athanasius epistola ad Maximũ Philosophum, August: epist: 174. Chrysost: Hom: de Trinitate.* Tám one słowá z Psálmu przywodźi ś. Chryzostom: *Rękámi memi Bogám ßukał, y nie omylił sie.* po bliznách mácáiąc dopytał sie o Bogu / iż ten ktory ná krzyżu przebity był / Bogiem iest onym iednym Izráelskim / ktoremu z ludem swoim służył. Stárzy Ariani o dźiwne sie wykrety ná te słowá kusili: ále im nie poszły / ná tá- 12. Ioan: 20. *Pan moy y Bog moy.* Psal: 76.

ná tákich y ták iáſnych ſłowách prawdy poránieni / záwrzeć wſtá muſieli. Nowi ći náſzy do godney śmiechu dźiury vćiekáią.

Fol: 130. Dwá bogowie. Mowi P. M. iż Thomaſz Apoſtoł náuczył ſie był od Chryſtuſá / iż ſa dwá Bogowie. Gdźie tego Chryſtus náuczał / nie pokázuie. My vkázuiem / iż pan Chryſtus iednego Bogá vkázował. Czemu śmie wprowádzáć bálwochwálſtwo y wieloboſtwo / ktoremu ſie wſzytko piſmo ſprzećiwia? Oná to prawdá ich: przy piſmie ſtoim. Oto przy figlárſtwách ſwoich wymyſłow ſtoią.

Tego w piſmie nie máſz.

13. Oſtátnie tegoż S. Janá z liſtu iego świádectwo przekládam: *Bądźmy*, mowi / *w prawdźiwym Synie iego.* *Ten ieſt práwy Bog y żywot wieczny.* Coż może być iáśniey rzeczono? izali to nie iáko ſłońce ſłowá? Mowia: Syn Boży Chryſtus / ieſt práwy Bog: ále czyniony. Toć falſzywy y obłudny / ktory czynionym będąc zá práwego ſie Bogá vdáie: gdyż nie máſz práwego Bogá ieno ieden / nieſtworzony / wieczny. Tákim ieſt náſz Chryſtus / y tákiemu ſie Kośćioł Boży kłánia. Jáko rzekł Chryſtus o Oycu ſwym: *To ieſt żywot wieczny, áby ćiebie ſámego poználi práwego Bogá.* Ták też o Chryſtuśie ten wielki świádek mowi: *ten ieſt práwym Bogiem.* y przydał: *y żywot wieczny.* przyznawáiąc mu wieczność boſką / bez czásu / iż wiecznie záwżdy żył / y ſam żywot wieczny wiernym ſwoim dáć może. ktoregoby dáć nie mogł / by go ſam przedwiecznie nie miał. Tego świádectwá ná Ariany zážył *Cyrillus Alex: 2. Theſauri, cap: 1.* y *Baſilius*, y *Nazianzenus*, *Ambroſius*, *Hieronymus in cap: Iſa: 65. Hilarius 6. de Trinitate.* y ini. Co Eráſmus nieſtátek bredźi / ná to ſie ogłądáć iáko ná Luterſkiego oycá nie potrzebá.

1. Ioan: 5. Prawy Bog Chryſtus.

Fol: 127. A ná to co mowi P. M? pierwey począł text nicować / iż te ſłowá: *Ten ieſt prawym Bogiem y żywotem wiecznym*, do Oycá ſie ściągáią. potym przyzwała / iż Chryſtus ieſt prawdźiwym Bogiem / y żywotem wiecznym modo ſecundario, á Oćiec modo primario. A to co zá glozá? ſkąd ſie wźieła? z ktorego ieſt piſmá wyięta? Nicowánie to nie poydźie. Bo miánowawſzy Syná Jan ś. *Bądźmy*, mowi / *w prawdźiwym Synie Bożym.* (bo iní ſą czynieni y nie práwi áni rodzeni ſynowie) y záraz mowi: *Ten ieſt práwy Bog y żywot wieczny.* Nie máſz tu modum primarium,

Glozá, modo primario & ſecundario.

áni

áni secundarium. Bo w bostwie stopniow y rozdźiałow nie máß. Jáko sie nie sromáia/ obrácáć/ wywrácáć/ y w prawdźie fałßu ßukáć? Aleć go nie nálazßy/ do oney dźiury swoiey vćieka P. M. Bog prawdźiwy sam Oćiec/ á Syn Bog czyniony. A żywot wieczny Oćiec ma modo primario, á Chrystus modo secundario. Lecz czyniony Bog nie iest prawdźiwy/ ále zgołá fałßywy bog/ ktory żywotá wiecznego z śiebie nie ma. Jesli Chrystus iest Bogiem iáko Jan S. mowi/ Bogiem prawdźiwym/ mowi *Cyrillus 2. Thesau: cap: 13.* istotnie á nie vdźielnie tym iest. Jesli prawdźiwy Bog: nátura BOg iest. A *modus primarius* y *secundarius*, wymyślna iest okrom pismá y prawdy glozá/ ktora iest wiecey śmiechu/ niżli odmowy godná.

ROZDZIAL SIODMY.

Z Ewángeliey Máttheußá S. y Lukaßá, o bostwie Páná náßego świádectwá.

PIerwße iest z onych Anyelskich słow do Jozefá/ ktore nápisał Máttheuß ś. *Názowieß imię iego JESVS, bo on zbáwi lud swoy od grzechow ich.* To własność sámego Bogá/ grzechy odpußczáć/ y duße vspráwiedliwiáć/ y oczyśćiáć/ y w nie łáskę przyiáźni Bożey wlewáć/ y one ożywiáć. Jáko mowi Prorok: *Ktory Bog podobny tobie, ktory oddalaß niepráwośći y miiaß grzechy ostátkow dziedzictwá twego?* Gdy mowi: *Ktory Bog podobny tobie?* rozumie Pogáńskie bogi/ y wßytkiego stworzenia moc/ iż żadna zgłádźić grzechow nie może: y dokłáda Ewángelistá z Jzáiaßá/ o Chrystuśie z pánny vrodzonym/ iż iest Emmánuel/ to iest BOG z námi/ ktory nas od grzechow zbawia.

1. Matth: 1. *Grzechy gládzi Chrystus.* Mich: 7. Isa: 7.

Wtore iest ono mieysce/ ktore sie w pierwßym záwstydzeniu położyło. Gdy pytał Pan IESVS vczonych w pismie/ y kápłanow y zakonnych: Messyaß co zá oycá ma mieć? á oni powiedźieli: Dawidá. Pan im drugi iego/ (to iest swoy) rodzay vkazał/ z Psálmu tegoż Dawidá słowá przywodząc: *Rzekł Pan Pánu memu: posadź się ná práwicy moiey.* y pyta ich: *Jákoż Dawid*

2. Matt: 22. *Chrystus czyim Synem.* Psal: 109.

zowie go Pánem? á iesli go Pánem zowie, iákoż synem iego iest? y náuczył ich / iż Chrystus iest Pánem y Bogiem Dawidowym/ y inego Oycá ma przedwiecznego / z ktorym iest iednym Pánem y Bogiem Dawidowym. Rozdźielił persony/*rzekł Pan do Páná:* ziednoczył bostwo: *iż iednym iest Pánem, y Oćiec y Syn.* Ná co nievmieli odpowiedźieć oni vczeni y kápłani: zá n ieważy się odpowiádáć P. M. ále mu się vstá iáko y onym zámkną.

Fol: 74. *Szczery fałß.* Mowi naprzod: iż nie był Chrystus pánem Dawidowym áż po vwielbieniu/to iest po zmartwychwstániu. Bo Chrystusá ießcze nie było. Co ßczera omylność. bo iesli go nie było/á iákoż do nich mowił: *Rzekł Pan Pánu memu?* A wyzßey się mocno y dostátecznie wywiodło: iż Chrystus Syn Boży záwżdy był. Mowi potym: iż Chrystus iest Dawidowym Bogiem: ále inßym/ nie tym co Oćiec. y bronić się chce oną słomą/ktorą sobie vplotł: iż inßy iest czyniony y práwy Bog/ á inßy nie czyniony. Co iest ßczere pogáństwo/iáko się iuż dokłádáło/ y niżey o sprosney tey náuce mowić się będźie. Z tego co wedle człowieczeństwá Pan IESVS ma/y z tey dostoynośći y podwyzßenia/ ktore poniżeniem swym przez śmierć/ nád wßytki Anyoły wysłużył: nigdy Bogiem práwym być nie mogł. Bo im iuż był od wieku bez człowieczeństwá. Co tám przydáie ná on wierß tegoż Psálmu: *Z żywotá przed iutrzenką vrodziłem ćię.* ná to się iuż powiedźiáło/y plotki się támty ná wiátr rozwiły.

Szczera plotká o dwu bogách.

Dárowny Bog być nie może.

W Rozd: 3.

3. Matt: 26. *Wyznánie Páńskie v Káiphaßá.* V tegoż Ewángelisty znáczne iest ießcze wyznánie Páná IESVSA v Káiphaßá/ y przed śmierćią: iż on iest Synem Bożym/nie czynionym áni sposobionym: boby mu o to Káiphaß bluźnierstwá nie zádawał/ áni go ná śmierć skázował: ále rodzonym/y teyże nátury z Oycem/bostwá iednego. iáko się pisáło w pierwßym záwstydzeniu/y powtárzáć nie potrzebá.

Fol: 85.86. Ná odpowiedź tylo P. M. odpor dáie: Mowi / iż Páná náßego nie pytał Káiphaß iesli iest Synem Bożym: ále tylo iesli iest Chrystusem? To nie iest ták. Bo go ták pyta: *Powiedz nam iesliś ty CHrystus Syn Boży?* y Márek ś. dokłáda: *Jesliś Syn Bogá błogosłáwionego?* Potym mowi: iż Káiphaß niewiedział iż Bog Syná przedwiecznego miał. Mogł niewiedźieć/ále z kazánia Páná náßego to słyßał: iż się czynił Synem Bożym/to iest rownym Bogu. Bo to y sámi

Marc: 14

Zydowie

Zydowie ták wykłádáli. Jeſzcze mowi: poprzyśiegał go ná Bogá/ á iákoż miał rozumieć o nim/ iż był tymże Bogiem/ przez ktore° był poprzyśiężony? Odpowiádam: iż Káiphaß o dwu bogách niewiedźiał: ále to rozumiał/ iż Syn teyże nátury ieſt z Oycem

Ioan: 5. Ioan: 10.

Nákoniec rokuie/ wiele piſmá przywodząc: iż Chryſtus ſie Oycu vniżał/ modłę do niego czynił. ꝛc. Niech przydáie iż v[illegible]árł/ zbieráiąc człowieczey iego nátury dźiełá y ſpráwy. A o boſkiey náturze w Chryſtuśie/ czemu ſłowá piſmá ś. opuſzcza? czyni to iáko ſyn ſtárych Arianow/ ktorzy ná człowieczeńſtwo Páná náſzego pátrzyli/ á wiárą do boſtwá iego śiegáć niechćieli. Jáko oni Káiphaßowie/ Annaßowie/ y Zydowie/ ktorzy mowili: *Człowiekiem ieſteś, á czyniß ſię Bogiem.* ták y oni máiąc Zydowſkie oko/ toż mowią. Pátrzą ná to gdy Chryſtus mowi iáko człowiek práwy: *Oćiec nád mię więtßy ieſt:* á nie pátrzą áni ſłyßą gdy mowi: *Wierzyćie w Bogá: wierzćież y w mię. Ia y Oćiec iedno ieſteſmy. Co ma Oćiec to ia wßyſtko mam. Co Oćiec czyni to ia tákże czynię. Słowo ieſt Bogiem. Swiát przezeń vczyniony ieſt. Bogiem ieſt náde wßyſtko błogoſłáwionym ná wieki. Amen. &c.* O ślepoto/ długoż w ten doł Zydowſkiey niewierności vpádáć bedźieß? O prawdźiwey náturze Boſkiey w Chryſtuśie/ iuż doſyć wiele przywiodłem piſmá/ y ieſzcze przywiodę. Ná ktore oni nigdy do prawdy nic nie powiedzą/ áni powiedźieli. ná figle tylo ſwoie y wywroty y figury ſie puſzczáią/ od litery y prawdy proſtego textu piſmá ś. vćiekáiąc/ wymyśláią/ iáko *Origenes*, duchowne fałßywe wykłády/ ktore ſobie káżdy wynáleść może/ y ktoremi żadna prawdá wiáry náſzey dowodźić ſie okrom literálnego rozumienia/ nie może.

Ná iednę tylo náturę Ariani pátrzą.

Zydowſkie oko.

Ioan: 10. Ioan: 14. Ioan: 10. Ioan: 5. Ioan: 1. Ioan: 1. Rom: 9.

Y onego oſtátniego ſłowá w Ewángeliey tegoż S. Mátthеußá nie zániechaymy/ ktorym Pan IESVS Apoſtołom roſkázuie/ mowiąc: *Szedßy náuczayćie wßytkie narody, chrzcząc ie w imię Oycá, y Syná, y Duchá ś.* w ktorych ſłowiech iedno ſie boſtwo we trzech perſonách zámyka/ iż Syn y Duch ś. tymże ieſt Bogiem co y Oćiec: gdyż iedná ieſt ich moc ná chrzćie ś. ná dánie zbáwienia. Ten dowod ácz ſie wyzßey ná wyznánie Troyce ś. położył; ále dla niektorych wywrotow Ariańſkich/ áby ſie zráźiły powtorzyć ſie muśi. Z tych ſłow wielki ieſt ná Ariany pogrom/

4. Matt: 28. *Chrzćićie w imię Oycá, y Syná, y Duchá S.*

W Rozd: 1.

Pogromná Ariany.

ktorzy ſie trzech perſon w boſtwie iedny záprzeli. Jáko ſie śmieią ták iáſnym ſłowom ſprzećiwić? oto trzey: Oćiec/Syn/Duch ś. oto iedno imie nie imioná/iedna moc/ iedno boſtwo ná odrodzenie y zbáwienie duß ludzkich. zá czym to zámykáć ſie muſi: iż Syn y Duch ś. tymże Bogiem ieſt co y Oćiec/iáko ſie w pierwßym záwſtydzeniu dołożyło.

Fol: 91.

Chcąc vchodźić ták mocney prawdy/ P. M. Choć tu/ práwi/ ſą trzey/ ále nie ſą perſonámi. y chcąc perſony gubić/ dáie przykład z

1. Ioan: 5. Trzey ſą.

ſłow liſtu ś. Janá: *Trzey ſą ktorzy świádczą, Duch, y wodá, y krew, á ći trzey iedno ſą.* Tu/ práwi/ ſą trzey/ále nie ſą oſobámi. Co zá przyrownánie duße/ wody y krwie/ do boſtwá nieogárnionego? Co zá podobieńſtwo człowieczeńſtwá do boſtwá/ y źiemie do niebá? Rożne y dálekie od ſiebie rzeczy/ y przeto iednákie być nie mogą. Jan ś. w tych ſłowiech/ y przedtym położonych/ ktorych nie śmiał wſpomnieć P. M. dwie náturze w Chryſtuśie wyznawa: Boſka y ludzka/ gdy mowi: *Trzey ſą ktorzy świádectwo dáią ná niebie: Oćiec, Słowo, y Duch ś. á ći trzey iedno ſą.* Jákoby rzekł/ trzey ſą w iednym boſtwie/ w ktorym ieſt wtora perſoná Słowo/ Syn Boży tegoż iednego boſtwá iáko Oćiec y Duch ś. Aludzka Chryſtuſá Páná náture wyznawa/ gdy mowi: Trzey też ſą (iuż nie w niebie) świádczący/ále ná źiemi o prawdźiwym człowieczeńſtwie Chryſtuſowym: Duch ábo dußá Páná *IESVSOWA*, ktora ná krzyżu wypuśćił iáko prawdźiwy człowiek. y wodá y krew/ ktora z boku iego wyßłá. W tym ieſt podobieńſtwo y ná niebie y ná źiemi/ iż trzey: ále w tym wielka nierowność bez żadnego podobieńſtwá: iż tám ſie boſtwo/ á tu człowieczeńſtwo Páná Chryſtuſá wyświadcza. Jeſli iedno ſą Syn z Oycem y Duchem ś. toć ieden Bog práwy. Bo trzey iedno ſą. Jeſli vmárł/ y krew y wodę z boku wypuśćił: toć práwy człowiek. Przeto krew y wodá rzecz niema y nierozumna/ iáko perſona być ma? Lecz Oćiec Syn y Duch ś. perſony ſą w iednym boſtwie. Bo ći trzey iedno ſą/ mowi Jan ś.

Trzey w iednym boſtwie.

Dwie náturze.

Perſonę przyznawa y opiſuie.

A nie mogąc vyść perſony w boſtwie P. M. opiſuie co to perſoná/ y mowi: perſoná ábo oſobá nie inego nie ieſt iedno iſtność nierozdźielna rozumna. y ſtąd chce záwierać/ iż my Kátholicy trzy iſtności w boſtwie

w bostwie stáwim: inszą w Oycu / inszą w Synie / inszą w Duchu S. y ták tyle będźie bogow / ile iest istnośći. Ale omylnie opisał persone / y zátym potwarz wielką ná wyznánie Kátholickie kłádźie. Persone mądrzy Theologowie wszytkiego Chrześćiáństwá y vczeni Philozophowie / ták opisuią: *iż iest subsistentia ábo z Grecká hypostasis, osádá nieiáka ná istnośći, rozumna y dzielna z swoiemi własnośćiámi.* Tym rożna od iestestwá ábo substánciey y nátury: iż ma ná náturze / swoie osobliwość nievdźielną. W iednym Boskim iestestwie / iest Oćiec / ktorego osobliwość iest / być nierodzonym. iest Syn / ktorego osobliwość iest / być rodzonym. iest Duch ś. ktorego osobliwość iest być / od obu pochodzącym. Plećie kto mowi / ábysmy trzy istnośći w bostwie kłádli / ktore iedno sámo iest w liczbie y *numero.* Potwarz to ná práwowierne niespráwiedliwa.

Nie trzy istnośći w bostwie.

Personá co.

Rożność persony od nátury.

Nie rozumną też y prozną P. M. przymowkę czyni / ná Papieżá Dámázá: żeby on trzy substáncie w bostwie kładł. Tego o nim mniemánia był *Theodoretus* y ini Grekowie / iż tego słowá *persona,* wolał ná wyznánie Troyce przenawyzszey vżywáć / á niżli *hypostasis.* Grekowie nie rozumieiąc Láćińskiego iezyká / mniemáli áby toż byłá personá co *substantia.* Lecz rozność iest táka / iáko sie powiedźiáło. O czym do tego Papieżá Hieronym ś. pisze. y *Nazi: orat: in laud: Athan.* y *August: de Trinit: lib: 5. cap: 8.*

Fol: 93.

Dámásus Papież nie znał trzech istnośći.

Epist: 57. ad Damasum de hypostasi.

Sćiśniony Pan Mosk: tą iedną mocą y imieniem iednym Oycá / Syná / y Duchá ś. ná chrzćie y ná dawániu zbáwienia ludzkiego: widząc gdy Syn y Duch ś. tákże iáko y Oćiec chrzest y odrodzenie zbáwienne dáie / y zátym iednego bostwá z nim być muśi: odkrył wielki swoy iad / ná bostwo Páná nászego / od iásnego słowá Bożego vćiekáiąc. Mowić ták śmie o Pánu Chrystusie / iż ták ná chrzćie odradza ná zbáwienie / iáko Ewángelia odradza / y iáko krew iego odradza / y iáko Moyzesz lud Izráelski z Egiptu wywiodł. To iest / śrzodkiem tylo iest Pan Chrystus y instrumentem v Oycá / nie swoią mocą ále mocą oycowską sobie dárowáną czyniąc / iáko y świeći Apostołowie. W tákim wielce bluźnierskim rozumieniu / naprzod náyduie sie sroga nieprawdá. Bo iednákoż o Oycu y o sobie Pan Chrystus y o Duchu ś. mowi: *Chrzćicie w imię*

Fol: 93.

Wielki iad ná P. Chrystusá.

Instrumentem Páná czynią Ariani.

Oycá, y

Oycá, y Synà, y Duchá ś. nie máß tám tego rozdźiału/ mocy wláſney y mocy dárowney: iáko to on śmie zmyślać? y przykłády
Glozy Ariáńſkie. dáleko rozne iáko śmie przywodźić/ y glozy ſwoie wtáczáć/ ten ktory nam o glozy nieſłußnie przygania? Pátrz iáka tu glozá ſátáńſka/ inſtrumentem Chryſtuſá czynić. Nie pátrzy ná wielkie y pewne ono ſłowo:
Ioan: 5. *Co Oćiec czyni, toy Syn tákże czyni. Oćiec ożywia, y Syn ktore chce ożywia. Iáko Oćiec máżywot w ſámym ſobie: ták dał (rodzeniem nie dárovániem) y Synowi mieć żywot w ſámym ſobie.* Nie pożyczána tu moc/ nie inſtrumentálna áni śrzodkowa/ále własna/ táż ktora Oćiec ma y Duch ś.

Nákoniec niedba ná ták wiele piſmá/ ktorym ſie iednoſć boſtwá Oycowſkiego z Synem y z Duchem ś. dowiodłá/ y ſześroko obiáśniłá/ Prorockim y nowego zakonu piſmem S. Do tákiey deſperácicy y wielkiego ná Páná Chryſtuſá bluźnienia przychodza, vćiekáiąc od wyráźnego piſmá/ śmieią Chryſtuſá
Moyżeß ſługa, á Chryſtus Synem. do mocy Moyzeßowey przyrownáć/ ktory tylo ſługa był/ iáko mowi Apoſtoł/ w domu Bożym: á Chryſtus iáko Syn w domu
Hebr: 3. ſwoim z inákßa dáleko moca/ iáka rodzeniem ma Syn od Oycá/ przyßedł. Y Moyzeßá y inych ś. ſług Bożych moc była dárowna/ ále v Chryſtuſá wrodzona y iedná z Oycem y Duchem
Hebr: 3. świetym. A z tego ſłowá Apoſtolſkiego pokázuie ſie ſpolne bo-
Spolne boſtwo Synà z Oycem. ſtwo Chryſtuſowe z Oycem niebieſkim. Bo ieſli dom Oycá iego/ dom ieſt iego/ nie iáko ſługi y przychodniá/ ále iáko Synà y dźiedźicá: toć ſpolne ma Syn Boży Chryſtus z Oycem ſwoim pánowánie/ y władza/ y moc/ zátym y boſtwo náturálne y rodzone.

Fol: 92. Przypomnie y one śmiechu godna łápáczke iego ná ty ſłowá: *Chrzćiće w imię Oycá, y Synà, y Duchá ś.* Gdy náćieramy nań/
Fol: 92. oto tu iedno imie y moc y boſtwo we trzech. P. M. odpowiáda:
Ellipſis. iż tu trzy imiona rozumieć ſie máią wedle Grámmátyki/ y figury ktora Ellipſim zowią. Mowi tu Pan Jezus per Ellipſim. y toż waży imie co y imiona. O Grámmátyku/ táiemnice Boſkie y Słowo Bożé figurkámi zmyślonemi mierzyß/ y ſłowá Duchá ś. odmieniaß. Toć y tu te figure położyß/ gdy piſmo mowi: *Bog ieden ieſt:* iż ſie trzey bogowie rozumieć mogą *per Ellipſim*, y ták gdźie bedźie chćiał/

vczyn

y Bog ieden iest numero ábo liczba: Syn tymże Bogiem być muśi/ co y Oćiec. Bo o wielu bogách áni myślić. W ludzkiey náturze/ Abráhám y syn iego Jzáák/ nie sá iednym w liczbie człowiekiem/ bo wiele ludźi innych ná świećie iest. Ale Bog Oćiec z Synem/ iednym Bogiem iest. Bo tylo sam ieden iest Bog/á nie máß dwu áni trzech: iáko słońce sámo iedno iest. *Bog ieden numero.*

Jest y tá rowność Oycá niebieskiego z Synem/ nie tylo w náturze iedney Boskiey/ ále y w dźielnościách. Bo co Oćiec czyni/ to tákimże sposobem Syn czyni. *Oćiec wskrzesa vmárłe, Syn tákże ożywia ktore chce.* taż moca y tymże Bostwem. y przydáie/ *ktore chce:* dáiąc znáć/ iż nie dárowną moc ma/ ále swoie własną/ też co y Oćiec/ iż iey vżywa iáko chce. Ná to wykręćił náyduie P. M. z tákiego podobieństwá: poruczník toż czyni co y hetman/ á iednák rowny hetmánowi nie iest. Lecz Chrystus náß nie iest poruczníkiem wedle Bostwá/ o ktore tu spor iest/ ále sámym hetmánem/ ábo ráczey pánem y rownym Bogu/ y tymże Bogiem co y Oćiec. Apostołowie poruczníkámi byli/ iáko słudzy: ále to Syn iedynorodny w domu Oycá swego/ iedney náturyz Oycem. Wnosi y on domysłek/ mowiąc: Jeśli Chrystus rownym iest Bogu: toć nie tymże iest ktoremu rownym iest. Ná to odpowiádamy: Nie tymże iest Syn Boży w personie co Oćiec. Bo inßy Syn rodzony/ inßy Oćiec nierodzony: ále tymże iest w Bostwie co y Oćiec/ y rowność tá ná Bostwie iest. *Rowność w mocy.* *Chrystus nie iest poruczníkiem wedle bostwá.*

Szoste iest/ gdy Pan mowi: *Jáko Oćiec żywot ma sam w sobie, ták też dał Synowi mieć żywot w sámym siebie: y moc mu dał czynić sąd, bo synem człowieczym iest.* w tych słowiech dwie swoie náturze Chrystus oznaymił/ y dwoie dánine. Jedne náture Boską/ iż ma żywot sam w sobie iáko y Oćiec. Bo tego żadne stworzenie nie ma: ále żywot od stworzyćiełá bierze. Druga ludzka/ gdy sie synem człowieczym być zna. Dwoie też dánine kládźie: iedne wedle Bostwá/ ktora nie dárem/ iákoby tego pierwey nie miał/ ále rodzeniem z Oycá bierze przedwiecznie/ bez czásu/ iáko syn iedney náturyz Oycem/ Bog z Bogá/ świátłość z świátłości wynika/ bez czásu: máiąc to wßytko co Oćiec ma/ z przyrodzenia nie z dárowánia: iáko gáłęzie z korzeniá nie dániem/ ále rodzeniem 6. Ioan: 5. *Sam w sobie żywot.*

wynikáia. Druga dánine ma wedle czlowieczeńſtwá wyſłużona/iż ma wßyſtek świát ſadźić. Tych dwu nátur niechcąc Ariani vważáć/ dánine te mießáia. y gdyby Chryſtus wßyſtko miał z dáru doczesnego: pewnieby Bogiem práwym nie był. Ale nie ták ieſt: ma to z boſtwá wßyſtko co Oćiec ma/z przyrodzenia y nátury/ iáko ſyn rodzony/ ktory od Oycá rodzay bierze. y tym tylo od Oycá rożny ieſt/ iż on bez czáſu rodzony/ á Oćiec nierodzony. á w żadney iney rzeczy roznośći nie máß/ á wielka w iednym boſtwie rownoſć.

Mieć co dá rownego, Bogu nie przyſłoi.

Fol: 118. *Piſmo Ariani odmiátáią.*

A ná to co odpowiáda P. M.? śmiele przy/iż Chryſtus nie ma ſam w ſobie żywotá ták iáko Oćiec. A Ewángelia mowi: *Jáko Oćiec ma żywot ſam w ſobie, ták y Synowi dał żywot mieć ſamemu w ſobie.* Przygánia żem wyłożył *ſam z ſiebie*, á nie ták iáko on chce/ *ſam w ſobie, nie z ſiebie.* ná czym nic/byle ták/ iáko y Oćiec/ choć ſam w ſobie choć ſam z ſiebie/ áwo ták iáko Oćiec/nie iáko ktore ſtworzenie/ ále iáko ſtworzyćiel. To ieſt własność boſtwá nieomylna/ták w Oycu iáko y w Synie. Żadne ſtworzenie ſámo wſobie żywotá nie ma. Bo ábo go kiedy nie było/ ábo go nie będźie/ ábo nie ſwoia moca trwa. Syn Boży nie ieſt táki: ma ſam w ſobie żywot y ieſtestwo/ iáko y Oćiec. A choć dánina/ ále przedwieczna y rodzona. Nie máß tu/ mowi P. M. wzmiánki rodzenia. Jeſt y indźiey iáko ſie pokazało/ y tu. Bo Syn bez rodzenia nie ieſt/ á mowi/ *Syn ma toż co y Oćiec:* otoż rodzenie.

Stworzenie żywotá z ſiebie nie ma.

Fol: 119. & 120. Hebr: 1. *Glozy y łápáczki.* *Od litery iáſney do figur vćieka.* Origenes. *Słowá bez dowodu.*

Glozy záś iego y łápáczki ná one ſłowá Apoſtolſkie: *Przez Syná ſwego vczynił Bog nieki*, to ieſt świát ſtworzył/ *y on ieſt iáſność chwały y wyráżenie iſtności iego, y noſi wßytko moca ſłowá ſwego:* ſczere ſą báśni. Od iáſney litery vćieka do figur duchownego rozumienia/ iákoby Origenes/z ktorych dowodu ná wiáre nie máß/ y ktorych tylo ſwoia ſáma káthedra miſtrzowſka wſpiera. y przeto ná dym idą. Są ſłowá bez dowodu/mowá bez práwdy. Jedno ſłowo Apoſtolſkie támże piſáne/ mgle te figurek iego rozbiia/gdy mowi Apoſtoł: *do Syná rzeczono, Tyś Pánie ná początku ziemię fundował, y dźiełá ręku twoich ſą niebá.* Z tych ſłow trudno ſie wykręćić. Vłápił y ono ſłowko moie: pan Iesvs ma tákąż nátúre iáko Oćiec rodzeniem wiecznym pochodzącą/ y mowi:

Dokto-

Doktorowie Kátholicey/rodzenie Synowi/á pochodzenie Duchowi ś. dáią. toć między Synem y Duchem ś. nie będzie rożność. Lecz on Kátholickiey Theologiey nie poymuie. bo Duchá Kátholickiego nie ma. Niewie iáko nieuk w ſzkole náſzych Doktorow/ iż w boſtwie dwoie ieſt pochodzenie: rodzeniem y tchnieniem. iedno ſpoſobem wiádomoſći/drugie ſpoſobem miłoſći. chwyta ſie ládá czego/ ná ziemie z ſwemi wymyſły ſpadáiąc. iedno ſłowo páńſkie mija/ á drugie przydáie. y czyni ſobie árgumencik z páieczyny/mowiąc: Bog Oćiec wſzytko od ſámego ſiebie czyni/á Pan JEzus nic od ſámego ſiebie nie czyni: Przetoż Bog Oćiec y Pan JEzus iednym iſtnoſćia być nie mogą. Pátrz iákie oſzukánie. Nie mowi Pan Jezus/ iż on nic z ſiebie ſámego nie czyni. Nie máſz tego/ y ſczery to ieſt przydátek: ále mowi: Nie może nic czynić Syn z ſiebie/iedno to co widźi Oycá czyniącego: iż iedná ieſt wola y moc Oycá z Synem/ Syn nic nie czyni/ czegoby v Oycá nie widźiał/ y coby wedle iego woli nie było. y przydáie to/co kole P.M. *Cokolwiek Oćiec czyni, to y Syn iednákoż czyni.* Gdy mowi/iednákoż iáko y Oćiec/ á Oćiec ſam z ſiebie czyni/toć y ſyn. Omyłká tedy to ieſt y przydátek/ áby Syn ſam z ſiebie nic nie czynił/ gdyż ták iáko y Oćiec czyni. y przydáie ieſzcze iáko ſie wyzſzey rzekło: *Jáko Oćiec ożywia vmárłe, ták y Syn ktore chce ożywia.* á wiec to nie ſam z ſiebie/gdyż ożywia ktore chce/y tákże iáko y Oćiec? A on árgumencik ſłábiuchna ieſt perzyna: Oćiec dał Synowi mieć żywot ſámemu w ſobie: Pan Jezus Syn Boży nie dał Oycu mieć żywotá ſámemu w ſobie: Przetoż pan Jezus tymże Bogiem co y Oćiec nie ieſt. Ná to mowie: inſzy Oćiec/ á inſzy Syn w perſonie. Sábeliáńſkiey mieſzániny nie przypuſzczamy. Syn od Oycá rodzeniem przedwiecznym bierze: ále Oćiec od Syná nie bierze. bo Oćiec ieſt źrzodło boſtwá/ ktore rodzeniem ná Synà wylewa. y przetoż Syn/ Bog z Bogá/ nátura ieſt tymże Bogiem co y Oćiec. Niechże te wykretne łápáczki vſtępuią/ á prawdá niezrozumiána/ ále obiáwiona niech wiecznie ſtoi.

Duchá Kátholickiego nie ma.

Dwoie pochodzenie w Troycy S.

Argumencik z páieczyny.

Argumencik ſłáby.

Siodme v tegoż ś. Janá o boſtwie páná nászego świádectwo ieſt ono/ gdy Zydowie ſłowom páńſkim przygániáli y mowili: *Lat pięćdzieſiąt nie maſz, á miałeś Abrahámá widzieć?* pan

7. Ioan: 8. *Chryſtus przed Abrahámem ieſt.*

im odpowiáda: *Niźli Abráhám ſtworzony ábo czyniony ieſt: iam ieſt.* Gdźie o wieczności ſwey oznáymuie/y ſłowo ſobie właſne Bogu przywłaſzcza/ktory rzekł Moyżeſowi/ták mię zowią: *Jam ieſt ktorym ieſt.* Bogu właſno ieſt ſámemu záwżdy być/y nigdy ſię nie mienić. co ſię wyżſzey ſzerzey przywiodło. O przekłádách Bibliey ná to ſłowo Boſkie/ *Jam ieſt ktorym ieſt,* mowić nie potrzebá. My Kátholicy przy wulgacie/ná dowody około wiáry zoſtáiem. Bo te ſáme Kośćioł autentikował: wieśćie ſię przecz z ſwemi po ſtokroć pofałſowánemi Bibliámi.

Exod: 4.

W Rozd: 2.

ROZDZIAL SZOSTY.

Drugie świádectwá z teyże Ewángeliey ś. Janá.

8. Ioan: 10. Tract: 36. in Ioan. Iedno ieſteſmy.

OSme ieſt ono: *Ja y Oćiec iedno ieſteſmy,* mowi Syn Boży. Ná co ták piſze Auguſtyn ś. *W tych ſłowiech,* práwi/ *wolniſmy od błędow Ariuſzá y Sábelliuſzá,* iáko od Scylle y Chárybdy. *Bo gdy Pan mowi, iedno: znáczy iedność iſtności y rownoſc ieyw obu, ktorey ſię przał Ariuſz. A gdy przydáie, ieſteſmy: rozdzielność perſon vkázuie, ktorey Sábellius odſtępował.* To nie P. M. ále wielki Kośćielny Doktor. Toż náucza *Athana: ſerm: 4. con: Arianos.* z tychże ſłow páńſkich dowodząc iednoiſtoſtwá Oycá y Synú. y *Hilarius 7. de Trinit.* y *Baſilius lib: 1. con: Euno.* y *Ambroſius lib: 1. de fide cap: 3.* y ini. Jeſli iedno ſą/tedy ábo w perſonie/ábo w ieſteſtwie y ſubſtánciey/ nie w perſonie: bo dwie czyni/ mowiąc *ieſteſmy:* tedy ć w ieſteſtwie y boſtwie/ ktore iedno ieſt numero.

Ia y Bog iedność my, żadne ſtworzenie tego nie rzecze.

Co mowią Ariani: iż ſą wola y zgoda iedno. toć też ták ſą Anyołowie y ſprawiedliwi iedno/ y Chryſtus nie będźie nic nád nie miał/y káżdy świety mogłby mowić: Ja y Bog iedność my. Żadne ſtworzenie tego nie śmie mowić: ále ráczey/iáko dokłáda *Atha:* mowią: Kto tobie Pánie miedzy pány rowny ieſt/ábo kto ſię rownáć z Pánem z ſynow Bożych może? Jedno mogą być y w iedności/ w domu iednym/ czeladź z gośpodarzem/ iż go ſłuchaią/y wolą iego czynią: ále ináczey ſyn y dź iedźie iedno ieſt z oycem. Oni iáko ſłudzy/ á ten iáko krew y náturą ieg.

Czeladź y ſyn z gośpodarzem iáko iedno.

Ioan: 17.

Przetoż y one ſłowá ktore Pan mowi proſząc Oycá/ áby wierni

wierni iego byli iedno / iáko y my sámi sąchmy iedno: prozno do tego przywodzą / áby tá Syná z Oycem iedność byłá táka / iáka ludźi świętych iest z Bogiem. Jnákßa dáleko. To słudzy y stworzenie: á to Syn rodzony: Jnákße iego iákoby po krwi (iż ták mam rzec) y náturze ziednoczenie. *Inákßa iedność świętych z Bogiem.*

Z iedności Bostwá swego z Oycem / podobieństwo y wzor ná kośćioł swoy P. Chrystus vkazał / áby byli iedno / iáko Oćiec z synem iedno są: áleć oney istotney iedności w tym nie zámknął. Bo tey żadne stworzenie ná sobie wyráźić y náśládowáć nie może. Jáko też rzekł tenże Pan Chrystus: *Bądźćie miłośierni, iáko y Oćiec wáß niebieski miłośierny iest.* Nigdy człowiek ták zupełnie miłośierny być nie może: ále krople máłą Boskiey tey cnoty y podobieństwo liche mieć może. Jedność świętych z Pánem BOgiem nie táka iest iáko Oycá niebieskiego z Synem. troche tylo podobna: á sámá w sobie niewymownie rożna. Swięći się wolą y miłośćią iednoczą z Pánem BOgiem: ále Bog Oćiec z Synem / nátura / y iákoby krwią iedno są. Ták *Athanasius serm: 4. con: Arianos.* y *Cyrillus lib: 11. in Ioannem cap: 20.* y *Chrysost: Hom: 1. in Ioannem.* Luc: 6. *Doktorowie.*

Nie iest tedy Syn z Oycem iedno / wedle wóley y zgody / ále wedle nátury Boskiey. Bo tám iáśnie rownym się być w mocy z Oycem wyznawa / gdy mowi: *Owiec moich nikt z ręku moich nie wyrwie.* y záraz dokłáda: *Ja y Oćiec iednośmy są.* Nie mowi / iedney woley: boby to nic do obrony owiec nie służyło: ále iedney mocy iestechmy / ktorą wiernych owiec náßych bronić możem. Ták ś. Bázyli. by inßy był / á inßy od Oycá / nie mogłby ták bronić y z táką mocą iáko Oćiec. Ręká Oycowska / ręká synowska iest. Moc Oycowska / y moc iest Synowska: á zátym iedno Bostwo / gdźie iedná moc Boska. Zátym Oćiec y Syn Bogiem iednym iest. *Iedność w mocy Boskiey.*

Toż Zydowie rozumieli / iż się rownym Bogu y Bogiem czyni. y záraz skoro to Pan rzekł: *Ja y Oćiec iedno iesteśmy:* kámienie nań porwáli / y mowią: Nie o dobre vczynki kámionowáć ćie chcemy: ále o bluźnienie / iż będąc człowiekiem czyniß się Bogiem. A Pan co? Nie rzekł: BOgiem się nie czynię / y

owßem potwierdźił swoie bostwo/ gdy mowi: ludźie pisma bogámi zowie/ á mnie iáko Bogiem nie zwáć/ ktorego poświećił Oćiec/ y posłał ná świát? To poświecenie nie iest iáko mowia Ariani z cudow/ ktore czynił: ále iest ze złączenia persony Bostkiey z człowieczeństwem/ ktore sie ná bostwie/ iáko mowim/ *hypostaticè* osádźiło: iż człowiek á Bog ieden iest Syn Boży/ w dwu náturách. Y słuśnie sie Bogiem zowie y Synem Bożym z nátury/ nie ták iáko ludźie z łáski y dárow/ ábo z vrzędu Bożego/ bogámi sie zowią. To iest właśne poświecenie á osobne/ iż człowieczeństwo Chrystusowe/ bez persony swey/ ná Bostkiey sie synowstkiey personie osádźiło/ ták iż właśnośći Bostkie ma/ iż mowim: Bog sie z Pánny národźił/ Bog ćierpiał y vmárł. Nie bostwem: ále iż ten co vmárł/ w personie był y iest Bogiem. Tákiego poświecenia żaden Pan ná vrzędźie/ choć go Bogiem ná podobieństwo zowią/ nie ma/ áni go żadne stworzenie mieć może. To sie ták wymyślki y krzywienia pisma y glozy Ariáńskie płoßáią/ á iáko plewá od wiátru rozwiewáią.

Ludzie iákiemi bogámi.

Psal: 81.

Poświęcenie z cudow.

Toż być Bogiem co Synem Bożym w Chrystusie.

Psal: 81.

Tu sie też dáie znáć/ iż toż iest w Chrystusie Synem Bożym być/ co Bogiem być. Żydowie mowią/ *Bogiem sie czyniß:* á Chrystus mowi/ *Synem ießtem Bożym.* nie bluźnie/ iáko wy mowićie/ czyniąc sie Bogiem: Bo Synem Bożym ießtem. nie ták iáko ini ludźie/ ktorzy sie bogámi y synmi Bożymi w pißmie zowią/ ále inákßym: to iest/ z poświecenia personálnego iáko sie rzekło: iż moie człowieczeństwo w Bostkiey sie personie ziednoczyło/ y ießtem prawdźiwym człowiekiem y Bogiem. Y dokłáda tey v ludźi rzeczy niepodobney/ y niezrozumiáney dowodząc: *Jeßli, práwi/ nie czynię cudow Oycá mego, nie wierzćie mi: á ießli czynię, cudom wierzćie, á wiedzćie iż Oćiec we mnie ießt, á ia w Oycu.* Ná toć też cudá czynił Chrystus/ áby z nich poznawano/ iż ießt z Oycem iednym Bogiem/ Oćiec w nim á on w Oycu. Czynili świeći cudá: ále nie ná to áby sie Bogiem pokázáć chćieli. Ná to/ iż iedno ießt wedle woley á zgody Syn z Oycem/ cudow nie potrzebá/ bo to y świeći máia: ále tego cudámi dowodźić słuśno było/ iż Chrystus z Oycem iedney mocy y bostwá ie-

Cudá ná to czynił Chrystus, áby sie Bogiem iednym z Oycem pokazał.

ſtwá iednego ieſt/ á on w Oycu á Oćiec w nim / Bog z Bogá/ boſtwá iednego / perſon rożnych. A to rozumieiąc Żydowie/ iż toż mowi co y pierwey/ á Bogiem ſie czyni/ ná iego ſpráwie nie przeſtáiąc: przedſie go poimáć chćieli. á on vſzedł z rąk ich. Bo im był Pan powiedźiał / że ſie ia Bogiem nie czynie: przeſtáliby byli ná tym/á do iego ſie poimánia nie porywáli.

Dźiewiąte ieſt ono páńſkie ſłowo: *Wierzyćie w Bogá, y w mię wierzćie.* Tu ſie Pan *Jesvs* Bogiem czyni tym w ktorego Żydowie y Apoſtołowie wierzyli / iáko prawdźiwie mowi ś. Auguſtyn. Bo ieſli weń wierzyć mamy iáko y w Oycá: toć on tymże Bogiem ieſt iáko y Oćiec. Ná to mowi P. M. Iż pierwßym względem w Oycá wierzyć mamy/ á wtorym względem w Chryſtuſá. Apoſtołowie táko Żydowie náuczyli ſie w iednego Bogá wierzyć: á potym náuczył ich Chryſtus/ iż też weſi táko w drugiego Bogá wierzyć máią / gdyż on Bog ieſt dla dáney y dárowney ſobie mocy Bożey. Coż to zá głoſá: wßák ſie piſmá trzymaćie: Jzali Pan Iesvs mowi / pierwßym względem / wtorym względem: izali to nie wáße wymyſły: o dwu bogách nie Chryſtuſowá ále pogáńſka ieſt náuká. Dla dárow Bożych czynić kogo práwym Bogiem: izali to nie dźiećinne głupſtwo/w czynionego Bogá wierzyć/ y w nim wßytkę myśl y nádźieię położyć / y miłować go nád wßytko/ iáko ſproſne y głupie bálwochwálſtwo: o czym niżey. Ná wykładźie P. M. przeſtáwáć / á táſne literálne ſłowá opuſczáć / y kośćielnemi świętemi y Duchá Bożego pełnemi Prorokámi gárdźić/ co zá rozum: y tu ſie znácznie pokázuiećie / iáko ßczerym piſmem pogárdzaćie/y nic o prawdę w nim táſna niedbaćie / y głoſámi ſwemi nie tylo krzywićie / ále łamiećie piſmo ś. Co zá wymyſł o dwu wiárách y o dwu bogách: Apoſtoł woła: *Ieden Pan Bog, iedna wiárá, ieden chrzeſt:* á ten mowi / dwá ſą bogowie/czyniony y nie czyniony: dwie wierze/ iedna pierwßa względna / druga wtorowzględna. A chrztu w wodźie y obmyćia Sákrámentálnego nie potrzebá: wyżßey powiedźiał. Nowy drugi zakon / y inßa Ewángelia/ ábo ráczey báśni ſwoie przynoßą. Szalony kto im wierzy. Słowá ktoremi ſie wſpiera P. M. ſam ſie temi zábiia. Gdy Pan mowi: *Kto w mię wierzy,*

9. Ioan: 14. Tract: 67. in Ioan.

Głoſá o pierwßym względzie. Fol: 55. 56.

Dárowny Bog, co zá Bog.

Wymyſł o dwu wiárách y dwu bogách. Epheſ: 4.

Nowa Ewángelia o dwu bogách.

nie wie-

Iedná wiárá w Syná y w Oycá, bo iednym Bogiem są.

nie wierzy w mię: ále w tego, ktory mię posłał. Nie zákazał P. Chrystus w sie wierzyć/ y owszem roskazał: ále wiárá weń táż iest co y w Oycá. Bo on tymże Bogiem y iednym Bogiem iest z Oycem/ ná świát wedle człowieczeństwá od Oycá posłány. Kto w Syná wierzy/ w Oycá wierzy: bo są nierozdźielnego bostwá/ y iednym Bogiem.

IO. Ioan: 14. *Kto widzi Syná widzi Oycá.*

Dźieśiąte sie w Ewángeliey ś. Janá o bostwie Chrystusowym mieysce náyduie: *Philippie*, mowi Pan *IESVS, kto mię widzi, Oycá mego widzi. nie wierzysz, iż ia w Oycu á Oćiec we mnie iest?* Nie mowi tu Pan o powierzchnych oczách ćielesnych/ ále o wierze/ iáko záczał: *Wierzyćie w Bogá, y w mię wierzćie.* kto mie widźi wiárą/ y Oycá widźi. Bom ia w Oycu/ á Oćiec we mnie iest. Co sie o iednym bostwie rozumie/ iż w nim sobie rowni/ iáko mowi ś. Athánásius. Co w Oycu wiárą widźićie/ y co o nim wierzyćie/ to y we mnie wszytko naydźiećie. O czym Apostoł ták mowi: *Iż Syn Boży iest iásność chwały y wyráżenie iestestwá Oycowskiego.* Jáko ná pieczeći pod woskiem/ wszytko sie wyraża/ co iest ná pieczeći ná żeláźie ábo śrebrze/ y namnieysza kreská znáczna zostáie. Ták w Synie wszytko iest bostwo Oycowskie. Kto go wiárą widźi/ Oycá też widźi. okrom person/ iż inszy nierodzony á inszy rodzony.

Hebr: 1. *Podobieństwo.*

Fol: 62. 63. *Glozá Ariáńska.*

Ná to P. M. dźiwną gloze náyduie: Widząc/ práwi/ náukę Páná Jezusowe/ widźieli Bogá/ to iest wolą Bogá Oycá nászego/ ktora o zbáwieniu nászym przez Páná Jezusá w náuce iego świetey obiáwiona/ y mocámi tego dowiedźiona iest. Lecz Pan Chrystus mowi: *Kto mię widzi*, nie kto náukę moie widźi. nie przestáią glozowáć y przykłádáć czego w texćie nie mász. Náuká nie iest personá/ mowá Jároszowá nie iest Jároszowá. wielka śmiáłość/ glozá zmyslona y łápáczká/ kto iey vwierzy? kto od słow Páńskich odstąpi/ á zá wymysł sie ludzki wezmie? izali wielkiego głupstwá vydźie?

Ja w Oycu á Oćiec we mnie/ mowi P. M. ták iest w Oycu iáko y ktory świety/ o ktorym rzeczono: w Bogu mieszka/ á Bog w nim. Ale wyzszey sie pokazáło/ iż inákszе iest mieszkánie sługi v páná/ á inákszе mieszkánie syná v oycá. Jnákszá iedność. Pan z sługą iedney są woley/ y zgody iedney/ y miłośći iedney: ále nátury y krwie nie iedney. ꝛc.

Jedenna-

vczyni sobie figure. Nie stało mu pisma y prawdy/y do takich wykretow smiałego glupstwa pełnych/puszczać się musi.

Co tám niżey názbierał pisma/ ktore sámo tylo człowieczeństwo Chrystusowe vkázuie/ ná to mu się iuż powiedziało/ y ieszcze vsłyszy vporu swego zásrománie: iż oká drugiego obroćić niechce/ ná ine gromádne słowá/ ktore bostwo Páná nászego sławnie wynoszą. Nie tylo iáko ná człowieká: ále iáko y ná Bogá pátrzyć ma ná swego mistrzá vczeń wierny tego Páná/ klániáiąc się y mowiąc z Apostołem: *Pan moy y Bog moy.* *Pismo o człowieczeństwie zbiera á o bostwie milá.*

Jde do drugiego Ewángelisty/ do Lukaßá ś. v ktorego iest ono znáczne słowo Anyołá Bożeg/ o iednym bostwie Chrystusá z Oycem/ gdy o Janie Chrzćićielu mowi: *Wiele synow Izráelskich obroći do Páná Bogá ich, á on przed nim poydzie w duchu y mocy Eliaßá.* Otoż tu Páná Chrystusá/ przed ktorym Jan drogę mu gotuiąc przyszedł/Anyoł zowie Bogiem synow Izráelskich/do ktorego Jan prowádził Jedzeiá y ine/ mowiąc: *Oto báránek Boży, oto ten ktory gładzi grzechy świátá.* Obie náturze w nim vkazał: y ludzką/ wedle ktorey vmrzeć miał iáko báránek/ ná krzyżowey ofierze: y Boską/ wedle ktorey grzechy świátá wßytkiego gładzi y oddala. Co sam tylo Bog práwy może. Ták to wykłáda *Irenæus lib: 3. cap: 11.* y *Chryßostomus*, y *Beda*, y *Euthimius* ná to mieysce/y ini. Coż ná to P. Mr wywrotow prawdy z głozy swey dobywa: ále mu się w śmiech obracáią. przyszedł/ práwi/ Jan przed Bogiem Oycem pierwßym względem/ á przed Chrystusem wtorym względem. A to z czyiey głowy głozá? á to gdźie w pismie? Anyoł z prostá mowi: *Obroći Ian ludzie do Bogá ich, y przed nim przyidzie.* przedkimże Jan przychodził? przed Chrystusem. bo to iego przesłániec. Coż to zá Chrystus? Bog Izráelski/ ieden z Oycem. To bez względow wymyślnych mozgu Ariáńskiego. Wierz ich plotkom/ á te iáśne Ewángeliey słowá Anyelskie porzuć/ y ná świetych Doktorow podpore niedbay. To rozum. Pewna rzecz/ gdy się do Chrystusá ludźie obracáli/ y do Oycá się iego/ iáko do iednego z nim Bogá/ obracáli/ y przez iego człowieczeństwo y odkupienie/z Bogiem się iednym/Oycem/ Synem/y Duchem ś. iednáli. Luc: 1. Fol: 128. *Glosá Ariáńska pierwßym względem.*

2. Luc: 1. Nono v tegoż Ewángeliſty oycá Janowego Záchárya-ßá ſłowo/boſtwo Chryſtuſowe oświadcza: *Ty dziecino zwány Prorokiem nawyżßego będzieß. Bo poydzieß przed Pánem gotowáć drogi iego.* Jan był Chryſtuſowym ſługą y prorokiem / á Chryſtus tu ſię zowie nawyżßym/ ktore imie ſámemu Bogu ſłuży/ iáko Pſalm Pſal: 82. mowi: *Ty ſam Pánie nawyżßy po wßytkiey ziemi.* Jáko y ono w drugim Pſálmie ſłowo: *Człowiek ſię w niey vrodził*, to ieſt w Syonie: *á tenże ią vfundował nawyżßy.* Dobrze y prawdźiwie náucżáia/ In Pſal. Hieronym ś. y Auguſtyn: iż ſie to o Chryſtuśie rozumie/ktory ſie miedzy Izráelem vrodźił/ y ono kroleſtwo ich / ſam iáko Bog vfundował. Gdy ſie tedy Chryſtus nawyżßym zowie/ tym ktorego prorokiem y przeſłáńcem był Jan ś. ktoremu to ſłowo ſámemu ſłuży / Bogiem być muśi. Jdźiem zátym do Apoſtolſkiego/ Páwłá ś. piſmá/ w ktorym też prawde vmacnia/ iż Chryſtus ieſt iednym Bogiem z Oycem.

ROZDZIAL OSMY.

Apoſtołá ś. Páwłá, o Boſtwie Chryſtuſowym z Oycem iednym świádectwá.

1. Rom: 9. Bog wieczny Chryſtus. PIerwße ieſt ono y wielkie y wyráżne do Rzymian: *Chryſtus ieſt z Izráela wedle ćiáłá, ktory ieſt nád wßytko Bog błogoſłáwiony ná wieki. Amen.* Bogá Izráelſkiego zwano Bogiem błogoſłáwionym / ktory ieſt náde wßytko / y wieczny. Táki ſam ieden ieſt. Tákim ieſt Chryſtus / y te mu Apoſtol nazwiſká dáie. Bog z nátury / nád wßytko co ieſt nawyżßy/ iáko ten z ktorego wßytko ieſteſtwo ſtworzone wynika / y ktory wieczny á nigdy początku nie máiący ieſt. A iż táki ieden y boſtwo iedno: tedyć Pan Chryſtus tymże ieſt Bogiem iednym z Oycem y z Duchem ś.

Doktorowie. Ták iego boſtwá z tych ſłow Apoſtolſkich dowodzą Oycowie świeći/ *Chryſoſtomus, Theodoretus, Theophilactus in hunc locum. Irenæus lib: 3. cap: 18. Tertullianus lib: contra Praxeam. Hilarius lib: 4. de Trinitate. Cyprianus lib: 2. contra Iudæos cap: 6. Auguſtinus lib: 2. de Trinitate. Ambroſius lib: 1. de fide, cap: 5.* y ini/ktorych długo wyli-

go wyliczáć y słowá ich kłáść. ktoremi ieśli gárdzą / tedy się wżdy wstydźić tákiey powagi osob wielkich muszą.

Coż ná to P. M? do oney iámy Pogáńskiey y bálwochwálskiey vćieka / stworzonego Chrystusá BOgiem práwym / iáko począł/czyni. iákoby Apostoł o tákim czynionym bostwie iego mowił. Lecz go iuż z tym odpráwiono: iż Apostoł iednego Bogá chwalił y sławił/y my wszyscy Chrześćiánie o dwu Bogách prawdźiwych niewiemy/áni chcemy wiedźieć. Jeśli Sedźiaki pismo bogámi zowie: tedy nie dla nátury boskiey/áby ią mieli: ále dla sámego málego podobieństwá to czyni: iż moc boską przy sobie / ná czynienie spráwiedliwośći / y ná gárdłá y máiętnośći ludzkie máią: á sámi/iáko támże w tym Psálmie mowi/ złośći y grzechow mogą być pełni/w ćiemnośćiách chodzą/y iáko ludźie vmieráią y vpadáią. Jeśli tákim Bogiem swego Chrystusá Ariani czynią: niech przy nim sámi zostáią. Nász Chrystus nigdy sedźiakiem nie był ná źiemi/á żadnym się grzechem nie zmázał/y iest słusznie od ś. Páwłá Bogiem wszechmocnym nád wszytkim stworzeniem/ y ná wieki przywitány/ y niskim tym pokłonem vczczony: Amen. y inszego nádeń z Oycem y z Duchem ś. Bogá nie mász.

Fol: 132. Dwá bogowie Ariáńscy.

Psal: 82.

Bogowie ziemscy, grzechow pełni.

Chrystusá też nászego w tych słowiech Apostoł opisuie we dwu náturách. w ludzkiey ktorą wźiął z Jzráelá: y w boskiey/ ktorą náde wszytko y ná wieki Bogiem iest błogosłáwionym. Jáko bostwo y Bog dźielić się nie może áni rozdwáiáć / á iáko nawyższe dáry y dostoynośći boskie stworzeniu dáne / Bogiem go práwym czynić nie mogą: niżey się szerzey ieszcze ogłośi. Przygánia mi P.M. iż wyznawam o nawyzszym Bogu/iż iest w personách niezmieszány / á w bostwie nierozdźielny: ále się iuż o tym wywodow násłuchał. Ná opisániu persony bárzo się myli/iáko go iuż wyzszey odpráwiono.

Dwie náturze w Chrystuśie.

Drugie iest ono do Philipensow: *Gdy*, práwi / *był w postáći (in forma) Bożey, nie poczytał zá łup, iż był rownym Bogu, ále się sám wyniszczył, postáć ná się niewolniká biorąc.* To iest/nikomu krzywdy nie czyniąc/áni się z tego chlubiąc / mogł się zwáć rownym Bogu. Postáć tu ábo formá iest/ istność y náturá / nie kształt zwierzchowny/

2. Philip: 2. Chrystus rownym Bogu.

chowny. iáko náuczáia śś. Doktorowie Greccy/ *Athanaſius ſer: 4. con: Arianos. Baſilius lib: 1. & 4. con: Eunomium. Nazianzenus orat: 5. de Theol. Niſſenus lib: de ſermone Dei in monte. Cyrillus lib: 3. Theſauri cap: 2.* To wſzytko Grekowie / ktorzy wiedźieli/ co to *Morfi*, á po náſzemu *forma*, iż ieſt ſámo ieſteſtwo y náturá á nie kſztalt powierzchowny. Co ſie y z tego pokázuie: iż iáko ludzka náture prawdźiwa á nie powierzchnia / Chryſtus przyiął/ ktora tymże ſłowem *(forma)* opiſána ieſt: tákże ſie też tymże ſłowem práwa náturá boſka opiſuie/ w ktorey Chryſtus był/ y z ktorey ſie prawdźiwie bez krzywdy niczyiey y bez hárdoſći/ chlubić mogł. Czego y to ſłowo wſpiera / *wyniſzczył ſię*. A z czegoż ſie wyniſzczył/ ieſli Bogiem pierwey nie był? Jeſli záwżdy był ſtworzeniem y niewolnikiem: nie miał ſie z czego wyniſzczáć á vpokorzáć. Jeſli nie był bogátym / iáko ſie wyżſzey z tegoż Apoſtołá przywiodło: á iáko ſie eſtał vbogim?

Formá ieſt ſubſtáncia ábo ieſteſtwo.

2. Cor: 8. Fol: 134.

Wymyſły Ariáńſkie mowią: Tym ſie mogł chlubić/ iż cudá czynił/ choroby leczył/ y śmierći/ dyablom/ wiátrom roſkázował. ić. Piękne zbywánie. iákoby ini świeći cudow nie czynili: á nigdy rowni Bogu iáko Syn ieſt nie byli. Wykłádom Oycow ś. niech vſtępuie/ nie tylo Greckim ále y Láćińſkim. *Ambroſius lib: 2. de fide cap: 4. & epiſt: 47. Hieronymus in cap: 1. ad Titum. Auguſt: lib: 2. contra Maximinum.* dla ich wymyſłow y deſperáckich o piśmie wykłádow/ izali odſtąpić ſie od ták iáſnego w piśmie świátłá y textu otworzyſtego/ y od tákich przeſławnych miſtrzow godźiło/ á rozumnemu to przyſtało?

Zbywánie Ariáńſkie.

3. Coloſ: 1.

Trzećie ieſt ono do Koloſſenſow/ gdźie Páná Iesvsa Apoſtoł wyznawa być ſtworzyćielem wſzytkiego/ o ktorym niżey ſie w tym idącym zá tym rozdźiale mowi.

4. 1. Cor: 10. Chryſtuſá kuſili Zydowie ná puſzczy. Num: 21.

Czwarte ieſt do Koryntyan. Náucza wielce iáſnie Apoſtoł: *iż Zydowie ná puſzczy Chryſtuſá kuſili, gdy od wężow poginęli.* Lecz wiemy/ iż tám ſámego práwego ſwego Bogá kuſili / mowiąc: *Nie máſz ná tey puſtyniey chlebá, nie máſz wody, odraża ſię duſzá naſzá od tey leguchney potrámy.* Jeſliż tedy Chryſtuſá tám kuſili/ toć Chryſtus tymże ieſt prawdźiwym BOgiem / ktory Zydy mánną kármił. Otoż iednym y tymże Bogiem ieſt Chryſtus.

Podobne

Podobne temu mieyscu wyznánie ieſt v drugiego Apoſtołá tákże dźiwnie iáſne. *Jesvs, práwi / lud z ziemie Egiptſkiey wybawiáiąc, drugi raz tych co nie wierzyli pogubił.* Cożmoże być prościey y znáczniey rzeczono? Ten co wywiodł lud z Egiptu/byłże práwym Bogiem? A kto śmie tego przeć? Otoż Pan Iesvs tym Bogiem ieſt. Bo on wywiodł z Egiptu/y on lud grzeßny ná puſzczy zá niedowiárſtwo gubił. Záwrzeć tu vſtá káżdy Ariánin muſi/y głozy mu żadne nie pomogą. Sam Pan Bog on lud prowádźił/mowi Moyzeß/á Bogá z nim obce° nie było. 5. Thadę. *Iesvs lud z ziemie wybáwił.*

Szoſte do Tytuſá. Apoſtoł Chryſtuſá zowie wielkim Bogiem/gdy mowi: *Czekamy błogoſłáwioney nádzieie y przyſśćia chwały wielkiego Bogá, y zbáwićielá náſſego Jesvsa Chryſtuſá.* Kogoż czekamy? ktoż ná ſąd przyidźie? Chryſtus. otoż ten ieſt wielki Bog. Cożmoże być iáſniey powiedźiano? Nie Oycá/ále Syná czekamy ná ſąd oſtátni/á ten ieſt wielkim Bogiem/á Bog ieden. Toć Syn iednego boſtwá y nátury z Oycem/y tenże iednym wielkim Bogiem. 6. Tit: 2. *Wielki Bog Chryſtus.*

Siodme. Tenże Apoſtoł mowi do duchownych Epheſkich: *Poſłáwił was Duch ś. Biſkupámi, rządzić kośćiołem Bożym, ktorego krwią ſwoią doſtał.* A ktoryż Bog krwią ſwoią doſtał kośćiołá/to ieſt/duß ludzkich ktore ſą kośćiołem Bożym/ieno P. Chryſtus: ktory krwią ſwoią nas odkupił/bedąc y práwdźiwym człowiekiem y práwdźiwym Bogiem/ktory ieden ieſt. 7. Acto: 20. *Bog krwią ſwoią nas doſtał.*

Byłoby ießcze wiele mieyſc tákich piſmá ś. tákże nád ſłońce iáſnieyßych/ktore boſtwá nátúre w Chryſtuśie práwie w oczy kłáda/y tymże Bogiem być/ktorym y Oćiec ieſt/vkázuią. ále kto tym nie wierzy/y w wietßey liczbie wywody mu nie pomogą. O wywrotnych wykłádách Arianow/niżey ſie ießcze mowić bedźie/w iákie káty y w ćiemnośći od ták iáſnego promieniá ſłow piſmá ś. vćiekáią. Ná vmocnienie boſtwá Páná Chryſtuſá náßego/ießcze y to przyłoże/ iż po dźielách práwie boſtkich y ſámemu Bogu właſnych/ Chryſtuſowe boſtwo poznáć káżdy może.

ROZDZIAL DZIEWIATY.

Po dziełách práwie Boskich Chrystusowe bostwo poznáć.

1. *Stworzenie świátá* Ierem: 10.

STworzenie świátá własne iest sámego Bogá práwego. y mowi Prorok: *Bogowie ktorzy nie vczynili niebá y ziemie, niech zginą z ziemie y z podniebia.* To stworzenie Chrystusowi pismo ś. dáie. Mądrość Bogá ktora iest Synem Bożym/ mowi: *Gdy Pan Bog záwieszał fundámenty ziemie, iam z nim wszytko*

Chrystus y mądrość Bożá świát stworzyłá. Prou: 8. Ioan: 1. Coloss: 1. 1. Cor: 8.

składáłá. Co Jan S. iáko sie wyzszey mowiło / ná głowie swey Ewángeliey wystáwił / *przez słowo*, y te mądrość Bożą / *wszytko sie sstáło, á bez niego nic się nie sstáło.* y Apostoł náucza: *w nim:* to iest w Chrystusie / *wszytko iest stworzono ná niebie y ná ziemi, widome y niewidome, y ányołowie, wszytko przezeń y w nim stworzono iest.* y indziey: *Jeden Pan Jezus Chrystus przez ktorego wszytko.* Gdy tedy Chrystus stworzył wszytko: iáko Bogiem nie iest / tymże co y Oćiec: Tá sámá prawdá / ták iásnie y czesto w pismie ś. vdána / może wszytko Ariáńskie ná bostwo Chrystusowe nástawánie / obálić. Tu sie kreca y sila / iákoby te świádectwá wywrocić. Ale ná żelázo / gołá ręka trudno. Nowy słowá ś. Páwlá do Kolossensow ták P. M. wyszpoćić chce. Mowi tám Apostoł o Chrystusie / iż iest pierworodny wszytkiego stworzenia. y dla tego Chrystusá miedzy stworzenie kładźie / iákoby pierwey stworzony był / iáko mowił Arius. y tu sie iuż do Ariusá przyznawa / ktorego sie pierwey nie vprzeymie zárzekał.

Wykręty Ariáńskie.

Przyznawa się do Ariusá P. M.

Lecz nie mowi Apostoł / áby był pierwszym stworzeniem / ále iż rodzay swoy ma z Oycá y miał przed wszytkim stworzeniem / y on iest rzeczy stworzonych przyczyna. Co wnet zátym wyraża mowiąc: *W nim wszytko stworzono iest, ná niebie y ná ziemi.* Gdyby był stworzony / nie mogłby stworzenia z niszczego tworzyć. Bo tey mocy stworzenie mieć nie może. potym mowi P. M. iż tu Páwel ś. nie mowi áby Chrystus stworzył niebo y ziemie / ále to tylo co ná niebie y ná ziemi. A my mowim: iednáż to moc y zá iedno idźie / stworzyć wszytko co ná niebie y ná ziemi / iáko y stworzyć niebo y ziemie. Jzali łácniey Anyoły stworzyć / niżli widome to niebo y ziemie? Co tenże Apostoł iásniey ná inym mieyscu twierdźi /

twierdźi/do Chrystusá mowiąc: *Tyś Pánie ná początku vfundował* Hebr: 1.
źiemię, y dzieło ręku twoich są niebá. A wyżśey: *Przezeń,* to iest przez
Chrystusá/ *vczynił wieki.* to iest/ świát y wszytko co ná nim iest.
A Jan ś. znácznie rzekł: *Swiát przezeń vczyniony iest.* Potrzećie Ioan: 1. Fol: 138.
mowi P. M. Iż sie w tych słowiech Apostolskich/stworzenie duchowne y prze- *Przekształtowánie*
kształtowánie rozumieć ma. Bo Anyołowie przekształtowáni są/iż Chrystusowi *anyołow.*
służyć poczęli/y ták od Chrystusá stworzeni. O Boże co zá wymysły y plo-
tki wyśmiánia godne. nie miał sie do czego innego iuż vćiec/
áż do tey bayki. Gdźież to w pismie przekształtowánie: skądże *Glosy y*
tá glozá: Apostol mowi/ *wszytko przez Chrystusá vczyniono iest y ná* *przydátki*
niebie y ná źiemi, widome y niewidome, y Throny, y Pánowánia, y Kię- *do pismá ś.*
stwá, y Mocy, wszytko przezeń y w nim stworzone iest: á Pan ten mowi: *Stworze-*
przekształtowano iest. Ktoż stworzenie przekształtowánim zwáć *nie prze-*
może: O ślepoto nieslychána/iáko prawdę odmiátaß/á w ćie- *kształtowá-*
mnośći vmyślnie leżieß. *nie v Aria-*
now.

Chce sobie y onemi słowy pomoc támże niżey położonemi: *Przez Chrystusá przeiednano wszytko w nim, y vspokoiono przez krew krzyżá iego y co ná źemi y co w niebie.* Ale inße iest stworzenie/inße vspokoienie. stworzył Pan Chrystus wszytko iáko Bog/á vspo-koił iáko poyśrzednik náß/przez krew y człowieczeństwo swo-ie. Trudno tu wierćieć.

Nákoniec ták sylogizmuie ten Pan: Oycá pismo nie zowie pier- *Silogismik*
worodnym wszytkiego stworzenia/ á Synά ták zowie/ toć nie będźie Syn tymże *páńczyny.*
Bogiem co y Oćiec. A my odpowiádamy: Tymże Bogiem iest/
bo teyże wszechmocności iest ná stworzenie świátá: ále nie tey
persony. Inßy nierodzony Oćiec/ y przeto pierworodnym
zwáć sie nie może: á inßy rodzony Syn z niego/ bostwo przed-
wiecznie y nátúre iego bierzący: y przeto pierworodny iest. *Pierworo-*
pierwey sie vrodźił z Oycá/niż wszytko stworzenie. Niestwo- *dny przed*
rzony ále rodzony/przed wszytkim stworzeniem od wieku. przez *stworze-*
ktorego/ iáko záraz dokłáda Apostol/ wszytko stworzono iest. *nim.*
Maß oboie y vczynione y stworzone/ábyś rozności miedzy te-
mi słowy nie ßukał.

Tu sie ruszyć tych Arianow godźi. Jáko oni nam o słowo *Ariani*
persony y istności ktoremi Bogá w Troycy iedynego wyzna- *persony*

wamy/

nam przymowki czynią. wamy/ iż ich wyráźnie w piśmie nie máß/ przyganiáią: á sámi słowá przećiwne sámemu wyráźnemu textowi wtaczáią. kto stworzenie zwáć ma *przekßtałtowánim?* izali chleb może zwáć kámieńmi? á ießcze z táką śmiáłośćią / iż iednego ze wßytkiego świátá Chrześćiániná nie máią/áni miánuią/ktoryby ták śmiele z pismá ś. śmiać śie ważył.

2. *Dochowánie wßytkiego własne Bogu.* Hebr: 1. Acto: 17. Drugie iest własne dźieło Boskie/ wßytko co iest stworzonego/ręką swoią wspieráć y dochowywáć. To sam tylo odpráwuie ten co stworzył. Jáko y Pogáńskie wierße Apostoł przywodźi: *W Bogu żyiem, rußamy się, y iesteśmy.* To zátrzymánie rzeczy stworzonych tenże Apostoł Chrystusowi przyczyta mowiąc: *Nośi wßytko słowem mocy swey:* á iákoż práwym iednym z Oycem Bogiem być nie ma?

3. *Sercá y myśli wiedźieć.* Ierem: 17. Apoc: 2. Ioan: 2. Ioan: 21. Ioan: 16. Matt: 9. Wiedźieć sercá y myśli ludzkie sam Bog może/iáko rzekł: *Ja Pan bádáiący sercá, y doznawáiący nerek.* Te słowá o sobie Chrystus Jezus mowi: *Jam iest doznawáiąc nerek y sercá.* By nie był tymże Bogiem: iákoby to śmiał o sobie twierdźić? y ták mowiąc/ dał znáć / iż myśli ludzkie wiedźiał / nie z obiáwienia y mocy dárowney: ále z swey własney / iáko y Oćiec. A mowi o nim Jan ś. *On wiedźiał co iest w człowieku.* A Piotr ś. *Pánie, ty wieß wßytko.* y wßyscy Apostołowie mowią: *Teraz wiemy iż wßytko wieß, á nie potrzebá áby ćię kto pytał.* y drugi Ewángelistá: *Widząc IESVS myśli ich, rzekł. &c.*

4. *Dáie żywot wieczny.* Ioan: 10. Isa: 45. By Pan *JESVS* nie był práwym Bogiem/á iákoby śmiał mowić: *Dáię owcom moim żywot wieczny?* Co własno iest sámemu Bogu/ktory o sobie mowi: *Bog spráwiedliwy, y nád mię ktoryby zbáwiał inego nie máß.* izali ktore stworzenie może dáć żywot/y chwałe niebieską/ktorey sam z śiebie nie ma?

5. Luc: 7. Matt: 9. *Odpußczenie grzechow.* Hebr: 1. Gdy Pan *IESVS* grzechy swoią mocą odpußcza: izali nie sámego Bogá własne dźieło czyni? izali to nie prawdá / iż odpußczáć grzechow nikt / iedno sam Pan Bog nie może? Chrystus odpußcza grzechy nie pożyczáną mocą áni nádáną: ále swoią własną. Bo mowi Apostoł: *Nośi wßytko słowem mocy swey, oczyśćiáiąc grzechy* tąż mocą. Jákoż Bogiem práwym tym co y Oćiec nie iest? Tym dowodem bostwá Chrystusowego śćiśniony Ari-

ny Ariáńſki Rákowſki miniſter Smalcius: muſiał ſie piſmá, y prawdy záprzeć y mowić: iż Chryſtus ná ziemi grzechow odpuſczáć nie mogł/iedno karánia doczeſneza grzechy: to ieſt/niemocy odpuſczały vzdrawiał. A Chryſtus ſám mowi: *Syn człowieczy ma moc odpuſczáć grzechy ná ziemi.* y pierwey duſze chorego onego/grzechy mu odpuſczáiąc/zleczył: toż niemoc iego/ktora mogłá być karániem zá grzech/vzdrowił: y ná duſzy y ná ćiele moc ſwoie boſką pokázuiąc. O iákoć przy piſmie ſtoią/o iáko ie/o prawdźie roſpáczywſzy/y ona ſie zbrzydźiwſzy/w bloto wzgárdy ſwoiey mieca/y po nim/iáko wieprze po perłách depcą. o iáko zelżywie Páná wſzytkiey chwały y Bogá prawdźiwego poniżáią y háńbią/y obłudnie go czczą/obáczyć roſtropny czytelniku możeſz.

Smalcius fol: 17. iáko bluźni. Matt: 9.

By Chryſtus ſtworzeniem był/á boſtwá ſwego właſnego z Oycem ſpolnego nie miał/iákoby mowił: *Jáko Oćiec wſkrzeſza vmárłe y ożywia, ták y Syn ktore chce ożywia.* Toć nie z pożyczáney y dárowney mocy/ále z ſwey właſney/iáka Oćiec ma/ktora ſam wedle woley ſwey roſćiąga iáko chce. Jákaby to była/iż ták mam rzec (odpuść Pánie/ty nas bluźnierſtwá przećiwnikow mowić przymuſzáia) hárdość y ſzálbierſtwo/gdyby ták mowił/á Bogiē tákże iáko y Oćiec nie był: y ieſzcze przydáie: *Co ieno Oćiec czyni, toż y tákże* (to ieſt właſna moca) *ſyn czyni*, iáko ieſt wyżſzey.

6. Ożywienie vmárłych właſną mocą. Ioan: 5.

Roſkázował Pan IESVS dyablom y mowił: *Głuchy y niemy duchu, ia tobie roſkázuię wynidz od niego.* Roſkázował wiátrom y morzu/roſkázował vmárłemu: *Lázárzu wynidz.* ktoć roſkázuie/ten ſwoią właſną mocą czyni. A iż to boſka moc: pewnie Bogiem ieſt Chryſtus.

7. Marc: 9. Roſkázowánie właſną moc vkázuie.

A ná vpewnienie tey mocy ſwey właſney/Chryſtus dawał ią drugim/iáko ſwoie á nie pożyczáną. Dawał moc Apoſtołom ábý cudá czynili: Toć pan ſwoią á nie cudzą moca władnący. Czego ſam podpárł gdy mowił: *Jeſli nie czynię dzieł Oycá mego* (ktore ſam tylo Bog czynić może) *nie wierzćie mi. á ieſli czynię á mnie nie wierzyćie: wżdy dziełom wierzćie, ábyśćie poználi, iż ia w Oycu, á Oćiec we mnie.* To ieſt/boſtwáſmy y mocy iedney ná tákie cudow czynienie. Acz wedle nátury ludzkiey y one ſłowá iego wielką prawdę máią: *Wſzytko mi dáne ieſt od Oycá mego.* y ono:

8. Dawánie mocy drugim. Matt: 10. Matt: 11.

Philip: 2. Matt: 28. *Dárował mu Bog imię nád wßyſtko imię.* y ono: *Daná mi ieſt wßytká moc ná niebie y ná ziemi.* Co ſie wßytko o przyietym czlowieczeńſtwie rozumie/ w ktorym podwyzßenie ſwoie wyſłużył. Lecz boſka moc iego/ dźiedźiczna y vrodzona/ á nie dárowna ieſt.

ROZDZIAL DZIESIATY.

Nowi Ariani P. Chryſtuſowi Boſkie dzielności przyczytáią: á Bogiem go práwym znáć niechcą.

ZAćmiony rozum ich/ przećiwieńſtwá nieoſtrożne przynoſi. To co ſámemu práwemu y wßechmocnemu Bogu własno ieſt/ w Pánie Chryſtuśie wyznawáią: á Bogiem go práwym znáć niechcą/ tylo czynionym go zełżywie vdáią. Słowá ſą P. M. Wyznawa X. Skárgá/ iż wedle mocy nábytey Pan Jezus może dáć ſługom ſwoim żywot wieczny. Já ta tedy mowa y zá tákiemi ſłowy/ pytam X. Skárgi/ y nawyzßy ná niebie y ná ziemi vrzad/ ktoryż ieſt iedno Bogiem być? ktoż może wßytko wedle woley ſwey czynić/ y dobro práwdziwe boſkie/ iáko ieſt żywot wieczny/ ſługom ſwoim dárować/ ieno Bog? Gdy tedy Pan Jezus Názáráńſki ná nawyzßy vrzad ieſt od Gycá wyniesiony: gdy wßytkim y żywotem wiecznym włáda y ßáſuie podług woley ſwey: iáko BOgiem nie ieſt/ á Bogiem od Gycá czynionym? Ná to P. M. odpowiádam. Nápzod w kazániu moim o Troycy przenawyzßey/ wyznalem dwoie moc w Chryſtuśie Pánie náßym: iedne boſką wieczną y dźiedźiczną: drugą wedle czlowieczeńſtwá wyſłużoną/ o ktorey świetá onego mowi Ewángelia: *Daná mi ieſt wßeláka moc ná niebie y ná ziemi.* Jáko ſą w Pánie Chryſtuśie dwie náturze/ boſká y ludzká: ták też ſą te dwie mocy w nim. oboiá náturá ma ſwoie własności/ á iedná ſie w drugą nie odmienia. ſłużył náßemu zbawieniu iáko człowiek: ále ie rozdawa iáko Bog. wyſłużył nam żywot wieczny iáko człowiek/ vbostwiony w perſonie boſkiey: ále ten żywot wieczny dáie iáko Bog. krwią ſwoią okupił grzechy náße iáko człowiek: ále ie odpußcza iáko Bog. Náuczał nas w ćiele drogi zbáwiennej/ iáko Pan y miſtrz náß: ále wiárę y náukę wlewa w ſercá náße/ iáko Bog. Nie mießamy náturá w Chryſtuśie/ iáko Eutyches potępiony/ zá ktorym wy Ariani idźiećie/ gdy náturze ludzkiey ſtworzoney/ boſkie y ſámemu Bo-

Dwie náturze, á iedná ſie w drugą nie odmienia.

Zá Eutycheſem idą Ariani.

mu Bogu własne dźielności przyczytacie. y ták nátury mieszacie/mowiąc: iż wedle ludzkiey y stworzoney nátury/żywot wieczny dáie. To wielka omylká y kácerstwo.

Ná drugie pytánie: Jesli nawyższy vrzad ná niebie y náźiemi iest/ Bogiem być ták odpowiádam: Pan Bog nie iest vrzednikiem/ ále Pánem. vrzędy też Bogá nie czynią/ ále lżą máiestat iego. gdyż on Pánem nád pány/ á sam wszytki vrzędy náźiemi y ná niebie rozdáie. Niewiem co zá rozum w tym pytániu? Jesli Chrystusá dla vrzędu nawyższym Bogiem czynia: przećiwne sobie rzeczy mowia. Bo iesli iest Bogiem/ tedyć Pánem á nie vrzednikiem. á iesli vrzednikiem/toć nie Bogiem ále sługa. *Ná drugie pytánie.* *Bog nie iest vrzednikiem.* *Vrzędy Bogiem nie czynią.*

Potrzećie/gdy pyta: Jesli kto może dáć żywot wieczny ieno BOg? mowić sie nie może/ieno sam Pan Bog żywot wieczny dáie/iego to własne dźielo: iáko y grzechow odpuszczáć y człowieká vsprawiedliwiáć/ nie może ieno prawy nawyższy Bog. A gdy zátym to záwiera P. M. Toć Chrystus iest Bogiem/ gdyż żywot dáć wieczny y grzechy odpuścić może. odpowiádam: Wielka to prawdá/ y nic sie prawdźiwszego w iego tym pismie nie náyduie. My Kátholicy po Chrystusowych Bogu własnych dźielnościách/ bostwá iego dochodźim/ iáko iest w rozdźiale dźiewiątym. y ták z wámi záwieramy: Ktoż może żywot wieczny dárować ieno Bog? Pan Chrystus dáie żywot wieczny: toć BOgiem iest. szczera prawdá. Chrystus vsprawiedliwia y grzechy mocą swoią odpuszcza: toć Bogiem iest. wielka prawdá. To gdy wy ták Ariani zámykacie: skłádnie y prawdźiwie iáko mądrzy czynicie. *Ná trzećie* *Dobra consequentia.*

Lecz gdy przydáiecie/ iż Chrystus Bogiem iest czyniony: tuście wszytko podrwili/ tuście glupstwo swoie y záślepiony rozum wydáli. Jzali czyniony Bog Bogiem prawym iest? y owszem táki/falszywym iest Bogiem. y źleby to y z oszukániem o sobie táki Bog mowił: ktory bedąc stworzony/niestworzonymby sie/ co własno iest Bogu/ czynił. W tym wielkich dwu ślepot Ariani vchodźić nie mogą: Jedney/iż Chrystusowi własne Bogu sámemu vczynności przyznawáią: á prawdźiwego mu bostwá/ ktore iedno iest/nie oddáią. Drugiey/ iż swemu Chrystusowi nieprzyiemi są/á iego oszukáć chcą/y z niego sie śmieią. *Podrwili wszytko Ariani.* *Czyniony Bog prawym Bogiem nie iest.* *Dwie ślepoćie Ariańskie.*

Ariani z swe° Chrystusá żárty czynią. Pátrzmy iákie to naśmiewisko: Mowią / Pan Chrystus ma moc ná niebie y ná ziemi. y wedle woley swoiey komu chce żywot wieczny dáie/ Bogiem iest prawdziwym/ná nim się z sercá iáko ná swym Bogu kontentuiem/ on grzechy odpuszcza/weń iáko w Bogá wierzym. A ták go w máiestaćie wysokim posádziwszy/y nád Anyoły y nád wszystko stworzenie podniozszy: wnetże go z tego máiestatu zrzucáią mowiąc: Czyniony iest Bog/ y ták iáko y my stworzony. z páłacu krolewskiego do piekárniey go miedzy chłopską czeladź miecą / y rowno z stworzonemi niewolniki mieszáią.

P. M. Fol: 240. Pánem nászym iest/ mowią/ ále Pánem się doskonáłym nie vrodził/áż po zmartwychwstániu doskonáłym Pánem został. Toć go vczćili / y słowo Anyołow / ktorzy skoro się vrodził Pánem go y Chrystusem ogłaszáli. Synem Bożym iest / mowią/ ále nie był przed zmartwychwstániem doskonáłym Synem Bożym. toć go vczćili / y słowo Oycá niebieskiego do niego po chrzćie y ná przemienieniu spuszczone vszánowáli. Synem Bożym iest práwi / ále z łáski y sposobieniem/ iáko y my. toć go vczćili. Jeszcze mowią? iż Chrystus grzechy odpuszczał y vspráwiedliwiał: á sam doskonáley świątobliwośći y mądrośći nie miał/bo się w niey pomnażał. toć go vczćili. o iáko słowo Ewángeliey ták sprośnie wykłádáiąc/wielce Páná zelżyli. Jákoż miał vspráwiedliwiáć ine tu ná ziemi będąc/ ktory sam doskonáley świątobliwośći y spráwiedliwośći nie miał? Jáko miał nas náuczáć y w práwdźie nas vbespieczáć/iesli sam przy doskonáley mądrośći nie zostawał? Náuczáią: iż krew y męká Páná Chrystusá/tey iest z śiebie wagi/ iáko y inego człowieká/ tylo z osoby iego czyni się ważna. A gdy ich spytasz: coż zá osobá iego/y skąd ma tę powagę/ áby mogłá krwią y męką swoią y śmierćią grzechy wszytkiego świátá płáćić / y żywot wieczny kupić? odpowiádáią: iż osobá ábo persona w Chrystuśie szczerze ludzka y stworzona iest/y nic w sobie Boskiego z nátury nie ma/ieno z łáski y z dáru. A my mowim: Persona szczerego stworzenia końcem y miárą obieta/zásłużyć żywotá wiecznego bez końcá/ y nieobietego/nie może. *Finiti ad infinitum nulla comparatio.* Ná co P. Szláchćic w brod ták nas odpráwuie: Prawda to/práwi/iż męce Páńskiey y śmierći żadnego dosyćvczynienia nie przyczytamy. y bluźnieniem zowie to co Apostoł rzekł / y wszystek świát Chrześćiáński wyznawa.

P. M. Fol: 241. Fol: 239. P. M. Fol: 239. P. M. Fol: 246. Fol: 6. & 7. 1. Cor: 6.

Toć męke

Toć meke y śmierć Páńska vczćił: iákie z niey żárty Zydowskie y Pogáńskie czyni?

Owa tá cześć / ktora oni ná swego Chrystusá kłáda / poßłá ná one / ktora żołnierze Piłatowi Pánu náßemu oddawáli. w purpure go obłocza / á nágiego krzyżuia. koronuiać go / ále ćierniem. toć go vczćili. Zbáwia nas / mowia Ariani / y grzechy nam odpußcza: áleć to nie z śiebie ma / iáko y my. toć go vczćili. Bogiem iest / ále nie dawno nástał / gdy sie z Máryey począł. toć go vczćili. Boska mu reke czynia / iż dáie żywot wieczny / á głowe nań gliniána stáwia / iż vczyniony iest iáko y ine stworzenie. toć go vczćili. Izali táka vprzeymość ku Bogu być ma? Co to zá ßyderska cześć? izali to nie ßczere naśmiewisko z Páná swego? Niechże sie tego wstydza. A iesli co Boskiego w nim znáia / czego sie stworzeniu przywłaßczáć nie godźi: niechże mu sie z námi / iáko Bogu prawdźiwemu y z Oycem y Duchem ś. iednemu / z sercá iáko nanizße stworzenie iego pokłonia / mowiac: *Gloria Patri, &c.*

Iáko czcza swe Chrystusá Ariani.

ROZDZIAL IEDENNASTY.

Z tego iż się Chrystusowi iednáka cześć y pokłon iáko y Oycu dáie, wielki dowod iż iest tymże iednym z nim Bogiem.

SAm Pan IESVS oznaymił wola Oycá swego / iż chce to mieć: áby ták *wßyscy czćili Syná, iáko czcza Oycá, y kto nie czći Syná, Oycá nie czći ktory go posłał.* Niechce Pan Chrystus / iáko sie z tych słow pokázuie / áby cześć iego byłá oddźielona od Oycowskiey. y on iest / iáko Apostoł mowi ktoremu przyklęka wßelkie koláno w niebie / ná źiemi / y pod źiemia. y káżdy iezyk wyznáwáć ma / iż on iest w chwale Bogá Oycá: to iest / teyże vczestnik czći y chwały / w ktorey Oćiec iest. A mowi sam o sobie: *Przyidzie Syn człowieczy w chwale Oycá swego.* y ná inßym mieyscu: *Przyidzie,* práwi / *w máiestáćie swoim.* chwałá Oycá / iego iest: máiestat iego / tenże co y Oycowski. Anyołowie y świeći strzega sie / áby im nikt czći Boskiey nie oddawał: iáko iest w pismie ś. ále Chrystus ia przyimuie. Bo iego iest własna / y Bogiem iest wßytkiego stworzenia. Przyiał ia od krolow we

Ioan: 5.
Philip: 2.
Matt: 25.
Luc: 9.
Anyołowie czći Boskiey nie przyimuia.
Apoc: 119.
Matt: 2.

Ioan: 9. żłobie máluczkim leżąc. Przyiął ią od śleponárodzonego/ gdy go spytał: *wierzyſz w Syná Bożego?* A on rzekł /*wierzę.* y pokłonił mu ſie/ cześć Boſką oddáiąc. Przyiął ią y od vczniow/ ktorzy przyklękáiąc do nog iego pokłon mu Boſki oddawáli/ Matt: 14. mowiąc: *Prawdźiwie ieſteś Synem Bożym:* to ieſt/Bogiem. Przy-
Ioan: 20. iął y od Thomaſzá/ ktory przypadáiąc do niego/ mowił: *Pan moy y Bog moy ieſteś.*

Latria. By nie był godny teyże czći Bogu ſámemu powinney/ktora latria zowiem: rzekłby iáko ś. Piotr/ *człowiekiem ieſtem, nie ie-*
Acto: 10. Apoc: 19. *ſtem Bogiem.* Powiedźiałby iáko Anyoł: *Nie czyń tego: Boſkiey czći nie day mi, ſpołſługá y towárzyſz twoy ieſtem, Bogu ſię kłániay.* Jzali
Boſka cześć Pan Chryſtus przyimuie. prawdźiwſzy ányoł y Piotr ś. niżli Chryſtus? Jzali nieſprawiedliwość y ſzálbierſtwo iákie w nim ſie náleść może? Byłby tákim/gdyby Bogiem nie bedąc/zwáć ſie Bogiem/y Boſką cześć od ludźi y ányołow odbierać śmiał. Roſtázuie Bog Oćiec(mowi ś. Apoſtoł) áby mu ſie iáko Synowi iego ányołowie pokłoniłi/y też cześć ktora własna ieſt Bogu/ iemu oddawáli: iáko
Hebr: 1. Acto: 7. tymże Bogiem co y Oćiec nie ieſt? Wzywa go Szczepan ś. iáko Bogá/ y to wzywánie cześć w ſobie Boſką ma. wzywáią go wſzyſcy wierni/ y wiárę y nádźieie w nim pokłádáią. y Apo-
Galat: 6. ſtoł zákochánia ſwego y chluby ſwey niechce w nikim inſzym poſádzáć/iedno w nim: iákoż mu czći Boſkiey nie dáie? Bárzo dáie. A ieſli cześć y chwałę ſámemu Bogu ſłużącą ma/y od ludźi ią y ányołow przyimuie: iákoż Bogiem y tymże iednym/ ktoremu táką cześć ſłużą/ nie bedźie? W czym iákie głupſtwo po ſobie pokázuią nowi Ariani Rákowſcy/ cześć Boſką Chryſtuſowi przyznawáiąc/á boſtwá mu práwego y z Oycem iednego vnykáiąc: niżey ſie dotknie. Tegom oſtátniego wywodu vżyć chćiał ná rowność boſtwá Chryſtuſowego z Oycem/ktory wielce iáſny y iáko pálcem dotkliwy ſtánąć w oczách Ariáńſkich może.

ROZDZIAL DWANASTY.

Rozbiiánie pofałſowánego piſmá, z ktorego bluźnierſtwá ná boſtwo Chryſtuſowe biorą, iedną ſiekierą ná wſzytkie w obecz.

Przycho-

PRzychodźim do rozbiiánia fałßywie przywodzonego piſmá ś. ktorym bluźnierſtwo ſwoie ná boſtwo Páná náßego Ariani pokrywáią. Fundáment ieſt wßytkich wywrotowich: pomießánie dwu nátur w Chryſtuśie Pánie náßym. ktorych ták mocne y wielkie wywody wyżßey iuż w tym piſmie ſtánęły. *Pomießánie dwu rożnych nátur.*

Niechcą ſie náto obeyrzeć/iż Pánu náßemu zbáwićielowi/ raz ſie niſkie y podle tytuły: drugi raz wyſokie y Boſkie/ dáią. raz mowi piſmo: iż Syn człowieczy: drugi raz iż Syn Boży ieſt. Raz o ſobie mowi/iż ieſt mnieyßy niżli Oćiec: drugi raz/ iż ieſt rowny Oycu. raz go Apoſtoł niewolnikiem: drugi raz Pánem y Bogiem zowie. Raz mowi/ iż ieſt bogáty: drugi raz iż ieſt vbogi. Te rożne przezwiſká nie mogą być wedle iedney nátury/ále wedle dwu: to ieſt/ludzkiey y Boſkiey. Co podło y niſko/ to wedle człowieczeńſtwá: á co wyſoko y nád ſtworzenie/ to wedle boſtwá przyczytáć ſie Pánu ma. Co gdy Ariani mieſáią: ta iedna ſiekierą Oycowie ś. ſtárzy/ ich fałßę roſćinali. Nátykáli vßy ich/iż to á to wedle ludzkiey/ á to á to wedle Boſkiey nátury bráć ſie ma. Włożę tu poważne ſłowá ś. Grzegorzá Názyánzá/ potym do niektorych oſobnych ofałßowánych od nich ſłow piſmá ś. przyſtąpię. Piſże ták ten ś. wielki Theolog. *Rożne przeſwiſká, rożne nátury vkázuią.*

Vrodził ſię Chryſtus, ále iuż vrodzony był (to ieſt przedwiecznie z Oycá.) z nieviáſły ſię vrodził, ále z dziewice. iedno ludzkie, drugie ieſt Boſkie rodzenie. w iednym bez mátki, w drugim bez Oycá. oboie z boſtwá ieſt. Noßony był, w máćierzyńſkim żywocie: ále od Proroká (Ianá) w żywocie poznány, ktory przed ſłowem (to ieſt przed Synem Bożym) dla ktorego ſtworzony był, wyſkákował. w pieluchy vwiniony był: ále pogrzebne prześćieráđłá ożywßy zrzućił. we żłobie położony był: ále od Anyołow vczczony. gwiazdą go wydáłá, y krolowie mu ſię kłániáli. Czemuż ſię ty tym odtracaß, ná co oczy pátrzą: á tego czego rozumem dochodzić możeß, nie widziß? Wygnány ieſt do Egyptu: ále nieczyſte nabożeńſtwo Egyptſkie obálił. Nie miał pięknośći y okráſy v Zydow: ále v Dányelá nakráśnieyßy był nád wßytkie ludzie. y ná gorze oczy vczniow iáſnośćią przerażił, y ſtał ſię świetnieyßy niżli ſłońce, przyßłą iáſność oznaczáiąc. Ochrzczony był iáko człowiek: ále grzechy gładził iáko Bog. y dla tego ochrzczony, áby Nazyanzenus orat: z. de Theologia ſub finem. *Rodzenie Boſkie. Tu co ſłowo, to piſmo S.*

wodzie

wodźie poświęcenie dał. kuſzony był iáko człowiek: ále zwyćiężył iáko Bog: y każe nam być wielgomyślnemi y mocnemi, iż ſwoią mocą świát zwyćiężył. Głod ćierpiał: ále wiele tyśięcy ludzi karmił, y ſam ieſt niebieſkim ożywiáiącym chlebem. Prágnął: ále wołał: kto prágnie, przychodź do mnie á piy. y obiecał wiernym, iż iáko zrzodłá wody wytryſkáć máią. vprácowány był: ále tych ktorzy ſą ſprácowáni y obćiążeni, ochłodą zoſtał. Obćiążony był ſpániem: ále po morzu lekki chodził, y wiátry gromił, y Piotrá tonącego podnioſł, y wynioſł. Pobor dał: ále z ryby, y krolem ieſt pobor wyćiągáiących. Názywáli go Sámárytanem y Dyabełnikiem: ále onemu Sámárytanowi, ktory z Ieruzálem idąc miedzy łotry wpadł, zdrowie dáie, y dyabły goni, y oni go znáią, y milony czártow ná głębokość pogrąża, y ná kśiążę dyabelſkie, iáko bliſko vpadáiące pátrzy. kámionowáć go chcą: ále poimáć go nie mogą. Modli ſię: ále ſam modlących wyſłuchawa. Popłákuie: ále ſam łzy vśmierza. Pyta gdźie ieſt Lázarz położony (bo człowiekiem był) ále Lázárzá od śmierći do żywotá wzbudza (bo Bogiem był.) przedáią go y tanie, tylko zá trzydzieśći śrebrnych: ále w tym świát drogo bárzo, to ieſt ſwoią krwią okupuie. Prowádzony był iáko owcá do zábićia: ále Izráelá, á teraz wſzytek świát karmi. Jáko báránek zámikł: ále ſłowo iego ná puſzczy wołáiący rozgłośił. vbolał y zránion: ále wſzytkie niemocy y choroby oddala. Ná drzewie krzyżowym podnieśiony, y przybity był: ále nam drzewo żywotá przywroćił, y łotrá ſpołwiſzącego zbáwił, y wſzytko ná co ſię pátrzy, záćmił. octem go nápawáią, y żołć zá pokarm podáią: ále ktoż wodę w wino obroćił, y gorzkość onę oddalił? Ten ktory ieſt wſzytek ſłodki y pożądáły. Duſzę podáie: ále wroćić ią moc ſobie zoſtáwuie. zaſłony ſię rozdzieráią: (bo gorne ſię otwieráią.) Opoki ſię pádáią, vmárli ſię do żywotá przyzywáią. vmiera: ále żywot dáie, y śmierćia ſwoią śmierć gubi. Pogrzebiony ieſt: ále zmartwychwſtał. Do piekłá ſſtąpił: ále duſze wywodźi, y do niebá wſtępuie, y przyidźie ſądźić żywych y vmárłych.

Fol: 95. & 140. **Poty ten ś. Obeyrzy ſie ná te wielkiego y świetego Doktorá ſłowá Pánie Moſk: ktoryś o niſkośći człowieczeńſtwá Páná náſzego piſmá náwtykał: á toś drugie o wyſokośći boſtwá iego práwego opuśćił. Tu co ſłowo/ to piſmo ś. nie máchlowáne áni figurowáne/ iáko v Arianow. Ná tym ſie báwiſz ná co oczy pátrzyć mogły/ y co ſie rozumowi vdátnieyſze zda: á do tego myśli nie przyłożyſz/ czego wiárą Kátholicką/ gdyby ią miał/ śiegáć możeſz.**

RO-

ROZDZIAL TRZYNASTY.

Odpráwá ná to, co z piſmá pokrzywionego przeciw boſtwu Páná náſzego Ariani przywodza.

NA dwu naprzednieyſzych mieyſcách piſmá ś. vpory ich polegáia / y w nich fundámenty ſwoie / ná Chryſtuſowe boſtwo náſtępuiąc / pokładáia. Jedno ieſt ono / co Anyol do przeczyſtey Bogárodzice rzekł: *Duch Swięty przyidzie ná cię y moc nawyzſzego záſłoni tobie, y dla tego co ſię z ciebie národzi świętego, zwáne będzie Synem Bożym.* Widzac oni iż toż ieſt Bogiem być co Synem Bożym być / y mieć z rodzenia náture Oycowſka: tym chca tego vchodzić / iákoby ſie z tych ſłow pokázowało / iż dla tego ſie Pan Chryſtus Synem Bożym zowie / iż z Duchá S. bez mężá poczety ieſt. Ná co im táki odpor dáiem. Nie Synem Bożym / ále Synem Duchá ś. ktory meſkie nasienie moca ſwoia záſtąpił / zwáćby ſie Pan Chryſtus z ich ná te ſłowá wymyſłu miał. co iż ſie mowić nie może: nie dla tego Pan Chryſtus Synem ſie Bożym zowie. y Jádam pierwſzy człowiek / nie tylo bez mężá / ále y bez niewiáſty ſtworzony ieſt: á iednák tego imieniá nie doſiedł / áni żaden Anyol / iáko Apoſtoł mowi. A też pierwey niżli ná ochrone czyſtoſći pánieńſkiey Duch ſie ś. wſpomniał: Anyol iuż Chryſtuſá ktory ſie vrodzić miał / Synem nawyzſzego (Bogá) názwał. Toć znáć / iż nie dla tego názwány ieſt Synem Bożym / iż bez mężá ſpráwą Duchá ś. poczety ieſt. Prawdźiwa przyczyná tá ieſt / dla ktorey ſie Chryſtus vrodzony z Pánny / Synem Bożym zowie: iż iuż był przedwiecznym y przyrodzonym Synem Bożym / iáko ſie pokazało. y Názianzenus wyzſzey położony dotknął: iż ten ktory ſie zá czáſu ſtał Synem ludzkim / człowieczeńſtwo wźięte z Pánny przeczyſtey / w Boſka ſynowſka w ſwoie przedwieczna perſone ziednoczył. y nie ſą dwá ſynowie / iáko Neſtorius bladźił: inſzy z mátki doczesnie / á inſzy z Oycá przedwiecznie rodzony: ále Syn Boży ieden Chryſtus / we dwu náturách. o ktorych iuż wielkie y zupełne wywody wyzſzey ſtánęły. Prożno tedy z tych ſłow Anyelſkich boſtwo Páná náſzego pſować chcą / z ktorych

I. *Dwoie piſmo krzywia.* Luc: 1.

P. M. Fol. 107.

Byli Chryſtus Synem Duchá S.

Przyczyná imienia Syná Bożego.

Nie dwá ſynowie.

ſie ieſzcze wiecey vmacnia. Prozno tym rodzay iego inſzy przedwieczny zátłumiáć ſie waża / wedle ktorego záwżdy ieſt / y był iednym Synem Bożym. Pierweyby przedwieczne ſynoſtwo iego obálić: toż z tych ſłow pomoc ſwoim błedom bráćby mieli.

2. Drugie pi-ſmo. Acto: 2. P. M. Fol: 17. 19. Czyniony Bog.

Drugie też mieyſce piſmá ś. zá wielką podpore kácerſtwá ſwego pokłádáią/ ono co Piotr ś. rzekł: *Zápewne niechay wie wſzyſtek dom Jzráelá, iż y Pánem go y Chryſtuſem vczynił Bog, tego JESVSA ktoregośćie wy vkrzyżowáli.* Z tych ſłow vtwierdźić to chcą / iż Chryſtus ieſt czynionym od Oycá Bogiem / nie tym co Oćiec/ ále inſzym. To niezmierna ślepotá/y wykretáctwo bez wſtydu. Jzali tu mowi Piotr S. vczynił go Bogiem? Pánem tylo y Chryſtuſem wedle człowieczeńſtwá/ w ktorym tego / sſtawſzy ſie dla nas niewolnikiem/ nie miał/ vczyniony / y nád wſzytko wynieśiony ieſt. Zá ono poniżenie ná krzyżu/sſtał ſie wedle człowieczey nátury Krolem nád krolmi/y Pánem nád pány. y wźiał moc ná niebie y ná źiemi / nie z ſtrony boſtwá / bo ie záwżdy miał/ rodzeniem y dźiedźictwem przedwiecznym: ále z ſtrony człowieczeńſtwá/ w ktorym zá poſłuſzeńſtwo y poniżenie/ onego pánowánia doſtał.

Pogáńſka ſłużbá dyabelſka wieloboſtwo.

Te ſłowá S. Piotrá wźieli Ariani ná zmocnienie BOgá czynionego/o ktorym nigdy Piotr ś. nie myślił/áni wiedźiał/y wielośćią ſie bogow iáko Pogáńſką y dyabelſką ſłużbą brzydźił. y nie máiąc tego ſłowá/*vczynił go Bog Bogiem*, ieno/*vczynił go Bog Pánem y Chryſtuſem*: śmieią ná tym fałſzywym przydátku te náukę o dwu bogách fundowáć. y tym P. M. mocne z piſmá S. Kátholickie o boſtwie práwym y iednym wywody/rozbijáć ſie kuśi. A my ten iego z piaſku fundáment/ iednym tym ſłowem rozbiiamy: iż tám nie mowi/Bogiem go / ále Pánem vczynił. y to wedle ſámego człowieczeńſtwá / w ktorym poniżony y vkrzyżowány/przewyſoko wynieśiony ieſt. Bo Piotr S. Duchá ś. mądrośći pełny/nie tylo o dwu bogu Zydom onym náuki v nich brzydkiey á pogáńſkiey / nie przekłádał: ále y o iednym boſtwie Chryſtuſá z Oycem y Duchem S. ktore wſzytká Apoſtolſka náuká z námi pochwala / ná on czás y ná poczatku y ná onym pierwſzym kazániu / wyznánie vmyślnie opuśćił: Aby

onych

onych prostych y nowych vczniow nie wzgorßył / y od siebie nie odrażił. O czym ś. Chryzostom tak napisał: *Jesli, prawi/ sámego Chrystusá, gdy im o rownośći ktorą ma z Oycem opowiádał, kámionować chćieli, y dla tego bluźnierca go zwáli: nigdyby byli od rybakow tey náuki nie przyięli, zwłaszcza gdy krzyż vprzedził.* Niżey: *Żydowie ktorzy się vsławnie w zakonie ćwiczyli, á często słyßeli: Słuchay Izráelu, Pan Bog twoy ieden iest: gdyż widzieli iż był (Chrystus) ná krzyżu záwießony y pogrzebiony, á nie widzieli iáko zmartwychwstał: gdyby o nim byli słyßeli iż Bogiem iest, y Oycu rownym: izaliby się byli temi słowy nie zbrzydzili, y nie odpłoßyli, y przećiw temu nie szczekáli? Przetoż pomátu y po wślepie ich náuczáia, y do poięćia się słábym w ßáfowániu náuki schyláia.* Támże y o ś. Páwle pißę / iż nie záraz bostwo Chrystusowe miedzy pogány sławił. *Páweł, prawi/ kázac w Athenách, Chrystusá po prostu człowiekiem zowie, nic mu więcey nie przyczytáiąc. A to z słusßney przyczyny.* ktora tá iest: pogáństwo wiele bogow czynionych miało: gdyby im byli Apostołowie nieostrożnie y záraz o trzech w bostwie personách powiádáli: rozumieć z prostoty mogli: iż im trzech bogow przynoßąc tym stáre ich błędy o wielośći bogow vmocniáć chćieli. Przetoż pogánom wßędzie iednego Bogá Apostołowie zálecáią / á o iednym bostwie Chrystusá z Oycem y Duchem ś. nie záraz táiemnice otwarzáią. Żadnego tedy podobieństwá nie máß / áby w tych słowiech: *Vczynił vkrzyżowánego* JESVSA *P. Bog, Pánem y Chrystusem.* o iákim bostwie/ábo o dwu bogách/iáko Ariani mowią/ś. Piotr náuczał. y owßem wymyślił to iest ich/y obłudny á fałßywy wykład/y mądrośći Apostolskiey przygáná.

Przywodzą y one słowá Páńskie: *Ten iest żywot wieczny, áby poználi ćiebie sámego Bogá prawdźiwego, y ktoregoś posłał* JESVSA *Chrystusá.* y ono z Apostołá: *Nam ieden iest Bog Oćiec, y ieden Pan* JESVS *Chrystus.* Mniemáią áby się temi słowy/sam Bog prawdźiwy/ábo ieden Bog Oćiec/inc persony z bostwá odrzucały. Ale tak iest: ále się wyrzucáią obcy Pogáńscy bogowie/ktorych mieli wiele y fałßywych. V nas w Ewángelicy y z obiáwioney Chrystusowey náuki/ktora iest nieomylna/ieden Bog iest prawdźiwy/y iedno bostwo: ále we trzech personách/iáko się wyż-

3. Ioan: 17.

1. Cor: 8.

Ieden Bog we trzech personách.

Matt: 28. ßey pokazálo: *Chrzćićie w imię Oycá, y Synáy Duchá ś.* Y ná chrzćie
Luc: 3. Chryſtuſowym/ Oćiec w głosie/ Syn w ćiele/ Duch ś. w gole-
1. Ioan: 5. bicy. y iáſnie mowi Ewángeliſtá: *Trzey ſá iedno.* y ſam Chryſtus:
Ioan: 10. *Oćiecy ia iednoſmy.* Gdy tedy mowi piſmo: *Sam ieden Bog, y ſam Oćiec.* zámyka w ſobie tegoż iednego boſtwá perſony/ á odmiáta wielość y fałßywość bogow Pogáńſkich. A gdy mowi Apoſtoł: *Nam ieden Bog ieſt Oćiec.* nie odmiáta Słowá y Mądrośći y Duchá iego / z ktorym ieſt od wieku / y nigdy bez Mądrośći ábo Słowá/ y bez Duchá ś. nie był. Zowie też piſmo Synáiednym Bogiem: á iednák Oycá nie odſtępuie. iáko ieſt v Bárucha/ o czym wyżßey. Ták Ariany burzyli ſtárzy świeći Oycowie. *Nazianzenus 4. de Theologia. Athanaſius ſerm: 4. con: Arianos. Baſilius 4. con: Eunomium. Chryſoſt: Hom: 22. in Matthæum,* y ini. przy tych mądry ſtoi/ iáko miedźiány mur/ á od Arianow zdawná potępionych vćieka.

Baruch 3.
W Rozd. 4.

4. Coloſ: 1. *Pierworodny.*

Y ná onym ſie ſłowie Apoſtolſkim obrażáia/ iż Páná Chryſtuſá Páweł ś. názwał/ *Pierworodnym wßytkiego ſtworzenia,* chcąc go z ſtworzeniim mießáć / iákoby napierwey ſtworzony był przed wßytkim/ iáko Arius bluźnił. Ale pierworodnym ſie dla tego zowie / iż on przed wßytkim ſtworzeniem / przedwiecznie z Oycá vrodzony ieſt/ á przed nim żadnego rodzoneğ nie máß.

Ioan: 1. A iż przezeń/ iáko Jan ś. mowi/ wßyſtko ſtworzone ieſt co ieſt/ y on ieſt przyczyna wßytkiego. iáko ſie też támże zowie pierworodny z vmárłych/ iż ieſt przyczyna zmartwych wſtánia/ y napierwßy ieſt ktory ſie iuż do śmierći iáko ini wſkrzeßeni nie wraca: ták tu ſie zowie pierworodny wßyſtkiego ſtworzenia/ iż przezeń wßyſtko ſtworzone ieſt. iáko támże Apoſtoł wylicza: Anyoły/ Throny/ ić. Nie iżby on ſtworzonym być miał. iáko ſie wyżßey pokazálo/ y Jan ś. ná głowie Ewángelicy ſwoiey wyznał. y nie mowi tu Apoſtoł *pierwoſtworzony*, ále *pierworodny* przed wßyſtkim ſtworzeniem y przedwiecznie.

5. 1. Tim: 2. *Ieden Bog ieden pośrzednik.*

Co też Apoſtoł piße: *Jeden ieſt Bog, ieden pośrzednik Bogá y ludzi, człowiek Chryſtus JESVS:* boſtwu Chryſtuſowemu ktore ieſt iedno z Oycem nie vwłoczy/ á prawdźiwe iego człowieczeńſtwo przyznawa/ wedle ktorego pośrzednikiem ieſt. *Jt: Głową Chry-*

wá Chrystusową Bog. Jt: Chrystus Boży iest. y inе podobne słowá w pismie ś. do sámego sie człowieczeństwá obiacáią / á bostwu w ktorym złaczone iest / nie vwłocza. P. M. Fol: 139. 1. Cor: 11.

Ná ono też co Pan mowi: *Nie może Syn z siebie nic czynić, ieno co vyrzy Oycá czyniacego.* iuż sie im odpowiedźiało: iż iedno iest / bostwo y moc y dźielność Synа z Oycem. Co Oćiec czyni / to y Syn / iáko tám dołożył tákże czyni. Jáko Oćiec wskrzesza vmárłe / ták y Syn kogo chce ożywia. Czym sie rowność ich w bostwie vmocnia. 6. Ioan: 5. W Rozd: 5.

Mowia: iż o dniu sądnym niewie: y dla tego Bogiem iednym z Oycem nie iest. Nie widza iż to Pan mowi z strony sámego człowieczeństwá / y sámey nátury ludzkiey. iáko *Cyrillus lib: 9. Thesauri, cap: 4.* y *Ambrosius in caput 17. Lucæ*, y ini rozumieia. Jest mądrośćia Oycowską / on świát z Oycem stworzył: á koncáby iego wiedźieć nie miał? To niepodobno. Rzekł też to Pan / iż Syn o dniu onym niewie / z strony Apostołow / chcąc ich pytánia niepotrzebnego zbywáć / á przed nimi zátáić. Niewie wam / ále sobie wie. Niewie áby powiedźiał: ále wie iż milczeć potrzebá. Ták *Nazian: orat: 4. Theolog. Basilius cont: Eunom: 4. Athan: August.* y ini. 7. Marc: 13. O sądnym dniu wie Syn.

Ná one słowá: *Wszytko mi iest podáne od Oycá. Jt: Co mi Oćiec dał, náde wszytko iest. Jt: Daná mi iest moc wszytká ná niebie y ná ziemi. Jt: Będzie Syn poddány Oycu. Jt: Oćiec iáko mi roskazał ták czynię. Jt: Nie przyszedłem czynić woley moiey. Jt: Oćiec iest nád mię większy. Jt: Wstępuię do Bogá mego y do Bogá wászego.* y inе tákie mieyscá / do człowieczey nátury sie ściągáią / á bostwu Páńskiemu nic nie vwłocza. Wedle człowieczeństwá Pan Chrystus bierze moc od Bogá / y wszytko co sie ná te niska y niewolnicza náture z bostwá wylało. y wedle niey iest sługa y niewolnikiem / y ná krzyżu zábitym. ić. Lecz ná druga iego náture pátrzyć potrzebá / w ktorey rowny iest Bogu Oycu we wszystkim w iedności Duchá ś. iáko iest wyżey. 8. Matt: vlt. 1. Cor: 15. Ioan: 14. Ioan: 6. Ioan: 14. Ioan: 20. To wszytko wedle ludzkiey nátury.

Przywodza y ono słowo Páńskie ná zelżywość bostwá iego / ktore rzekł do Janá y Jakobá: *Nie moią rzecz dáć wam, ieno tym ktorym iest zgotowano od Oycá.* y to Pan z strony człowieczeństwá 9. Matt: 20.

mowi: z ktorego powinni krwia / o przełożeńſtwo prośili. A Pan ie odpráwuie/mowiąc: Nie ſłuſzno ieſt wam czći prágnącym/ y dla powinowáctwá vrzędy dáwáć / ktore Bog rozdáie wedle ſwego poſtánowienia. Ták S. Auguſt: lib: 1. de Trinitate cap: 12. y Cyrillus 10. Theſau: cap: 5. Jne wykrety ich czás tylo tráca/ á ſámy ſie obaláią.

ROZDZIAL CZTERNASTY.

Jáko Arianiz rozumkow niektorych zmyślnych boſtwo Chryſtuſowe zelżyć chcą.

I. P. M. Fol: 81. *Wyznánie nie rożumienie w wierze.*

MOwią: Iż to co ſie nie rozumie y wymowić nie może/ podáwáć ſie zá náuke nie ma/y miáłoby ſie to zánechác/ czego rozum nie poymie/ á ięzyk nie wymowi. Zwłaſzczá z ſtrony przedwiecznego rodzenia Chryſtuſowego. Chcą rozumem ſwoim Boſką mądrość y moc y táiemnice Troyce przenawyższey mierzyć/ y dowćipem ſwym obiąć / á wiárę ktorą ieſt o niewidomych y niepoietych Boſkich táiemnicách zgubić: y vſtá zámykáć / ábyſmy tákiego kázánia zániecháli/ ktoremu iż go nie zrozumieią / wierzyć nie winni. Winnichmy nie tylo wierzyć rzeczy rozumem niepoiete/ ále y wyznáwáć / iáko Dawid mowi / y Apoſtoł ſłowá iego przywodźi: *Uwierzyłem, y dla tego mowię.* (ábo wyznáwáć mam.) *Sercem wierzymy do vſtráwiedliwienia: á vſty wyznawamy do zbáwienia.* My z Apoſtołem wołamy: *O wyſokośći bogactw mądrośći y wiádomośći Bożey, iáko ſą niepoięte ſądy iego y nieyzbádáne drogi iego?* A oni ie zrozumieć chcą. My mowim z tymże Apoſtołem: *Rozum ma ſię poniżyć pod poſłuſzeńſtwo wiáry:* á oni wiárę pod hárdy rozum ſwoy podbiiáią. O nędznicy/ iáko ná nie ś. *Baſilius* wołał: Náture iedney mrowki y pſzczołki ſwym rozumkiem nie poymiećie: á nieogárnioną mądrość Boſką y ſpráwy zákryte iego poiąć chcećie? Nie kázano mi rozumieć/ále mi kázano wierzyć. wiem iż trzey ſą/ á trzey iedno/ bom ſie ták ochrzćił / y ták piſmo ś. vkázuie. ále iáko ſą: doſyć mam ná wierze. wiem iż Chryſtus ieſt od wieku Synem Bożym: ále iáki to rodzay iego/pytáć mi nie potrzebá. ná wierze przeſtáie. &c.

2. Cor: 4. Rom: 10. Rom: 10. Rom. 11. *Poniżyć rozum pod poſłuſzeńſtwo wiáry* 1. Cor: 10. Con: Eunomium.

2. Pytáią ći ludźie/iáko ſie Syn Boży przedwiecznie rodźi: ieſli

ieśli záwżdy było/ ábo śie poczęło/ieśli teraz śie iuż skończyło / ábo ieszcze trwa to rodzenie? A my z Prorokiem mowim: *Rodzay iego* (to iest Chrystusow/ o ktorego tám męce mowi) *kto wypowie?* Dosyć nam słyszeć obiáwienie z pismá ś. iż śie Syn od Oycá wiecznie rodźi/ á nie pytáć śie iáko śie rodźi. Niech oni powiedzą iáko śie z mátki bez mężá vrodźił / y iáko tego rozumem doyść mogą: á my im też powiemy / iáko śie przedwiecznie z Oycá bez mátki rodźi. A ieśli doczesnego rodzenia nie rozumieią: á iáko wieczne dumką swoią obiąć chcą? izali Bog ktory mowi: *Z żywotá przed iutrzenką vrodziłem ćię.* y drugi raz: *Syn moy iesteś, dziśiem ćię vrodził.* y indźiey/ *to Syn moy namilszy:* godny wiáry nie iest? Izali Anyoł nas/ przy doczesnym rodzeniu przy tey Bogárodźicy ktora go powiłá/ nie náuczył/ ná czym fundámenty wiáry nászey zákłádáć mamy? Ná tym: *Nie mász v Bogá nic niepodobnego.* Gdy mowi o Synie swym: *Przed stworzeniem świátá:* wierzyć mam iż ten Syn iest: bo Bog sámá prawdá. ále iákie iest to rodzenie Syná: pytáć mi śie prozno / bo tego miáłki rozumek moy nie obeymuie. Dosyć ná tym mam/ iż wiem iż Pan Bog nie kłáma/ á iż nic v niego niepodobnego nie mász.

P. M. Fol: 82. *Iákie rodzenie przedwieczne.* Isa: 53. Psal: 109. Psal: 2. Matt: 3.

Jednák ná vpor ich y niewierność to mowim / z nászemi świętemi Doktormi. Rodzenie to nigdy śie nie poczęło/ ále záwżdy było/ iáko iásność przy słońcu záwżdy trwa/ á nigdy nie vstáie. P. Bog wiecznie trwa/ y záwżdy to iest/ co Oćiec rzekł: *Jam ćiebie dziś vrodził.* iż záwżdy y wiecznie rodzony y doskonále vrodzony iest. Ták *Nazianzenus orat: 3. de Theolog. Basilius 4. in Eunomium. August: in Psal: 2. Greg: lib: 29. Moral: cap: 1.*

A drugim rozumkiem biią ná bostwo Páná nászego / mowiąc: Chrystus od Oycá bierze moc y władzą: toć podleyszy ten co bierze / á doskonálszy co dáie. Bo iáko pan mowi / szczęśliwiey iest dáwáć niżli bráć. Ná co mowim: Z strony niższey y człowieczey nátury / to ták iest. mnieyszy iest / iáko sam Pan mowi / wedle stworzoney nátury / niżli Oćiec. A ieśli o wiecznym bránіu rodzenia od Oycá mowim: tedy ták náuczamy: Ten więtszy iest co dáie / niżli ten co bierze: gdźie czego spolnego z sobą nie máią/ w czym są sobie rowni. A iż Syn z Oycem spolne bostwo ma: rodzenie ktore

3. Acto: 20. *Iáko Syn od Oycá przedwiecznie biorąc rodzenie mnieyszy nie iest.*

Syn

Syn z tegoż Bostwá przedwiecznie bierze / mnieyßym go y nießczesliwßym nie czyni. bo to ma wßytko bioracy/co y dáiacy. iáko y v ludzi syn tymże iest człowiekiē á nie mnieyßym náturą iáko y oćiec. A rodzenie ono/nie ták sie brániem iáko rodzeniem y wynikánieniem zwáć ma / w ktorym żadney niedoskonáłośći nie máß / zá rownością tegoż Bostwá.

4. *Iáki pośrzednik Chrystus.*

Mowią ießcze: pośrzednikiem iest miedzy Bogiem y ludźmi: á ták nie iest Bogiem. A świeći im odpowiádáią: Wedle człowieczeństwá pośrzednikiem iest / nie wedle Bostwá. Wßákżeby iego pośrzednictwo ważne nie było: by sie Bostwem nie zálecało / y vdawało / y ceny á powagi z niego y z persony Boskiey z człowieczeństwem złączoney nie miáło. Pośrzednik práwy z oboiá strona ma co spolnego: z Bogiem rozgniewánym ma Bostwo/ z człowiekiem przewinionym ma człowieczeństwo. Ták *Athanasius lib: de suscepta humanitate. Irenæus lib: 3. cap: 19.* y ini. Ná drugie árgumenćiki ich wyżßey sie dał odpor.

5. *Bogiem się Chrystus zowie.* Ioan: 14. P. M. Fol: 255. Ioan: 10. Ioan: 19.

Mowią ießcze: W pismie sie Chrystus nigdźież Bogiem nie zowie, oto zowie, *Wierzyćie w Bogá, y w mię wierzćie.* y naglupßy ztąd zámknie: iż Chrystus tym słowem mowi: Jam też Bogiem. Żydowie mu mowią: Czyniß sie Bogiem. á on mowi: ták iest/ iestem Synem Bożym. á nie przy sie áby Bogiem nie był. y przy śmierći mowią zábiiáiąc go: *vmrzeć ma, bo się Synem Bożym czyni.* Nie tákim iáko oni / co też mowili / Oycá mámy Bogá: ále Syn z rodzáiu Boskiego / y z náturę Bog. A przytym wyznániu trwa Chrystus áż do śmierći / y testámentu nam tákiego o sobie rozumienia zostáwił. A by dobrze sam sie Bogiem nie zwał / wßák sie y zbáwićielem sam nigdźież nie zowie: izali dla tego zbáwićielem nie iest? Prorocy/ Ewángeliśtowie/ y Apoßtołowie ták go zowią / iáko iest wyżßey. Izali ná ich wyznániu przeßtáwáć nie mamy?

6. *O personie y ßubßtancyey w pismie S. W Rozd: 1.*

A tym vporu swego wßpieráią: Iż w pismie nie náydzie sie wyráżnie/ ßubßtantia y personá y conßubßtantialitas. ná to sie iuż powiedźiało/ iż to prozna wymowká. Jeśli sie rzecz náydzie: o słowo y syllábę madry y spokoyny wádźić sie nie ma. Spytam ia też P. M. gdźie w pismie naydźie: pierwßym względem Oćiec iest Bogiem / wtorym wzglę-

rym względem Chrystus iest Bogiem? á gdźież to w piśmie? Gdźie naydźie w piśmie po Láćinie ábo po Grecku *przekształtowánie?* Gdźie naydźie w piśmie / *modo primario modo secundario.* Czym P.M. błędy swe vmocnić chce? Nie ná wyznánie prawdy / ále ná podpor fałszu swego glozy czynią / ktore się w piśmie nie náyduią. A gdźie one słowá Ariáńskie w piśmie: *erat quando non erat? Jt. ex non entibus? &c. Jtem. Eterousion? &c.* Ná fałsz wolno Arianom glozowáć / á Kátholikom wykłádáć szczerą prawdę nie wolno? A do tego / iáko iest wyższey: wyznáć ináczey nie możem / iáko są trzey á iáko iedno y ieden: gdy nas pogánin y niewierny pyta? muśim wyłożyć / iż y iestestwem y bostwem iedno są / á personámi trzey.

Glozy Ariáńskie.

Mowią / iż zá Apostołow nie było słow / o personie áni o substánciey / áni o náturze. A skąd to wiedzą iż nie było? Jzali wszytko pisano co Apostołowie mowili? Znáć iż było. Bo rychło po nich ábo y zá nich / Ebionity / Cherintyany / Sámosáteny / Ariany / tákiemi słowy przekonáć było potrzebá. Jeszcze przed Niceńskim Concilium słowá tego consubstantialis kośćioł vżywał / *Dionysius Alexandrinus*, y *Dionysius Romanus*, y ini / dáley niż sto lat / przed Niceńskimi Oycy / tym słowem gromili heretyki. iáko świádczy *Eusebius Cæsariensis* v Theodoretá *lib: 1. cap: 12.*

7. *Zá Apostołow co było.*

Ná kilu mieysc w piśmie swoim P.M. wychwala Kredo Apostolskie / ktore z mlekiem práwie od mátek bierzem / y przy nim się y wiáre swoie oświadcza. Ale z iáką to szczerośćią czyni / z tego się pokázuie / iż z niego pomoc bráć chce ná zelżenie bostwá Páná nászego *IESV CHRISTA.* co mu nie poydźie. bo nie ná to / to wierne Kredo od śś. Apostołow vczynione iest. Naprzod gdy tego Kredá w piśmie wyráźnie nie mász / czemuż ie przyimuie / ten ktory zá sámym tylo wyráźnym pismem idźie? kto mu to powiedźiał / y skąd ma ten dowod / iż to iest Apostolskie y od sámych Apostołow złożone wyznánie? izali o tym w piśmie ś. náleść iedne literkę może? y stąd się niestátek ich / y prawdá nászá pokázuie. Niestátek ich sromotny iest: iż ná iedne kośćielne trádicye ábo podánia bez pismá / ktore po sobie wszytkiego Chrześćiáńskiego kośćiołá świádectwo máią / przyimuią: á dru-

8. *O Kredźie Apostolskim.* Fol: 8. 10. 98.

Kredá nie mász wyráźnie w piśmie.

Czemuż ie przyimuią?

Niestátek heretycki.

Chrześć dziatek. ia: á drugich nie przyimuia. Chrzest dziatek od Apostołow z trádicicy podány/ktory ma po sobie wszytkiego świátá Chrześćiáńskiego pochwale/ czemu odmiátáia/ á dziateczki ná duszy zábiiáia? Wielki nieszátek ich/iż mowia: nic nie przyimuiemy czego w pismie nie mász. Otoż Kredá tego nie mász/ czemuż ie przyimuiesz? A Kátholicka prawdá y przez vstá nieprzyiaćiol swoich wylata: iż nie wszytko iest ná pismie wyrázono/to co wszytek kościoł ś. Kátholicki bez pismá wierzy/ y wyznawa: Pewnie to od Apostołow śś. ná sercu następnikow ich y dzieći ich duchownych pisano/y zá napewnieyszą prawdę ták iákoby w pismie ś. byłá/przyznáwáć sie ma. W tym Kredzie iest kościoł Kátholicki: czemuż o nim wiedzieć niechcą/y nie vkázuie gdzie iest?

Z tego Kredá bierze pomoc P. M. ná zdeptánie prawego Fol: 8. bostwá Chrystusá Páná nászego/gdy ták pisze: Kredo Apostolskie Bogá Oycá wszechmogącym niebá y ziemie stworzyćielem wyznawa/ á Synowi Bożemu ani Duchowi ś. stworzenia niebá y ziemie nie przypisuie. Przypisuie y bárzo przypisuie / iedno ślepotá Ariáńska oczy ná to zá- Stworzenie świátá spolne iest Synowi y Duchowi S. wiera. Bo gdy mowim: *Wierzym w Jesv Christa*, práwym go Bogiem być wyznawamy. Bo nie godźi sie w żadne stworzenie ani w Anyołá/ani w naświetszą mátke Boża / wierzyć: iedno w sámego Bogá/ w ktorym wszytko serce y nádźieie nász / iáko w ostátnim końcu nászym pokłádamy. Jnáczey bylibysmy bálwochwálcy w stworzenie wierząc. Jesli tedy w Chrystusá iáko w Bogá wierzym: tymże iest Bogiem co y Oćiec. bo do wielu sie bogow nie znamy. y iesli ich iest wiele: dyabli sa nie bogowie / iáko pismo mowi: *wszyscy bogowie pogáńscy dyabli.* A iesli Chrystus tymże iest iednym Bogiem co y Oćiec: toć niebo y ziemie stworzył/iáko y Duch ś. co sie iuż dosyć szeroko wywiodło.

Do tego nie widźi P.M. iż my w tym Kredzie/pierwey wy- Syn rodzony. znawamy bostwo Chrystusowe/ gdy mowim: *Wierzym w Syná iego iedynego.* Bo Syn też ma nátureco y Oćiec/y rodzonym iest Chrystus Synem Bożym / á nie czynionym ani sposobionym: á sam ieden tákim. o czym dosyć było wyszey dowodow. A iesli teyże nátury iest Syn co y Oćiec: toć tákże wszechmogącym iest Bo-

iest Bogiem / niebá y ziemie stworzyćielem. Wyznawszy ták boskwo páná nászego: dopiero iego człowieczeństwo wyznawamy: *Ktory się począł Duchem ś.* dáiąc znáć iż od wieku był Synem Bożym/ ázá czásem ustąpił z niebá/ y wćielił się w żywoćie bogárodźice przeczystey. Obáczże P.M. iákie to Kredo/ á iż tey żelżywości / ktora Synowi Bożemu Ariani czynią / tobie ich náśládowcy/ nie pomogą.

Aiż w tym Kredźie nie máß Troyce/ persony/ iestestwá: głębokiey około tych táiemnic boskich/ iáko y sam wyznawa / prostym náuki nie potrzebá. iáko się iuż rzekło. y Apostołowie nie záwżdy y nie káżdemu Troyce ś. zákrytości wykłádáli. y Apostoł w Athenách każąc/ Chrystusá mężem tylo zowie/ prostoćie pogáńskiey dogadzáiąc. Jednym mleko / drugim chleb / iáko mowi Apostoł/ wedle wzrostu. A iednák w tym prostym Kredá tego wyznániu/ wßytko iest záwinione/ y Troycá/ y personá/ y iestestwo/ iáko się pokazało wyżßey. Trzy są persony / Oćiec/ Syn y Duch S. á ieden Bog w tym Kredźie. y nie mowim: Wierzym w bogi po Ariáńsku / ále wierzym w Bogá po Kátholicku. Acto: 17.

ROZDZIAL PIĘTNASTY.

Duch S. iest trzecia w bostwie personá rozdzielna, tymże iednym Bogiem z Oycem y z Synem.

Fol: 109. & 255.

DOwi P. M. iż Duch nie iest Bogiem ánі żadna osoba/ ále moc Bogá nawyżßego świeta y osobliwa. Z Zydámi ná to zgodni Ariani/ iż Duchá ś. dárem Bożym tylo á nie persona być zmysláią. Ná co dáiąc im odpor z obiáwioney náuki y pismá ś. nátchnieniem tegoż Duchá ś. ktory w prorokách mowi/ y náucza nas prawdy/ pokaże. Naprzod iż Duch S. iest w bostwie persona rozdźielna od Oycá/ y Synа/ tymże iednym BOgiem z obiemá. Ná opiśániu persony / ktora on osobą zowie/ omylił się bárzo P. M. iáko wyżßey przestrzeżony iest. y Philozophi/ y Theologowie/ Greccy y Łáćińscy / persone ábo *hypostasim*, ták opisuią: *iż iest rzecz w sobie stoiąca, rozumna y dzielna.* Jákoż Duch S. nie ma być táka persona / o ktorym iáśnie y gęsto pismo S. mowi:

Duch S. iest personá w bostwie.

Fol: 95. *Persony opisanie.*

Duchá S. czynienia y ſprávy.

mowí: iż czyni/mądrość y prawdę mowi/sądźi/náucza/ćießy/ Kośćioł ś. rządźi/ y vrzędniki iego dáie/ dáry boſkie ná ludźie wylewa/o czym piſmá ś. pełno. Gdy dáry boſkie wylicza Apoſtoł/mowi: *To wßytko czyni y ſprávuie ieden y tenże Duch ś.* Jt: Co ieſt Bożego, nikt niewie iedno Duch Boży. otoż iego mądrość y przenaglebßa wiádomość. *Jtem.* Zdáło ſię ták Duchowi ś. y nam. otoż wyroki iego. *Jt:* Rzekł Duch ś. otoż mowá. *Jt:* Náuczy was wßyſtkiey prawdy. *Jt:* Przyßłe rzeczy wam opowie. *Jt:* Káráć świát z grzechu będzie. *Jt:* Rzekł Duch ś. oddzielćie mi Száwłá y Bárnábę, ná dźieło ná ktore ie biorę. otoż wyſyłánie ná robotę około duß ludzkich. *Jt:* Duch ś. poſtáwił was Biſkupámi rządźić Kośćioł Boży. otoż on ſpráwca kośćiołá Bożego. Jákoż to nie ieſt perſona Duch ś. ktory ták boſkie dźielności ma? Jzali to nie bluźnierſtwo ták trzymáć o tym ktory wßytki dáry niebieſkie dáie/ktory ſam boſtwo rozumem ſwoim obeymuie/ktory ták wiele czyni y rządźi? Czy piſmu ś. nie wierzym? czy nas ták wiádectwá omylić mogą? Jeſli Duch ś. ieſt dárem/mowi ś. *Názian.* nic on nie czyni áni ſpráwuie: ále onym czynia y ſpráwuią. Lecz piſmo mowi: Jż Duch ś. ſam mowi/náucza/rządźi/dáie/ćießy/karze: iákoż perſona nie ieſt? Ná to trudno co powiedźieć. vſtá ſię temi świádectwy Arianom zámykáią.

Bluźnierſtwo ná Duchá S.

Orat: 4. de Theol.

Dar nic nie czyni, ále dárem czynią.

Jnſſa y rozdźielna ieſt perſoná Duch ś.

1. Ioan: 5.

Ioan: 14.

Jż ieſt inßa y rozdźielna perſona od Oycá y Synά/nie Oćiec/áni Syn: one ſłowá iáśnie vkázuią: *Chrzćićie w imię Oycá, y Synά, y Duchá ś.* y one: *Trzey ſą ktorzy świádectwo dáią ná niebie.* y one páńſkie ſłowá: *Ja proſić Oycá będę, y inßego pocießyćielá da wam Duchá prawdy.* Jnßy Oćiec ktorego proßa. Jnßy Syn ktory wedle człowieczeńſtwá proſi. Jnßy ten o ktorego proſi.

Práwym Bogiemieſt Duch S.

Matt: 28.

Ioan: 3.

A iż Duch ś. práwym Bogiem ieſt/dowiodło ſię w kázániu przenawyżßey Troyce w pierwßym záwſtydzeniu. To ſię ießcze przydáć może: Jeſli Bogiem práwym Duch ś. nie ieſt: iákoż chrzćić y odrádzáć duße ludzkie/ y z nich czynić ſyny Bożé/ táż moca ktora Oćiec y Syn może? *Chrzćićie w imię Oycá, y Synά, y Duchá ś.* y ono: *Kto ſię nie odrodzi z wody y z Duchá S. nie może wniść do kroleſtwá Bożego.* Jeſli Bogiem nie ieſt: iákoż więtßy ieſt niżli Chryſtus wedle człowieczeńſtwá? ſámi Ariani to

przyzná-

przyznawáią: iż nie máß nic wyzßego nád Chrystusá/ieno sam Bog. A Duch ś. wyzßy iest niżli Chrystus człowiek: Bo go on sam pomáßcza y posyła. on go ná pußczą prowádźi/ przez iego moc cudá czyni. Bluźnierstwá nań ćiezße niżli ná Syná/ile ná człowieká: Jákoż tedy Bogiem práwym być nie ma? Jesli Bogiem nie iest: iákoż weń wierzym/y w Kredźie Apostolskim osobliwie/wyznawßy Oycá/wyznawßy Syná/mowim: *Wierzym w Duchá S.* Wiárá w stworzenie nie idźie/byłoby bálwochwálstwo. á ießcze wietße/gdyby Duch ś. dárem tylo Bożym był/ iáko śmie twierdźić P. M. á nie Bogiem sámym. Tobysmy w rzecz stworzoną y niemą/ ktora persony nie ma/ y sámá w sobie nie stoi/y bezrozumna iest/wierzyli? Vchoway Boże ták sprosnego bálwochwálstwá. Jesli Duch ś. niemym dárem iest/nie personą áni Bogiem: á iákoż wćielenie Syná Bożego spráwił/ wedle słow Anyelskich: *Duch ś. przyidzie ná ćię, y moc nawyzßego zásłoni ćię?* Nie mowi: moc Boża przyidźie ná ćię/ ále Duch S. z mocą Boską. Jnßy to ktory czyni iáko personá/ á inßa moc iego przez ktorą czyni. moc nie iest personá/ále od persony wychodźi. y przeto sie tu myli P. M. ktory w dumie swoiey/ ábo chcąc/ábo niewiedząc/te rożność pomießał.

Isa: 61. Matt: 3. Matt: 12.

Fol: 255. *Nie niema áni nierozumna iest rzecz Duch S.*

Luc: 1.

Bogiem iest práwym Duch ś. Bo mu Dawid stworzenie niebá y źiemie przyczyta mowiąc: *Słowem Páńskim niebá się vmocniły, y Duchem iego wßytká moc ich* (*stánęłá.*) A przy stworzeniu świátá on sie nád wodámi przenośi / y wody ná rodzay płodne czyni. Bogiem iest: bo wßytek świát nápełnia / y wßytko zátrzymawa. iáko Medrzec mowi: *Duch Páński nápełnił okrąg ziemie y wßytko zátrzymawa.* Bogiem iest práwym: bo grzechy odpußcza y vspráwiedliwia/iáko mowi Apostoł: *Vspráwiedliwieni iesteśćie w imię Páná náßego JESVSA, y Duchá Bogá náßego.* Bogiem iest: bo Prorokom rzeczy przyßłe y dálekie oznaymiał y przez nie mowił. Bogiem iest: bo miłość Boską w sercá ludzkie wlewa / y dáry Boże rozdáie y pozdźiela ie komu chce. Toć nie dárem iest/ ále Pánem dárow wßytkich duchownych y niebieskich. Długoby y ine pismá ś. przywodźić / ktoremi sie bostwo iego/y dźielnośći Bogu sámemu własne opisuią. Jákoby

Bogiem práwym Duch S.

Psal: 32.

Sap: 1.

1. Cor: 6.

2. Petr: 1.

Rom: 5.

1. Cor: 12.

ſie do dwu perſon w boſtwie y do Oycá y do Synáz moca ſwoia przykládał: *Wimię Oycá, y Syná, y Duchá S.* by nie był tymże Bogiem: z Oycemby go y Synem nie rownano. Co ſie o boſtwie Oycá y Syná mowiło / y wywiodło / to wſzytko Duchowi S. ſłuży.

Opuſczam one wielka tey prawdy podpore / Kościelne wſzytkiego świátá Chrześćiáńſkiego y Doktorow świetych y ſtárowiecznych náuki y świádectwá. ktoremi głośno / iáſno / czeſto / boſtwo Duchá ś. ſławia / y pokłon mu Boſki oddáia. Wielki mu pokłon wſzyſcy oddáiem / gdy ſie w imie iego chrzćimy y odradzamy. Kto Duchá ś. z ſtworzeniem mieſza / y ſtworzeniem go czyni / mowi ieden świety / *niezbożny ieſt y bez Bogá, y gorſzy niżli niewierny, y coś inego niżli Chrześćiánin.* y drugi mowi: *Chwalmy Bogá Oycá, Bogá Syná, Bogá Duchá S. trzy własności (ábo persony), á iedno boſtwo nierozdżielne we czći, w kroleſtwie, y ieſteſtwie. kto inaczey rozumie, niech ná wſchodzącą iutrzenkę, iż ták z pismem mowię, nie pátrzy, y niebieſkiey iáſności chwały nie ogląda.* Tego przeklectwá niechay wchodzą Ariani / poki czás máią / á zwłaſzcza on błáchćic / ktory ſie z Duchá ś. náśmiewa.

Niezbożny Duchá S. nieprzyiaćiel.

Atha: epi: ad Serap. Nazian: orat: 5. de Theologia

ROZDZIAL SZESNASTY.

O czterech dołách w ktore Ariani wpádli, pſuiąc wyznánie Troyce przenayzſzey y boſtwo Páná JESVSOWE.

DOty z ſámeg pismá ś. o boſtwo Chryſtuſá Páná náſzego záćiągiſmy czynili / y woyneſmy z temi Ariany ſtáczáli / ná ktorey záwżdy Chryſtus wygrawa / y o boſtwo ſwoie czyni / áby wſzyſcy / iáko ſam mowi / ták Syná czćili / iáko czczą Oycá / áby od wſzytkiego ſtworzenia widomego miał táki pokłon iáko y Oćiec. Ci ludźie niezyczliwi boſtwu iego / piſmem ſie zwierzchu pokrywáią / y wilcy te owcząſkore ná ſie kłáda / mowiąc: Przy piſmie ſtoim / ſámym ſie piſmem y ſámi ſądzim / żadnych wykłádow Oycow świętych ſtárowiecznych / żadnych Koncyliy Biſkupow świátá wſzytkiego nie przypuſćim / przy ſwoich tylo wykłádách y glozách zoſtáiem. A ono y z tych wywodow / ktore ſie tu przećiw im z ſzczerego y iáſne-

Hárdość heretycka.

łáſnego piſmá ś. y proſtych ſłow Duchá ś. w tákiey liczbie położyły/y z ich głoz y plotek: świetno bárzo znáć/iż piſmá nie rozumieią / y kluczy do iego táiemnic nie máią / y prawdy w nim náleść nie vmieią/á zaráze tylo ſwoie z niego/y iády ſwoie/ iáko páiący z kwiećia wonnego/zbieráią. Ná pohánbienie tey hárdośći ich o rozumieniu piſmá ś. pátrzmy iákie karánie od Páná Bogá/y iáką ślepotę oczu ſwoich ći Ariani dźiśieyſzy odnieśli: gdy z tego piſmá / cztery błędy ſromotne wywlekli / y w cztery głębokie doły y przepáśći wpádli. náuczaiąc/y twierdząc to/co wſzytkiemu piſmu ieſt przećiwnego / y czym ſie iáko *anathema*, wſzyſtkie kárty iego brzydzą: áby dwá być bogowie mieli: áby Bog czyniony práwym Bogiem był: áby dárowny y nic od śiebie ſámeg̃ nie máiący/ſzczere boſtwo miał: áby mu cześć/ktora ſámemu Bogu ſłuży/oddáwáć miano. O Boże/iákie to fałſze y obrzydliwośći/ktorych oni/iáko mowią/z ſzczerego piſmá ś. doſtáli/y przy ktorych mocno ſtoią. Pocznimy od pierwſzeg̃ dołu.

Piſmá S. nie rozumieią.

Z piſmá nie rozumiánego błędy cztery.

Doł pierwſzy y przepáść: iż Ariani dwu bogow máią.

Znáią ſie do tego: iż Chryſtuſá zá czynionego Bogá wyznawáią/ y ták dwu bogow máią / iednego wiecznego bez Syná y Duchá ś. Zydowſkiego y Tureckiego/ á drugiego przed lat tyśiącem ſześć ſet vczynionego/ gdy ſie z Máryey/iáko mowią/ vrodźił. Słowá ſą P. M. Gdy Chryſtus wſzytkim y żywotem wiecznym włada y ſzáfuie podług woley ſwey/iáko X. Skárgá w ſłowiech ſwoich/znáć dawa/iákoż Bogiem nie ieſt? á Bogiem od Oycá vczynionym? y niżey toż powtarza / á mowi: iż ták w piſmie náyduie. A piſmo ś. wſzytko ſtárego y nowego teſtámentu / o iednym nam Bogu opowiáda. Sam o ſobie mowi Pan Bog: *Pátrzćie żem ia ſam á nád mię inego nie máſz. Jt: Przedemną nie vczynił ſię Bog, y po mnie nie będzie.* A ći ludźie oto czynionego Bogá kłádą/ktory nigdy práwy nie był/ áni będźie. Mowi v Proroká: *Iam pierwſzy y oſtátni, okrom mnie nie máſz Bogá: á kto mnie podobnym ieſt? Jt: Ia Pan, á inego nie máſz, y nie máſz inego okrom mnie Bogá.* To ſam P. Bog o ſobie ſámym dáie wiádomość. Prorocy iego toż mowią: Moyzeſz/ *Pan ieſt Bogiem, y nie máſz inego nád iednego.* y niżey: *Pan on ieſt Bogiem wzgo-*

Dwá bogowie.

Fol: 18.19.

Bog ieden.

Deut: 32.

Iſa: 43.

Iſa: 43.

Iſa: 43.

Deut: 4.

rę y ná

Pſal: 82. Pſal: 85. 2. Reg: 4. Sap: 12. Ioan: 17. Marc: 12. 1. Cor: 8. Galat: 3. 1. Tim: 2.

rę y ná niebie y ná dole ná ziemi, y nie máß inego. Jt: Słuchay Izráelu, P. Bog náß, Bog ieden ieſt. Toż mowi Pſálm: y Sálomon. Toż mowi ſam P. IESVS Syn Boży: *Aby ználi ćiebie ſámego Bogá. Jt: Słuchay Izráelu, Pan Bog twoy, Bog ieden ieſt.* y Apoſtoł: *V nas ieden Bog. Jt: Bog ieden ieſt.* Gdy tedy Bog ieden ieſt w piſmie ś. vkazány/ iákoż oni drugiego Bogá wtrącáią? á co ßkárádźiey / czynionego y młodego vkázuią?

Boſtwo iedno numero, nierozdźielne nie vdźielne.

A gdy iednego Bogá wyznawamy/ w tym ſie mocno czuiem: iż ieden ieſt y iedno boſtwo iego *numero non ſpecie*, iż ieſt *vnitas indiuidua non ſpecifica.* Jedno iego nierozdźielne boſtwo/ y iedná náturá Boſka. Nie ták iáko człowieczeńſtwo y náturá człowiecza / ktora ſie vdźiela / y Piotrowi / y Páwłowi / y Jedrzeiowi / ktora z Oycá biorą iednáką / y nie będą temi co oćiec. ßálałby ktoby mowił: iam ſam człowiek: gdyż ieſt ludźi ták wiele. Ale gdyby ſłońce mowiło: Jam ſámo ſłońce ieſt / á nád mie inego nie máß: rozumnieby mowiło. Toż mowim o Pánu Bogu/ iż ſam ieden ieſt/ y nieudźielney ieſt nátury/ iáko Mędrzec mowi/ y nie máß nádeń inego.

Sap: 14.

Kátholicki Chryſtus tenże Bog co y Oćiec.

Skąd obaczy káżdy / gdy my ſwego Chryſtuſá zá Bogá prawdźiwego wyznawamy/ tákże y Duchá ś. trzech bogow áni trzech nátur Boſkich nie kłádźiem: ále iedno nierozdźielne boſtwo we trzech perſonách wyſławiamy/ y iednego ſámego Bogá iáko iedno ſłońce / nieudźielnego y nieroſtroioneg̃ pochwalamy. Lecz Ariáńſki Chryſtus/ iny Bog ieſt czyniony y młodßy / niżli Abráhám/ y Moyzeß/ y Prorocy: ktory ſwego nic nie ma/ wßytko dárowne ma/ iáko oni náuczáią. o czym niżey.

Ariáńſki Chryſtus inßy bog niż oćiec.

Sámárytani y Bogu y bogom ſłużyli.

Mowią oni iż iednego Bogá wyznawáią: á czemuż ná iednym nie przeſtáią? czemuż czynionego Bogá przyimuią? czemu w czynionego Bogá wierzą? y ſą práwi Sámárytani/ ktorzy y P. Bogu ſłużyli/ y bogom ſwoim ktorych ſobie náczynili.

4. Reg: 17.

Dwá bogowie tedy v nich być mußą/ rozni nie perſoną/ ále náturą. ieden wieczny/ drugi od czáſu. ieden nieczyniony/ drugi czyniony. czym ſie piſmo ś. brzydźi / ktore iednego Bogá vkázuie/ á wiele bogow mieć nie dopußcza: *Nie będzieß miał młodego bogá, áni ſię cudzemu kłániáć będzieß.* Práwie młody bog/ ktoremu

Pſal: 80.

Bog młody Ariáńſki.

remu ſie látá liczą. My Chrześćiánie liczym látá Chryſtuſowe / ále tylo człowieczey nátury iego. Boſka lat nie ma. Acz tenże ieſt Syn Boży / ktory ſie wćielił w perſonie Bog. Przeklinamy fałſz Neſtorá/ktory ſynoſtwo dźielił/ á inſzego z oycá á inſzego z mátki ſyná wyznawał. *Neſtor przeklęty.*

Lecz ći nowi Ariani/bogá máią młodego/inſze° ktory nie ſtworzył niebá y źiemie. Przetoż pogáńſkiey przymowki o wieloboſtwo vyść nie mogą / iáko y ſtárzy ich oycowie Ariani / te háńbę od wiernych mieli/y zwano ie Porphiriani. Bo oneg° wieku Porphiri⁹ ná obronę wiele bogow kśięgi piſał. Tákiemi brzydźi ſie ś. piſmo y mowi: *Omnes Dij gentiũ dæmonia. Bogowie pogáńſcy dyabli ſą wſzyſcy. Dominus autem cœlos fecit. Ofiáry czynić tylo ſámemu Bogu będzieſz.* Od czynionych bogow vchoway nas Boże. *Bogowie ktorzy nie ſtworzyli ziemie y niebá, niech zginą,* mowi Prorok. Toć wielkie ſkaránie Bożé/ zá to iż Troycą przenawyzſzą Bogá iednego odſtąpili / iż perſon w boſtwie iednym wyznáć niechćieli: w pogáńſkie wieloboſtwo wpádli / y porzućiwſzy prawdę / kłamſtwo náleźli. Jákoż z tego dołu wyleźiećie / ieſli ſie iednemu Bogu w Troycy nie pokłonićie? *Wieloboſtwo Ariáńſkie. Porphiriani Ariani.* Atha: ſer: 3. cont: Aria. Pſal: 95. Exo: 22. Ierem: 19.

A gdyby ſie ták bronili: My czynionego bogá od ludźi nie chwalim/ ále Bogá od bogá czynionego. wſzák y Kátholicy/o Chryſtuśie ták wyznawáią / iż ieſt Bog z Bogá / świátłość z świátłośći / Bog prawdźiwy z Bogá prawdźiwego. Ná to ták odpieramy. Wielka ieſt rozność rodzenia od czynienia/ wiecznośći od docześnośći/dwu ábo trzech/ od iednego. Náſz Chryſtus rodzony z iſtnośći Oycowſkiey / á przed wieki y bez czáſu/á ieden z Oycem Bog. A Chryſtus Ariáńſki/bog czyniony/młody/y nie dawny/inſzy od bogá tego ktory ſam ieden ieſt/ ktory źiemię y niebo ſtworzył. czyniony bog / záwżdy ſtworzeniem będźie/ á zátym nieprawdźiwy bog. Bo prawdźiwy początku nie ma. *Rożność rodzenia od czynienia. Czyniony Bog, nie ieſt práwy Bog.*

Czynionemu nie może Bog práwy iſtnośći boſtwá ſwego vdźielić: bo nierozdźielna áni vdźielna ieſt nátura Boſka. A gdyby byłá rozdźielna: toby było bogow wiele/ y páńſtwo ro- *Nierozdźielna nátura Boſka áni vdźielna.*

zerwáne. czego y rozum y piſmo ś. broni. A ieſliby wſzytko cále boſtwo ſwoie w drugiego wylał: toby tymże iednym Bogiem był. Jáko my o Synu iego y Duchu ś. wyznawamy: iż rodzeniem y pochodzeniem wſzytko boſtwo ſwoie / ná nie wlewa. y przeto ieden ieſt we trzech perſonách / Bog błogoſłáwiony ná wieki. Amen.

ROZDZIAL SIEDMNASTY.

Drugi dol y przepáść: iż czynionego Bogá prawdziwym Bogiem Ariani zowią.

Fol: 22. SLowá ſą P. M. Chryſtuſá páná Bogiem / á Bogiem náßym pewnie nie fałßywym / ále prawdźiwym wyznawamy z wielką poćiechą y vkontentowániem ſercá náßego. ále nie tnego / tylko tego ktory ſie z Duchá ś. począł / y z Máryey pánny národźił. Gdźie tu rozum wáß: powiedaćie iż czynionym Bogiem ieſt w ten czás gdy ſie z Pánny vrodźił: á prawdźiwym go Bogiem wyznawaćie: ktoryż Bog czyniony prawdźiwy ieſt: izali to prawdźiwy Bog ktory boſkiey nátury nie ma: Nátura boſka ieſt / záwżdy być á początku nie mieć. Vrzędniki świeckie y krole / piſmo bogámi zowie / ktorzy czynieni y ſtworzeni ſą: izali prawdźiwemi bogámi ſą: Pogánie náczynili ſobie bogow złotych / y śrebrnych / y drzewiánych: izali bogowie prawdźiwi ſą: co ſie kiedy pocznie / to nie Bog. co vczynione ieſt / to ſtworzenie ieſt: á iákoż Bogiem prawdźiwym być ma: Dyabel ſie czyni Bogiem / izali prawdźiwym: Nero y Káligulá y Ceſárze niektorzy bogámi ſie czynili: izali prawdźiwemi bogámi byli: nie byli. dla tego / iż czynieni y ſtworzeni ſą czáſow y dniow ſwoich / á pierwey ich nie było. w Bogu żadnego niedoſtátku nie máß. A to wielki ieſt / nie być / y zá czáſu ſie począć. wielki niedoſtátek y fałß w boſtwie: wyższego mieć y ſtárßego nád ſoba ſtworzyćielá ábo czynićielá / y Bogu to nie przyſtoi. Jeſli czyniony Bog: pewnie fałßywy. y ieſli ſie zá Bogá bedąc ſtworzeniem vdaie: zdrádza y ßálbierz ieſt. Nie dármo ś. *Baſilius* o Arianách nápiſał:

Czyniony Bog nie ieſt prawdźiwy Bog. Pſal: 82. Ioan: 10.

Co ſie kiedy pocznie to nie Bog. Dyabel ſie Bogiem czyni.

Niedoſtátku w Bogu niemáß

iż dya-

iż dyablowi się kłaniáią/á nie Synowi Bożemu. Otoż Ariáńśki Chrystus/otoż dol y przepáść w ktorą wpádli. iáko z niey wyleść? Tym Pan Bog wzgárdę prawdy Chrześćiáńskiey pokarał/iż w tákie głupstwo iáko w piekło wpádli. Jáko vyda oney ná pogány od Apostołá przymowki: *Służyliście bogom ktorzy z nátury bogámi nie są.* Galat: 4.

ROZDZIAL OSMNASTY.

O trzećim dole y przepáśći: iż dárowny Bog, prawym Bogiem iest.

SLowá są P. M. O stworzonym Bogu niewiemy: áleż Pan Jezus Názárańśki/dla dárowánia od Oycá Boskiey mocy/y Boskiego pánowánia/y Boskiey cześći/Bogiem iest/iáwnie wyznawamy. A iáko tá moc/ y pánowánie/ y cześć Boska stworzona/właśnie mowiąc/ nie iest/ále vżyczona y dárowána: ták Pan Jezus iáko vczynionym Bogiem názwány być może/ ták stworzonym żadna miára/ właśnie mowiąc/ być nie może. Fol:4.&22.

Roznośc miedzy czynieniem y stworzeniem/ táka tylo náleść się może/iáka sam P. M. nápisał: iż stworzenie iest z niśczegoż/ á czynienie z iákiey máteriey/iáko z wody wino/ácz w pismie ś. drugdy się zá iedno bierze: *Swiát przezeń vczyniony, to iest z niśczegoż stworzony iest*, mowi Jan ś. Czynienie ściąga się ßerzey/niżli stworzenie/ y w sobie stworzenie/y łáskę/y dáry przyrodzone/ y nád przyrodzenie dáne/zámyka. Choć czyniony/choć stworzony ich Bog: przedsię iáko się wywiodło wyżßey/prawym Bogiem dla tego nie iest/iż czyniony iest. *Czynienie y stworzenie rożne.*

Ażeby dáry Boże y moc Boża dána/ y Boskie pánowánie doczesne/Bogiem kogo czyniło: to ßczera omyłká. Dáry Boże y moc Boża miał Moyżeß/ y Boskie nád ludźmi pánowánie: y Dawid/y Sálomon/ y ini Prorocy/ mocy Bożey pełni byli/ choć ieden mniey/drugi wiecey: ále ich dáry Boże bogámi práwemi nie czyniły. W niebie świeći Bożym vwielbieni/ wßytka moc y roskázowánie máią/y przewyśokie dáry Boże máią: toby dla tego Ariáńśkimi bogámi być mieli? O Moyżeßu rzeczono/ iż był Bogiem Pháráonowym: izali prawdźiwym Bogiem? Exod: 7. *Dáry Boże nie czynią Bogiem.*

podobieńſtwo Boże ná ſobie miał / iáko y świetey pánowie máia/ále boſtwá nie miał/áni bogiem práwym był. Dáry Boże nie czynią Bogiem. Do tego dáry ktore Bog ſtworzeniu dáie/ſtworzone ſą / iſtnością Bożą nie ſą / ktorey ſtworzenie nie obeymuie. W ſámym tylo Bogu moc y páńſtwo/y wßytko ieſt nieſtworzone: ále w Anyołách y ludźiách ſtworzone ieſt y dárowne wßytko to co máia/ odiáć y odmienić ſie może / iáko docześne. W żywocie po śmierći/tám iuż wieczność / ktora iednák reka ſie Boża zátrzymawa/y z niey záwiſłá/y bez nieyby vpádłá.

Wieczność ſtworzenia w ręku Bożych wiſi.

Ná tych ſie tedy dwu rzeczách bárzo myla y práwdy chybiáia/y w dol głębokiego fałßu wpadáią: mniemáiąc/áby dáry Boże czyniły kogo práwym Bogiem / ábo żeby te dáry ná ſtworzeniu ták były / iáko w Bogu ſą. Bo w Bogu ſą ſámym Bogiem/á w ſtworzeniu przypadkiem ábo przyſáda. Skądześćie tego rozumu doſtáli? z ktoregoście piſmá te fałßywa y ßkáráda o czynionym á záraz práwdźiwym Bogu náuke wyieli? Niechcemy tákiego Bogá / ktory ieſt ſam z ſiebie vbogi / nic ſwego nie ma/ z dáru żyw/ z dáru roſkázuie / z dáru moc ma / y vtráćić ia może/y ná tego ſie ogłądáć muſi/ktory mu ia dał. To pan Bog/ ktory ſam z ſiebie wßytko ma / niedoſtátku żadnego nie ma/ná nikogoż ſie nie oglada/od nikogoż dependencieynie ma/y od nikogoż nic nie bierze. *Quis prior dedit illi? aut quis conſiliarius eius fuit?* Jdźćież z tákim Bogiem / á dáley go nam nie vdayćie. Táki iákim go opiſuiećie / ſtworzeniem ieſt Bożym/ nie Bogiem. Práwdźiwy náß Chryſtus: ma żywot ſam w ſobie iáko Bog práwy / nic dárownego z ſtrony boſtwá nie ma/ále z nátury y rodzáiu wßytko ma co Bog ma. y przeto ieſt iednym práwdźiwym Bogiem z Oycem y z Duchem S. błogoſłáwiony ná wieki. Amen.

Bog Ariáńſki z ſiebie nic niema.

Bog ſam od ſiebie wßytko ma.

Rom: 11.

ROZDZIAL DZIEWIETNASTY.

Czwarty dół w ktory Ariani wpádli: iż Boſką cześć ſtworzeniu oddáią, y ſłużebne bałwochwálſtwo ſtroią.

Cożto

COż to zá náuká sámá sobie przećiwna? Chrystusá stworzeniem szczerym iáko sie z mátki przeczystey národźił/ y czynionym Bogiem/ ktorego przed tym nie było wyznawáią: á cześć mu práwego wiecznego Bogá oddáią? Mowi P.M. Swiádczy pismo, że mu wszytek sąd dał Oćiec/ áby wszyscy czćili Syná/ iáko czczą Oycá. y gdy Apostoł mowi że mu iest dáne imie nád wszytko imie/ áby ná imie iego wszytkie koláno vpadáło / niebieskie / źiemskie / y podziemne/ y wszelki iezyk wyznawał: iż iest Pánem Jezus Chrystus ku chwale Bogá Oycá: izali iáwnie stąd nie widzim/ że go czćić Boską czćią iáko Bogá Oycá iego powinnismy/ y vsty y rzeczą sámą to wyświádczáć: iż iest Pánem y Bogiem nászym? To P. M. Twierdzą/ iż czynionemu Bogu/ cześć Boska oddawáć sie ma/ á stworzenie szczere w sámey náturze ludzkiey/ ktore sie z Máryey/ iáko oni mowią / zá czásem vrodźiło/ iáko práwy Bog/ rowną cześć z Bogiem Oycem odnośić ma. To bálwochwálstwo obrzydłe/ o ktorym mowi Apostoł: *Chwałę nieskázitelnego Bogá, obroćili ná podobieństwo obrázu człowieká skázitelnego.* Tym sie wszytko pismo brzydźi. y roskázuie: *Pánu Bogu twemu kłániáć się,* (to iest Boską cześć oddáwáć) *y onemu sámemu służyć będziesz.* Tym słowem Pan Jezus czártá/ ktory sie v niego czći sámemu Bogu własney domagał / srodze zgromił / y odegnał: *Precz szátánie, bo pismo mowi, Pánu Bogu twemu kłániáć się y iemu sámemu służyć będziesz.* Anyoł boiąc sie áby mu Jan S. iákiey czći Boskiey nie oddawał/ záwołał nań: *Nie kłániay mi się, sługám Boży iáko y ty. Bogu się kłániay.* Toż y Piotr ś. vczynił/ boiąc sie áby czći Bogu własney ná sie nie brał/ rzekł do Korneliuszá do nog iego vpadáiącego: *Wstań, iam też człowiekiem.* Boiąc sie áby mu czći Boskiey nie oddawał. Apostoł Páweł ś. z Bárnábą/ gdy widźieli iż lud ie zá bogi mieć chce / á cześć im Bogu sámemu własną/ to iest ofiáre gotuią: gniewáiąc sie o to/ y suknie ná sobie drapáli. Bo krzywdę wielką Bogu czyni/ kto mu cześć iego własną bierze/ ábo ią dźieli / y ná stworzenie kłáść chce. Jáko bostwo nie dźielne iest áni sie rozdwoić może: ták y cześć Boska nikomu sie vdźieláć nie może. *Gloriam meam alteri non dabo. Chwały y czći moiey nikomu nie dam.* O to Márdocheusz Amáná sie srogiego nie boiał/ mowiąc: *Bałem się ábych czći Bogá mego*

Fol: 17. & 90.

Látrią ábo Boską cześć stworzeniu oddáwáć bálwochwálstwo iest.

Obrzydłe bálwochwálstwo.

Rom: 1.

Matt: 4.

Anyoł czći Boskiey nie przyimuie.

Apoc: 19.

Acto: 10.

Acto: 14.

Krzywdá Boska, cześć mu iego kráść.

Isa: 42.

Hester 13.

ná czło-

ná człowieká nie kładł, á nikomu ſię nie kłániał (czćią Boſką) *ieno Bogu memu.* O to trzey oni dworzánie w Bábilonie / woleli w ogniu zginać. O to męczennicy ták wiele okrućieńſtwá y śmierći podieli / áby czći Bożey y ofiar Bogu ſámemu właſnych / Ceſárzom / ludźiom / y bogom ich fałſzywym y czynionym nie oddawáli / á ſámemu ią Bogu záchowáli. Jákoż wy ſtworzonemu ábo czynionemu / y iednego boſtwá z iednym nawyżſzym Bogiem nie máiącemu / cześć Boſką / ktorą *latria* zowiem / ſámemu BOgu właſną / dáwáć / y bálwochwálſtwo ták iáwne ná ſię bráć śmiećie?

Dan: 3.

Męczennicy o co ćierpieli.

Latria.

Slepotá Ariáńſka.

Obáczćie ślepotę ſwoię: czynionym Bogiem / y inſzym á nie tymże co Oćiec / Chryſtuſá wyznawaćie: á cześć mu rowną z Oycem / ktorego zá ſámego Bogá znáć chcećie / oddáwáć śmiećie? ſtworzenie z ſtworzyćielem mieſzaćie / kmiećiá w krolewſki ſzárłat y purpurę vbieraćie / fałſzywemu oddáiećie to / co ſámemu prawdźiwemu Krolowi właſno ieſt. Mowićie / iż Chryſtuſowi piſmo ś. cześć táką dáie / y z Apoſtołá y z Obiáwienia ś. Janá pokázuiećie. wielka prawdá / z ktorey my Kátholicy táką czynim conſequentią: Chryſtuſowi ſię káżde koláno vniża / ná niebie / ná źiemi y pod źiemią / y ieſt (nie ták iáko wy tłumáczyćie) ku chwale Bogá Oycá / ále / w chwale Bogá Oycá / w teyże czći z nim / y to ma co o práwym Bogu Jzáiaſz nápiſał: *Mnie ſię koláno wſzelkie vkłoni.* tedyć zátym idźie: iż Chryſtus będąc iedney czći z Bogiem: ieſt práwym / y tymże iednym BOgiem z Oycem. Nád to nic prawdźiwſzego być nie może. Tey conſequentiey y czárt nie vtrzyma / áby ták nie západáłá.

Kátholicka conſequentia.

Iſa: 45.

Lecz wáſzá árgumentácya krzywa ieſt / y głupia / nierozumna y fałſzywa. Mowićie: Czyniony Bog ieſt Chryſtus / y inſzy niżli Oćiec / ktory ieſt ſámym nieſtworzonym Bogiem / á przeto daymy mu cześć ktorą Oycu y Bogu ſámemu prawdźiwemu właſną ieſt. To dźiećinne głupſtwo / w ktorym ná laſce / iáko ná żywym koniu / iezdżą. To ślepy rozum. Jeſli nie tymże Bogiem ieſt: czemu też Boſką cześć ma mieć? Jeſli czyniony y od czáſu: co ma mieć z nieczynionym y wiecznym zá rowność?

Lepiey vczynićie / á nápráwićie rozum ſwoy / gdy z námi pokleknie-

klekniećie y pokornie záwołaćie: Tobie Chryste IESV z BOgiem Oycem y Duchem ś. wieczna y rowna cześć. Boś iest w Troycy Bogiem iednym. do dwu bogow sie áni do trzech nie znamy: iedno twoie bostwo/iedná moc/iedná chwałá. Chwałá Oycu/y Synu/y Duchowi ś. *Sicut erat in principio, & nunc, & semper, & in sæcula sæculorum. Amen.* Tey pieśni z kośćiołá Bożego nie wyrzućićie/ktora po wszem świećie y po wszystkich Chrześćiáńskich kośćiołách / głosámi sie wielkimi rozlega: po káżdym Psálmie/przy káżdey modlitwie. Przeklety/kto wiele bogow ma. Przeklety ktory obcym/młodym/ stworzonym y vczynionym bogom służy / á cześć im boską oddáie. krádnie ią práwemu/á dáie fałszywemu/y szczere báłwochwálstwo wnośi: y miásto Bogá práwego / swemu sie nieprzyiaćielowi kłánia. Wyznayćie / iż Syn z Oycem iednym BOgiem iest: á z námi dopiero rowną mu cześć y ieden pokłon oddayćie. Ale gdy go zá inszego czynione° maćie/iáko mu rowną cześć z Oycem przyznáwáć/iáko báłwochwálstwá Pogáńskiego vchodźić możećie?

Pokłon Troycey przenawyższey.

Pieśń kośćielna.

Mowićie: y wy Kátholicy cześć świetym dáiećie. Dáiem / ále nie Boską. Nie látrią / ále dulią: nie Boską / ále ktora stworzeniu służy. y obrázom sie kłániamy: ále obrázow zá bogi nie mamy. czćimy ie dla osob ktore znáczą/á nie im/áni fárbie/ ále tym ktore znáczą/cześć nie iednáką áni rowną dáiem. Jnáczey czćim obraz Chrystusow/á ináczey świetych obraz. A żadnemu czći Boskiey nie dáiem. ná głowe koronę / ná pálec pierśćień/ ná grzbiet suknią / boty ná nogi kłádźiem. Pokarał was Pan Bog zá one potwarz/ktoraśćie ná nas bez wstydu kłádli: iákobyśmy Kátholicy obrázom y świetym Bożym/cześć Boską dawáli/ábo ie zá bogi mieli. Oto Pan Bog tą was ślepotą zá te potwarz záráźić dopuśćił: iż wy stworzeniu cześć Boską dáiećie / y tym sámym stworzenie zá Bogá máiąc / brzydkiemi báłwochwálcy zostáiećie. Vchoway nas Boże tey Pogáńskiey ślepoty / á was od niey mocną ręką swoią wyrwi/ Boże w Troycy iedyny.

Swięte y obrázy iáko czczą Kátholicy.

Pokaránie zá potwarz.

AMEN.

WTORA

WTORA CZESC.

O trybunale Kośćiołá Kátholickiego Apoſtolſkiego, o Concyliách y Biſkupách, o Doktorách, ſtárowieczności y ſucceſſiey.

ROZDZIAL PIERWSZY.

Jáko ſię hæretycy ſadu boia.

GDY ná Ariany / iáko y náine heretyki / Lutry y Kálwiny / przy piſmie świetym wywieramy Kośćiołá ś. Kátholickiego o Troycy przenawyzſzey rozumienie / ná Koncyliách / v Biſkupow y Doktorow / w ſtárowieczności y ſucceſſyey nieprzerywáney zoſtáwione y podáne: záraz blednieia / y nábrawſzy ſie ſtráchu / o ſwey prawdźie zwatpia. Poki moga piſmo ś. przed proſtemi nieumieietnymi gmátwáia / y iáko wieprze / o ktorych Pan mowi / po nim depca / y ono błotem ſwoich wymyslnych wykłádow máża: poty mowia: Wygráliſmy. przy piſmie ſtoim / ruſzyć ſie nie damy / przeſwárzyć nas nikt nie może. *Labia noſtra à nobis ſunt: Quis noſter Dominus eſt?* náſz iezyk nas oſadźi / ſadźić ſie nikomu nie damy: boſmy bez páná / bez rzadu / bez poſłuſzeńſtwá / ſámo nas piſmo / to ieſt / głowki náſze y rozumki oſadza. Ale gdy im woytá y ſedźiego vkaża: koláná ſie im chwieia / y od boiáźni mdleia. Gdy im nie wierza / á báczny y cordatus ktory ich ſłucha / odzywa ſie do kośćiołá / do vrzedow / do Páſterzow y Doktorow / do ſług y poſłáńcow Bożych: inákſzy ſa / tráca ſerce / vćiekáia / ſadźić ſie nie dopuſzcza. A zwłaſzczá gdy im mowi: Wy ták piſmo rozumiećie: podźmy też do tych ktorym Pan Bog náuke y wykład piſmá świetego poruczył. Do ktorych rzekł: *Náucza ćię wedle zakonu Páńſkiego, y zá ich wyrokiem poydzieſz.* y ktore v Proroká obiecał: *Dam wam páſterze wedle ſercá mego, y karmić was będa vmieiętnośćia y náuka.* Słu-

Doktorowie y Concylia ſtráſzliwe Arianom.

Matt: 7.

Pſal: 11.

Sędzia ná nie ſtráſzliwy.

Deut: 17.

Ierem: 3.

chaymy

chaymy Páná IESVSA, á tám śie pytaymy/ gdźie on nas odesłał. do kośćiołá/do stárßych/ do káthedry náuki y do Apostołow. Słuchaymy Apostołá ktory nam vkázuie kośćioł/iáko śilar y podpore prawdy. ktory nam vkázuie Biskupy rządźićiele kośćioláBożeg̃/vkázuie Doktory/Páśterze/Proroki/ktore pan Bog w Kośćiele swym ná iedność wiáry postáwił. y mowi: Matt: 18. Matt: 23. Matt: 28. 1. Tim: 3. Acto: 20. Epheſ: 4.

Jzali mßyscy Apostołámi? izali mßyscy Prorokámi, izali mßyscy Doktorámi? 1. Cor. 12.

Podźmy do stárożytnośći kośćielney / do Apostolskich y po nich idacych wiekow / do narodow gdźie ßczepiona iest od nich wiárá / do stolic y káthedr namieśtnikow Apostolskich. Pytaymy śie co oni też mowią / pytaymy / á iáko te á te pismá wykłádáią/ obáczmy.

To tu záwrzeßczeli Ariani/y z nimi P. M. mowiąc: *Nie poydźiem / sądźić śie nie damy / niech nas pismo sądźi*: to iest / niech śie sámi swym rozumieniem pismá sądźim. Toć wielki vpor y niewstyd/ ktorego rozum sam nie przypuśći. Zábiwßy / mowi mężoboycá gdy go imáią: *Nie poyde do vrzędu / nie znam nikogoż zá swego sędźiego / sam śie sądźić bede.* Ariani w tákim niewstydźie y vporze leżą. Rádząc o sobie / przydáią ná obronę swoie one ostátniego niewstydu słowá: papież Antychryst/ Biskupi słudzy iego/ Koncylia niepewne/ Doktorowie pochlebcámi / kośćioł zginął/ y przez lat go ośmset nie było. y ták sędźie swoie porządne/ winni y obwinieni potwarzáiąc: chcą Bożey stolice y sądu kośćielnego vchodźić. *Wielki nierozum swemu rozumowi vfáć.*

Ale kto ich vsłucha? kto poimánego mężoboyce tym od sądu wyzwoli / iż sędźiemu łáie / y onego potwarza? A my im mowim/ y dowodźim/ iż kośćioł Boży nie może być bez trybunału y mocy sądowey: iż sámo bez iezyká ludzkiego pismo ś. sędźim być y swarow vspokoić nie może: iż Biskupi y Doktorowie w kośćiele Bożym postáwieni są: iż kácerstwá záwżdy sądzone być muśą / y postáwione są vrzędy w domu y krolestwie Bożym/ ná sąd o náuce/ y ná potępienie kácerskich fałßywych záwodow / ná rząd wiernych / y ná pokoy y zgodę iednego domu Bożego: iż wilki vkázowáć páśterze są powinni: iż kośćioláinego prawdźiwego nie máß / iedno ten ktory Piotrowi ś. y iego namieśtnikom poruczony iest/od sámego Bogá y nawyż- *Vrzędy ná sąd o náuce postáwił P. Bog.* Matt: 16. Ioan: 21.

ßego páſterzá JESV CHRISTA wßytkich wiernych. Nákoniec vkázuiem / iż źle á z iádu ná ſedźie ſwoie / ći przewinieni y pozwáni Ariani ná Papieżá y ś. Biſkupy y Doktory powſtáią / y one ſromotnym łáiániem potwarzáią. Zá czym ſie pokázáć może / iż Ariani Troyce ś. y boſtwo Chryſtuſá Páná náßego bluźniący: nie tylo piſmá ś. po ſobie y prawdy nie máią / iáko ſie w pierwßey cześći pokazáło: ále od rozumu przyrodzonego odſtepuią / vporem y hárdośćią nieznośną / y Beliálſkim nieposłußeńſtwem / wßytki ſedźie y trybunały kośćielne odmiátáiąc. Czym ſámym ſámi ſie potepiáią / y dawno y záwżdy przekonánemi ſą heretykámi / imieniá Chrześćiáńſkiego niegodni.

ROZDZIAL WTORY.

Jeden być muśi trybunał ná ſąd o ſporách w wierze, bez ktorego iedność wiáry y náuki Chrześćiáńſkiey ſtánąć nie może.

Ieden trybunał kośćielny w ktorym ſię śiedm dowodow zámykáią.

SIedm trybunałow ná potepienie náuki Ariáńſkiey poſtáwiłem w pierwßym záwſtydzeniu / pátrząc ná rozmáite przepárćia ich: to z piſmá ś. to z Koncyliy, to z Doktorow. ꝛć. Jednák ieden ieſt trybunał kośćielny / ktory Chryſtus w vrzedźie nawyzßey Apoſtolſkiey káthedry poſtáwił / ktory ſie przednie ná piſmie ś. y obiáwioney z niebá prawdźie oſadza. do ktorego ſie ſchodzą Koncylia / Doktorowie / Męczennicy / cudá świetych / y wßytkich wiekow y ſtanow Chrześćiáńſkich po wßem świećie rozgłoßone świádectwá. Te ſie do kupy trybunału iednego kośćielnego śćiągáią / ktorym ſie wiárá náßá ś. Kátholicka vmacnia / á złe ſie fałßywe náuki ſądzą y tepią. Przetoż tu krotßą drogą / o iednym w ktorym ſie ony śiedm zámykáią / mowie. Co nie idźie z odmiány y nieſtátku / iż z śiedmi czyni ſie ieden: ále z łácnieyßey y krotßey odpráwy. Nic ſie nie wymiáta / y żadney ſprzećiwnośći nie máß: porządek ſie tylo mieni. Ciż świádkowie: ále ináczey poſtáwieni. Tyż vfce: ále ſkupione do iednego połku / ktorym zwyćieſtwo nád fałßem heretyckim wykrzyka.

Muśi być iáki trybunał w kośćiele Chryſtuſowym / ktoryby wßy-

by wßytkie roznice y watpienia/y swary około wyznánia y artykułow wiáry ś. vmarzał/ á iedność świeta y iedno rozumienie/moca y powaga swoia nieomylna/zátrzymawał. Bo bez tákiego vrzędu/żleby był opátrzony kościoł Boży/y obmyślánie Boskie o wiernych przygáneby miało/ y zbáwieniu ludzkiemu byłáby wielka ßkodá. Pan Bog mądry iest budownik domu y kościołá swego/ y mądry zákonodawcá: vmiał w nim/ miedzy czeladka swoia pokoy vfundowáć. Postáwił/iáko sam mowi/mądrego y wiernego vrzednikà nád czeladka swoia/áby im obroki rozdawał/ y zgodę y pokoy miedzy nimi zátrzymał/ bez ktorego domby wßytek spustoßał. Lepieyby świeckie krolestwá y Rzeczpospolita opátrzył Pan Bog/ á niżli dom swoy do zbáwienia ludzkie°. w ktorych zwierzchność/z rozumu przyrodzonego idąca/osądźił: áby w pokoiu domowym y sąsiedzkim/ káżdy sie przy swym zostawał/ á wnetrznych rosterkow y zwády/ktore wßytkich gubią/nie było. Wietßa pewnie mądrośćia swoią P. Bog kościoł swoy / w ktorym nie cielesne świeckie/ále dußne wieczne dobrá rozdáie / opátrzyć raczył/ y mocnieyßy w nim pokoy ná iedność wiáry záłożył/ przez vrzad swoy y trybunał do tego sposobny.

Zleby był opátrzony kościoł Boży, bez trybunału.

Vrzędnik nád czeladką Bożą.

Luc: 12.

Swieckie krolestwá rząd y sędzie máią.

Lepiey kościoł swoy opátrzył P. Iesus.

Człowiek w rzeczách duchownych głupi iest/ iáko mowi Apostoł/ y omylić sie prędko może/ y prawdy poznáć nievmie. spuścić sie ná pewnego wodzá y mistrzá/ktore° P. Bog podał/y zá iego náuką iść/ ktora od Bogá iest obiáwiona/ y ná ktorey sie omylić nie może/musi. Rzeczy też wiáry náßey wysokie są y niewidome/y rozumem niepoiete: sáma sie powaga mistrzow od Bogá posłánych wspieráia/ y ná ich náuce / wierzac iż od Bogá iest/ przestáia. y pełnia roskazáne posłuszeństwo/ ktore wiárá wyćiąga/ rozumow swoich odstępuiąc. Jáko Apostoł mowi: *Posłuszniście byli z fercá tey náuce w ktoraście sie wdáli.* y o inych mowi: *Nie wßyscy posłuszni są Ewángeliey.* Gdźie dáie znáć o vrzędnikách Bożych ná náuke prawdy/ ktorym wßyscy iáko pewnym y od Bogá dánym/ posłuszni być máią/y przy pokoiu y iedności wiáry zostáwáć. A náde wßytko tákiego vrzędu napotrzebniey ná fałßywe proroki y heretyki/ ná ktore gdy ná-

1. Cor: 2. *Człowiek głupi w duchowieństwie.*

Wysokość táiemnic wiáry náßey.

2. Cor: 10.

Rom: 6.

Rom: 10.

Posłuszeństwo pismo záleca.

theme kośćiol kładźie: wßytkim ſie ich ſtrzedz / wilki one vkázuiąc/każe/y pokoy zbáwienny/y iedność wiáry trzyma/rożnice wßytkie y herezye ſwoim rozſądkiem morząc.

Prawdá Boża y náuká niebieſka nie ziáwia ſie bez poſługi ludzkiey. Dał Pan Bog zakon ſwoy y piſmo ná tablicách: ále przez Moyzeßá / ktory go im wykładał. Dał Chryſtus zakon ſwoy: ále przez Apoſtoły / z ktorych y naſtępnikow ich kazánia/vroſłá y wßczepiłá ſie w ludźiech wiárá/ktora ieſt z ſłuchánia. y winien ich był z roſkazánia boſkiego świát ſłuchać/y náuce ich wierzyć. Pan Bog ſam przez ſie pospolićie nikogoż nie náucza/láſke do wiáry bránia wewnątrz dáie: ále do miſtrzow odſyła. Jáko y Páwłá S. odeſłał do Anániaßá / y Rzezáńcá *Candaces* do Philippá/y Korneliußá żołnierzá do Piotrá ś.

Prawdá Bożá y náuká niebieſka nie ziáwia ſie bez poſługi ludzkiey. Dał Pan Bog zakon ſwoy y piſmo ná tablicách: ále przez Moyzeßá / ktory go im wykładał. Dał Chryſtus zakon ſwoy: ále przez Apoſtoły / z ktorych y naſtępnikow ich kazánia/vroſłá y wßczepiłá ſie w ludźiech wiárá/ktora ieſt z ſłuchánia. y winien ich był z roſkazánia boſkiego świát ſłuchać/y náuce ich wierzyć. Pan Bog ſam przez ſie pospolićie nikogoż nie náucza/láſke do wiáry bránia wewnątrz dáie: ále do miſtrzow odſyła. Jáko y Páwłá S. odeſłał do Anániaßá / y Rzezáńcá *Candaces* do Philippá/y Korneliußá żołnierzá do Piotrá ś.

Prawdá Boża y náuká niebieſka nie ziáwia ſie bez poſługi ludzkiey.
Rom: 10.
P. Bog do miſtrzow odſyła.
Acto: 9.
Acto: 8.
Acto: 10.
1. Ioan: 2.
Duch S. náucza ále nie bez ludźi.
Auguſt: in Ioan: epiſt: tract: 3.

Mowi Jan ś. *Nie potrzebá áby was kto náuczał, ále ſámo pomáſzczenie*, to ieſt Duch ś. *náucza was o wſzytkim.* Zá co ieden ś. Doktor mowi: *Ieſli ták ieſt ś. Ianie: á czemuż ſám ten liſt piſzeſz? Ieſli ſam Duch Boży y pomáſzczenie wſzytkie náucza: dla czegoż ty náuczaſz?* Te tedy ſłowá ieg ták rozumieć: iż P. Bog láſke dáie z niebá do rußenia ſercá ná wiáre/ y ſam ten pierwßy miſtrzowſki vrzad w ſercu odpráwuie: ále do ludźi y ſług ſwoich odſyła/y przez głos ludzki/y náuke/ktora piſmá y ſłowá Bożego odſtąpić nigdy nie moga/ wiárá ſie rodźi/gdy iey poſłáńcy Boży náuczáią. ktorym wßyſcy wierzyć y poſłußeńſtwo im oddáwáć winni ſą. To zá fundáment/ y zá rzecz oſadzona máiąc: iż tácy poſłáńcy Boży z prawda w piſmie S. obiáwiona idą / y záwieść nikogoż y nic przećiw piſmu náuczáć y przynoſić nie moga. Boby ſam Pan Bog/co ieſt niepodobno/nas záwodźił: gdyby nam fałßerzá poſyłał y ſłuchać go kazał. Przetoż owych ieſt naglupßa hárdość/ktorzy mowią: Słuchać poſłáńcá Bożego bede: ieſli obaczę y oſadze/iż nic przećiw piſmu ś. nie wnoſi. Toć ślepy widzącego prowádźić/y vczeń miſtrzá ſwego náuczáć/y dźiećiná mámke ſwoie karmić/y poddány vrzędniká ſwego ſądźić/ y owcá páſterſki rozum brać bedźie. y ták nogi po głowie iezdźić máią / y vrzad ſie wßytek obáli/y rozum ſie w beſtyálſtwo obroći.

RO-

ROZDZIAL TRZECI.

Tym trybunałem y stolicą mistrzowską prawdy Bożey, pismo ś. sámo nieme, bez ięzyká ludzkiego być nie może.

NAtoby żadnych dowodow nie potrzebá / by się tylo rozumu sámego przyrodzonego ći ludźie porádźili. Pismo ś. ktore Duch Boży podał / y táiemnice niebieskie nim pokrył / iest wszelkiey czći godne / y ná nim y prawdźiwym iego rozumieniu / z sercá przestáiem: ále przedsię pismo iest ná kártách y czernidle: zmázáć ie káżdy / pofálszowáć / y spalić / á co wietszego / źle wywroćić swoim rozumieniem może. sámo o się nie mowi / iż krzywdę mam od wykretarzow: áni mowi: ten mię dobrze zrozumiał / á ten źle y fałszywie: iákoż táka rzecz sądźić kogo ma? odchodzą od rozumu / ktorzy do tákiego sędźiego o rospráwę y wyrok prawdy idą. *S. pismo ná kártách zfałszowáć się może.*

A iż to pismo ś. zákryte iest w swey wymowie / y głębokie y trudne do rozumienia: niewiem iáko się im káżdy sądźić ma / ktorego nie káżdy rozumie. Prawdá iż są w nim drugie rzeczy łácne / y do obyczáiow / y iney wiádomośći potrzebne: ále do Boskich y niebieskich táiemnic / y wiáry o P. Bogu / y sądách iego / y o poznániu spraw y mądrośći iego / ma wielkie zátrudnienie. Może w nim / iáko rzekł ieden święty / y báránek brodźić / y wielbłąd vtonąć. wodá do kolan y do pásá y do szyie / á potym ná vtonienie niezbrodzona / iáko iest v Proroká. Zydom ná to pismo zasłonę położono: A coż Arianom / ktorzy dobrowolnie po vznániu prawdy Bogá w Troycy iedynego / do ślepoty Zydowskiey idą / y Bogá się Chrześćiáńskiego w Troycy zárzekáią / y onego bluźnią? Ciemnieysza ná nie do pismá y ná oczy ich / zá tákie odstępstwo ich y Apostázyą / zasłoná. Kśięgi te záwinione są / nie káżdy ich odwiia / zápieczętowáne są / nie káżdemu ie otworzą. Potrzebá nabożnie y dobrym sercem / áby otworzono / kołátáć. Mogą Ariani / gdy mowią / *Czytay ná tych kśięgách*, słusznie odpowiedźieć: *Nie mogę. bo zápieczętowáne.* Potrzebáby ie pierwey połknąć / iáko drugiemu kazano. Vwinione są / nie káżdemu ie odwijáią. Piotr ś. wołáiąc ná heretyki / mowi: *Listy* *2. Petr: 3. Trudne pismo S. Ezech: 47. 2. Cor: 3. Arianom więcey niż Zydom zásłonione pismo S. Ezech: 2. Zápieczętowáne kśięgi. Isa: 29. Isa: vt sup. 2. Petr: 3.*

Páwłá ś. máia niektore rzeczy do rozumienia trudne. y nieſtátkowie, nieukowie, krzywia ie ábo fałſuia, iáko y ine piſmá, ná zgubę ſwoię. kto Arianom otworzył rozum / iáko Chryſtus Apoſtołom ſwoim otwarzał / áby piſmo ś. rozumieli? kto im ná to Duchá ś. dał? kto im kluczy do táiemnic kroleſtwá Bożego zwierzył? kto im do zámknionych obiekow / áby ie czeladce Bożey rozdawáli / moc podał? niech pokażą. Te trudność w piſmie ś. wßyſcy Doktorowie świeći znáią / y z wielką oſtrożnośćią y pokorą rozumow ſwoich / o nim mowią. Sámi Ariani y ini heretycy do głębokośći ſie ich puſczáiąc / ſromotniey tonią. bo bez łodki, bez wioſłá / bez práwá y wiáry do niego ſie ćiſną. W łodce kośćielney y w domu Bożym nie ſą / á obiekámi iego y ſkárby ßáfować máią? pierwey ſie do Chrześćiáńſtwá y domu Bożego wrocić: toż iego potraw y przywileiow záżywać możećie.

Luc: 24. Matt: 16. Iſa: 22. Luc: 11. Luc: 12.

Sadźćieß ſie piſmem / iáko proſtak Státutem / ktorego y czytáć niewmie. Ná ſłáboſć rozumu ludzkiego do piſmá y rzeczy w nim Boſkich niewidomych / y głębokich / dał P. Bog lekárſtwo / tłumácze y wykłádácze porządne w kośćiele y domu ſwoim / iáko ſie niżey przypomni: áby nikt ſam ſie ſobie podobáiąc / rozumkowi ſwemu nie dufał: ápomniał co rzekł Pan: *Ziemſkich y widomych rzeczy nierozumiemy, á niebieſkie iáko zrozumiemy?* Niewieß co ſie w twoim ćiele ktore záwżdy zſobą noſiß dźieie: á to co z niebá idźie / zrozumieć chceß? Te trudność piſmá ś. zná ś. Auguſtyn / *de vtilitate creden: ad Honoratum.* Zná ś. Ambroży / *cap: 44.* Zná ś. Jeronym / *ad Paulinum. Irenæus lib: 3. cap: 47. Chryſoſtomus Homil: 4. in Ioannem.* y ini. Sámi Ariani z ſwemi vczniámi / y z inemi heretyki / nád te wßytkie mędrßy / trudności w nim nie widzą. Bo nie widzą.

Ioan: 3.

Piſmem S. heretycy zgody nie doſtáią.

Edyby piſmo ś. ſędźim ſporow o wierze było: wnetby ſie heretycy zgodźili. káżdy piſmo po ſobie ćiągnie / y mowi: Sadźmy ſie piſmem. káżdy mowi / iż po mnie ieſt, á zgodá gdźie? To znáć, iż piſmá zá ſędźie nie maćie. Ariani / wołaycie ná Kálwiniſty / owo piſmo zá námi / iż Chryſtus nie ieſt iednym Bogiem z Oycem: coż wam powiedzą? Nie tak ieſt / my piſmo mamy / iż ieſt práwym Bogiem, otoż wáß ſędźią. Ty Arianinie Páwle ábo Pie-

Piſmo nie ieſt ſędzim

ábo Pietrze błądźiß: nie mowi ták ten sędźia. Ty Kálwinie prawdę przynośiß: nie mowi ták pismo ś. Idźtáż bez wyroku do domu / obádwá swarom nigdy końcá nie mieytá/ zwády te y ßárpániny ná grzbiećie wáßym. Dwie niewieśćie sie swárzą. 3. Reg: 3.
iedná mowi: To dźiećie moie: á druga mowi: kłámaß: nie twoie iest / ále moie. A długoż sie swárzyć miáły? Przynieś im pismo / ábo práwo/ ábo Státut: á one czytáć nie vmieią. y choćby vmiáły: nie nayda tego w pismie/iż to tey á tey dźiećie. Coż im pismo zá wyrok da? Sálomoná potrzebá / głosu sądzącego/ práwá mowiącego y żywego / iáko Pogáński Mędrzec rzekł / y wyroku z vst sędźiego potrzebá. To twoie: to nie twoie. Twoiá prawdá/á tego nieprawdá. Tu koniec y pokoy.

Swarom koniec, sędzia z mową y wyrokiem.

A ná to vpor ich ślepotą wielką zárážony iest: iż rozeznáć nie mogą/iáko rozna rzecz iest/Státut á sędźia. Státut nie iest sędźią / á sędźia nie iest státutem / iedno wedle státutu y práwá sądźić ma. Jáko iest w pismie: *Poydzieß do kápłaná y do sędziego, y powiedząć sądową prawdę, y vczyniß to coć powiedzą stárßy mieyscá, ktore obrał Pan Bog, y náuczą ćię wedle práwá iego.* Otoż inßy iest sędźia: á inße práwo/ábo státut/wedle ktorego sądźić ma sędźia.

Rożne rzeczy, y Státut y sędzia

Deut: 17.

Kápłáński sąd.

Rzeczeß: ále sędźia ten zle mie y nie wedle Státutu sądźić może. Ná to źiemskie sądy lekárstwá nie máią. lepiey iednemu krzywdę ćierpieć / niżli wßytkim bez sędźiego być. Sąd Boży po śmierći wßytko porowna. ále sąd kośćielny ten ma przywiley od Bogá: iż sędźia nigdy iego zbłądźić nie może/ o wierze y ártykułách wiáry nigdy sie nie omyli/máiąc przytomność Boską y Duchá ś. rządzenie/co sie niżey pokaże.

Przywiley kośćielnego sędziego.

Gdy tedy pismo ś. iest iáko Státut pisány: iákoż sędźim być ma? izali do státutu sędźiego nie potrzebá? Rzeczeß/potrzebá / ále tylo w świeckich rzeczách. A my mowim: izáli lepiey P. Bog opátrzył świecki stan niżli duchowny? Izali w káżdey Rzeczyp: lekárstwo iest ná swary / á w domu Bożym y w kośćiele iego/ do záchowánia iedności wiáry y pokoiu / być nie ma? Izali ßkodliwßa nie iest dußom fałßywa náuká: á niżli świeckim rzeczom ßkodá? Złodźiey mie okrádnie/ poydę z nim do woytá: heretyk mie záwieść chce y do piekłá prowá-

Matt: 16. Luc: 12.

Sąd duchowny potrzebnieyßy.

dźi / y

dźi/y prawdę mi krádnie: á ia do ſędźiego z nim/ ieſli prawdę mowi/iść nie mam? Prowádzę go do piſmá ś. á piſmo milczy/ y on ie iáko chce po ſobie náćiąga. muſzę do trybunału ktory nie milczy á mowi: muſzę do prawdy żywey/ ktora mię náuczy y przeſtrzeże.

Trybunał tedy w kośćiele Bożym nie ieſt ſámo piſmo: iáko ſtátut/nie ieſt ſámym ſędźią. Státut ſtátutem/áby proſtował ſpráwiedliwość: á ſędźia/ſędźim: áby wedle onego proſtowánia ſądźił/ y ſtátut wykłádał/ y wyrokiem ſwoim koniec ſwarom czynił.

ROZDZIAL CZWARTY.

Tym ſędzią Piotrá ś. Chryſtus ſam vczynił, y ſwoy mu trybunał zlećił.

ABY kośćioł Boży/ y w nim lud wierny/ w iedney prawdźiwey nieomylney náuce/ y we wnętrznym domowym pokoiu/bez ſwarow y roznic zoſtawał: poſtáwił Pan IESVS iednego nawyzſzego miſtrzá prawdy/iednego goſpodarzá nád czeládźią ſwoią: iednego ſędźiego ná wſzytki powſtáiące miedzy bráćią ſpory. Spytaſz/kogo? Piotrá opokę/ fundáment kośćiołá ſwego/ klucznika niebá/ napierwſzego Apoſtołá. A to gdźie? Gdy mu po zmartwychwſtániu zlećił wſzytki owce ſwoie/ á páſterzem go nawyzſzym wiernych duſz ſwoich vczynił. Pytał go naprzod po trzykroć ieſli go miłuie nád ine/ktorzy tám byli y to ſłyſzeli/towárzyſze ſwoie Apoſtoły? y gdy odpowiedźiał: iż ćię Pánie miłuię: zlećił mu nád ine więtſzy vrząd/ y przełożeńſtwo/ áby wſzytkim kośćiołem iego rządźił/náuczał/ſpráwował/ nie tylo młodſze báránki/ ále y ſtárſze mátki ich/ wſzytki w obec/ ktorzy weń wierzą/ y w iego ſię owczárni y domu iego zámkneli. Y wźiął vrząd y ná ſáme Apoſtoły towárzyſze ſwoie/ ktorzy też ſą owcámi Chryſtuſowemi/ y nád inemi wſzytkimi/ktorzy ſię do Chryſtuſá odzywáią.

Ioan: 21. Luc: 12. *Piotr ſprawcá y głowá kośćielna.* Ioan: 20.

A to był Piotrowi Pan IESVS obiecał/ gdy go Synem Bożym y Bogiem prawdźiwym z obiáwienia Oycá niebieſkiego wyznał/mowiąc: *Tyś opoká, tyś kámień, ná tobie zbuduię kośćioł moy.*

śćioł moy. Jam budownik/iam fundáment kośćiołá mego przedni/y niewidomy: ále ty po mnie y ná imię moie / y odemnie / y z mocy moiey / y widomie/ będźiesz fundámentem kośćiołá mego. Coż to być fundámentem y opoką? pewnie być stárszym y przełożonym / wspieráć wszytkiego budowánia w wierze / y w rządźie/y w náuce kośćiołá Chrystusowego. Co y drugim słowem dał znáć: gdy mu klucze do niebá obiecał. klucze stárszemu y pánu miástá oddáią/ dla mocy y zwierzchnośći/áby otwarzał / y zámykał: to iest áby wszytkim władnął / w tym co służy do krolestwá niebieskiego dostąpienia.

Przedni fundáment Chrystus.

Co to być fundámentem.

Matt: 16.

A ná drugim mieyscu tákaż Piotrowi ś. obietnicę y słowo swe Pan IESVS spuśćił. Gdy słyszeli Apostołowie / iż Pan o śmierći im swoiey y o zdraycy swym opowiáda: pytáli się o stárszym kogoby słucháć / y pod czyią spráwą być po nim mieli. Pan im o sposobie rządzenia w kośćiele swym powiedźiawszy / áby stárszy y vrzędnik domu ieg̃/ná wzor y przykład iego/wszytkim z pokory y miłośći służył/á świeckiego się w hárdośći roskázowánia strzegł: obroćił się záraz do Piotrá: y przełożeństwo mu nád bráćią náznáczył/mowiąc: *Ty potwierdzay bráćią twoię.* to iest miey o nich stáránie / ty się iemi opiekay / ty ich náuczay. y dał mu wielki nád ine przywiley. *Jam,* práwi/*zá tobą prośił,áby wiárá twoiá nie vstawáłá.* y nigdy w nim y w ieg̃ potomkách osłábieć nie mogłá / áni może/ná pośiłek y vmocnienie bráćiey/ zá táką modlitwą/ y dárem/y przywileiem/sáme^v nád ine dánỹ.

Stárszy kośćielni.

Luc: 22.

Mielić rowną Apostolską moc ini towárzysze Piotrowi w poselstwie ná wszytek świát / y odpuszczániu grzechow / y w inych posługách kośćielnych od sámego Chrystusá dáną: ále ná rząd/ ná fundáment y głowę/y przełożeństwo/ y podporę/ y náukę wszytkiego kośćiołá: sam tylo Piotr wybrány iest nád ine. y z strony tey/iż wszyscy Apostołowie owcámi Chrystusowemi byli: Piotrowi iáko stárszemu swemu y pásterzowi podlegáli. Pokázuie się y z dźieiow Apostolskich wszędźie zwierzchność y rządzenie świętego Piotrá. O czym dłużey tu mowić rzecz przedsięwźięta nie dopuśći. dosyć iż pierwey Ariany znáć iednego prawdźiwego BOgá w Troycy náuczym.

Piotr w rządzeniu nád ine Apostoły.

Z inemi ſektarzmi było doſyć tych potarczek / z ßczęśliwym prawdy zwyćieſtwem. Mnie z Ariany o boſtwo Chryſtuſowe y Troycą przenawyzßą woyná. Oto im ſędźiego ná wykłády piſmá ś. y prawdy ſámey podporę / y potępienia fałßu vkázuiemy z ſłow ſámego Chryſtuſá. ná ktore gdy oni ſwoie wykłády y páięcze árgumenćiki / chcąc ßczerą y iáſną prawdę zátłumić wiją: my im wykłády poważnieyße ſtáwim Oycow ś. y Doktorow kośćielnych: ktorzy te ſłowá Páńſkie o Pietrze ś. y zwierzchnośći iego / ták iáko ſię rzekło rozumieią: iż Piotr ś. opoká ieſt y fundáment kośćiołá Bożego / y ná nim zbudowány ſtoi / y iego ſię rządzenim wſpiera. ták náuczáli / ták nápiſáli świeći kośćielni páſterze y ſtroże prawdy / ktorych wielka ieſt liczbá. Ná záwſtydzenie Arianow przypomnię niektore.

Doktorowie ś. o zwierzchnośći Piotrá S.

Clemens epiſt: 1. ad Jacobum. Cyprianus epiſt: ad Quintum de baptiſmo hæreticorum. Origenes Homil: 5. in Exo. Tertullianus de præſcript: hæret. Hippolytus mar: de conſummatione mundi. Ambroſius ſerm: 47. de fide Petri. Nazianzenus de moderatione in diſputando habenda. Hieronymus in Matt. 16. Baſilius in concione de pœn: numero 28. Hilarius con: 16. in Matthæum. Chryſoſt: homil: 17. ex variis Matthæi locis. y ini. ktorych ießczebych kiládźieśiąt wyliczył. S. Auguſtyn dáie wolne rozumienie czytelnikowi / ábo Chryſtuſá ábo Piotrá S. opoką zwáć / *lib: Reg: 1. cap: 21.* ále ná wielu inych mieyſcách zgołá opoką y fundámentem kośćiołá Bożego y nawyzßym páſterzem trzody Páńſkiey / Piotrá ś. zowie. iáko *ſerm: 15. de ſanctis. Et in Pſal: 69. Et tract: 11. in Joannem.* Ná to te wielkie świádki miánuiem / áby nam heretycy ſwoiemi wykłády ſłow Páńſkich z ſtrony S. Piotrá nie wykręcáli / á tym lepßym ſtárßym y poważnieyßym wykłádáczom vſtępowáli / y iáko proch od wiátru ſię rozwiewáli.

Iedynowładztwo nalepßy rząd.

Naprzewyborny rząd ieſt / gdy ieden władnie / y táki ieſt w niebie. táką Monárchią w kośćiele ſwym Chryſtus poſtáwił / y po ſobie Piotrá miánował / ledwie nie ták wyráźnemi ſłowy: chcę áby Piotr po mnie nawyzßą zwierzchność miał w kośćiele moim. Co z ták iáſnych ſłow iego wynika. Z roznych ludźi kośćioł ieſt. ſwarliwiſmy / y nieſpokoyni / y pyßni: potrzebá vrzędu ná

Nieſpokoyni y hárdzi

du ná pokoy / bez ktorego wßytki nawietße krolestwá w niezgodźie gina. á pokoy ſie nalepiey funduie gdy ieden władnie / táki ktory nigdy w rzadźie y náuce około wiáry y obyczáiow potknąć ſie y omylić nie może. ktorego wiárá nie vſtáie / y to ma z niebieſkiey láſki y przywileiu. Czego świetcy Mónárchowie nie máią. o czym tu nie czás mowić. Sámiż ſektarze niezgodámi pomießáni / wyznáwáć muſa: iż zgody nigdy ná iedne wiáre miedzy nimi nie bedźie / poki ſie pod ſąd iednego z ſtrony religiey nie podádzą. á Cyprian ś. męczennik mowi: *Nie z inad heretyctwá ſię rodza y odſzczepieńſtwá pochodzą, ieno ſtąd: iż kápłaná Bożego nie ſłuchaią, á o iednym do czáſu kápłanie, y o iednym ſędzim ná mieyſcu Chryſtuſowym nie myśla.* vrzędu potrzebuią. Lib: 1. ep: 3. Skąd ſie herezye rodzą.

ROZDZIAL PIATY.

Iż przywileie Piotrowi ś. nádáne, ná iego ſię też naſtępniki ściągáią.

IAſny y łácny bárzo do tego dowod z ſłow Chryſtuſowych. Bo gdy mowi *ná tobie zbuduię Kośćioł moy*, kázdy baczy / iż kośćioł Chryſtuſow nie doczesny / nie do żywotá Piotrá ś. ále ná wieki trwa. A ieſli do końcá świátá trwa: ná fundámencie tákim / iákim był ś. Piotr / trwáć muſi / y bez niego ſtáć nie może. Muſi tedy záwżdy Piotr być: to ieſt naſtępnik Piotrow / ná ktorymby kośćioł polegał. Owce też Chryſtuſowe záwżdy áż do końcá świátá beda: tedyć bez Piotrá y pásterzá być nie mogą. Z właßczá gdy Pan przydáie: *Páś owce moie.* Chryſtuſowe owce záwżdy ſą y ná wieki beda y pásterzá tákże wiecznego mieć muſą. Piotr nie wieczny w oſobie / musi być w vrzędźie wieczny: áby owce Chryſtuſowe bez pásterzá wilkom podáne nie były. Aby pod iednym / iáko mowi ś. Hieronym / iáko pod głowa iedna członki ſie nie tárgały / y ſchizmy nie było. áby po iedney káthedrze / iáko mowi S. Cyprian / ieden ſie kośćioł pokázował. áby pod iednym / iáko mowi Optatus / iedność była od wßytkich záchowána.

Piotr záwżdy być muſi. Ioan: 21. *Owce Chryſtuſowe wiecznie trwáią.* Lib: 1. con: Iouinianū. Cypria: de Eccleſiæ vnitate. Opta: li: 2. cont: Parmenionē.

Obmyślánie Chryſtuſowe o dobrym wiernych ſwoich nie doczesne ieſt: ále poki ich ſtáie / poty pokoy ich y dobre w do-

mu ſwoim pomieſkánie miłoſćiwy goſpodarz y oćiec / opátru-
Deut: 17. ie. Stáry zakon miał ſwego vſtáwicznego ſędźiego kápłaná nawyżſzego / ktory niezgody wſzytkie kośćielne ſwoim wyrokiem vſpakáiał: á nowy tego ták potrzebnego porzadku mieć nie ma? ktory iż ieſt po wſzytkim świećie / á nie w iednym krolestwie rozśiany: tym wietſzey pomocy ná rozerwánia y herezye / y ſchizmy potrzebuie. Ná co pewnieyſzego lekárſtwá nie máſz: iáko iedynowładztwo / gdy wſzyſcy iednego ſłuchaią / á z iedney káthedry Piotrowey / ktora ſie nigdy z przywileiu od Chryſtuſá dánego mylić nie może / wyrokow o prawdźie zbáwienney czekáć ſą powinni. zwłaſzczá gdy rozne náuki y herezye powſtáią.

Trudno trzech ſłow Páńſkich s mieyſcá ruſzyć.

Trudnoż tych trzech ſłow mądroſći y mocy P. y Bogá náſzego z mieyſcá ruſzyć / trudno ie wykrećić: *Tyś opoká ná ktorey ſtoi koſćioł. Ty potwierdzay bráćia. Ty páś owce moie.* trudno ie od naſtępnikow Piotrowych oderwáć / trudno ták potrzebny vrzad Piotrow z koſćioláBożeo wyrzućić / bez ktorego / gryzacſie / wſzyſcy-
Galat: 5. byſmy ſie / iáko mowi Apoſtoł / ſpolnie wygryźli / y wiáre ś. y iedność vtráćili. Inc ſłowá Páńſkie do Piotrá / iáko do ſzczegulney oſoby iego ſłużą: ále te trzy / do vrzędu iego / ktory wiecznie trwa. Vmocnienie oney wiáry w kśiążećiu Apoſtolſkim wychwaloney wieczne ieſt. iáko to trwa co Piotr o Chryſtuśie wierzył: ták
Serm: 2. in anniu: aſſumpt: ſuæ. to trwa / co w nim Chryſtus vſtáwił / mowi Leo ś. To ieſt fundáment wiáry y náuki: potwierdzánie bráćiey / y páſterſtwo owiec Chryſtuſowych. ten wieczny ieſt / y z Piotrem vmrzeć nie mogł / y w iego naſtępnikách zoſtáie.

ROZDZIAL SZOSTY.

Iż Biſkup ſam Rzymſki naſtępnik ieſt ś. Piotrá, y ná iego vrzad y práwá wchodzi.

Piſmo S. do śmierći Piotrá S. nie záſło.

DOwod tey prawdy / iż ſam Biſkup Rzymſki to ma od Chryſtuſá do rzadu kośćielnego co Piotr ś. miał / iáſny ieſt. Bo z dźieiow wſzytkiego świátá y kośćielnych hiſtoriy y z Doktorow / y z piſárzow / y z Koncyliy / przez látá

ták dłu-

ták długie od Apostołow áż do dni náßych / vkázáć ſie może. Pełne tego piſmá y kárty: iż do Biſkupá Rzymſkiego/ze wßego świátá/ o náuke w wierze/ gdy co było watpliwego / przybiegano/y wiádomość brano. Bo tá ſtolicá ſámá/ od wßelkiego błędu heretyckiego záwżdy czyſta zoſtawáłá/ y ſámá powſtáiące heretyki potepiáłá/ y do icy kośćielnych ſądow/ appellácye przynoßono / y wßytkie Koncylia przednieyßе y powßechne/ Biſkup Rzymſki ſkładał/ y one w prawdźie poſtánowioney potwierdzał. y wßytkie go Koncylia y Doktorowie / namieſtnikiem Piotrá ś. zowa/ y ſtolice Rzymſka/ ſtolica Piotrá ś. názywáia / y Apoſtolſką miánuia. O czym nászego wieku piſánia ieſt wiele/ y wywodow wiernych y mądrych bez liczby: nie tylo Belarminus máż wßytkiemu świátu w náuce y żywoćie świádomy / ktorego przećiwnik nie dobrze wſpomina: ále y inych wiele prawde te vmacniáia. y przywodza ſtáre Doktory/ y piſárze / y Koncylia. Miánuie tu niektore *Irenæus lib: 3. cap: 3. Epiphanius hæreſ: 27. Auguſt: epiſt: 165. Optatus lib: 2. contra Parmen.* ktorzy ſucceſſory ś. Piotrá/ áż do ſwoich czáſow biſkupy Rzymſkie wymieniáia. *Eulogius apud D. Gregorium epiſt: 37. lib: 6. Regiſtri. Petrus Chryſologus epiſt: ad Eutichetẽ. Leo ſerm: 2. de Anniuerſário. Tertullianus lib: de præſcript: hæret. Hieronymus ad Damaſum. Euſebius lib: 3. hiſt: cap: 4. Sozomenus lib: 4. hiſt: cap: 14. Theodoretus epiſt: ad Leonem. Cyprianus lib: 4. epiſt: 2. Vincent: Lirinen: lib: 2. aduerſus hæreſ. Cyrillus Alexandrinus ad Celeſtinum Papam epiſt: 18. & 10. & 11. Chryſoſtomus epiſt: ad Innocentium. Baſilius epiſt: 52. ad Athanaſium.* Koncylia generálne/ mnieyßych nie wſpomináiąc/ Niceńſkie pierwße/ y wtore Sárdiceńſkie/ Cárogrodzkie pierwße/ wtore/ trzećie/ czwarte Kálcedońſkie / Láteráńſkie / y ine wßytkie te moc y przywileie Piotrá ś. Rzymſkim Biſkupom/ iáko właſnym naſtępnikom Piotrá ś. przyznawáią.

Y kázuiem tedy wßytkim około wiáry ſpornikom y ſektarzom/ á zwłaßcżá wam Arianom/ ktorzy ſámo piſmo nieme/ zá ſędźiego w rozniceách wiáry bierzećie / á ſądowi żadnemu mowiącemu podlegáć niechcećie: iż przy piſmie ś. y przy práwie piſánym muſi być ſędźia mowiący y prawde rozeznawáiący/ y

Z dzieion kośćielnych nagrodá.

Biſkupá Rzymſkiego powagá.

Belarminus.

Potrzebny vrząd Piotrá.

wyroki czyniący / y fałſe potępiáiący: ták iáko y rozum przyrodzony / y piſáne v Moyżeſzá / y w Ewángeliey práwo / y ſtánowienie Bogá y zakonodawce náſzego IESV CHRISTA wyćiąga. Piotr ieſt fundáment Kośćiołá / ná fundámencie przednim ktory ieſt Chryſtus / vſtálony w náuce y wierze / y w práwdźiwym piſmá ś. rozumieniu / ktory vſtapić y zábładźić nie może: bo iego wiárá nie vſtáie. Piotr potwierdza wſzytkę bráćia. Piotr nawyżſzy páſterz y ſprawcá y ſędźia wſzytkich. Pá́ſie wſzytek kośćioł owiec Chryſtuſowych. Bez tákiego Piotrá kośćioł być w ſwey wieczności nie może / áni iedná wiárá / áni dom Boży náźiemi ieden / áni iedność od Chryſtuſá roſkázána / áni iedno ćiáło ſtać bez tákiey iedney głowy widomey nie może. Przez ktora Chryſtus / niewidomy pokoy náſz / y iedność wiáry y rządy náſze zbáwienne / obmyśla y wykonywa.

Ten Piotr ná ſtolicy Rzymſkiey mowi / y Ariany y hereтyki ine ſądźi: iż piſmo ś. zle rozumieią: iż ſie wſzytkim Koncyliom Oycow śś. Doktorom przeſławnym ſprzećiwiáią: iż wſzytkiego świátá Chrześćiáńſtwo / ktorym wiárá o Troycy przenawyżſzey y z piſmá ś. y od Apoſtołow podána ieſt / gubią.

ROZDZIAL SIODMY.

Jáko Conciliy y zborow Oycow świętych nie myſlydza ſię Ariani.

Concilia do ſądu o wierze y náuce.

IEn ſędźia Piotr Rzymſki ma ſwoie rády / bez ktorych pospolićie o wielkich y należytych roznicách wiáry ś. wyroku nie czyni. kupi do ſiebie wſzytkiego świátá Biſkupy / y Doktory / y z nimi ſam przez ſie ábo przez poſły ſwoie / to co ieſt wedle práwdy / y wedle piſmá ś. y wedle rozumienia ſpolnego y zgodnego / poſtánawia / zá rządzeniem y nátchnieniem Duchá ś. im od Chryſtuſá w tákiey potrzebie do náuki obiecánego. y mowią w ſwoich dekretách y ná trybunale tym

Ioan: 14. Acto: 15. cżći godnym: *Ták ſię zdáło Duchowi S. y nam.* ták á ták wierzyć káżdy powinien. To nieomylna práwdá / to ſzczere rozumienie piſmá ś. To wola y náuká Bożá / ták wierzymy / ták wyznawamy / y ná przećiwne y niepoſłuſne ánátheme kłádźiemy.

Gdyż

Gdyż tedy żadnego przez tysiąc y pięć set ábo sześć set lat nie było/ áni Generálnego/ áni Prowincyálskiego Koncylium Biskupow y Doktorow wszytkiego świátá Chrześćiáńskiego/ náktorymby bostwo Chryskusowe y wiárá o Troycy przenawyższey wyznánia/ y przećiwna Ariáńska niewierność/ Troyca prześwieta bluźniaca/ potępiona nie była: iákoż sie nie wstydzą tákich sedźiow Ariani: iáko vstá swoie ná tákie wszytkiego poważenia godne Oyce/ ták stáre/ ták świete/ ták vczone/ otworzyć śmieią: kiedyż y iáko/ gdy tákie sedźie y świádki odmiátáią/ á do pismá sie/ to iest do swoich snow y wykládow odzywáią: koniec swarom/ y pokoy y iedność wiáry powstánie: ktoryż bedźie filar y podporá prawdy: izali nie kościol/ iáko Apostol mowi/ y stárszy á vrzednicy kościelni/ ták zwłaszczá przy Piotrze ktoremu Bráćia potwierdzáć Chrystus roskazał/ w Duchu ś. skupieni/ y ták zgodna náuka y wiárá spoieni? Coż iest/ iáko Pan Chrystus mowi/ kościołá nie słuchać? Coż iest być sine iugo, swowolnym/ niepostußnym/ hárdym/ sobie dufáiącym/ y głupim/ y do piekłá sie ćisnącym/ y synem Beliálá/ ieśli to nie iest z czym ći opłákáni Ariani idą? Nád tákim vporem y obrzydłym głupstwem/ kto sie nie zdumieie? kto nie zápłácze?

Wszytkie Concilia wszego świátá Ariany potępiáią.

Koniec swarom Concilia. 1. Tim: 3. Luc: 22. Matt: 18. Iudic: 19.

Synowie Beliálá, niepostußni, bez vrzędu y sędziego.

Tych poważnych wyrokow Conciliy y Zborow świátá wszytkiego Chrześćiáńskiego chcąc vchodźić/ P. M. nie śmie tego mowić/ ábý przećiw iemu y náuce iego błędney nie były: ále powagę ich poniżáć y zelżyć vśiłuie/ chcąc iurisdikcicy tákich sedźiow zbywáć/ iáko pospolićie obwinieni y przekonáni czynia. Nágromádźił wiele Konciliy z ich Kanony/ y pomieszał Generálne wszytkiego świátá z Prowincyálskiemi: wielkie/ ktore świeći ták czczą iáko Ewángelia/ z málemi: przyięte y pochwalone z nieprzyietemi: Kátholickie z heretyckiemi: práwowierne z odszczepieńskimi: fałszywe z prawdźiwemi. Te ktore o sámey wierze stánowią: z temi ktore tylo obyczáie náprawuią. y wszytkie pod iedne modłe puścił/ y pogmátwał. Nie ták ma być. *Jeśli, iáko iest v Proroká/ oddzieliß drogę od taniego, vstámi memi, mowi Pan, będzieß.* To iest/ prawdá sie w nich naydźie. Tanie ma być Koncylium śiodme Cárogrodzkie/ bo obrázo-

Iáko ßá Concilia Ariani. Fol: 141. &c.

Gregorius magnus.

Pomießał Concilia P. M. Iere: 15.

horßtiez

Concilium ſiodme Cárogrodzkie fałſzywe y heretickie.

borſkie: y ná nim Ceſarz heretyk wyroki ſwego kácerſtwá czynił. Tanie Bázyleyſkie/bo nie potwierdzone/ y w odſzczepieńſtwie czynione.

Wſzytkich Conciliy zgodá ná Ariany.

Przygánia Koncyliom/iż ſą niezgodne. Lecz w tym niech ſie z ſwoią prawdą poſtáwi P. M. niech dowiedźie/ ieſli ſie te wſzytkie Koncylia ktore pomienił/ná to nie zgodźiły: iż Ariani ſą niezbożni/ y iáko bluźniercy Troyce przenawyzſzey/ y boſtwá Syná Bożego/potępieni być máią. o toć to idźie. Niech wyſtąpi z ktorym Koncilium Kátholickim y z wielkim y z máłym/ ktoreby iego náuki tákiey Ariáńſkiey broniło? niech vkaże z tych wſzytkich ktore ſie pomieniły iedno ſłowo po ſobie/ ktorymby ták boſtwo Páná náſzego zelżone było/iáko ie oni lżą y nie czczą? Widźiſz iáka tu zgodá/ y iáki zewſząd pogrom ná iego Pogáńſkie błędy. wſzyſcy ná nie wołáią *anathema, anathema.*

Odmienność Conciliy z ſtrony obyczáiow.

Przygánia y w tym Koncyliom/iż około kárnośći obyczáiow y porządkow kośćielnych odmienne ſą/ y exekuciey z nich nie máſz. A iemu co do tego? Niech domu ſwego káżdy pilnuie. Opátrzny y mądry wie/iż rządy y kárnośći ludzkich obyczáiow/bárzo ſą trudne/y goſpodarz nigdy ſwey czeladki ták vkáráć nie może/ żeby ſie záwżdy mogło nád nimi wykonáć co on każe/ꝛć. Dłużey nie máſz ſie czym báwić/á w inſzą máterya wdáwác ſie nie potrzebá. Niech ſie pierwey znáć práwego Bogá Chrześćiáńſkiego náuczą. To teraz do rzeczy ſłuży: gdy ſie pokázuie/iż wſzytkie Koncylia Ariany y błędy ich tępią.

Názyánz: o Concyliách P. M. Fol: 153.

Heretyckie zborzyſzczá nieſzczęśliwe.

Kátholickie ſzczęśliwe.

Co Názyánzenus mowi/ iż żadnego Koncylium poćieſznego y ſzczęśliwego nie widźiał: To o heretyckich zborzyſzczách mowi/ktore zá iego wieku Ceſarz Conſtantius Ariánin/ bárzo częſto zgromadzał/ták iż mu o to y Pogáńſcy Philozophowie przygániáli. Ná tych żaden koniec ſzczęśliwy nie był. Bo chcąc ſie vgádzáć/ z wietſzą ſie niezgodą roziezdżáli/y wiecey hereziy przyczyniáli. Izali nie ſzczęśliwy koniec Niceńſkiego Koncylium/ ná ktorym Ariany/ták iáko P. M. Troycę ś. bluźniące/potępiono? Izali nie ſzczęśliwy był koniec Cárogrodzkiego pierwſzego/ná ktorym Mácedoniuſzá/ktory Duchá ś. boſtwo háńbił/przeklęto? Izali nie błogoſłáwim Oycow Epheſkich/ktorzy Ne-

rzy Nestorá osadźili? Jzali nie dźiękuiem śś. Oycom Kálcedońskim / ktorzy Eutychesá pogromili? co sie y o inszych prawdźiwie mowi / iż sie szczesliwie kończyły / y wielki sie z ich wyrokow pokoy kościołowi wracał / y herezye szyie łamáć / choć nie záraz / musiały. czego y zá nászego wieku z Koncylium Trydentskiego / z pomocy Bożey / czekamy.

ROZDZIAL OSMY.

Jáko bez wstydu Doktorámi świętemi Ariani pogárdzáia.

W Kościele Bożym / mowi Apostol / dał pan Chrystus Doktory ná to: *ábysmy się wszyscy schodzili do iedności miáry, y znáiomości Syná Bożego, ábysmy iuż nie byli dźiećinámi chwieiącemi się, áby nas nie obchodziły wiátry náuk, w złości ludzi, w chytrości y zdrádzie błędow.* Mocne dźiáłá ná fałszywa náuke / świeci Doktorowie kościelni: ktorzy są iáko oczy w ćiele ludzkim / wkázuiąc gdźie dol / gdźie drogá bespieczna. o ktorych rzekł pan: *Wyśćie świátłością świátá.* Ná co sie oni zgadzáią / tám bledu obáwiáć sie nie potrzebá. y kościoł ś. ktory błądźić nie może / ná nich przestáie. y o mądrym nápisano: *iż się prorokámi báwi, y o mądrości się stárych dowiáduie, y powieści mężow wzięthych záchowywa.* Bo oni / iáko ieden mowi / co zástáli w kościele Bożym / to trzymáią / y to czego sie od oycow náuczyli / to też synom podáią. My pismá ich nád pismo świete nie przenosim: ále iż pismo ś. lepiey y głębiey rozumieli / y ono prawdźiwiey wyłożyli niźli dźisieyszy sektarze: to mocno y stále twierdźim. Gdyby co przećiw pismu ś. mowili / á ktobym im wierzył? ále o wykład pismá spor mamy. Ariani mowią / ná przykład dáiąc: ták sie to pismo rozumie: *Oćiec więtszy iest nád mię*, mowi pan IESVS, y dlatego nie iest rowny Oycu / áni tym Bogiem ktorym on. A Doktorowie świeci w toż pismo pátrząc náuczáią: iż to pan Chrystus wedle człowieczeństwá swego mowi: w ktorym záwżdy mnieyszym iest: á iż wedle bostwá rownym iest Oycu / iáko indźiey mowi: *Jay Oćiec iedno iesteśmy.* komuż tu więcey wierzyć / około pismá tego: ieśli Arianom / czyli świetym stárym Doktorom?

Ephes: 4. 1. Cor: 12.

Mocne dźiáłá ná fałszywe heretyckie Doktorowie. Matt: 5. Eccl: 39.

O wykład pismá spor nie o pismo.

Komuś więcey wierzyć?

rom? od rozumu odstępuie/ kto P. M. z Augustynem ś. rowna/ y iego náuke nád tego ś. przekłáda. w głowę záśedł/ kto Socinowi y Gothowi więtszy dowćip y dar Duchá ś. do rozumienia pismá przyczyta/niżli ś. Hieronymowi/Ambrożemu/Chryzostomowi/Bázylemu/y inym wszytkim stárym świetym. ktorych náukámi świátu wszytkie sławna/y od tyle set lat przyiemna zostáie. kto rozum ma málo co więtszy niżli páchole w pietnaśćie lat/osądzi: iż bespieczniey iest puszczáć sie zá wykłádem pismá ś. stárych y záwźietych Doktorow świetych/ niżli zá temi młodemi/ y trocha liter nádetemi/ y w nieumieietności hárdemi/ktorych sie vpor nád sędzie wszego świátá podnosi.

W głowę záśedł kto więcey wiersy wykłádom P. M. niżli Doktorow ś.

Hieronym S. ná stáre przed soba Doktory (choć go wszystek świát Kátholicki zá wielkiego Doktorá miał) ogladáiąc sie: pismo ono z Medicá przywodźi: *Słowá mądrych sa iáko bodźce y iáko gozdzie głęboko wbite, ktore zá ráda mistrzow dáne sa od Pásterzá iednego. nád to, synu moy, o więcey się nie pytay.* Trudno świetym Doktorom nászym przygánić: bo sie zákoleś/y zrániś. trudno świetych ich słow ruszyć: bo sa iáko gozdzie głęboko y mocna ręká wbite: zębámi ich Ariánin nie wyrwie. Wielcy sa mistrzowie ná pismo ś. wielkie rády ná trudności w nim. A ieden ie pásterz Duch ś. spráwuie: gdy w stronách rozmáitych y od siebie dálekich/ y w roznych wiekách/ ná to co rozumieią w pismie ś. nie zmawiáią sie: á iednák wszyscy/ iáko Bożym Duchem iednoż mowią/ piszą/ y iednáko Ariany y náuke ich potępiáią. Jáko sie w pierwszym záwstydzeniu szerzey powiedźiało.

In Ecclesiasten 12. Gozdzie mocno wbite, pisma świętych Doktorow

Ieden pásterz Doktorow S.

Coż ná to P. M? Naprzod dáć sie ná te sędzie Doktory śś. niechce: y z mistrzámi swemi/wyznawa swoie od nich potępienie. A słusznie/y ináczey nie może. Przegrałby/y iuż dawno iego oycowie Ariani przegrali. Przymowił mi/iákobych w pismu moim słowá Apostolskie o Doktorách do Ephezow odmienił. Nie odmieniłem/ale opuścił/czego mi było do rzeczy nie potrzebá. Czemuż nie powiedźiał com odmienił? y com przeciw rozumieniu Apostolskich słow przydał? Jam nie heretyk/ o ktorych to prawdźiwie twierdźim/y co w ich pismách czytamy: iż pismo ś. fálszuią y krzywią: iż nie tylo wierszе y rozdziały/ále

Fol:155.&c. Nie dáią sie ná Doktory Ariani.

Nie odmienił ále opuścił.

ky/ále y księgi pisma ś. oomiátáia. Co y sam P. M. czyni/y wiele ksiąg pisma ś. odrzuca. o czym inszy czás iest mowienia.

A iż my sie Kátholicy zgoda śś. Doktorow chlubimy/ y prawdy świetey wiáry nászey wspieramy: pokázáć chce P. M. iż sie Doktorowie o wyznániu Troyce przenawyższey niezgadzáia. y słowá niektore z nich łápa źle rozumiáne/ á od ich mysli y náuki dálekie: ineiáwne/ iáśne/ geste/ tychże pisárzow o wyznániu Troyce y bostwá Páná nászego/ opuściwszy. Ná co mu ábo iego mistrzom odpowiedźiano/ y teraz świeżo *Belárminus* te ich potwarzy mocnie rozbił. do ktorych ia P.M. odsyłam. Bo dáie znáć/ iż sie w czytániu Belármina zákochał. Ja mam ná tym dosyć: iż od śś. Doktorow kościelnych po wszytki wieki vcieka/ y rozsadku sie ich boi/ y zwycięstwo to nam przyznawa/ iáko y mistrzowie iego. Przed Niceńskim Koncilium pierwszym/ *Clemens Romanus, Jgnacius, Dionysius Areop. Marcialis, Justus, Athenagoras, Irenæus, Clemens Alex. Origenes, Gregorius Thaumaturgus, Dionysius Alex. Dionysius Romanus, Tertullianus, Cyprianus*; Troyce przenawyższą wyznawáią/ y iedne bostwa substáncia ábo ieśtestwo we trzech kłáda: iáko támże v Belármina P. M. náyduie. y przeto omylnie mowi/ gdy wyznániu Troyce przeświętey początek/ od Koncilium Niceńskie/ y Athánázyuszá dáie. To szczery fałsz/ y dla tegż/ słowá niektorych tu położyć muszę.

Belarminus dał odpor ná ich potwarzy.

Doktorowie przed Niceńskim Concilium Troyce S. wyznawáią.

Fol: 256.

W pierwszym stu lat żyli sławni świeći Doktorowie kościelni. Clemens Rzymski vczeń ś. Piotrá/ Jgnácius vczeń ś. Janá Ewángelisty/ Dionysius Areop. vczeń s. Páwlá/ Márcialis vczeń ś. Piotrá. Słuchaymy iáko ći o Bogu w Troycy iedynym/ y o bostwie Páná IESVSOWYM/ dáleko przed Koncilium Niceńskim/ piszą.

Doktorowie w pierwszym stu lat.

Clemens Romanus lib: 8. const: Apost: cap: 18. Tibi omnis gloria & honor & adoratio, Patri & Filio & Spiritui sancto, & nunc, & semper, & in omnia sæcula sæculorum. Tobie niżelka chwałá y cześć, y pokłon Oycu y Synowi y Duchowi ś. y ninie, y zázwdy, y ná wszytki wieki wiekow. o tákim wyznániu rego Klemensá wspomina ś. *Basilius lib: de Spiritu sancto cap: 29.*

Klemens Rzymski.

Jgnácius zás ták mowi: iákoby właśnie te nowe Ariany

Ignacius. potepiał / *epiſt: ad Antiochenos: Abiicite omnem gentilem & Iudaicũ errorem, vt neque multitudinẽ introducatis Deorum, neque prætextu vnius Dei, negetis Chriſtũ. Moyſes enim Dei famulus fidelis, dicens:*

Gene: 19. *Dominus Deus tuus Deus vnus eſt, & vnũ & ſolũ prædicãs Deũ, continuò cõfeſſus eſt & Dominũ noſtrũ dicens: Dominus pluit ſuper Sodomã & Gomorrham, à Domino ignẽ & ſulphur.* Odmiátayćie, práwi / wſzelki błąd Pogáński y Zydowſki, ábyśćie wiele bogow nie wprowadzáli, áni dla iednego Bogá Chryſtuſá ſię przeli. Bo Moyżeſz mowiąc, Pan Bog twoy Bog ieden ieſt, y iednego Bogá wyznawáiąc, záraz też y Páná náſzego wyznał mowiąc: Pan puśćił deſzcz ná Sodomę y Gomorrhę od Páná ogień y ſiárkę. Dáiąc znáć / iż tymże Bogiem ieſt Chryſtus Pan od Páná / Bog od Bogá / w iedności iednego Boſtwá. Tego mieyſcá z Moyżeſzá / ini tegoż wicku świeći ná dowod Boſtwá Chryſtuſowego vżywáli / ná ktore Smálcius / niegodny áby proch ſtopy ich cálował / żeby otwarzał. y támże mowi tenże ś. Ignácius te ſłowá: *Omnis qui annũciat vnũ ſolum Deum, & tollit Chriſti diuinitatẽ, is eſt diabolus, inimicus omnis iuſtitiæ.* Wſzelki ktory ieánego ſámego Bogá opowiáda, á bóſtwo Chryſtuſowe odmiáta, ten dyábłem ieſt, y káżdey ſprawiedliwośći nieprzyiácielem. y w liśćie do Philádelfow ták mowi: *Si quis dicat vnũ Deum eſſe & confiteatur Chriſtum IESVM, ſed cundẽ nudũ hominem putet: ſerpens eſt, ſraudem & errorẽ prædicans in exitiũ hominum.* Kto, práwi / mowi, iż Bog ieſt ieden, á Chryſtuſá wyznawa, ále iáko proſtego człowieká: wężem ieſt, zdrádę y błąd ná vpadek ludzki przynoſząc. Widźiſz iáko ten ś. Ignácius / bluźnierce Boſtwá Chryſtuſowegó / dyáblem y wężem zowie zdrádliwym y błędliwym ná ſkáze ludzką. Jeſzcze támże mowi z dyáblem ſię ſwárząc / ktory mowi do Páná: *Si filius Dei es, ignorantiæ argumẽtum eſt. ſi enim reuera cognouiſſes, ſciuiſſes, quòd ex æquo poteſt rerũ conditor vniuerſarum & facere quod non eſt, & mutare quod eſt.* Mowiłeś czárćie, ieśliś ieſt Synem Bożym: to znáć iżeś niewiedział. Bo gdybyś prawdziwie wiedział: poznałby był, iż twórcá wſzytkich rzeczy, (to ieſt Syn Boży Chryſtus) iednákoż może, y to vczynić czego nie máſz, y to co ieſt w inſze obrocić. Widźiſz Ariáninie / iż tu Chryſtuſá Syná Bożego twórcę wſzytkich rzeczy zowie. y iáko Bogu moc te przyznawa: iż może y to ſtworzyć czego nie máſz / y to co ieſt / w inſzą nátúre obrocić.

Pan od Páná Bog od Bogá. Smalcius Miniſter Rákowſki.

Dyabłem ieſt kto boſtwá Páná Chryſtuſowego nie zna. Matt: 4.

Chryſtus twórcą wſzytkiego

Die-

Dionysius Areopagita, lib: de diuinis nominibus cap: 1. In omni, inquit, tractatione summam diuinitatem sanctè celebrari videmus. vt singularem quidem atque vnicam propter simplicitatem & vnitatem, illam impartibilem. vt trinitatẽ verò, propter supereſſentialis fœcunditatis in tribus ſuppoſitis expreſſionem. Ná polſkie ták: W káżdey mowie ábo náuce nawyżſze boſtwo świętoblíwie wyſtawione widzim. poiedynkowe ſtad: iż iedná w nim nieſkłádánośc, y iedność nierozdzielna. A w Troycy ſtad: iż to boſtwo dla nieogárnioney płodności we trzech ſię perſonách wyraża. To Apoſtolſki vczeń. Pátrz Ariánie / iż iedno boſtwo w Troycy miánuie / y ſłowo ma Troyca y perſonę / ktora ſię hypoſtaſis po Grecku / á perſoná po Láćinie zowie.

Dionyſius Areopagita. Słowo Troycy y Dyonyz. Troycy S. ſłowo ma, vczeń Apoſtolá Pawłá.

Martialis vczeń ś. Piotrá *epiſt: 1. ad Burdegalenſes. Nihil, inquit, diſcretum in diuinitate Trinitatis ſentiatis.* y támże: *Pater, & Filius, & Spiritus ſanctus, in perſonis diuinis tria diuiſa: in diuinitate autem vnus Deus indiuiduus eſt.* Nie rozumiecyćie nic rozdzielnego w boſtwie Troycey, Oćiec, Syn y Duch ś. w perſonách Boſkich trzey ſą rozdzielni: ále w boſtwie ieden Bog nierozdzielny. otoż y ten tego ſłowá Troyce y ſłowá perſony vżywa. Rozumieyże / iż ći vczniowie Apoſtolſcy od ſámych Apoſtołow te wiáre y tákie ſłowá wźieli. vkażćież wy Ariani ſwoiey náuki tego wieku ſkoro po Apoſtołech Doktory. Tu niemy káżdy Ariánin.

Martialis. Słowo Troycy y perſony v vczniá Piotrá S.

W drugie ſto lat po Chryſtuśie żył Juſtinus y Klemens Alexándryiſki. Juſtinus ták piſze *lib: de vera & recta fide. Vnus verè eſt Deus omnium, qui in Patre & Filio & Spiritu ſancto cognoſcitur. Quoniam enim ex ſua natura & eſſentia Pater Filium genarauit, & ex eadẽ proceſſit profectus ą, eſt Spiritus: iure ac merito, ea quæ vnius eiusdemą eſſentiæ ſunt, vnius etiam atque eiusdem habentur diuinitatis.* Ná polſkie ták. *Jeden prawdziwie Bog wſzytkich ieſt, ktorego w Oycu y w Synie y Duchu ś. znamy. Bo z ſwoiey natury y iſtnośći Oćiec Syná vrodźił, y z teyże wyſzedł Duch: ſłuſznie y práwnie ći co ſą iſtnośći iedney, iednego też boſtwá rozumiáni być máią.* Widźiſz iż tu miánuie iedne iſtnoſć / á trzech w boſtwie. To co vrwał z ſłow ś. Juſtyná P. M. y iáko ie nicuie: ná to Belármínus odpowiedźiał / iáko y ná ine obrywki ich z Doktorow. wſżák to ma w oczách niech ſie ſroma á vſtá zámknie. Toż ſie mowi o Irencem / y

Drugie ſto lat po Chryſtuśie. Iuſtinus. Iedná iſtnoſć y boſtwo trzech Fol: 156. Belarmínus odpráwił P. M.

Klemenśie Alexándryey. Niech tám czyta/ á odpráwe bierze.

Trzećie ſto lat. W trzećie ſto lat żył y piſał *Origenes*, y *Gregorius Thaumaturgus*, y *Dionyſius Alex.* y *Dionyſius* Rzymſki / *Tertullianus* y *Cyprianus.* ktorzy przed Niceńſkim Koncilium iáſnie y geſto Troyce przenawyzſza y boſtwo Chryſtuſowe wyznawáią. Odſyłam tám P. M. y z iego Miniſtrem. Niech pátrza / á nie mowia: iż wiárá o Troycy ś. y boſtwie prawdźiwym Páná náſzego / ná Niceńſkim ſie Koncilium y od Athánázyuſzá poczełá. O Origenie to tylo powiem / co mowi do Arian Athánáſius: gdy słowá iego przywiodł o wiecznośći Syná Bożego: rzekł śmiele: *Oto my pokázuiem, iż tá wiárá* (o Troycy y boſtwie Syná Bożego) *od oycow do oycow iáko przez ręce podána ieſt. A wy* (*Aryani*) *iáko Zydowie y vczniowie Káiphaſzá, ktore oyce y ſtárſze ſwey náuki vkażećie?* y ſtad ieſt wielka pewność / iż przed Athánázym nie mieli co po ſobie Ariani wyrwáć z Origeneſá: á iáko Rufinus mowi: po Koncilium Niceńſkim Ariani piſmá iego pofałſzowáli.

In epiſt: de Decretis Nic: Con.

Ariani nie máią ſtárych Oycow.

Doktorowie po Concilium Niceńſkim. Po Niceńſkim Koncilium / *Athanaſius, Baſilius, Nazianzenus, Niſſenus, Cyrillus, Hilarius, Ambroſius, Cyrillus Alex. Chryſoſtomus, Hieronymus, Auguſtinus, Leo, Fulgentius, Vigilius, Boëtius, Gregorius* wielki / *Iſidorus, Beda, Damaſcenus, Anſelmus, Richardus, Victorinus, Bernardus, Thomas de Aquino, Bonauentura*, y ini świeći Prorocy y kápłani Boży / wielce mądrzy / vczeni / Duchá ś. pełni / obrońce y chwalce Troyce przenawyzſzey / Ariáńſkie bluźnierſtwá słowy y piſmy Duchá ś. podánemi / y z słowá Bożego wybránemi / zgodnie y cudownie ſtárli / ſkruſzyli / zdeptáli / y do piekłá iáko náukę dyabelſką Ariáńſką potępili. Nie rádzę P. M. do nich ſie pokázowáć / áni ſie ná ich rozſądek y trybunał dáwáć. Niech pátrzy v Belárminá ná słowá Doktorow / y w nich ſie obeyrzy / á rádźi o duſzy ſwey / á prawdę świętych náuczyćielow przyimuie.

Wielcy prorocy y kápłani Boży.

Przymowká ná Doktory. Mowi záś P. M. iż my ſámi niektorych Doktorow vpadek y vnieśienie odkrywamy. Y kłádźie ná przykład Cypryaná ś. około chrztu. Ná co niech wie: iż świeći vpádáć mogli / ále heretyckiego vporu nie mieli. dáli ſie náuczyć / y przemoc / á kośćiołowi y wyrokom iego ná prawdę / rádźi vſtępowáli. Jáko

Cyprianus

ten

ten ś. Cypryanus y ini. Przywodźi też P. M. słowá Belárminá/ ktorym niektorym Doktorom przymowki dáie. okrom Origenesá/ktorego pismá Ariani sfalszowáli/nie máß przymowek ná żadnego o rzeczy do wiáry należące. Nie wielka przymowká/ iż Augustyn po Zydowsku nieumiał / iż Hieronym ś. miedzy biskupstwem y kápłáństwem roznośći z niektorey strony / nie kładł. y oná nie wielka o Chiliástách: bo ná on czás nie było w tym kácerskiey zmázy / poki kośćioł ná to swego rozumienia nie wydał. Ná ono co Belárminowi wyrzuca / zádáiąc mu z Athánázem y inemi Doktorámi niezgodę: iż ták rzekł: *Ociec iest zrzodło y początek inych person, y tym sposobem ma nieiáka więtßość.* Ná to ták odpowiádam: Mowią toż niektorzy Greccy Doktorowie: ále się z Athánázem y inemi zgadzáią. iż z strony nátury Boskiey y iestestwá / nie máß nic we trzech personách áni więtßego áni pierwßego: ále ma te prerogátywę Oćiec/iż źrzodłem iest drugich dwu person/y z niego wynikáią. Co się zowie nie prosta / ále nieiáka *maioritas ordinis non naturæ*, ktora żadney nierownośći w bostwie y iestestwie y w náturze nie czyni. Oycowskiey to persony własność iest / iż od niego ine persony pochodzą/y tym rozny iest w personie od Syná y Duchá ś. Czym się wiárá o iednym Bogu w trzech personách nie nárußa. Ná koniec nie mogąc niezgody miedzy Doktory świętymi dowieść: miedzy Papieżmi iey ßuka. Oto/ práwi / ieden papież drugiego papieżá stánowienia psował. Ale w czym? izali około wiáry? Nie. ále około rządow y obyczáiow / iáko sam wyznawa. około tych/iáko ludzki niestátek przynośi/mußą być odmiány/ktore nic wierze świętey nie ßkodzą.

Belárminowi przymawia.

Fol: 160.

Oćiec źrzodło person.

Papieżow niezgodá iáka.

Fol: 160.

Dáley nie máß ná co odporu dáwáć / z strony śś. Doktorow. Ná to się tylo powiedźieć może / co o Doktorách śś. ná końcu mowi/iż ie poty przyimuie / poki się z pismem ś. zgadzáią / do ktorego się też oni sámi odsyłáią. Wiemy iż święći Doktorowie ná fundámenćie pismá ś. mocno náukę swoię osadzáią / y rozumienie w nim y świátłość prawdy nieomylną máią. Ale po tym heretyki poznawamy: iż ich rozumieniu pismá ś. podlegáć niechcą / á sámi się w hárdośći swey ich sędźiámi czynią. A

Heretyki po czym znáć.

Sędziámi się Doktorow czynią

nia. A co naſproſniey / ſámi ſie nikomu ſadźić nie dádza / y tá ieſt ſámego luciperá hárdość. Támże P. M. zelżywośći Papieżow drugich złych ßerzac / ſam dwoiáki nierozum pokázuie: iż mniema áby wßyſcy ná vrzedách świetemi być mieli: á złość ich prawdźie y wierze ßkodźić miáłá.

Zelżywośći Papieżow ßerzy.

To nákoniec z ſtrony śś. Doktorow vważyć ſie może. Gdyby Ariani po ſobie ſtáre Doktory mieli: iákoby nas wyznawcow Troyce przenawyzßey/pohánbiáli? Szukał Arius tákich/ mowi ś. Athánázyus/ ktorzyby przed nim to wierzyli czego on náuczał: ále dopytáć ſie y náleść tákich nie mogł. Gdy z ktorego Doktorá iákie po ſobie ſłowo choć watpliwe/ záłápić moga: toć ná nas náćieráia/iáko ſie wyzßey námieniło. A my gdy kupa y hurmem Doktory wßytkiego Chrześćiáńſtwá ná nie wywieramy: znáć ich powagi czći godney niechca. fałß im y nieumieietność piſmá ś. zádáia/wſtydźić ſie wielkich y poważnych oſob nie vmieia/ rozſadkowi ich nie vſtepuia / ſámi ie ſadza/á ſámi głow ſwoich pod żaden ſad nie ſchyla. O rozumie gdźieś od nich vćiekł? O hárde ćiemnośći / iákośćie te nurki ponurzyli?

Słowá watpliwe łápáia, á my ná nie kupa ś. Dokt.

ROZDZIAL DZIEWIATY.

Jáko Ariani od trybunału kośćielnego vćiekáia, á ná ſędziego ſpráwiedliwego porzadnie od Bogá dánego, miotáć ſię potwarzámi zelżywemi nie wſtydza.

POkazáło ſie z dáru Duchá ś. iż przećiw Bogu Chrześćiáńſkiemu w Troycy iedynemu / y przećiw boſtwu prawdźiwemu Páná náßego/piſmá ś. Ariani nie máia / y owßem kácerſtwo ich piſmu ſie wßytkiemu y obiáwieniu Boſkiemu w nim ſprzećiwi. A iż ná ſwoich wywrotách piſmá ś. y krzywych wykłádách vpornie ſtoia: pozwáliſmy ſie do ſedźiego ktoryby mowa żywa/y ſwoim wyrokiem oſadźił: ktory wykład piſmá prawdźiwßy: náßli Kátholicki / czyli ich Ariáńſki. y vkazáliſmy/iż piſmo ſámo ś. ácz powagi nawyzßey godne ieſt/ále iż ná kártách ieſt y czernidle/ iezyká y mowy nie ma/

ktora-

ktoraby rzekło/P. M. zle pismo rozumie. á X. Piotr dobrze: muśi być żywy y wyroki czyniacy sędźia / ábo po Pietrze ábo po Jároßu: żeby swarom koniec był / á pokoy cáły miedzy bráćią zostawał. y puśćiliśmy sie z nimi do sędźiego / ktorego sam Chrystus w kośćiele swoim wiecznym / wiecznego postáwił: áby pásł/ rządźił/ spráwował owce iego. ktorego wiárá nie vstáie / ná ktorego náuce iáko dom ná mocnym fundámenćie/ wßyscy wierni stánać máią / y nikt sie ná niey y rozsądku iego z strony wiáry omylić nie może. Puśćiliśmy sie y do rádnych iego wßytkiego świátá Biskupow / Konciliy / y Doktorow/ ktorych słowá prawdy/ iáko goźdźie głeboko mocną reką wbite / rußyć sie nie mogą / y nád ktore wiecey sie pytáć nie potrzebá / iáko Mędrzec vpomniał. ktorzy o Troycy przenawyzßey y bostwie Chrystusowym / zgodną y prawdy Duchá ś. pełną / y od wßytkiego świátá pochwaloną náukę przynoßą / y one od Oycow z pismá ś. wźięta/ synom podáli.

Ioan: 21. Luc: 22. Matt: 16. Eccl: 12.

A náßy ábo nie náßy Ariani co ná to? Przelękli sie. od sędźiego vćiekáiąc/trybunału mieć inego nád pismo niechcą/ potwarzy sromotne ná tego ktory ie sądźić ma/ kłádą. Y stoiąc w vporze swoim/ináczey nie mogą. káżdy obwiniony/ ábo mężoboycá/ábo cudzołożnik/rad bárzo od práwá y sędźiego vćieka/ ábo sam sie sądźić chce/ ábo sędźiego potwarza / áby wyroku iego vßedł.

Obwiniony rad od sędźiego vćieka.

Te trzy ßtuki/dobrze wypráwuią Ariani/y mowią: wyzßy trybunał/pismo ś. á niżli Papież/y Koncilia/y Biskupi/ y Doktorowie: od wyzßego do nizßego trybunału nie áppeluią. Ná co im odpowiádamy: My pismo ś. w wielkiey powadze mamy: ále zá sędźiego mieć ie / ná swary miedzy bráćią powstáiące/ głupią rzecz y pomyślić. Rozum żaden tego nie pokázuie/ áby Státut sam pisány bez żywego y mowiącego sędźiego/ skończyć miał niepokoie y swary miedzy roznemi. To nic inego nie iest/ iedno wymowká/ odwłoká/ y zbywánie sądu. Ráczey iáśniey mowćie: sámi sie sądźić chcemy / rozumienia náßego o pismie nikt sądźić nie będźie. *Labia nostra à nobis sunt: Quis noster Dominus est?* iáko sie wyzßey powiedźiáło: Páná nie mamy/sędźiego

Przećiw rozumowi mowią áby Státut pisány sędźią być miał. Psal.

dźiego nie mamy. To z iáka pokora y z iákim baczenim mowićie/ y pogánin naglupßy osądźi. Jákoż do pokoiu przyidźiem/ do zgody y iednośći od Chrystusá roskazáney: Jákoż sie kto sam sadźić ma: zginie spráwiedliwość. wydźierácz/ złodźiey/ łupieżcá/ mężoboycá/ osądźi sie záwżdy/ iż nie winien. wilk poiadwßy owce y rosproßywßy/ osądźi sie sam/ iż nie winien. Ráczey sie Bogá zápryćie/ iż go nie máß/ ieśli spráwiedliwośći y sądow nie máß. Ráczey mowćie: czyń káżdy co chce/ á ná sąd sie Boży y ludzki nie ogladay. Brodź we krwi y máietnośći ludzkiey/ á o to sie nikogoż nie boy. zábyay duße fałßywa náuka/ á sadź sie sam/ iż prawde rozsiewaß/ á ludźiom ßkody nie czyniß.

Do zgody ktora droga. Złodźiey sie sam osądźi iż nie winien. Bogá sie prży, kto sąd znośi.

Ostátnia ich wymowká o trybunale.

Ostátnia wymowká ich: iż ten sędźia ktorego nam/ práwi/ vkázuiećie/ nie ieśt z vrzędu Bożego dány/ y nie znamy go zá tákiego/ áby namieśnikiem był Chrystusowym/ y Piotrá ś. następnikiem. Nowßem Papież ten do ktorego nas ćiagnićie ieśt Antychrystem/ y kośćioł iego/ y Biskupi wßyscy/ y Koncilia/ y Doktorowie kośćiołá Rzymskiego/ sa sługy Antychrystá. A dowodźi tego P. M. z pismá y świádectwá niektorych pisárzow. Ná co sie niżey powie. Tu tylo tákie pytánie odpráwie: ná ktore odpowiedźi proße.

Pytámy ich komu sie sadźić dádzą.

Jeśli skolicá Rzymska/ skolicá Piotrá ś. ná tym trybunale z Biskupámi wßytkiego świátá y z Doktormi nie ieśt: vkażćież mi inßy trybunał/ ktoryby swary o wierze vspakaiał/ y sądem swoim koniec im żywym głosem czynił: ktoryby mowił: Pan Jároß dobrze/ á X. Piotr nie dobrze/ pismá ś. rozumie. To fałßerz pismá ś. á to wierny náuczyćiel. vkażćieß wżdy ná kogo sie dáćie/ y gdźie ieśt oná Káthedrá Piotrá ś. y onáz wierzchność ktora owce Chrystusowe z iego poruczenia pásie/ rządźi/ náucza/ y sądźi/ rozeznawáiąc co fałß co prawdá: vkażćie nam v kogo y gdźie ieśt on Chrystusow przywiley: potwierdzay Bráćia: bądź im fundámentem/ y zátrzymániem wiáry. Twoiá wiárá nie vstánie: powiedźćie nam gdźie ieśt ten trybunał ták stáry/ ták pewny/ y bespieczney prawdy: boć go nam bárzo pilno/ áby sie kośćioł ś. nie rozrywał/ áby sie iedność wiáry wro-

Gdźież ieśt ná zgodá Chrześćiáńskiey wiáry trybunał.

ćiłá/

ćiłá/áby błędy y dußne rozboyſtwo vſtáło/áby pokoy dom ś. Bo-
ży opánował/áby herezye przepádły/ áby fałßywi prorocy prá-
wdą ſię oświećili/ áby wilcy mocy ná ſłábe bydlątká nie mieli.
Dla Bogá pilno tęg/vkażćie/gdźie prawdá mießka/gdźie ſprá-
wiedliwość przebywa/ gdźie poſłußeńſtwo y pokorá wßytkie
ſwary kończy? Jeſli ktora z onych wſchodnych Apoſtołow
káthedr / ábo Alexándrya / ábo Antyochia/ ábo Jeruzálem zá
ſądową obierzećie: ná trzy ſię doły ſwe obeyrzyćie. Piotrá tám
nie naydźiećie / ſpuſtoßenie oglądaćie / á ná ſwoie potępienie
tráfićie. Bo y tám Arianámi ſię brzydzą. Ztámtąd Arius wy-
ßedł / tám ſię był roſkrzewił / tám ſię w Turki obroćił y zginął/
y dwánaśćie ſet lat y dáley o nim nie ſłyßeli / wßytkie oſtátki
wſchodnego Chrześćiáńſtwá. Jzali do Turkow poydźiećie/á
Máchmetowi ten trybunał przyznaćie? Gdźież go ßukáć? w
Genewie. y támby Ariany popalono. więc w Angliey? A ſtám-
tądby ie wyświecono. To w Niemcech tę Káthedrę ſądową
vkażećie? wątpię. Bo y tám Ariáńſtwem ſię brzydzą / y tám
ſromotnego potępienia nie vydźiećie. Wßyſcy Kálwińſcy y
Luterſcy vczniowie háńbią bluźnierce Troyce ś. y przetoż wiem
iż im ſtolice tey ſądowey nie przyznaćie. vkażćieß ią wżdy
gdźie/ábyſmy w pokoiu y w iedney wierze ś. przebywáli / y iey
rozumow náßych poſłußeńſtwo y pokorę poddáńſtwá oddáli.
O błędnicy/o vporze bez wßelkiego wſtydu/iáko ſię nie baczyß?
Márchołtowe drzewá/ kiedyż tego ſędźiego obierzećie?

Pátryárchie niech obierzą.

Komu ſię wżdy ſądźić dopußczą.

Podobno Rákowſkiey ſtolicy ten dáćie przywiley. Niewiem
co tám zá Pátryárchá śiedźi. Niewiem co tám zá biſkupi. Nie-
wiem co tám zá Doktorowie. To wiem iż tám poſłußeńſtwá
w wierze nie máß/co dźień ią odmieniaćie/káżdemu wolno wie-
rzyć y náuczáć co chce. Jáko was on regeſtr P. Máćieiowſkie-
go wydáie: o ktorym ſię iuż piſáło. Co mi zá káthedrá prawdy
y ſądow Bożych Rákow? Co zá biſkup y doktor Smálcius? co
zá ś. Hieronym/P. Hieronym? Co zá páſterz owiec Chryſtuſo-
wych / on ßláchćic / ktory od potwarzy niewſtydliwie piſánie
ſwoie/ná nas ſługi Bożé/ záczął?

Regeſtr Máćieiowſkiego.

Nie dopytamy ſię v was tákiego ſędźiego / ná ktoregoby-

 śćie roz-

ście rozſądek ſwoie rozumki dáć mogli. Nie máß tákiego ſędźiego ná świećie. y Piotrá ś. by z niebá przyßedł/ porzućilibyśćie. á mowićie: mamy Apoſtolſką náukę/tey nie odſtąpim. Piſáną náukę y Turcy Ewángeliey ś. mieć mogą/ ále prawdy iey bez poſłáńcow Bożych/ mieć nie mogą.

Iáko ich doßłá náuká Apoſtolſka.

Polſká o Arianách nie ſłyßáłá.

Vkażćieß wżdy/ iáko was náuká Apoſtolſka doßłá? przez ktore poſłáńce y biſkupy? Gdźieśćie y kiedy Apoſtołá ktorego widźieli/ y iego ſłucháli? od kogo prawdá iego y kazánie do was przyßło? przez iáką ſucceſſyą/ przez ktore káthedry kápłanow od Apoſtołow idących? przez ktorą ſtárożytność? w Polßcześćie ſię vrodźili/ gdźie o Ariáńſkiey káthedrze przez śiedm ſet lat nie ſłyßano. Gdźie wáß Ariáńſki biſkup śiedźiał przed kiládźieśiąt lat? vkażćie iedne bożniczkę náuki wáßey/ iuż nie przed kilką ſet/ále przed 60. lat ſtoiącą. Jedne chálupkę/iednego nalizßego Polaká ktory ták wierzył/y ták Chryſtuſá y Troyce ś. bluźnił iáko wy/ vkażćie? Przeto áni od Apoſtołow idźiećie/áni rodzáiu duchownego z nich maćie/y náuki ich żadnego podobieńſtwá v was nie máß. Stoyćieß w tym vporze/iż ſię ſámi ſądźić maćie/á nikt wáßym ſędźią być nie ma. Jáko wy oſądźićie y iáki po ſobie wyrok dáćie: ták ma być/ wßyſcy ná tym przeſtáć máią. iák obyśćie rzekli: odpuśććie nam/náruſzoną głowę mamy. Ták mowćie: á rychley was zrozumiemy/ iżeśćie w záchwyceniu.

ROZDZIAL DZIESIATY.

Iáko Papież ś. Biſkup Rzymu, y kośćioł ktory ſpráwuie nie ieſt Antychryſtē.

OStátnie ich ieſt zbywánie y vchodzenie trybunału Boſkiego ná źiemi: potwarzánie przewielebney ſtolice Piotrá ś. ſtolice Rzymſkiey/y oycow świętych Chryſtuſowych namieſtnikow ná niey śiedzących. Sędźiowie ſą duße zárażáiącey náuki Papieżeá iáko im heretycy ſprzyiáć máią? łayćie im/ kłádźćie wßytkie grzechy ná nie/ bo ſię tym ſądu ich vchronić ſpodźiewaćie. Ale winnego nie ſłucháią/gdy ſędźiemu do ktorego wiedźion bywa/ łáie. wiodą go/ á on przedſię łáie. Wołáią Ariani: Papieżowie Antychryſtámi ſą. Czemuż to mowićie?

wićie? áby nas nie sądźili / y błędow á fałszow nászych w wierze nie potępiáli.

Jákoż tego dowodzą iż Papieżowie są Antychrystámi. Z szczerego / práwi / y wyráźnego pismá z listu ś. Páwłá do Thessálonikow. Coż tám mowi? *Nie boyćie się áby iuż nástáwał dzień Páński.* (to iest sądny dźień) *Niech was nikt nie zwodzi. Bo pierwey przyidźie odstępstwo, y ziáwić się ma człowiek grzechu syn zguby, ktory się sprzećiwi, y podnosi się nád wszytko co zowie się Bogiem, ábo co chwalą zá Bogá. áby siedział w kośćiele Bożym, vkázuiąc się iákoby był Bogiem.* y niżey: *Przyszćie iego w mocy szátáńskiey, w znákách y cudách fałszywych, y we wszystkiey złośći ná oszukánie.* Z tych słow P. M. dowodźi: iż Papieżowie są Antychrystámi. Z iáką to prawdą z tych słow tego popiera / obáczmy.

Dowod ná Papieże. 2. Tess: 2. P. M. Fol: 195.

Naprzod Apostoł / áni tu Papieżá / áni Rzymskiego ktorego Biskupá nie miánuie / áni Antychrystá. Skądże to maćie / iż tu o Papieżách mowi? z domysłu. Aleśćie tákie práwo postáwili: áby nic się nie przyimowáło / czego wyráźnie w pismie nie máß. y przeto substánciey / persony / *consubstantialem* nie przypuszczaćie / iż wyráźnie tych słow w pismie nie czytaćie. Szukayćieß tu Papieżá / szukayćie Rzymskiego kośćiołá w tym pismie / á swym się stánowieniem potępćie. To iedná.

Dowody błaseńskie ná Papieże. 1. *Nie miánuie Páweł ś. Papieżá.*

Druga. O iedney osobie tu Apostoł mowi tákiey á tákiey: á Papieżow iuż iest kilá set / ktore wy Antychrystámi czynićie. To wászá prawdá / y wykład słow Apostolskich. izali to nie szczere fałszowánie?

2. *O iedney osobie Apostoł mowi.*

Po trzećie. Apostoł Rzymski kośćioł / iáko świety y niepokalány wysławia: *iż wiárá iego y Ewángelia po wszem świećie słynie:* á iákoż w tym kośćiele Antychrystá tenże ś. Páweł náyduie? Bo miedzy Pogány / ktorych było ieszcze w Rzymie pełno / szukáć go podobno nie będźiećie. A iesli go tám naydźiećie / Papieżeśćie y kośćioł ich oczyśćili.

3. Rom: 1. *Rzymski kośćioł Apostoł wychwala.*

Po czwarte. Tu mowi Apostoł / iż ten ieden syn zguby / zá Bogá się będźie vdawał / y wynośił. Powiedzćieß ktory Papież zá Bogá się kazał mieć / y Bogiem się czynił? Tu się kłamstwo wydáie. Mowi P. M. iż nád krole y pány świeckie wynoszą się Pa-

4. *Zá Bogá się Papież nie ma.*

Moc nád krolmi Papieſka iáka

pieżowie/y tym ſie Bogámi czynią. To prożna mowá. Bo ſie wielek Monárchow świeckich/nád wſzytkie krole wynoſiło: á tym Antychryſtámi nie byli. A też ſámi krolowie pobożni y wierni Chryſtuſowi ſie klániáiąc/iego nawyżſzego vrzędniká Papieżá/iáko ſwego páſterzá/ y iáko owce Chryſtuſowe iemu poruczone/ czczą y wynoſą: á zá Bogá go nie máią/ áni ſie on tym czyni/ ále ſie ſługámi ſług Bożych piſze.

Cześć od krolow iáka.

Do tey czći Krolow Papieże Pánow Chrześćiáńſkich nie przymuſzáli/áni mogli. Bo moca y pánowániem świeckim rowni im nigdy nie byli. ſámi z nabożeńſtwá przed Chryſtuſem Bogiem ſwoim/ w oſobie Piotrá ś. korony ná ziemi ſkłádáli/ y od niego ie zás bráli. W tey czći wiecey mieli y máią Papieżowie wſtydu/niżli chluby: ále dla Chryſtuſá y czći iego zákázowáć tego Pánom nie mogli. Wiecey podobno P. M. w tobie pychy náleść ſie może/gdy ſie tobie twoi poddáni klániáią: á niżli w Papieżách/gdy krolowie do ich nog vpadáią.

Papieſka hárdość iáka.

Krolowie nie máią od Papieżá krzywdy.

Ktorym mowią: Chryſtuſá we mnie czćiſz krolu/miey zá te pokorę od niego zapłátę. By krolowie od Papieżá krzywdę mieli: dawnoby Papieſtwo moca ſwoią w niwecz obrocili. Ale nie ſą ták głupi iáko heretycy. Wiedzą iż ſtolicá Piotrá ś. zbáwienna ieſt y wieczna.

5. Grzechy ſtárſzych, prawdy nie pſuią.

Nád to/ gdy P. Jároſz grzechy niektorych Papieżow wylicza: tym zámyka/iż ſą Antychryſtámi. Wielki bárzo dowod. Wyliczáią ſie y wypiſuią grzechy krolow y pánow/y Ceſárzow wielkich/ſtokroć więtſze: to iuż beda Antychryſtámi? Ná ktorymże ſtanie grzechow nie máſz? Izali wſzyſcy Papieże mogli być bez przygány? Izali dwánaśćie Apoſtołow bez Judaſzá? W wierze y náuce ſą bez grzechu/ y żaden ſie z nich kácerſtwem nie pomázał/y nigdy ſtolice ś. Piotrá wiárá nie vſtáie: Ale w obyczáiách/nie ſą bez grzechu/iáko ini wſzyſcy ludzie. Acz wiecey z łáſki Bożey było świetych y przechwálebnych Gycow ná tey ſtolicy ſiedzących.

Kilu złych Papieżow vkázuia, á my dobrych kilá ſet.

Pan Moſkorz: czterech ábo piąći wyſtępnych wylicza: y to zá onych czáſow/gdy Krolikowie y Romeſowie Rzymſcy y Włoſcy/zniewoliwſzy Rzym y duchowieńſtwo/ná Papieſtwo/ſwoie powinne/niegodne/młode/y roſpuſtne wtrácáli. á my tyle ſet świetych y dobrych Papieżow vkázniem.

zuiem. Niech czyta Rocznedźieie Kośćielne: dowie śie prawdy. ná złe pátrzy/ á dobre mija. Wßedßy do pálacu/nie obraca oczu ná komory/y śćiány/y stoły ozdobne: ále ná kuchnią y pomyie. W domu wielkim / mowi Apostoł / nie tylo są naczynia śrebrne y złote: ále drzewiáne y gliniáne. Nie pátrz tylo ná glinę P. M. ále y ná złoto y ná śrebro. Nietylo pátrz ná Benediktá/ ále ná świete męczenniki/y ine bogonośne Oyce. Wiele ich wyliczyć możem/ludźi ktorych świát godźien nie był/iáko Apostoł mowi. Doskonáli/cudowni/ányelskiego żywotá. Słuchay co mowi do tákich heretykow wielki Doktor: *Stolicá Kośćiołá Rzymskiego, coć winná? ná ktorey śiedział Piotr, y teraz śiedzi Anástásius,* (á my mowmy Páweł piąty) *z ktorym się my w iednośći Kátholickiey wiążem, y od ktorey wy ßaleństwem niepoczćiwym oddzieleni iesteśćie. Czemu stolicę Apostolską zowieß stolicą zárázliwośći?* (pátrz ná heretycką stárą náturę przećiw Papieżom.) *Iesli dla ludzi o ktorych rozumieß iż zakonu vczą, á zakonu nie pełnią: Izali P. Jesvs Chrystus, dla Pháryzeußow, o ktorych rzekł: mowią á nie czynią: krzywdę iáką káthedrze ich vczynił? izali oney Moyzeßowey stolice nie zálecał? Byśćie to myślili* (słuchay P. M.) *dla ludzi ktorych sławę psuiećie, nie bluznilibyśćie stolice Apostolskiey, z ktorą społecznośći nie maćie.*

Ná złe pátrzy dobre mija. 2. Tim: 2.

Hebr: 11.

Aug: lib: 2. con: lit: Petil: cap: 57.

Náturá heretycka Papieżom łáiáć. Matt: 23.

Iż świeći Papieżowie / y Kośćioł Piotrá ś. ma dostátki ktoremi Cesárze y Krolowie y Pánowie Chrystusá vczćili: dla tego mowi P. M. są Antychrystámi/ á nie náśláduią vbostwá Chrystusowego / y iego pokory. Ták wßyscy bogáći będą Antychrystámi. Piękny dowod. Ale niech śie náuczy P. M. iż to doskonáłość świętych: bogátemi być/á bogáctwámi gárdźić/á w duchu przy nawietßych dostátkách vbostwo miłowáć/iáko Pan mowi. Acz żaden Papież nie iest bogátym/áni śie tym czyni. Bo swego nic nie ma. z Papiestwá wßytko kośćielne są ś. Piotrá dochody. ßáfárzámi są y dozorcy/ bogáctwámi gárdzący. Niewiem by śie bárźiey P. Jároß nie kochał w swoich zbiorách/niżli ktory Papież w dochodách kośćielnych/ktore nie iego są/ále Piotrá ś. oyczyzną ie káżdy Papież zowie. Chrystus kośćiołowi tych dostátkow mieć nie zákazał. y owßem ie v Izáiaßá obiecał/iż w dom iego krolowie bogáctwá swoie przynośić mieli. Ná coż ich Papieżowie

6. *Dostátki Papieżow, nie czynią Antychrystámi.* Matt: 6.

Papież nic swego nie ma.

Isa: 60.

Papieżowie naſzego wieku na co bogaci.

pieżowie vżywáia? Ná obronę wiáry świętey/ ná rozmnożenie chwały Chryſtuſowey. Stárych nie wſpomináiąc: náſzego wieku Papieżowie temi doſtátkámi kośćielnemi wierze ś. przeciw Pogánom/y w Indiách pomoc dáią/y tám kápłany/ ſpitale/ *ſeminaria*, klaſztory funduią. y w Litwie v nas y w Inflantách pieniądze ſie ich ná pomoc duſz ludzkich ſypią. Byś w Rzymie przeczytał ná *Capitolium*, iáko wiele GRZEGORZ XIII. iálmużny po wſzem świećie rozsiał: wſtydziłby ſie tákich ſłow ſwoich. Byś wiedźiał co PIVS piąty ná woyne Turecką wyłożył. Byś wiedźiał co SIXTVS piąty Stephánowi Krolowi náſzemu ofiárował: podobnoby dźiękował pánu Bogu zá tákie kośćielne doſtátki. Nie záwżdy Chryſtus vbogi. teraz w chwale Oycá ſwego bogáto krolnie. y tu ná ziemi temu ſie wſzytko dáie/ gdy ſie kośćiołowi dáie. kto tego źle záżywa: ná ſwoie duſze nie łáſkaw. A kośćioł/y Chryſtus dla ktorego kośćiołowi dáią/ co winien?

PIVS piąty.

SIXTVS co dawał Stephanowi náſzemu K. P.

7. O cudách falſzywe śmiechu godny dowod.

Mowią ieſzcze Ariani: iż dla tego Papież ieſt Antychryſtem/ iż cudá falſzywe czyni/ iáko y Antychryſt. A iákoż tego dowodźi pan Moſt? prawi/ w Czeſtochowey y w Compoſtelli/ papież falſzywe cudá czyni. A dla Bogá/ ktoryż kiedy Papież w Czeſtochowey záſiadał? O Compoſtellim też nie ſłychał/ áni czytał. Coż to zá dowod? z dźiećmi igráćie/ áż ſiebie ſie śmiać dopuſzczaćie.

8. Antychryſt na końcu świátá.

Piſmo ś. świádczy/ iż Antychryſt nie ma przyść áż ná końcu świátá. Czego y Apoſtoł dotknął. A Papieże ſie od Chryſtuſá poczęli/ y ida porządkiem áż do końcá świátá/ y od Antychryſtá zábíjáni y męczeni będą. Edźież tu wáſzá prawdá?

9. Pułczwártá látá Antychryſt. Daniel.

Piſmo ś. mowi: iż tylo pułczwártá látá Antychryſt pánowáć y wiárę ś. Kátholicką pſowáć/ y Kátholiki mordowáć będźie: á Papieżowie pułtorá tyſiącá lat y dáley ná ſtolicy Piotrá ś. ſiedzą. Coż to zá plotki wáſze? iáko ſie ich nie wſtydźićie?

10. W kośćiele Bożym záśiadł. In templo.

Nákoniec co mowią heretycy/ iż w kośćiele Bożym záśiadł Papież/ y przeto ieſt Antychryſtem. Bo ták o Antychryśćie nápiſał Apoſtoł. Lecz niech obaczą/ iż nie mowi Apoſtoł *in Eccleſia*, ále *in Templo*. Bo *Eccleſia* ieſt z duſz wiernych budowána/ á *Templum* z kámieni. Zbuduie ſobie Antychryſt *Templum* ábo bożnice w Jeruzálem. y

lem. y pierwey zwoływáiąc do śiebie Zydy / názowie *templum* kośćiołem Bożym: á potym śię sam postáwi w nim Bogiem. Ták to święći rozumieią y wykłádáią. Wyliczyłbym ich wiele / by wam co pomogło.

Rozumienie Doktorow o Antychryśćie.

Tu wam pierzcháć Ariani. stąd gęsta ná was strzelbá oycow świętych. Vćiekayćie á mowćie: nie znamy ich / ná ich rozumieniu nie przestáiem. Náße rozumienie przyimuyćie / myśmy vczeńßy / poważnieyßy / lepßy. My te stáre sądźim / á nas nikt nie sądźi. W czym Papieżowi przyganiáią iż go nikt nie sądźi: to sámi sobie przywłaßczáią / iż sądowi żadnemu nie podlegli. Lecz Papież / y nawyzßa stolicá iego / ma ten od Chrystusá przywiley / iż około wiáry błądźić nie może / dla ássistenciey Duchá ś. A P. M. z swemi Ariany słábiuchna głowá / ktorą pokusy hárdego czártá wnetże oßalić mogą.

Sámi się sądźić nie dáią.

Ná bluźnienie Papieskiey stolice P. Jároß przywodźi zá świádki wielkie męże: Awentiná / Mántuaná / Nichemiußá iákiegoś y Mnáchá / ludźie ćiemne / świátu nieznáiome / ßyderze / poety / schismátyki. A lepieyby był vczynił przywodząc Luterany y Kálwinisty. y każe ich nam słucháć / y onym wierzyć. A my ná wysławienie stolice Rzymskiey / przywodźim Ireneuße / Epiphániuße / Cypryany / Augustiny / Chryzostomy / Bázyliuße / Athánázyuße / Tertulliany / Grzegorze / ꝛć. A wielkie powßechne *Concilia*, ktore Papieską Rzymską stolicę Piotrá ś. káthedrą być znáiąc / y iey sąd wßytek o náuce y heretyckim fałßu polecáią. y nie każą ich nam słucháć. O przykra hárdośći / y nieznośne głupstwo. Pátrzyćie co mowi o boskich rzeczách oracz y kmieć / y zbieg / y nieprzyiaćiel / ßyderz y poetá: á nie słucháćie co mowią święći wybráni Boży / ktorym cáłowáć nog niegodni są.

Swiádkowie ná Papieże iácy v Arianow

Swiádkowie po Papieżách.

Zámknienie o stolicy Rzymskiey.

Zámykáiąc tę o Antychryśćie spráwę: czytelniká z sercá vpominam / y do pilnego vważenia przywodzę. Jáko Rzymska Káthedrá ś. Piotrá Antychrystem być może: z ktorey wßytek świát tą Ewángelią oświecony / y Chrystus / iáko mowi Apostoł / wsławiony iest: ktora dla Chrystusá przez trzy stá lat hoyniey niżli

1. *Sławi ią Apostoł.* Rom: 1.

2. *Rozlałá*

krew dla Chrystusá.

niey niźli ine po wßem świecie kośćioły / krew swoie rozlewáłá. ktora napirzod śiecia swoia wielkie one ryby do Chrystusá zágárnełá: Konstántyná y ine Cesárze y krole. Do ktorey ze wßytkiego świátá Chrześćiáństwo o rozsadek wiáry y prawdy przybiegáło. ktora záwżdy wßytkie heretyki potepiáłá / y wiłki vkázowáłá. ktora wßytek świát wiáry práwowierney náuczáiąc / nád cztermi Pátryárchy rzad miáłá. Z ktorey ták sie

3. Wielkie ryby poimiłá.

wiele ludźi Chrystusowi rozmnożyło / iáko piasek morski y gwiazdy niebieskie. ktora y do Polski / y Litwy / y korony tey / do oycow náßych Chrystusá wprowádźiłá. Bez ktorey ći ludźie nie mogli y o pismie ś. wiedźieć. ktora osobliwie wßytke Europę y krolestwá nániey / świátłośćią Ewángeliey oswieciłá. w ktorey sie ták wiele świetych cudownych poświecilo / y do wieczney oyczyzny przenioslo. ktora iáko okret pewny do brzegu bespiecznego duße przywodźi. ktora od Piotrá ś. poczawßy / nigdy nieprzerwány naßtepnikow porzadek zátrzymáłá. ktora ták dawno stoiąc / wiátry wßytkie y powodźi / náiázdy pogáńskie / heretyckie / odßczepieńskie / wytrwáłá. ktorey grzechy złych Papieżow nie zátopiły / dla obietnice ktora iey / iáko Dawidowi / Chrystus spuścił. Z ktorey ták wiele zakonow y śś. Pátryárchow wyßło. w ktorey ßkołá iest cnot wßytkich Chrześćiáńskich. ktora sámá iedność Chrześćiáńska zátrzymawa / przy ktorey iáko przy głowie członki sie wßytkie spaiáią.

4. O wierze śad czyniłá.

5. Heretyki potępiáłá.

6. Rząd iey nád Pátryárchámi.

7. Rozmnoźenie wiáry.

8. Do Polski weßćie iey

9. Pismo przy nioßłá.

10. Europę oświecilá.

11. Swiętepoczynilá.

12. Okrętem pewnym do brzegu.

Tego wßytkiego dowodźim nie płonnemi słowy: ále śmorzecznemi árgumenty / z pismá ś. z Doktorow / y kośćielnych y krolestw wßytkich hiśtoriy y dźieiow: gdyby sie o tym máterya záczełá. Przegraża sie Pan Jároß: ále niech iedno do tey woyny da mi ießcze przyczyne: naydźiem nań wßytkie prawdy / pomocy / z pismá / z Koncyliy / z Doktorow / z hiśtoriy. Naydźiem nań nie iednego Belárminá: ále dźieśiąći y dáley iemu rownych: ktorzy ná obronę stolice świetey y przekonánie heretykow / mocne y hoyne zbroie nam zgotowáli. Dozna Pan Jároß / iáko sie iego árgumencikow przelekniem / á iż z kápłany y mistrzámi zakonu Bożego / świecki żołnierz spráwe ma.

Niech ie-

Niech iednego męczennika zá dni náßych ogromnych słow posłucha / á moc ich P. M. vczuie. *Powiedz mi, kiedy Rzym ták sławna wiárę w Chrystusá vtráćił? kiedy tám vstáłá? ktorego czásu, zá ktorego Papieżá? iákim obyczáiem? iáka moca? Jáko tám cudza (Antychrystowá náuká) wßczepiona, miásto y świát wßytek zárázitá? kto w ten czás płákał y nárzekał? Co zá zamießki około tego były? Zaden ná świećie człowiek nie obaczył: gdy Rzym nowe Sákrámenty, nowe ofiáry, nowa náukę kował. Tákli żadnego historyka Láćińskiego y Greckiego bliskiego y dálekiego nie było: ktoryby ták wielkiey rzeczy y należytey w powieśći swoie wrzućił?* Campian martyr.

ROZDZIAL IEDENNASTY.

Zámknienie tego pisánia Ministrem Rákowskim, y Szláchćicem bez imieniá.

NAskończeniu pisma tego y odpráwie Páná Moskorzowskiego / ábo ráczey po przekonániu y potępieniu fałßow / ktoremi po Ariáńsku Troyca przenawyższa Bogá iednego Chrześćiáńskiego / y bostwo Páná nászego *Jesv* Chrystá / sromotnie zelżył: nie godźiło sie zápomnieć inych dwu pomocnikow iego: ktorzy ná mie y ná prawde Boża pismem sie swym oburzyli. Jeden iest Minister Rákowski Smalcius z Gotty, ktory sie ießcze zárázáć duß ludzkich nie douczył. Może zá swym mistrzem Pánem Moskorzowskim ksiegi Socyná nośić. Odpisał mu zá mie wielebny X. Jákub Ostrowski / Doktor w pismie ś. Kánonik Krákowski / człowiek cnot wielkich kápłańskich / y náuki Bożey pełen / y rozumu ostrego, vyrzy tám swoie głupstwá y fałße bluźnierskie iáko w zwierćiedle / áza sie ich záwstydźi / y k sobie przyidźie. Drugi iest / Szláchćic Polski imieniá zátáionego / nocny mąż / w ćiemnośći sie kocha / nocne też y pisáne słowá y pismo iego, chcąc Bogá Chrześćiáńskiego w Troycy iedynego / y máiestat bostwá Synáiego y Duchá ś. zelżyć y poniżyć: od sług iego / to iest / od Jezuitow począł / y one sromotnemi potwarzámi ná pierwßey kárćie pohańbił. A

Smalcius Minister.

X. Ostronski.

Matt: 10. ſpełniło ſie słowo Páńſkie: *Jeſli goſpodarzá Beelzebubem názwáli: á coż ſługi y czeladź iego?* Jeſli Bogu w Troycy iedynemu nie przepuśćił / á nań ſie iádowićie tárgnał: á iáko Jezuitom przepuśćić miał? Smiał ná ludźie zakonne Societatis IESV, świátu wſzytkiemu znáiome / ták nieprawdźiwe / y łotrom / zdraycom / rozboynikom / krwierozlewcom / y bezecnym włáſne vczynki y złoczyńſtwá / kłáść y piſáć / wſzytkiego ſie świátá oczu / ktore ná nas pátrzą / nie wſtydząc.

Ná co mu odpowiedáć niechcemy. Naprzod / ábychmy roſkazánie Páńſkie ku nieprzyiaćiołom wypełnili / á złym złego nie płáćili. Do tego ná to mowić nie potrzebá / czego nie dowodźi / tylo słowy á iádem ſwoim ná Jezuity / ſługi Troyce przenawyzſzey / nieugáſzonym. Bogá ſie w Troyce záprzawſzy / nie dźiw / iż ná obrońce náuki o nim / táki gniew y złorzeczeńſtwo wypuśćił. Nie boim ſie tego / áby mu kto wierzyć miał / gdyż dowodu żadnego nie ma: á świát wſzytek Chrześćiáńſki y Kátholicki ná Jezuity y ná ich ſpráwy pátrzy / y fałſze iego potepia. Vkázuie do Fránciey y Angliey: ále niech ſie prawdy dowiádowáć náuczy / ieſli domak ieſt / niech probe zakonu Societatis IESV Polſką przeczyta. A nie chodząc do Fránciey y Angliey / oto ma Polſkie domowe Jezuity: niech ná nie dowodźi / ieſli práwy Szláchćić / niech ſobie ſzláchetnie poczyna / á tegō co mowi / áby kłamcą nie zoſtał / popiera. Obiecuiem mu doſtać. Dowodź Pánie Szláchćicze / gdźie Jezuitowie krolá zábili: ktorym krolom nieprzyiaćiele ſą: co zá woyny miedzy Chrześćiány wzniećili? Pytay y Zygmuntá trzećiego Krolá ſwego / y Páná wſzytkich nas Miło: iáko mu ſie záchowuią / co zá nieżyczliwośći ich doznawa? Czytay kśiegi oſob Societatis IESV, chceſzli y regułyć náſze vkażem / iáko vrzedy od Bogá dáne czćić y onym poſłuſzeńſtwo oddáwáć wedle Apoſtołá náuczamy / iáko ſedicye y rebellie gánimy. Nie ták iáko Muncerus oćiec wáſz Nowochrzczeńcow / ktory poddáne ná pány poburzył. Nie ták iáko Zwingiel Szwáycárſki Miniſter / ktory ná Kátholicką krew vcznie ſwoie heretyki przywiodł / y ſam w tey bitwie zginął. Nie

Sleidanus in hiſt. Surius in hiſt. Genebrard⁹ in Chronolog.

nał. Nie ták iáko proteſtáńći ná Ceſárzá porządnie od Bogá dánego. Nie ták iáko Niderláńći heretycy ná páná ſwego przyrodzonego. Nie ták iáko Fráncuſcy heretycy z krolmi ſwemi bitwy zwodzący / y rebellie podnoſzący. Nie ták iáko wáſzy brátrzykowie ktorzy piſzą / iż vrzedow niepotrzebá / á doſyć ná krolu vkrzyżowánym w ćierznie przeſtáwáć.

Nie wnośi Societas IESV niepokoiow / ktora idźie z Ewángelią y z pokoiem / z cnym żywotem / z náukámi / z dobrym młodźi wychowániem / z obroną wiáry ś. Kátholickiey / z poſtráchem ná fałſze heretyckie / y z nabożeńſtwem y wiárą Apoſtolſką ſtárożytną / powſzechną / po wſzem świećie od wiekow ſłynącą. Ty Pánie Szláchćicze / z twemi towárzyſzmi wnośiſz do ſwey pátriey y mátki miłey / herezye potępione / ktore rodzą roſterki y niepokoie y rozerwánie miłośći ſąśiedzkiey / krzywdy / złupienia kośćiołow y świętokradztwá / nieſpráwiedliwośći / y praw Boſkich y ludzkich potłumienie. idźie z Ariany nie tylo obłudne nabożeńſtwo: ále pogáńſtwo / wieloboſtwo / y odſtąpienie iedne° Bogá Chrześćiáńſkiego w Troycy. To z Jezuitámi nie idźie: ále z nimi prawdá / wiárá powſzechna / y cnoty pobożnośći Apoſtolſkiey / wſzytkie oświecáiące / á ćiemnośći nowych y fałſzywych náuk odganiáiące.

Powiáda / iż Jezuity dla práktyk nie z iednego páńſtwá wygnano. Wygnáli ie heretycy / tám gdźie też ná ſwoie pány y vrzedy powſtáli. Nie dla práktyk świeckich / ále dla prawdy Kátholickiey / dla Chryſtuſá zá ktorym krzyż ſwoy nioſą. Wygnano ie z Fránciey: ále ie ze czćią wyſoką przywrocono / y więtſzemi fundácyámi vmocniono. vmiey ſię prawdy dopytáć / ieſliś domak / áby ſię ſromotą kłamſtwá nieſzláchetnego nie mázał. Z Weneciey ſámi wyſzli / nie wyganiano ich / y owſzem tám ie naprzod ze czćią wielką vważono. Wyſzli dla poſłuſzeńſtwá y kárnośći kośćielney / y dla nawyżſzego Chryſtuſowego namieſtniká / y wſzytkiego co mieli / rádźi záraz odbieżeli.

Piiány twoy y ćiemny rozum y tego nie vważył: iż dla iednego winnego / niewinnym źle ſię dźiać nie ma. Jozef mowił: Gene: 44. Dla iedne-

go niewinni cierpieć nie maią.

Jednego winnego wezmę, á was niewinne wypuſczę. A ty ſie Bogá nie boiąc/ná niewinne dobyleś miecza iezyká twego. Jeſlim ia winny / á záwſtydźiłem ná Bogá Chrześćiáńſkiego bluźnierſtwo twoie: doſyć iż mnie nie czćiß: á ini Jezuitowie coć winni: ktorych táka ieſt po wßem świećie liczbá/y w oczách wßyſtkich ſtanow niewinność ich / y dobre záchowánie kwitnie. Miedzy nimi ieſliś mie zlego vpátrzył: czemu ná ine dobre y niewinne tákie potwarzy kładźieß: y one ná ſławie zábijáß/ Ták cne ludźie/pobożne/vczone/doſkonáłośći Ewángelicy náśláduiące/y wßem pożyteczne/ wßytki zbrodnie kładźieß: y ná tákie/ ieſli to do rzeczy / ktorzy przeſławnym ßlácheckim rodzáiem / ábo tobie rowni ſa/ ábo cie przechodzą. y śmiáleś ſie ná nie puścić/y táka ie zdrádźiecka y lotrowſka ſromotá zelżyć:

Ná tym ſie ptáky nocny rozum iego nie przeſtrzegł: iż Jezuitom ták zlorzeczac/y ták ſromotnie grzechy ná nie kłádąc Duchowieńſtwu wßyſtkiemu y Krolom y Pánom Chrześćiáńſkim przymowke dał: iákoby rozſądku nie mieli/y głupi byli/y zdrádźiec nie ználi: gdy wßyſcy ábo przy ſobie Jezuity máią/ ábo im fundácie dáią/ ábo w duchownych potrzebách poſług ich vżywáią. ktore łácnoby wygubić mogli/gdyby tákich lotrowſkich zbrodniow w nich doznawáli. Mniemá/iż wßyſcy krolowie Kátholiccy/y Biſkupi y duchowieńſtwo od rozumu odeßło/á żaden ſie nie czuie. á on ſam mozg ſtrácił/y niewie co mowi. Ják ſie prędko dowiem kto ieſt: poſle mu ksiąßke wſpomniáną/ názwáną *Proba Societatis JESV*, iezykiem náßym. tám ſie náuczy co to *Societas JESV*, y zakon ten / iáko ogniem przećiwnośći wyprobowány ieſt y doświádczony / ktoregom ia niegodźien. Wiem co ſie w nim dźieie. P. Bog z oſobney łáſki námie weyrzał/gdy mie do niego powołáć raczył.

Probá Societatis IESV.

Nápiſał Animádwerſye ná mie ten Pan Szlácheic/w ktorych ſummował to co piſze P. M. nie máß mu ná co odpowiádáć: gdyż ſie P. M. odpowiedźiało. okrom tego/iż iad máiąc w ſobie weżá Ariáńſkie nád ine wietßy: śmieley bluźni/y wßytkie wiáry Chrześćiáńſkiey ártykuły pohańbia. Námießał iáko y P. M. inych ſpo-

nych sporow o wierze / z inemi heretyki spolnych / przy tym iednym o Troycy przenawyższey nie stoiac. ná ktore wdáwáć sie z nimi niesłuszno iest áni pożyteczno. Bo pierwey ich wierzyć w iednego Bogá náuczyć potrzebá / pierwey ie Káthechumeny poczynić mamy: toż ie do kościołá ś. y wiádomości táiemnic iego wprowádzimy. Pierwey tego weźá Ariáńskiego exorcyzowáć y wyklináć z nich / y wiáry w iednego Bogá náuczáć ich chcemy: toż im nászych náuk Kátholickich powierzym. Z inemi heretyki / ktorzy ná fundámencie Bogá Chrześciáńskiego w Troycy iedyneg / iákokolwiek stoią / y chrzest ś. ná sobie máią: wdawamy sie rádźi w ine Kátholickie około wiáry vtarczki: ále z temi niechrzczeńcy pogáńskiey niewiernośći / strzeżem sie o czym inszym mowić / iedno o wierze w Bogá iednego Chrześciáńskiego / áby iey pierwey náwykli / y chrzest ś. w imie Troycy przenawyższey ná sie podniesli / y Chrześciánmi zostáli. Co im day Boże w Troycy iedyny. przez *Jesvsa Christvsa* Páná nászego. *AMEN.*

Ariany pierwey Exorcyzowáć.

INSTYTUT OSSOLIŃSKICH
9348
2

9348
2